

## Posel Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przy tym punkcie chciałabym prosić państwa o to, aby jednak ten projekt trafił do trzech komisji, a nie, zgodnie z zaleceniem Prezydium, do dwóch, czyli do komisji samorządu terytorialnego i Komisji Infrastruktury. Uważam, że łatwość otrzymania zasobu mieszkalnego wiąże się z szeroko pojętą odpowiedzialnością, i uważam, że powinno się rozwijać, upowszechniać poczucie odpowiedzialności za nabywanie takich dóbr, dlatego zalecam, aby ten projekt został skierowany do komisji polityki społecznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem projektu ustawy zgodnie z propozycją Prezydium Sejmu, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 255, przeciw – 158, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2203.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2203, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 408, przeciw nikt nie głosował, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat osób, stowarzyszeń i ugrupowań, co do których może zachodzić podejrzenie propagowania totalitarnych ustrojów państwa oraz nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm informację przyjął do wiadomości.

Pytania zadają posłowie.

Posel Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

## Posel Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sądzie! Wysoki Sejmie! *(Głos z sali: Sądzie? Uuu...)*

*(Posel Piotr Kaleta: Prorok.)*

Sądzie, sądzie, bo będą was sądzić za to, co robicie, jeżeli chodzi o propagowanie...

*(Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

*(Posel Ewa Kopacz: Cenzura obowiązuje czy nie?)*

*(Posel Piotr Kaleta: Przyzwyczajaj się.)*

## Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że występuje pan przed Wysoką Izbą, więc proszę wypowiadać się przed Sejmem.

## Posel Rafał Trzaskowski:

Zero tolerancji wobec rasizmu i ludzi, którzy propagują totalitaryzm. Tylko kto przez cały czas do tej pory uzasadniał, bagatelizował, mówił o tym, że nie ma problemu, jeżeli paru ludzi siedzi w krzakach? Tylko kto do tej pory bagatelizował i próbował uzasadniać brunatną falę na ulicach Warszawy?

*(Głos z sali: Platforma.)*

Który minister śpiewał sobie o tym, jak będzie wyglądała Polska z panem Rybakiem? Kto bagatelizował i rozumiał ataki podczas demonstracji KOD-u, ataki ONR-owskie w Radomiu? Kto jest za to odpowiedzialny?

I wy macie czelność mówić o tym, że to nie wy odpowiadacie za ten katastrofalny wizerunek Polski wszędzie na świecie, skoro przez cały czas tolerowaliście tego typu zachowania? Dzisiaj mówicie: zero tolerancji *(Dzwonek)*, a do tej pory...

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

## Posel Rafał Trzaskowski:

...przez cały czas to rozgrzeszaliście.

*(Marszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Posel Ewa Kopacz: Co to jest, panie marszałku? Jak się pan zachowuje? Jak panu nie wstyd?)*

*(Posel Sławomir Nitras: Panie marszałku, wyłącz Trzaskowskiego?)*

### Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo panu dziękuję. Panie pośle, proszę zakończyć wystąpienie.

Proszę, głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony. *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

Proszę bardzo.

*(Głosy z sali: Uuu...)*

### Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak mówiłem już wczoraj, ktokolwiek po II wojnie światowej w Polsce zakłada nazistowski mundur i czci Hitlera, ten wypisuje się z polskiej wspólnoty narodowej.

*(Poseł Sławomir Nitras: Zejdz, człowieku.)*

I bardzo dobrze, że w Polsce nie wyobrażamy sobie, by funkcjonowała nazistowska partia Polski.

*(Głos z sali: Zejdz z mównicy.)*

Bardzo dobrze, że ta grupa, która w tym lesie urządziła kuriozalną, groteskową imprezę, spotyka się z powszechnym oburzeniem.

*(Poseł Sławomir Nitras: Hańba!)*

Szkoda, że przez to nakręcana jest tygodniowa histeria, która w dniu przyjazdu sekretarzy stanu USA do Polski przedstawia Polskę w takim świetle.

*(Poseł Sławomir Nitras: Hańba!)*

Szkoda, że biorą w tym udział posłowie Sejmu Rzeczypospolitej. *(Poruszenie na sali, dzwonek)*

*(Głosy z sali: Uuu...)*

Natomiast, panie marszałku, Wysoka Izbo, pojawia się pytanie, dlaczego w polskiej przestrzeni publicznej działa partia, która posługuje się sierpem i młotem, komunistycznymi symbolami. Dlaczego państwo polskie dotknięte jest tego rodzaju imposybilizmem? Dlatego w imieniu własnym, jako poseł Ruchu Narodowego, zwracam się do pana marszałka *(Dzwonek)* o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego o delegalizację Komunistycznej Partii Polski. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę państwa, proszę nie pokrzykiwać, proszę nie wydawać różnych innych dźwięków.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale pan marszałek wybiórczo traktuje.)*

Sprawa jest poważna, niepotrzebna jest tutaj agresja.

Głos ma poseł Adam Szlápka, klub Nowoczesna.

### Poseł Adam Szlápka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten punkt powinien się nazywać: bajdurzenie rządu o tym, że niby nie ma problemu.

Panie Ministrze Brudziński! Fakt, to nie pan się powinien z tego tłumaczyć, ale to, co pan powiedział wczoraj... Pan mówił 20 minut, pół godziny i nie powiedział pan nic. A to pan powinien przyprowadzić za kołnierz przed Wysoką Izbę swojego poprzednika Mariusza Błaszczaka, który udawał, że nie widzi rasistowskich haseł na marszu narodowym.

To pan powinien przyprowadzić tutaj, przed Wysoką Izbę, ministra Ziobrę, którego prokuratura umarzała sprawy dotyczące lidera stowarzyszenia Duma i Nowoczesność. To minister Ziobro doprowadził do tego, że prokuratura wniosowała o obniżenie wyroków dla pana Rybaka. To wielokrotnie prokuratura ministra Ziobry umarzała sprawy dotyczące skrajnych zachowań. To wy wspieracie zachowania skrajne i to wy przesuwacie tę granicę i potem w naszym życiu publicznym pojawiają się tacy niedouczeni *(Dzwonek)* idioci, jakich widzieliśmy w zeszłą sobotę. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

*(Poseł Grzegorz Długi: Powiedz o frakcji Nowoczesnej: Duma i Nowoczesność.)*

### Posel Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Panowie Premierowie! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania. Po pierwsze, szanowni państwo z Platformy, dzisiaj mówicie o tym, że tak bardzo potępiaacie faszyzm. A ja pytam, jaką formacją była OUN-UPA. Jakimi formacjami były SS Galizien, których wczoraj broniliście w tej sali? *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: To nieprawda.)*

W tej sali ich broniliście, przeciwko ustawie antyubeckiej, antybanderowskiej. Broniliście nacjonalistów, nazistów...

*(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Kłamstwo.)*

...i hitlerowców współpracujących z nazizmem hitlerowskim. *(Oklaski)*

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Kłamiesz.)*

Ich broniliście, a dzisiaj mówicie, że jesteście przeciwko?

I drugie pytanie. Czy rasizmem jest nazywanie czegoś murzyńskością? A to chyba wasz konstytucyjny minister o tym mówił u Sowcy. Zapytajcie go o to. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Rafał Grupiński: Do rządu.)*

**Marszałek:**

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Ja również zwrócę się za chwilę z kilkoma pytaniami, ale zacznę od tego, że to, co wczoraj słyszeliśmy z tej trybuny, z ust pana ministra Brudzińskiego, zaczynało się jak farsa, a kończyło jak żenada. To nie była informacja. To było wystąpienie polityczne, w którym nie potrafią odpowiedzieć na proste pytania, które zadałem i które zadają raz jeszcze.

Pytanie jest kierowane w szczególności do pana ministra sprawiedliwości. Dlaczego zastępca prokuratora regionalnego we Wrocławiu wycofuje akty oskarżenia wobec Międlara, nakazuje zmianę aktu oskarżenia wobec Rybaka oraz wobec tej działaczki ONR, która mówiła o islamskim ścierwie? Drugie pytanie. Dlaczego tak się dzieje? Kto wydaje mu takie polecenie?

Drugie pytanie do pana Winnickiego. Czy prawdą jest, że pana były asystent albo obecny asystent jest w zarządzie tego stowarzyszenia, którego...

**Marszałek:**

Panie pośle, ale...

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

...przewodniczący urządzał tę haniebną imprezę (*Dzwonek*) w lesie...

**Marszałek:**

Panie pośle...

**Poseł Jacek Protasiewicz:**

...z faszystowskimi znakami? (*Oklaski*)  
(*Poseł Ewa Kopacz*: No ale co, panie marszałku?)

**Marszałek:**

Proszę państwa, wzajemnie do siebie proszę zadawać pytania w trakcie oświadczeń poselskich. Na koniec każdego dnia takie oświadczenia są.

(*Poseł Rafał Grupański*: Trzeba było przy poprzednim pośle to powiedzieć.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat, który przedstawiłem wcześniej, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 158, przeciw 255, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Prawo przedsiębiorców.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2187-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Dariusza Starzyckiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Dariusz Starzycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy Prawo przedsiębiorców, druk nr 2187-A.

Sejm na 57. posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2187 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Zostało zgłoszonych 27 poprawek. Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. wnosi, aby Sejm przyjął poprawki nr 3, 11, 19, natomiast pozostałe poprawki odrzucił. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi jednocześnie o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2187 w całości.

Komisja w dodatkowych sprawozdaniach przedstawiła poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 1.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 20. do 27.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przypominam, że komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje pani poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedsiębiorcy zwracają uwagę, że najważniejszym problemem dla



**Posel Maria Małgorzata Janyska**

nich od 2 lat jest stanowienie prawa, które odnosi skutki w ich działalności. Dlatego bezwzględne jest, aby w Prawie przedsiębiorców do zasad, które są określone w art. 1, dopisać, że ta ustawa zajmuje się również zasadami stanowienia prawa mającego wpływ na działalność przedsiębiorców. Przedsiębiorcy postulują, aby prawo było stabilne, przewidywalne i aby zahamować inflację legislacyjną, która ma miejsce w tej kadencji Sejmu. Bez tego żadne inne ustawy nie odniosą skutków, o których tutaj mówimy. Podam prosty przykład, proszę państwa. W tej chwili procedujemy nad tą ustawą, która ma być podobno nadrzędnym aktem dla przedsiębiorców, a jednocześnie w Komitecie Stałym Rady Ministrów leży projekt ustawy o jawności życia publicznego, który nie był konsultowany z przedsiębiorcami, a zawiera dużo regulacji, które wprowadzają obowiązki dla nich niejasne, nieokreślone i oczywiście wielkie kary z tym związane. Proszę państwa (*Dzwonek*), w tej poprawce i w dalszych zawarliśmy system stanowienia prawa...

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

...który jest stabilny, pewny. Tego oczekują przedsiębiorcy i o przyjęcie tego wnoszę. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. oraz od 20. do 27., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 5.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Państwo Ministrowie! Bardzo mocno mówicie państwo o ważnym dokumencie w tej kadencji, o pakiecie dla przedsiębiorców, ale tworzący kolejny bubel prawny.

Dużym problemem jest sprawa tzw. przychodu należnego w tej ustawie. To problem, który pojawia się w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych, ale chodzi tu i o osoby fizyczne, które prowadzą działalność. Państwo na siłę wprowadzacie taki zapis, a przecież podatek należny rodzi się z momentem wydania... Ale są określone wyjątki. Jest to wydanie poprzedzające przeniesienie własności, przeniesienie własności bez wydania, sprzedaż na próbę, a także sprzedaż z zastrzeżeniem prawa własności. To jest rzecz skomplikowana prawnie i to jest niezwykle ważne dla przedsiębiorców. Dlaczego państwo nie próbowaliście... (*Dzwonek*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

...zgodzić się, bardzo często chodziło o działalność, z poprawkami, które wnosimy? (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 226, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 6 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za głosowało 397, przeciw – 8, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 10 ust. 3 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do prawa przedsiębiorców przeniesiono zasady, które już funkcjonują w obrocie gospodarczym, m.in. zasadę rozstrzyga-

**Posel Maria Małgorzata Janyska**

nia na korzyść przedsiębiorcy, ale jednocześnie osłabiono te zasady. I tak jest w przypadku poprawek 4. i 5. Osłabiacie państwo tę zasadę, dlatego że wyłączenie interpretację na korzyść przedsiębiorcy ze względu na ważny interes publiczny, w tym istotny interes państwa. To jest otwarcie furtki dla beletrystycznej, fantazyjnej twórczości resortowej. To jest otwarcie furtki dla biurokracji i zamknięcia tego prawa, które do tej pory dobrze funkcjonowało. Proszę o przyjęcie tych poprawek. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 225, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 15a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 159, przeciw – 250, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 16 dotyczącego rzecznika praw przedsiębiorców.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 8.

Pytanie zadaje poseł Grzegorz Furgo, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Grzegorz Furgo:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie wiem, dlaczego chcecie odrzucić tę poprawkę, ona jest bardzo

logiczna. Chcemy dodać punkt. Według jego zapisu na straży wolności gospodarczej, praw przedsiębiorców stoi właśnie rzecznik praw przedsiębiorców. Zakres i sposób działania rzecznika praw przedsiębiorców określają odrębne przepisy. Nie wiem, dlaczego państwo chcecie odrzucić tę poprawkę. Bardzo proszę o pochylenie się nad tym. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale to w ogóle nie ma rządu i nikt nie odpowiada na pytania?)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 233.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują zmiany w art. 16, 33 i 69.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 235, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do art. 17 wnioskodawcy proponują dodać ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 247, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 17a i 17b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za głosowało 151, przeciw – 255, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 33 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 368, przeciw – 39, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 34 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

**Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prosimy o przyjęcie tej poprawki. Ona doprecyzowuje, co się stanie, jeżeli wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej nie spełni wymogów określonych w ust. 1, 3, 4 i 6. Chodzi o to, żeby wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia braków w terminie nieprzekraczalnym 14 dni. Prosimy bardzo o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują nadać inny tytuł rozdziałowi 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 403 posłów. Za głosowało 159, przeciw – 242, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 37 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1 oraz dodanie ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do tej pory w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej obszar

koncesyjny był uregulowany enumeratywnie. Teraz propozycja jest taka, aby zlikwidować to, napisać tylko ogólnie, że istnieją obszary koncesyjne, i przenieść tę kwestię do regulacji do ustaw szczególnych. To rodzi, proszę państwa, wielkie ryzyko pojawienia się uznaniowości w ustawach szczególnych. Wprowadzamy poprawkę przywracającą stan, który był do tej pory i który pozwalał dobrze funkcjonować, bo dotychczasowa praktyka legislacyjna wskazuje, że na prawdę w resortach może mieć miejsce bardzo fantazyjna twórczość i może się okazać, że tą ustawą, tym zapisem, który jest proponowany, otwieramy drogę do obejmowania koncesjonowaniem kolejnych obszarów działalności gospodarczej. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale, panie marszałku, kogo pan wypatruje? Przedstawiciela rządu? Nie ma rządu.)*

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 223, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce do art. 38 wnioskodawcy proponują dodać ust. 2 i 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 228, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 38a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Anna Nemś, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Anna Nemś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie dotyczy oczywiście obszarów koncesjonowanych i jest bardzo ważne dla przedsiębiorców. Jeżeli państwo mówicie o przejrzystości przepisów, to chciałam zapytać, dlaczego wyrzucacie regulację, która mówi, że przetarg w przypadku większej ilości przedsiębiorców spełniających wymogi jest obowiązkiem. Szanowni państwo, kolejny raz tworzyście ryzyko pojawienia się uznaniowości. Proponujemy dodać art. 38a, który to usunie. Dziękuję. *(Oklaski)*



**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 247, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 41.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 17. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 230, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie rozdziałowi 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Marta Golbik, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Marta Golbik:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Wielkie zmiany w prawie, konstytucja dla biznesu. Tylko ta cała wasza zmiana w prawie polega na zmianie nazwy. Cały rozdział 5 – zmieniliście nazwę z „Kontroli działalności gospodarczej” na „Ograniczenia kontroli działalności gospodarczej”, ale nie zmieniło się absolutnie nic – jest dokładnie przepisany z poprzedniej ustawy, zarówno jeśli chodzi o miejsce kontroli, zasady przeprowadzania kontroli, maksymalny czas trwania kontroli, jak i zawiadomienie o wszczęciu postępowania. Jest to dokładnie to samo, dlatego sugerujemy, żebyście wrócili do poprzedniej nazwy. Jeżeli wprowadzicie faktyczne zmiany, których oczekują przedsiębiorcy, zmieńcie również nazwę, dodając „ograniczenia”, ale dopóki tego nie zrobicie, to nie oszukujcie przedsiębiorców. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 19. poprawce do art. 48 ust. 11 wnioskodawcy proponują dodać pkt 11.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krystyna Skowrońska, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Jest takie polskie przysłowie: gadał dziad do obrazu, a obraz ani razu. Chcemy powiedzieć, że na tej sali ta lista, ci ministrowie, którzy powinni odpowiadać na ważne pytania, które dotyczą działalności gospodarczej, które dotyczą przedsiębiorców, wątpliwości... Na te pytania powinny paść odpowiedzi. Pan marszałek jednak z tej listy nie korzysta. Próbuje strofować posłów, którzy zadają pytania, a nie próbuje egzekwować tego, do czego zobowiązani są ministrowie. Przecież oni nie robią łaski nam ani przedsiębiorcom. *(Oklaski)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)*

Oni powinni odpowiedzieć na te skomplikowane pytania, które się rodziły i rodzą w trakcie debaty.

*(Poseł Grzegorz Długi: O ile rozumieją pytania.)*

Skoro nie odpowiada się nam, to jak traktujecie przedsiębiorców? *(Dzwonek, oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo interesujące pytanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 384, przeciw – 31, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Pytanie zgłasza pani poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pięć ustaw, które odmienia rzeczywistość gospodarczą – takie było wprowadzenie do pakietu, który dzisiaj państwo macie przed sobą. Pakiet miał być przełomowy. Tymczasem jakie były i po analizie w komisjach nadal są opinie odnośnie do tego pakietu? Nie stanowi aktu przełomowego. W zdecydowanej większości porządkuje i systematyzuje inaczej aktualne regulacje prawne. Powtarza zasady, które są już w prawie polskim, ale skuteczność tych zasad osłabia regulacjami poprzez wprowadzanie wyjątków. Jaka, proszę państwa, jest konkluzja? To, co otrzymaliście po rządzie Platformy Obywatelskiej i PSL-u, jest dobre i prze-

### **Posel Maria Małgorzata Janyska**

nieśliście to do ustaw, i stanowi to większość tego pakietu, natomiast wasze regulacje są niejasne, są ograniczające i nieprzewidywalne. (*Gwar na sali*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Panie marszałku, nie przeszkadza panu hałas?)

Dlatego, proszę państwa, tak ważne jest to, co jeszcze raz podkreślę: jeśli nie zgodziliście się na to, że musimy stworzyć (*Dzwonek*) zasady stanowienia prawa dla przedsiębiorców, to żaden zapis z całego pakietu...

### **Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

(*Posel Ewa Kopacz*: Hałas panu nie przeszkadza?)

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

### **Posel Maria Małgorzata Janyska:**

...nie odniesie absolutnie żadnego skutku. I wy o tym doskonale wiecie. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Nowoczesna poprze tę ustawę, pomimo że nie jest ona doskonała. Mamy świadomość, że prace trwały dosyć długo. Ta ustawa została poddana konsultacjom. Część uwag środowiska została uwzględniona, część nie.

Uważamy, że wszystkie działania zmierzające do poprawy sytuacji przedsiębiorców i ułatwienia im życia to właściwa droga, ale nawet najlepsze prawo niestety nie będzie dobre, jeżeli nie będzie respektowane. W związku z tym, jeżeli uchwalamy jakieś przepisy dogodne dla przedsiębiorców, to jest prośba o to, i to prośba do pana ministra, aby konsekwentnie egzekwować to prawo, które tutaj ustalamy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przedstawicielem rządu w tym punkcie jest wice-minister przedsiębiorczości i technologii pan Mariusz Haładyj.

Czy pan chciałby zabrać głos?

Nie chciałby pan zabrać głosu. Wszystko jest jasne.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2187, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 286, przeciw – 124, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm uchwalił ustawę Prawo przedsiębiorców.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2188-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Króla o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania komisji.

### **Posel Sprawozdawca Piotr Król:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Premier! Panowie Premierzy! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców, druk nr 2052.

Sejm na 57. posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2188 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. rekomenduje Wysokiemu Sejmowi, by przyjąć poprawkę nr 17, odrzucić pozostałe poprawki oraz uchwalić projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

### **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2188.

Nad poprawkami, o których mówił pan poseł, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie tytułu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Pytanie zgłasza poseł Małgorzata Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: Mirosława, panie marszałku.)

Przepraszam, Mirosława Nykiel. Tak jest. Dziękuję za sprostowanie.

Proszę bardzo.



**Posel Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powołujemy rzecznika przedsiębiorców i już na wstępie dzielimy przedsiębiorców na lepszych i gorszych. Szanowni państwo, podzieliliście już, mówię tutaj do rządzących, społeczeństwo na lepszy i gorszy sort. Dlaczego wprowadzając instytucję rzecznika, dzielicie przedsiębiorców na lepszych i gorszych? W pierwotnej wersji tego projektu rzecznik miał służyć wszystkim przedsiębiorcom. Przecież ci przedsiębiorcy, którzy teraz są duzi i mogą wiele, też kiedyś byli mali, a będą składać się na koszty rzecznika. Tak nie można.

Wiele środowisk zrzeszających przedsiębiorców nie zgadza się na to, uważa to za dyskryminację. Dlatego jeszcze raz apeluję do Wysokiej Izby, żeby przyjęła naszą poprawkę, która zmienia tytuł na „o Rzeczniku Praw Przedsiębiorców”. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 227, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie tytułu ustawy.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 4. i 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 231, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przyjęcie jej spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Pytanie zada poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzecznik praw przedsiębiorców ma realizować konstytucyjne zasady, więc dlaczego nie ma wpisanej najważniejszej konstytucyjnej zasady dla przedsiębiorców, czyli wolności działalności gospodarczej? Bezwzględnie trzeba to dopisać, żeby mógł realizować te zasady konstytucyjne, bo inaczej, proszę państwa, czyj to będzie rzecznik? Państwo macie zakusy, żeby to był rzecznik urzędników. To widać w art. 1, w waszej propozycji jego brzmienia, bo on m.in. ma pogłębiać zaufanie przedsiębiorców do władzy publicznej. Proszę państwa, czy czasem nie powinno być inaczej? Czy on czasem nie powinien poprzez swoje działania wpływać na władzę publiczną w taki sposób, aby ona działała tak, żeby można było znaleźć zaufanie wśród przedsiębiorców do niej? *(Oklaski)* To chyba jest główna zasada.

Proszę państwa, jeśli tego nie przyjmiecie, to znaczy, że ten rzecznik jest rzecznikiem urzędników, a nie przedsiębiorców. Dla was nie ma to najmniejszego znaczenia. Może jest to jedynie ustawa kadrowa – będą miejsca dla kolejnych waszych ludzi. *(Oklaski)* *(Głos z sali: Daj Boże.)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 227, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zada poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

**Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcieliśmy zwrócić uwagę, że ograniczenie rzecznika praw przedsiębiorców, żeby zajmował się tylko i wyłącznie małymi i średnimi przedsiębiorstwami, nie jest właściwym rozwiązaniem. Otóż jest duża dysproporcja między określeniem, jeśli chodzi o wielkość przedsiębiorcy, w Polsce i w Europie. W związku z tym „rzecznik praw przedsiębiorców” wydaje się lepszym sformułowaniem i dlatego zwróciliśmy się do Wysokiej Izby o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

### Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 2.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 7.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 7. do art. 2 wnioskodawcy proponują zmianę ust. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 7. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 232, wstrzymało się 15.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 9.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 226, 2 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zada pani poseł Małgorzata Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Przepraszam, Mirosława. Czemu ja ciągle mówię Małgorzata? (*Wesołość na sali*) Oczywiście Mirosława Nykiel.

### Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję, panie marszałku. Zastanowię się nad zmianą imienia, jak pan się tak upiera.

Wysoka Izbo! W tej poprawce proponujemy zmianę sposobu powoływania rzecznika analogicznie do rzecznika praw obywatelskich, rzecznika praw dziecka, rzecznika praw konsumentów. Chcemy, aby na wniosek Rady Ministrów rzecznik przedsiębiorców był powoływany przez Sejm, żeby wzmocnić jego pozycję, niezależność, bo jeśli ma rozstrzygać spory – a tak często bywa – pomiędzy przedsiębiorcami a instytucjami rządowymi, to musi być niezależny. Dlatego wnosimy w tej poprawce, aby – tak jak powiedziałam – było to zrobione analogicznie do innych rzeczników. Będzie to też spójne w prawie. Bardzo prosimy o przyjęcie tej poprawki. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pan minister nie ma...

Chce pan się odnieść?

Proszę bardzo.

Minister Mariusz Haładyj odniesie się do uwagi pani poseł.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Mariusz Haładyj:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzecz nie w tym naszym zdaniem, kto powołuje, tylko w tym, jakie są kompetencje i w jaki sposób są one wykonywane. Zapewniamy praktycznie nieodwołalność rzecznika, jeżeli nie naruszy określonych, bardzo precyzyjnych przesłanek. Nie ma dowolności po stronie prezesa Rady Ministrów. A więc tu jest zapewnienie niezależności, a w poprawce jest dwukadencyjność, i to jest właśnie moim zdaniem zmniejszenie niezależności. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 229, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Leszek Ruszczyk, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Leszek Ruszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponujemy w tej poprawce skorzystanie z dobrych praktyk, a dobrą praktyką okazało się powołanie rzecznika praw obywatelskich, który jest obierany na dwie kadencje, natomiast państwo proponujecie w ustawie jedną kadencję, 6-letnią. Dlatego bardzo bym prosił o przyjęcie tej poprawki, ponieważ mamy tu okazję skorzystania z tego, co już się sprawdziło w trakcie funkcjonowania. Dziękuję bardzo. Proszę o akceptację. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 10. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za głosowało 178, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 5.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 11. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 7.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 12. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 8.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 14.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 13. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 231, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 14. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 14. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 155, przeciw – 252, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 16., 17. i 18.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata...

*(Głos z sali: Mirosława.)*

...Mirosława Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Przepraszam.

**Posel Mirosława Nykiel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce proponujemy, aby rzecznik praw przedsiębiorców stał na straży również wolności gospodarczej. I żeby wzmocnić jego rolę i kompetencje, bo o tym w tych poprawkach mówimy, należy wyposażyć go, tak jak, panie ministrze, w pierwszej wersji to było, w taką możliwość żeby miał w uzasadnionych przypadkach, szansę przerwać kontrolę u przedsiębiorcy. Proszę państwa, przedsiębiorcy bardzo często są nękani kontrolami. Jest tutaj w tym pakiecie praw dużo na temat zmniejszenia kontroli, ale jest równie dużo na temat wyłączeń. Zatem proponujemy, aby powrócić do pierwotnej wersji w tej poprawce i dać prawo rzecznikowi, żeby mógł w uzasadnionych przypadkach przerwać kontrolę u przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 15. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 188, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 9 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 17.

Głosujemy.



**Marszałek**

Kto z państwa jest za przyjęciem 16. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 241, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce do art. 9 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 5a i 5b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 17. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 274, przeciw – 120, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 9 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 18. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 19. poprawce do art. 10 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 19. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 20. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zadaje pani poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali*: Nie Mirosława?)

**Poseł Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister dzisiaj powiedział tutaj, że ważne są kompetencje i zadania rzecznika, to co ma robić. To jest właśnie poprawka, która tego dotyczy.

Proszę państwa, w tej poprawce proponujemy, aby rzecznik miał obowiązek zwracania się do organów administracji publicznej w przypadkach, gdy jest po-

informowany o działaniach, które skutkują negatywnie dla przedsiębiorców. Państwo chcecie zostawić taką możliwość, czyli to wyraźnie pokazuje, kim w waszej ocenie ma być rzecznik praw przedsiębiorców. Ma być jednym z trybików maszyny urzędniczej, który będzie samodzielnie decydował o tym, czy występuje do organów nadrzędnych w przypadku złego działania podległych mu instytucji czy organów, czy też nie występuje. W czym interesie będzie działał, jeśli będzie umiejscowiony poprzez sposób powoływania, zarządzania w maszynie urzędniczej? To jest jasne i oczywiste. Będzie występował w imieniu urzędników, a nie w imieniu przedsiębiorców. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Pan minister chciałby skomentować?

Nie ma potrzeby.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 21. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 6.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 21. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 414 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 231, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 22. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 14.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 22. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 410 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 23. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 15.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 24.

Pytanie zadaje poseł Grzegorz Furgo, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Grzegorz Furgo:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ponowię pytanie do pana ministra, bo nie zgadzam się z panem, że nieważne jest, kto powołuje rzecznika, tylko jakie ma kompetencje. Bardzo ważne jest, kto powołuje. Chcemy, żeby powoływał Sejm, dlatego że prędzej czy później rzecznik stanie w konflikcie między pracodawcą a swoim pryncypałem i zawsze opowie się za tym, kto go powołuje.

Mamy bardzo prostą poprawkę i – wydaje się – logiczną. Mam nadzieję, że was przekonam, drodzy państwo. Rzecznik wykonuje swoje zadania przy pomocy biura rzecznika. Rzecznik nadaje, w drodze zarządzenia, statut, który określa zadania i organizację biura. Rzecznik określa również zakres zadań zastępcy rzecznika. Do zastępcy rzecznika oraz pracowników biura rzecznika stosuje się odpowiednio przepisy o pracownikach urzędów państwowych. Rzecznik, mimo wszystko za zgodą Sejmu (*Dzwonek*), może ustanowić swoich pełnomocników terenowych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pan minister zechce skomentować? To było pytanie do pana.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Mariusz Haładyj: Tak.*)

Pan minister Mariusz Haładyj, wiceminister przedsiębiorczości i technologii.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Mariusz Haładyj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten przepis nie dotyczy powołania rzecznika, tylko dotyczy statutu. Z jednej strony dajemy rzecznikowi możliwość nadawania statutu w drodze zarządzenia, ale z drugiej strony ograniczamy jego funkcjonowanie, bo zgodnie z poprawką pełnomocnicy terenowi są ustanawiani za zgodą Sejmu, więc moim zdaniem bardziej go tu ograniczamy, niż uwalniamy jego działalność.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 23. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 186, przeciw – 229, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 24. poprawce do art. 15 wnioskodawcy proponują dodać ust. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 24. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 80, przeciw – 243, wstrzymało się 94.

Sejm poprawkę odrzucił.

Są pytania do całości projektu ustawy.

Pierwsza pytanie zadaje pani poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za chwilę okaże się, nie mam wątpliwości, że rzecznik praw przedsiębiorców jest rzecznikiem urzędników i jest elementem w maszynie urzędniczej. Ważne, jakie ma kompetencje – raz jeszcze powtórzę za panem ministrem. Okazało się, że jednak nieważne, jakie ma kompetencje, bo on nie ma bronić przedsiębiorców. On ma realizować jedyną słuszną linię władzy.

Proszę państwa, przypomnę tylko, bo ten zamysł na pewno już od dawna w was kiełkował, rok 2016, kiedy z inicjatywy Polskiego Stronnictwa Ludowego został złożony projekt dotyczący właśnie ustanowienia rzecznika praw przedsiębiorców. Ówczesna podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Jadwiga Emilewicz, dzisiaj minister przedsiębiorczości i technologii, powiedziała tak: Pierwsza z uwag jest taka, że zadaniem rządu jest nie dokuczać, nie przeszkadzać. Oni oczekują nie rzecznika, ale prostych, jasnych reguł gry. Po drugie, istnieje uzasadniona wątpliwość co do dublowania się powołanego rzecznika z rzecznikiem praw obywatelskich. Po trzecie, jest też (*Dzwonek*) od tego Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Posel Maria Małgorzata Janyska:**

Proszę państwa, ta ustawa jest wam potrzebna, żeby zasilić waszymi kadrami kolejny urząd. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

### **Posel Jerzy Meysztowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzecznik praw przedsiębiorców nie byłby potrzebny, gdyby państwo było uczciwe w stosunku do przedsiębiorców. Nie trzeba by było powoływać nowej instytucji, która będzie kosztować 18 mln zł i zatrudniać 75 nowych urzędników. Mało tego. Ten rzecznik mógłby rzeczywiście mieć siłę sprawczą, gdyby był powoływany przez Sejm, i taką poprawkę wnieśliśmy, a państwo zapisaliście w tej ustawie, że będzie urzędnikiem administracji państwowej. Jak ten urzędnik będzie chronił interesy przedsiębiorców? To jest po prostu niemożliwe. Jeżeli będzie spór między administracją rządową a przedsiębiorcą, to czyją stronę przyjmie ten rzecznik? Przecież to jest kompletnie nielogiczne. Jeżeli miałby już być, to powinien być absolutnie niezależny i uzbrojony w takie instrumenty, które rzeczywiście by chroniły prawa przedsiębiorców. W takiej formule klub Nowoczesna będzie głosować przeciwko tworzeniu fasadowej instytucji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Proszę.

Głos ma poseł Marek Jakubiak, klub Kukiz'15.

### **Posel Marek Jakubiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Odnosimy wrażenie, że chcemy sobie wszyscy razem jakoś poprawić humor. Wysoka Izba tworzy prawo, które jest niezrozumiałe dla przedsiębiorczości. Tworzy je w tonach, nawet nie w kilogramach, ostatnio widziałem takie porównanie, że mówimy już o ciężarówkach. I powiem państwu, że jeżeli ten rzecznik miałby pomóc nawet 10, 20 przedsiębiorcom, to dobrze, natomiast zastanówmy się, czy nie jest to wstyd dla Izby. Gdy mówiliśmy o rzeczniku praw dziecka, to mówiliśmy, że dzieci są bezbronne wobec prawa i dorosłych i trzeba powołać dla nich rzecznika. Dzisiaj stawiacie przedsiębiorców w podobnej sytuacji, podkreślając, że przedsiębiorcy wobec Skarbu Państwa i państwa są równie bezbronni, dlatego muszą mieć rzecznika. *(Oklaski)* Musimy tworzyć prawo czytelne, prawo, które jest przyjazne i przede wszystkim transparentne. *(Dzwonek)*

Proszę państwa, nie będzie u nas dyscypliny głosowania. Nawet jeżeli 10 przedsiębiorcom uda się pomóc, to i tak dobrze. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Czy pan minister Haładyj chciałby odnieść się do tych uwag?

Proszę bardzo, Mariusz Haładyj, wiceminister w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Mariusz Haładyj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To nie jest synonim. To znaczy powołanie rzecznika nie równa się temu, że prawo mamy złe, a państwo opresyjne, bo po pierwsze – to już mówiłem – są takie kraje, i to właśnie rzecznik MŚP jest w Stanach Zjednoczonych... jest w Korei Południowej, jest w Stanach Zjednoczonych i Australii.

*(Głos z sali: Ale tam nie ma PiS-u.)*

*(Posel Maria Małgorzata Janyska: Tam jest pełna demokracja, panie ministrze.)*

Czyli w krajach, które są uważane za kraje z przyjaznym otoczeniem prawnym. A druga rzecz, pamiętajmy, że nasze prawo dzisiaj w 2/3 jest wynikiem członkostwa w Unii Europejskiej. To też jest zależność, która decyduje o kształcie polskiego prawa. Dziękuję.

### **Marszałek:**

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2188, wraz z przyjętą jedną poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 253, przeciw – 149, wstrzymało się 11.

Sejm uchwalił ustawę o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy.**

Jest to sprawozdanie dodatkowe, druk nr 2189-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Piotra Uścińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

### **Posel Sprawozdawca Piotr Uściński:**

Szanowny Panie Marszałku! Droga Rado Ministrów! Wysoki Sejmie! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji o rządowym projekcie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy, druk nr 2053.

Sejm skierował ponownie ten projekt do komisji do spraw deregulacji wczoraj, po zgłoszeniu trzech



**Poseł Sprawozdawca Piotr Uściński**

poprawek przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Komisja wszystkie trzy poprawki rozstrzygnęła pozytywnie i prosi Wysoki Sejm o przyjęcie projektu ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 2189.

W dodatkowym sprawozdaniu komisja przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 10 ust. 4.

Komisja wnosi, przypominam, o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 290, przeciw – 121, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę art. 15 ust. 1 pkt 1.

Komisja wnosi, przypominam, o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 292, przeciw – 121, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 53 ust. 5.

Komisja, przypominam, wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 293, przeciw – 118, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2189, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 412 posłów. Za głosowało 268, przeciw – 119, wstrzymało się 25.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2190.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2190, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 270, przeciw – 119, wstrzymało się 24.

Sejm uchwalił ustawę o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej.**

Sprawozdanie dodatkowe to druk nr 2199-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Michała Cieślaka o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Michał Cieślak:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej, druk nr 2055.

Sejm na 57. posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 2199 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. wnosi do Wysokiego Sejmu o odrzucenie zgłoszonych poprawek. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Proszę.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2199.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu komisji głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę legislacyjną.

Przypominam, że komisja wnosi o jej odrzucenie.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 407 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 222, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 229, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1 w art. 189.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 231, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 199.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 232, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 199a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 233, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 2199, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Za głosowało 268, przeciw – 124, wstrzymało się 21.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o Straży Marszałkowskiej.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2195-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania komisji.

## Posel Sprawozdawca Arkadiusz Czartoryski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych w dniu wczorajszym na swoim posiedzeniu rozpatrzyła trzy wnioski: dwa – o odrzucenie projektu ustawy o Straży Marszałkowskiej, o odrzucenie projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Straży Marszałkowskiej oraz jedną poprawkę do druków nr 1971 i 2195. Obydwa wnioski klubu Platforma Obywatelska o odrzucenie projektów ustaw zostały zaopiniowane negatywnie, natomiast poprawka do art. 12 ust. 7 została zaopiniowana pozytywnie. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Proszę.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2195.

Nad poprawkami, które komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, i nad wnioskiem głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Obecnie pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Głosujemy.

**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 415 posłów. Za głosowało 145, przeciw – 269, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

W jedynej poprawce, do art. 12 ust. 7 projektu ustawy, wnioskodawcy proponują, aby wyrazy „punkty od 1 do 4” zastąpić wyrazami „punkty od 1 do 4 i 7”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 405 posłów. Za głosowało 262, przeciw – 44, wstrzymało się 99.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy mamy pytania.

Pytanie zadaje pan poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Tomasz Szymański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej ustawie chodzi nie tylko o to, że powstanie nowa specusłużba mogąca zakuwać w kajdanki, wyposażona w pałki, miotacze, paralizatory czy też broń palną. Formacja ta będzie mogła zbierać i przetwarzać dane osobowe bez wiedzy i zgody osób, których to będzie dotyczyło. Powstanie nowa, podwojona gwardia pretorian marszałka Sejmu, który będzie decydował, kiedy i wobec kogo można użyć środków przymusu bezpośredniego. Nie możecie z kieszeni Polaków wyciągać 20 mln zł, żeby przyzwać tę formację w stroje paradowe, szable czy halabardy. Posłowie Platformy Obywatelskiej nie boją się suwerena ani nie oczekują zwiększonej ochrony w Sejmie. Tak naprawdę chodzi o to, że jest to ustawa kadrowa, moi drodzy, która ma wysłać na mundurową emeryturę wielu strażników, a w ich miejsce zrekrutować młodych i silnych, bezwzględnie oddanych władzy, którzy nie będą mieli żadnych problemów, żeby zrobić porządek z opozycją tutaj w Sejmie i z obywatelami przed Sejmem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Proszę.

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

**Posel Bartosz Józwiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Słyszeliśmy już tutaj stanowisko Platformy Obywatelskiej. Wczoraj wyraziłem się, że była to jedna z ustaw, w przypadku której wszyscy mogliśmy dzisiaj jednomyślnie zagłosować, ale jednak nie, bo ważniejsze jest zrobienie na złość, na złość PiS-owi, niż stworzenie ustawy, o którą Straż Marszałkowska zabiega od lat. Od lat. Czego się boicie, szanowni państwo?

*(Poseł Grzegorz Schetyna: I co z tego?)*

Czy Straż Marszałkowska was wynosiła, jak blokowaliście tę mównicę? Wtedy zawaliliście im święta *(Oklaski)*, a oni musieli tu pracować. A dzisiaj odmawiacie im tego, żeby mieli przywileje...

*(Poseł Tomasz Szymański: Teraz będzie mogła to robić.)*

...służby mundurowej, żeby mieli te przywileje wtedy, kiedy wasz cyrk ochraniają.

Szanowni państwo, stuknijmy się w głowę i każdy, kto nie ma...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle Grabiec, ma pan sobie coś do zarzucenia? Czego się pan boi? Kogo będą inwigilować? Pana? Pan ma coś na sumieniu?

*(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale w jakim trybie?)*

Bo ja nie mam, ja się niczego nie boję. Kto się nie boi, głosuje za tą ustawą. Kto się boi, bo ma nieczyste sumienie, będzie przeciw.

*(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: W jakim to jest trybie?)*

Bo się boi czego? Służby? Straży Marszałkowskiej się boicie? Ludzie! *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2195, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 419 posłów. Za głosowało 270, przeciw – 146, 3 posłów wstrzymało się. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Straży Marszałkowskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Straży Marszałkowskiej.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2196-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania komisji.



## **Poseł Sprawozdawca Arkadiusz Czartoryski:**

Panie Marszałku! Tak jak już powiedziałem w swoim wcześniejszym wystąpieniu, komisja zarekomendowała przyjęcie tylko jednej poprawki. Wniosek o odrzucenie całości został negatywnie zaopiniowany. Dziękuję.

## **Marszałek:**

Dziękuję.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2196.

Komisja przedstawia wnioski mniejszości oraz wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Obecnie pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zadaje poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

*(Poseł Rafał Grupiński: Pokrzyżz sobie trochę, pokrzyżz, śmiało.)*

## **Poseł Bartosz Józwiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Padało tutaj wiele argumentów z tej sali czy na tej sali ze strony Platformy Obywatelskiej mówiących o tym, jaka ta ustawa jest zła, jaką będzie ustawą tworzącą kolejne...

*(Poseł Jakub Rutnicki: Zapisz się do PiS-u.)*

Ja się zapisuję, panie pośle, tam, gdzie chcę. Nie pana rola w tym.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Tak, za chwileczkę...)*

...jaka ona jest zła i jakie wielkie służby i inwigilacje tworzy.

Szanowni Państwo! Dlaczego nie potrafiliście się odezwać w komisji, tylko w obu komisjach nie zgłaszaliście żadnych uwag, żadnych sensownych poprawek, również w podkomisji, a dzisiaj robicie teatr?

*(Głos z sali: Ojej!)*

Dlaczego? Bo są media? Brawo, brawo, bo są media. *(Oklaski)* A więc mamy kolejny niemerytoryczny występ przy ustawie, która tak naprawdę należy się Straży Marszałkowskiej jak psu kość, bo ci ludzie cały czas byli traktowani jak stróże nocni, a nie jak służba mundurowa *(Oklaski)*, która de facto chroni najważniejsze budynki w państwie. Czy to jest prawda, panie ministrze? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## **Marszałek:**

Dziękuję.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska, klub Nowoczesna.

Proszę bardzo.

## **Poseł Paulina Hennig-Kłoska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie pośle, wszystko rozumiem...

*(Poseł Marzena Machałek: Nie, na pewno nie.)*

...natomiast oprócz tego, że ta ustawa słusznie wzbudza obawę o ograniczenie parlamentaryzmu i wolnej dyskusji w tym Sejmie, to proszę jeszczejechać do regionu i powiedzieć Polakom, że będą musieli pracować ciężiej i dłużej tylko i wyłącznie dlatego, że kolejnej grupie zawodowej dajemy przywileje emerytalne.

*(Poseł Bartosz Józwiak: Dla 100 osób?)*

Prawda jest taka, że chodzi też o przykład, nie chodzi tylko o grupę. Naszego kraju nie stać na rozszerzanie przywilejów emerytalnych. Sytuacja w ZUS-ie jest już wystarczająco dramatyczna, młode pokolenia dobrze o tym wiedzą i dlatego nie chcą ZUS-u i nie chcą płacić wyższych składek emerytalnych. Dobrze wiedzą, że dziś płacą na utrzymanie kolejnych grup zawodowych, które dostają przywileje emerytalne, a sami na te emerytury nie będą mogli w ogóle liczyć. Ja się nie godzę na tak nieodpowiedzialne zarządzanie naszym krajem, na to, że będziemy rozdawać kolejne przywileje emerytalne nawet małym grupom zawodowym, a innych zmuszać *(Dzwonek)* do jeszcze cięższej i trudniejszej pracy i płacenia wyższych składek. *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Arkadiusz Czartoryski.

Pan występuje jako kto?

## **Poseł Arkadiusz Czartoryski:**

Jako przedstawiciel komisji, która była...

Jest to projekt Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Szanowni państwo, wielka szkoda, że teraz słyszę głos pani poseł Hennig-Kłoski czy głosy posłów Platformy Obywatelskiej, dlatego że mieliśmy ogromne nadzieje, że w roku stulecia odzyskania niepodległości, że w roku 2018, pracując...

*(Poseł Elżbieta Radziszewska: Co ma do tego Straż Marszałkowska?)*

...w komisji i podkomisji – wielokrotnie komisja się spotykała, wielokrotnie podkomisja się spotykała – wypracujemy jeden wspólny, poselski, sejmowy, parlamentarny dokument, ustawę...

**Posel Arkadiusz Czartoryski**

(*Posel Elzbieta Radziszewska*: Wypracujemy taki, jaki wam pasuje.)

...która będzie służyła wiele, wiele lat wszystkim marszałkom Sejmu, wszystkim parlamentarzystom, którzy na przestrzeni lat będą się zmieniać. Głoszenie tak nieodpowiedzialnych słów, że jest to projekt ustawy, która ma za zadanie utworzenie służby specjalnej dla pana marszałka, jest ogromnym niezrozumieniem, wynika...

(*Posel Ryszard Terlecki*: Z głupoty.)

...z lenistwa, z niechęci do przeczytania tego dokumentu, ze zwykłej złośliwości i z głupoty.

Szanowni Państwo! Państwo nawet nie wiecie, że to właśnie klub Platformy Obywatelskiej zgłosił wniosek, żeby te kwestie dotyczące, jak to nazwaliście, inwigilowania, żeby te wszystkie kwestie związane z korzystaniem z informacji, z wywiadu nie znajdowały się w tej ustawie i one się tutaj nie znalazły. Zgodziliśmy się w komisji, że nie jest to służba, która będzie prowadziła jakąkolwiek inwigilację. Wszyscy razem w komisji, w podkomisji głosowaliśmy. Teraz państwo wymyślanie niestworzone rzeczy, które nie istnieją w tej ustawie.

Proszę państwa, jeżeli pani poseł z klubu Nowoczesna mówi, że strażnicy będą mieli przywileje, to chcę powiedzieć, że ta ustawa nakłada na Straż Marszałkowską ogromną ilość obowiązków, niezwykle odpowiedzialnych obowiązków. W dzisiejszym świecie służby mundurowe, takie jak Straż Marszałkowska po wprowadzeniu tej ustawy, pracują w ten sposób, że rozpoznają niezwykle poważne zagrożenia. W Europie mieliśmy próby zamachów bombowych na parlamenty.

(*Posel Grzegorz Długi*: U nas też.)

Szanowni Państwo! Musimy uprzedzać wszystkie zagrożenia, widzimy je nieraz na ekranach telewizorów, bo takie są czasy. Nasz parlament jest otwarty, jest nieogrodzony, odwiedzają nas tutaj ludzie z całego świata, przedstawiciele rządów, państw, ale też np. dzieci ze szkół podstawowych i najróżniejsze wycieczki. Musimy mieć profesjonalną służbę, która będzie korzystać z nowoczesnego sprzętu, ale też z uprawnień, ażeby móc w sposób profesjonalny strzec parlamentu.

Na koniec, szanowni państwo, państwo pałacie takim ogromnym oburzeniem, że Straż Marszałkowska będzie mogła kogoś wylegitymować, że będzie mogła sprawdzać pirotechnicznie, że będzie mogła osobę zatrzymać. Dzisiaj funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, obecnie Służby Ochrony Państwa, mają takie prawa na terenie parlamentu, nic w tym względzie się nie zmienia. Dlaczego państwo nie podnosicie krzyku, wrzasku, że Biuro Ochrony Rządu za waszych czasów, gdy marszałkowie byli z Platformy Obywatelskiej, miało takie uprawnienia? W tym zakresie nic się nie zmienia.

(*Posel Tomasz Szymański*: Bo od tego są. Biuro Ochrony Rządu od tego jest, a nie Straż Marszałkowska.)

Proszę państwa, szkoda, że żaden z tych argumentów z państwa strony nie padł ani w podkomisji, ani w komisji, bo mieliśmy ogromną nadzieję, jak mówił przedstawiciel klubu Kukiz'15, że w 2018 r. razem uchwalimy ustawę o Straży Marszałkowskiej, nowoczesną ustawę o Straży Marszałkowskiej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzuceniu projektu ustawy w całości.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Za głosowało 143, przeciw – 272, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

Obydwa wnioski mniejszości zostały zgłoszone do art. 9 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 12.

Pytanie zadaje poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

**Posel Bartosz Józwiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To są dwa wnioski mniejszości, które zgłaszaliśmy w komisji jako poprawki. Tam nie uzyskały większości, natomiast chcielibyśmy jeszcze raz podnieść je na sali, bo to jest moment, w którym można jeszcze dokonać pewnej refleksji. To są wnioski, które rzeczywiście dotyczą czegoś innego niż Straż Marszałkowska, ale w tej ustawie również się zawierają, a dotyczą głównie celników.

Pierwsza z tych poprawek, o której w tej chwili rozmawiamy, to jest poprawka, która zrównuje prawo wszystkie służby mundurowe w zakresie sposobu naliczania wysokości uprawnień do świadczeń i czyni to poprzez zaliczenie funkcjonariuszom Służby Celno-Skarbowej oraz funkcjonariuszom Służby Celnej okresu zatrudnienia w administracji celnej jako okresu zatrudnienia w służbie.

Wskazany mechanizm zaliczenia okresu pracy jako okresu służby był każdorazowo zapisywany w ustawie o Służbie Celnej od 1999 r. do 2009 r., jest

### Posel Bartosz Józwiak

to zatem realizacja praw nabytych i ich potwierdzenie. Myślę, że naprawdę nie będzie to wielki koszt, jeżelibyśmy się zreflektowali i Ministerstwo Finansów (*Dzwonek*) zgodziłoby się na tę poprawkę. Proszę o jej przyjęcie. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 53, przeciw – 248, wstrzymało się 115.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 13 ust. 1 wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 4.

Pytanie zadaje poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

### Posel Bartosz Józwiak:

Drugi z wniosków mniejszości przywraca tak naprawdę poprzednie brzmienie projektu w punkcie, który dotyczy ustawy... W art. 9 w pkt 7 chodzi o art. 12 – w takiej pierwotnej wersji, w jakiej proponowała to komisja, w jakiej proponował to projekt komisyjny przed zmianami. Tak naprawdę to nic nie zmienia w ustawie o Straży Marszałkowskiej, tutaj akurat strażnicy mogą być spokojni, ta ustawa dla was będzie bez zmian. Natomiast przywrócenie tego przepisu ma istotne znaczenie dla systemu zaopatrzeniowego właściwego dla służb mundurowych, bo w tym brzmieniu wpływa on na pozycję prawną i status funkcjonariuszy Służby Celnej i Służby Celno-Skarbowej. Dlatego prosilibyśmy również w tym przypadku, żeby jednak mimo wszystko pochylić się nad tym, bo zostawiamy jeszcze jedną służbę w sytuacji nie do końca załatwionej. Myślę, że warto byłoby, przeprowadzając te wszystkie zmiany w aspekcie służb mundurowych, pochylić się również nad Służbą Celno-Skarbową. Nad strażnikami się w tym momencie pochylamy, więc można to zrobić i w tym przypadku. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 67, przeciw – 234, wstrzymało się 116.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytania zadają posłowie.

Posel Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

### Posel Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krótka. W tej chwili będziemy głosowali nad całością ustawy przepisy wprowadzające. Chciałbym zadać takie pytanie czy też skierować apel odnośnie do całości tych dwóch ustaw. To jest ostatni moment na refleksje.

Szanowni Państwo! Jeżeli naprawdę cenicie strażników, jeżeli uważacie, że nie powinni być traktowani tak jak dotychczas i że naszym obowiązkiem jest spełnić tę prośbę i to, o co od wielu lat proszą, to macie szansę w tej chwili jeszcze zagłosować za i wycofać się z tego, co zostało zrobione wcześniej. Szanowni państwo, czy naprawdę tak trudno jest stanąć po stronie strażników, wczuć się w ich sytuację? Naprawdę, nie czujemy się, że będzie więcej etatów. Wycofujemy stąd BOR. Liczba etatów zwiększa się o sto kilka, ale wycofujemy BOR. Straż przejmuje nowe obowiązki. W skali budżetu państwa to są promile, a nawet mniej niż promile. Naprawdę warto stanąć na wysokości zadania i okazać się człowiekiem (*Dzwonek*), po prostu człowiekiem. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

### Posel Tomasz Szymański:

Wysoka Izbo! 17 października mieliśmy w komisji spraw wewnętrznych mówić na temat założeń ustawy o Straży Marszałkowskiej, natomiast 23 przynieśliście gotowy projekt. Gotowy projekt skażony tym, że Straż Marszałkowska mogła ochraniać posłów i senatorów poza terenem Sejmu, ale co więcej, mogła korzystać z płatnej agentury. Cóż z tego, że wycofaliście się z tego, skoro utrzymujecie cały czas możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego w stosunku do posłów i senatorów, czego my nie oczekujemy? Nie chcemy, żebyście mieli takie narzędzia. Co z tego? Kto będzie potem marszałkiem Sejmu? To od marszałka Sejmu zależy, kiedy te środki mogą być używane. Z całym szacunkiem, szanujemy państwa pracę, ale jak można porównać pracę strażnika Straży Marszałkowskiej do pracy np. policjanta? Jak moż-



**Posel Tomasz Szymański**

na tożsamo patrzeć na służbę i zaangażowanie służb ochrony państwa, BOR-u czy służb wywiadu i kontrwywiadu wojskowego i na pracę strażnika Straży Marszałkowskiej? Nie ma chyba tutaj tożsamości. Szanujemy państwa pracę, ale uważamy, że te uprawnienia nie są wam potrzebne do codziennej (*Dzwonek*) pracy w Sejmie. Dziękujemy. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2196, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. Za głosowało 269, przeciw – 143, 8 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę Przepisy wprowadzające ustawę o Straży Marszałkowskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości.

Sejm podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez skierowania projektu uchwały ponownie do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja, przypominam, wnosi o uchwalenie projektu uchwały w brzmieniu przedłożenia z druku nr 2179.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały zawartego w druku nr 2179, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 411 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 223, wstrzymało się 26.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Posel Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wydawałoby się, że będziemy za chwilę głosować nad zwykłą technicz-

ną implementacją ustawy do regulaminu Sejmu, ale tak nie jest. Mamy do czynienia z bardzo poważną sytuacją. Oto za chwilę będziemy głosować nad implementacją w sposób jawny niekonstytucyjnej ustawy. Ustawą PiS zmienia konstytucję, a teraz na podstawie tej niekonstytucyjnej ustawy zmienia regulamin Sejmu.

Łamiecie polskie prawo. Łamiecie polską konstytucję. Nie mając większości konstytucyjnej, łamiecie polską konstytucję i tym łamiecie wolę polskiego narodu, bo wola polskiego narodu w sprawie konstytucji została wyrażona w referendum konstytucyjnym, a wy do łamania konstytucji prawa nie macie. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Ja tylko przypominam panu posłowi, że o konstytucyjności ustawy może decydować wyłącznie Trybunał Konstytucyjny.

(*Posel Magdalena Kochan: Przylębska.*)

(*Posel Jarosław Urbaniak: Panie marszałku, z myślenia nawet konstytucja nie zwalnia.*)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu przedłożenia z druku nr 2179, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. Za głosowało 229, przeciw – 160, wstrzymało się 27.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:**

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Sprawozdanie dodatkowe to druk nr 993-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Matusiewicza o przedstawienie tego sprawozdania.

## **Posel Sprawozdawca Andrzej Matusiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, druk nr 771, i o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, druk nr 806.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 26 stycznia 2018 r. wnosi, aby Wysoki Sejm raczył poprawki od 1. do 3. odrzucić – z tym że nad poprawkami 1. i 2. należy głosować łącznie – i przyjąć poprawkę 4. Ta poprawka dotyczy skreślenia art. 5 w pierwotnym brzmieniu rządowego projektu ustawy, gdyż ten art. 5 już obowiązuje od 21 października 2017 r., bo został dodany do ustawy o zakazie propagowania komunizmu. Dotyczy on opinii IPN-u w sprawach rozstrzygnięć nadzorczych wojewodów, jeśli chodzi o zmianę nazw ulic, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Komisja wnosi o przyjęcie obu projektów: poselskiego i rządowego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 993.

Nad poprawkami, które komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

W 1. poprawce do art. 1 pkt 1 lit. a wnioskodawcy proponują, aby zakres przedmiotowy ustawy obejmował również zbrodnie banderowskich nacjonalistów i członków formacji kolaborujących z III Rzeszą Niemiecką.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

## **Posel Marcin Świąćicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z obecnymi przepisami do zadań IPN-u należy badanie zbrodni nazistowskich, komunistycznych oraz innych. W projekcie ustawy proponuje się, żeby po zbrodniach nazistowskich i komunistycznych dodać zbrodnie ukraińskich nacjonalistów i członków ukraińskich formacji kolaborujących z III Rzeszą Niemiecką. Następnie dodaje się artykuł, który wyjaśnia, na czym polegały zbrodnie ukraińskich nacjonalistów. W sumie siedem razy mówi się o ukraińskich zbrodniach, ukraińskich nacjonalistach, ukraińskich oddziałach. Natomiast w odpowiednim przepisie dotyczącym zbrodni komunistycznych i nazistowskich żadnych narodów się nie wymienia, żadnych państw się nie wymienia. Nie mówi się: nazistowskich Niemiec, nie mówi się: nazistowskich Austriaków, nie mówi się: komunistów sowieckich czy polskich. Dlatego uważamy, że absolutnie trzeba walczyć, prowadzić i kontynuować walkę, którą IPN i tak już prowadzi, jeśli chodzi o ściganie zbrodni banderowskich (*Dzwonek*), walkę z ludobójcami, upamiętnianie tych ofiar, natomiast nie trzeba stygmatyzować tutaj jednego narodu. Proponujemy zamienić słowo „ukraińskie” na „banderowskie” – banderowskie zbrodnie, oddziały kolaborujące. *(Oklaski)*

## **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi. Dziękuję.

Głos ma poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

## **Posel Józef Brynkus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie zawahasz się popełnić największej zbrodni, jeśli dobro sprawy tego wymaga. To raz. Dwa: wobec wroga narodu kierujesz się tylko podstępem i nienawiścią. To nie są słowa jakiejkolwiek polskiej formacji narodowej. To nie są słowa Bandery. To są słowa z dekalogu ukraińskiego nacjonalisty zawarte w tej książeczce, którą kierowała się Ukraińska Powstańcza Armia OUN. Ta książeczka to jest pierwszy skandal, więc nie możemy przyjąć poprawki, którą proponuje Platforma Obywatelska, bo to rozmywa odpowiedzialność. Zbrodniczy ukraiński nacjonalizm jest odpowiedzialny za ludobójstwo, a to wynika z tego dekalogu, którego fragment przytoczyłem. Pozostałe fragmenty są jeszcze gorsze.

Skandalem jest to, że ta książeczka znajduje się w zasobie biblioteki szkolnej w Bartoszczach. I nie tylko tam. Tu jest numer katalogowy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 400 posłów. Za głosowało 143, przeciw – 252, wstrzymało się 5.

Sejm poprawki odrzucił. *(Oklaski)*

W 3. poprawce do art. 53f ust. 1 wnioskodawcy proponują m.in., aby siedzibą bazy materiału genetycznego było miasto Szczecin.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Sławomir Nitras:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja kolejny raz w tej sprawie. W Szczecinie istniała baza genetyczna, która pracowała na rzecz IPN-u, która była najlepszą bazą genetyczną, jedyną właściwie kiedyś, pierwszą stworzoną bazą genetyczną, która i służyła polskim instytucjom państwowym, i była wzorem dla tworzenia nowych instytucji państwowych.

Państwo wzięliście na sztandary pamięć o historii narodowej, wpuściliście do IPN-u ludzi nieodpowiedzialnych, którzy wzięli się za łby – przepraszam za kolokwializm – i którzy zniszczyli tę bazę. Zniszczyli jej dorobek, odebrali jej kompetencje. Pan marszałek Brudziński powiedział, że stworzycie konsorcjum. Nie ma żadnego konsorcjum, a odpowiedzialni ludzie w IPN dzisiaj próbują to fastrygować, tak żeby ta baza mogła normalnie pracować. Zniszczyliście dorobek tej bazy.

Panie marszałku, proszę pana, niech pan ma trochę odwagi, niech się pan przeciwstawi tym radykałom i niech pan naprawi ten błąd, który popełniście. Naprawcie to. Niech baza wróci do Szczecina, bo to, co się dzieje, odbywa się ze stratą dla Szczecina i dla Polski. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Joachim Brudziński: Panie marszałku...)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Joachim Brudziński prosi o udzielenie głosu.

*(Poseł Sławomir Nitras: A w jakim trybie?)*

Proszę bardzo.

**Minister  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Joachim Brudziński:**

Panie Marszałku! Panie Pośle! W trybie sprostowania. Wywołał pan mnie z imienia i nazwiska.

*(Poseł Sławomir Nitras: Nie można w trybie sprostowania.)*

Otóż chciałbym poinformować zarówno pana posła, jak i przede wszystkim Wysoką Izbę, że baza była, jest i – jestem o tym przekonany – będzie w Szczecinie, chodzi tu o dorobek rzeczywiście znakomitych szczecińskich naukowców i genetyków. Nie jestem upoważniony, żeby zwracać się tutaj do pana posła w imieniu tychże szczecińskich naukowców, ale chciałbym powiedzieć: Panie Boże, strzeż nas przed przyjaciółmi, a z wrogami poradźmy sobie sami. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, ja chciałem w trybie sprostowania.)*

**Marszałek:**

Nie, nie.

*(Poseł Ewa Kopacz: Ale jak to? Jeden może, a drugi nie?)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 417 posłów. Za głosowało 144, przeciw – 271, 2 posłów wstrzymało się.

*(Poseł Sławomir Nitras: Chciałem panu podziękować za obiektywne prowadzenie obrad.)*

*(Głos z sali: Siadaj.)*

*(Poseł Ewa Kopacz: Wstyd, naprawdę.)*

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 5 ustawy nowelizującej zawierający zmiany do ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie zmiana tytułu projektu ustawy.

Pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

**Posel Józef Brynkus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Problem, który chcę poruszyć, dotyczy tej poprawki w sposób, można powiedzieć, pośredni. Kiedy dyskutujemy na temat totalitaryzmów, ludobójstwa itd., bardzo często posługujemy się argumentami nie tyle prawnymi, co światopoglądowymi i personalnymi. Atakujemy tych, którzy bronią polskiej racji, polskich interesów przez pryzmat ich przypadkowych związków towarzyskich bądź zdjęć itd., tego typu rzeczy, atakujemy posłów poprzez kolegów.

Natomiast problem polega na tym, że niektórzy z państwa posłów mają w ławach poselskich kolegów,



### **Posel Józef Brynkus**

którzy przeszli od Narodowego Odrodzenia Polskiego do dzisiaj zielonych koniczynek. A jeżeli chodzi o Narodowe Odrodzenie Polski, to ONR przy tym to jest pikuś. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Zgłosił się poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Sławomir Nitras:**

Panie Marszałku! Nie będę odpowiadał panu marszałkowi Brudzińskiemu, bo nie chcę łamać regulaminu, nawet jeżeli pan marszałek nie mógłby mi w tej sprawie nic zrobić. Ja szanuję regulamin Sejmu. *(Wesołość na sali)*

Szanowni państwo, to jest wyjątkowy moment.

Ja nie wiem, z czego się pan cieszy.

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Nawet twoi koledzy się śmieją.)*

To jest bardzo charakterystyczna sytuacja, że wczoraj rozmawialiśmy o nazizmie, o problemie ruchów skrajnych, nacjonalistycznych, o wykorzystywaniu argumentów rasowych w polityce. Pana oczywiście nie było, bo pan miał wtedy ważniejsze sprawy. A dzisiaj ich rękami, ich rękami... Wczoraj mówiliście, że Winnicki nie ma z wami nic wspólnego, a dzisiaj nikt z was nie ma odwagi w tej sprawie wstać i czegoś powiedzieć. Nic. Wykorzystujecie najniższe instynkty, najniższe instynkty – z Panem Bogiem na czołe, na rękach, w sercu...

Panie ministrze, panie premierze Gliński – zwracam się do pana z wielkim szacunkiem – niech pan nie kpi.

*(Poseł Grzegorz Schetyna: Do mikrofonu.)*

Pan jest odpowiedzialny m.in. za nasze relacje z Ukraińcami w kwestii pamięci.

Panie premierze Gowin, panie... *(Dzwonek)*

*(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

Będę uważnie obserwował pana głosowania. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Za głosowało 342, przeciw – 44, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

Do całości ustawy pytanie zadaje poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Marcin Świąćicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy głęboko rozczarowani tym, że państwo nie przyjęli naszych poprawek. Jesteśmy za tym, żeby IPN kontynuował te prace, które prowadzi w sprawie zbrodni wołyńskiej. Trzydzieści kilka śledztw dotyczących zbrodni ludobójstwa, portal [www.zbrodniawolynska.pl](http://www.zbrodniawolynska.pl), gdzie jest informacja o zbrodniach, przesłuchania świadków, zbieranie rozmaitych materiałów. Natomiast nie podoba nam się to, że będziemy stygmatyzować akurat tylko jeden naród w całej tej ustawie.

*(Poseł Grzegorz Długi: Nie naród.)*

Ale jest tam jeszcze drugi przepis, proszę państwa, na który chciałem państwu zwrócić uwagę, niezwiązany z okupacją, niezwiązany z Ukrainą. Tam jest przepis, że nawet i dzisiaj można pozwać każdego, kto narusza dobre imię narodu polskiego bądź państwa polskiego. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Tak trzeba.)*

Mam pytanie do wnioskodawców tej ustawy: Czy chodzi im o to, żeby takie organizacje jak Duma i Nowoczesność, Młodzież Wszechpolska, ONR, Orle Gniazdo...

*(Głos z sali: Nie zmieniaj tematu.)*

*(Głosy z sali: PZPR.)*

...mogły pozywać pana premiera Morawieckiego za to, że powiedział, że polski system wymiaru sprawiedliwości jest skorumpowany i opanowany nepotyzmem? *(Dzwonek)* Czy chodzi o to, żeby takie organizacje mogły pozwać prezydenta Andrzeja Dudę...

### **Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

### **Posel Marcin Świąćicki:**

...za to, że powiedział, że w Polsce nie ma sprawiedliwości? Czy o to państwu chodziło?

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Za tym zagłosujecie.)*

### **Marszałek:**

Głos ma poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

**Posel Piotr Zgorzelski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dobrze, że nadchodzi kres bezkarnego kłamania na temat zbrodni banderowskich dokonywanych na naszych rodakach na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, zbrodni, które kwalifikuje się jako genocidium atrox, czyli ludobójstwo ze szczególnym okrucieństwem, bowiem świat cywilizowany nie znał takiego okrucieństwa, jakiego dokonywano na Polakach. Czas zatem na wypełnienie woli Kresowian i ustanowienie 11 lipca, właśnie w 75. rocznicę krwawej niedzieli, narodowym dniem pamięci o Polakach ofiarach ludobójstwa, świętem państwowym.

Zwracam się do pana marszałka. W zamrażarce od 3 października znajduje się projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego, druk nr 2035, w tej kwestii. Czas najwyższy, aby (*Dzwonek*) 11 lipca stał się świętem państwowym. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Tomasz Rzymkowski, klub Kukiz'15.

**Posel Tomasz Rzymkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Proszę państwa, na początku wytłumaczmy sobie jasno: jeśli chcemy mieć dobre relacje z naszymi sąsiadami, to budujemy je w oparciu o prawdę historyczną, w oparciu o ten najtwardszy fundament. (*Oklaski*)

Jeśli będziemy żyli w zakłamaniu i będziemy mówić, że banderyzm, czyli mówiąc wprost, ukraiński nazizm, jest wartością dla nas do strawienia, będziemy to tolerować, to jesteśmy w błędzie.

(*Posel Sławomir Nitras*: A niemiecki nazizm? Nie ma tego wpisanego.)

Pamiętajmy: to jest zadra, która tkwi w dobrych relacjach między obydwojma narodami, narodem polskim a ukraińskim. Jeśli chodzi o tę ustawę, to nie chcemy, aby na polskiej ziemi ktokolwiek w jakikolwiek sposób gloryfikował te czyny. Za chwileczkę będziemy mieli test na hipokryzję: kto się wstrzyma i zagłosuje przeciw tej ustawie (*Dzwonek*), nie ma prawa mówić, że walczy z nazizmem. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Stanisław Huskowski, koło Unii Europejskich Demokratów.

**Posel Stanisław Huskowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Większość sejmowa nie zgodziła się na to, żeby do katalogu zbrodni ściganych przez IPN wpisać zbrodnie banderowców czy nacjonalistów, natomiast postanowiła wpisać zbrodnie Ukraińców, ukraińskich nacjonalistów i ukraińskich formacji, odróżniając to, o czym mówił zresztą pan poseł Święcicki, od dwóch pozostałych zbrodni, tj. zbrodni nazistowskich, a nie nazistowskich Niemców, a także zbrodni komunistycznych, a nie zbrodni komunistów rosyjskich, radzieckich czy polskich.

W ten sposób w sposób specjalny wyróżniamy naród ukraiński. Nie rozumiem, dlaczego ta większość sejmowa, czyli PiS i Kukiz'15, nie wprowadziła poprawek, żeby zbrodnie nazistowskie nazwać zbrodniami nazistowskich Niemiec czy Niemców, a zbrodnie komunistyczne zbrodniami komunistów polskich czy rosyjskich. Z powodu tej nierówności traktowania nasze koło będzie głosowało przeciwko tej ustawie. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakże to symptomatyczne. Wczoraj wściekły atak na Polski Obóz Narodowy, który walczył z nazistami.

(*Posel Ewa Kopacz*: Wściekły?)

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Młody człowieku, co ty mówisz?)

(*Posel Ewa Kopacz*: Dobieraj słowa.)

Zresztą tak samo jak zawsze z komunistami. Wściekły atak, który nie tylko działa na niekorzyść polskich patriotów, ale również psuje wizerunek państwa polskiego dzisiaj. A dzisiaj obrona ukraińskich nazistów. To jest polityka Platformy Obywatelskiej, haniebna polityka.

(*Posel Sławomir Nitras*: Brawo, panie Kaczyński! Ma pan, co pan chciał.)

(*Głos z sali*: Zachowuj się kulturalnie.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Nie jesteśmy na ty.)

**Marszałek:**

W tej chwili o głos proszę pana ministra Patryka Jakiego, wiceministra sprawiedliwości.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patrik Jaki:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoki Sejmie! Jeden z posłów Platformy Obywatelskiej wyszedł przed chwilą na mównicę i powiedział, że my nie mamy odwagi, żeby odpowiadać na państwa zarzuty, zarzuty dotyczące tych rzekomych sojuszków z nazistami.

*(Poseł Sławomir Nitras: Rybak.)*

Chcę państwu powiedzieć, że to nie jest tak, że my nie mamy odwagi. My po prostu nie chcemy się nad państwem znęcać. Powiem państwu dlaczego. Dlatego że dzisiaj wielokrotnie wychodzicie na tę mównicę i mówicie, że podstawowym problemem związanym z tego typu występami jak np. ten w lesie, jest brak edukacji.

*(Poseł Sławomir Nitras: Rybak.)*

W związku z powyższym chciałbym zadać Wysokiej Izbie pytanie: Który to rząd usunął lekcje historii ze szkół? Który to rząd? *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie ma trybu, panie marszałku.)*

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

Dlatego nie chcę się nad państwem znęcać i przytaczać *(Gwar na sali, dzwonek)* różnych orzeczeń waszych sędziów Trybunału Konstytucyjnego w sprawie neonazistów.

*(Poseł Grzegorz Schetyna: Z Rybakiem zaśpiewaj.)*

Nie chcę się znęcać nad państwem i pokazywać szeregu umorzeń czy swastyki jako symbolu szczęścia. Nie chcę się nad państwem znęcać i pokazywać, z kim ostatnio staliście na scenie i śpiewaliście piosenki podczas marszów KOD-u.

*(Poseł Grzegorz Schetyna: Z Rybakiem.)*

Nie chcę się po prostu nad państwem znęcać.

*(Poseł Rafał Grupański: Z Rybakiem.)*

Przychodzi jednak taki moment *(Poruszenie na sali)*, przychodzi taki moment...

*(Poseł Sławomir Nitras: O śpiewaniu piosenek chcemy pogadać?)*

...w którym wydaje się, że w Wysokiej Izbie powinien panować konsensus. Taki moment, jak właśnie w przypadku tego typu ustaw. Dlaczego? Dlatego, że organizacje pozarządowe pokazują, że na całym świecie co drugi dzień pada określenie „Polish death camps” albo analogiczne „polskie obozy śmierci”...

*(Poseł Rafał Grupański: W tej sprawie jest już ustawa.)*

...czyli Polakom przypisuje się zbrodnie niemieckie. Niemieckie, nazistowskie zbrodnie.

Do tej pory polskie państwo nie potrafiło w sposób skuteczny z tego typu obrażaniem polskiego narodu walczyć, dlatego w tej ustawie proponuje się kompleksowy zestaw narzędzi i instrumentów o charakterze prawnokarnym i o charakterze cywilnoprawnym, który pozwoli polskiemu państwu skutecznie walczyć. Tak skutecznie walczyć, jak czynią to inne profesjonalne państwa. Wprowadzamy np. zapis karny

materiałny mówiący o tym, że ktoś, kto przypisuje winę polskiemu narodowi za niemieckie, nazistowskie zbrodnie, będzie podlegał karze pozbawienia wolności do 3 lat. *(Oklaski)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Ale my nie o tym mówimy, to już dawno jest w ustawie.)*

*(Poseł Rafał Grupański: Nie o tym jest mowa.)*

## **Marszałek:**

Panie pośle Nitras, proszę nie pokrzykiwać.

*(Poseł Sławomir Nitras: Ja nie pokrzykuję, ja polemizuję.)*

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patrik Jaki:**

Jednocześnie określamy również katalog instrumentów i narzędzi do walki na drodze cywilnoprawnej, m.in. w takich sytuacjach, gdy za granicą w jakichś czasopiśmie pojawiałyby się tego typu sformułowania. Przekazujemy również legitymację procesową do tego typu działań np. organizacjom pozarządowym, które państwo mogłoby wspierać. Dokładnie tak od lat robi Państwo Izrael i robi to skutecznie. Nie wiem, z jakiego powodu powinniśmy mieć jakieś kompleksy, Polska powinna mieć jakieś kompleksy i działać mniej skutecznie, wyposażać państwo w mniej instrumentów, niż robi to np. Izrael. Powinniśmy się uczyć od tych ludzi, którzy robią to skutecznie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: No właśnie.)*

Wysoki Sejmie, to jest wręcz niesamowite, bo wiecie państwo, to jest tak, że prawdziwe intencje polityków sprawdza się nie w mówieniu, ale w działaniu.

*(Poseł Sławomir Nitras: No właśnie.)*

Dzisiaj macie państwo szansę – zobaczmy, jak kto będzie głosował – w sposób realny walczyć z nazistami i z tymi, którzy przypisują Polsce odpowiedzialność za zbrodnie nazistowskie.

*(Poseł Sławomir Nitras: I o to chodzi, o alibi chodzi.)*

## **Marszałek:**

Panie pośle Nitras, po raz drugi pana upominam.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patrik Jaki:**

I teraz jest czas na „sprawdzam”, kto chce wprowadzać realne zapisy karne, a kto chce tylko o tym mówić, mówić i nic nie robić. Bo gdybyście państwo zrobili to dawno, my nigdy nie musielibyśmy do tego



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki**

wracać. My nie chcemy, żeby... Powiem inaczej. Wczoraj na mównicę wyszedł jeden z prominentnych polityków opozycji i – tak powiem – zdemaskował nas. Zdemaskował nas, bo powiedział, że on wie, o co chodzi w tej ustawie. Powiedział, że w tej ustawie chodzi o to, by ścigać za takie słowa, które PiS-owcom się nie podobają. I chcę państwu powiedzieć, że to jest prawda. To jest prawda. My chcemy ścigać tych ludzi, którzy Polakom przypisują odpowiedzialność za nie-mieckie zbrodnie.

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dokładnie to chcemy robić. (*Oklaski*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale nie o tym mówimy.*)

I przyznaję: zostaliśmy przez was zdemaskowani. Dlatego teraz przychodzi czas na „sprawdzam”, kto chce wzmocnić polskie państwo, a kto chce je osłabiać. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

(*Posel Sławomir Nitras: Panie marszałku, w trybie sprostowania można?*)

Nie ma sprostowań.

(*Posel Sławomir Nitras: A widzi pan, taka jest z panem dyskusja.*)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 993, z jedną przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 279, przeciw – 5, wstrzymało się 130. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2206.

Pytanie zadaje poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Rafał Trzaskowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów ma na celu wydłużenie okresu, w którym na gminie będzie spoczywał obowiązek zapewnienia najemcom prawa do lokalu zastępczego albo zamiennego w związku z koniecznością remontu albo koniecznością opróżnienia lokalu. Myśmy już raz podejmowali decyzję o tym, żeby ten okres przedłużyć do końca roku 2017. Ten okres się skończył. Niestety rząd na to nie zareagował, w związku z tym złożyliśmy projekt stosownej ustawy, aby okres, w którym lokatorzy będą chronieni, był przedłużony do końca roku 2019. Chciałbym tylko wyrazić satysfakcję, że w momencie kiedy ten mój projekt, popierany przez Platformę Obywatelską, pojawił się w lasce marszałkowskiej, panowie i panie posłanki z Prawa i Sprawiedliwości się obudzili i również zgłosili swój projekt o bardzo podobnych zapisach. Mam nadzieję, że w związku z tym osiągniemy porozumienie, po to żeby lokatorzy mogli być dłużej chronieni. Dziękuję państwu bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2206, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za głosowało 402, przeciw – 1, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100-lecia Polskiego Towarzystwa Geograficznego.**

Przystępujemy do głosowania.

Komisja wnosi o podjęcie uchwały w brzmieniu zawartym w sprawozdaniu z druku nr 2175.

Pytanie zadaje poseł Michał Stasiński, klub Platforma Obywatelska.

## Posel Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Proszę wybaczyć, temat jest bardzo istotny, ale zwracam się do państwa, do panów wicepremierów z apelem. Jak państwo zapewne wszyscy wiecie, trwa atak polskich himalaistów na K2. W tej chwili ma miejsce tragedia. Jeden z polskich himalaistów, z naszych współczesnych bohaterów, tych, którzy niosą biało-czerwoną na najwyższe szczyty górskie, na wysokości 7400 m jest uwięziony, nie może zejść. W związku z tym trwa zbiórka pieniędzy na sfinansowanie użycia helikoptera. Armia pakistańska żąda gwarancji kredytowej w wysokości 50 tys. dolarów.

*(Głos z sali: Masz nieaktualne informacje.)*

Mam prośbę. Wiem, że MSZ jest wstępnie o tym powiadomiony, ale żeby ta sprawa nie utknęła w administracyjnych kruczkach, proszę, aby państwo zadeklarowali, dopilnowali tego, aby polski rząd te pieniądze przekazał. Będę bardzo wdzięczny za tę inicjatywę. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Za późno się obudziłeś.)*

*(Głos z sali: Siadaj.)*

*(Posel Piotr Kaleta: Nie wyszło ci, jak zawsze.)*

## Marszałek:

Nie, panie pośle, to jest trochę inny temat, przepraszam bardzo. Informacja została przekazana, na pewno wszyscy się tym zajmą. Proszę nie łamać regulaminu w ten sposób i nie wykorzystywać nieszczęścia innych ludzi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 2175, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia 100-lecia Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw.**

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 5 ustawy nowelizowanej Senat proponuje, aby dodać ust. 2a i 2b stanowiące m.in., że członków komisji w zakresie ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego traktuje się jak pracowników.

Z poprawką tą łączy się 4. poprawka polegająca na dodaniu w ustawie nowelizującej art. 5a.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 400 posłów. Większość bezwzględna to 201. Za głosowało 5, przeciw – 392, 3 wstrzymało się. Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 40 ust. 2 Senat proponuje, aby zmienić zasady stosowania decyzji komisji do wpisów w księgach wieczystych dokonanych na podstawie określonych aktów notarialnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 391 posłów. Za głosowało 20, przeciw – 368, 3 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do dodawanego art. 40e ust. 3 Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 404 posłów. Większość bezwzględna to 203. 3 głosowało za, przeciw – 398, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 6 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 408 posłów. Większość bezwzględna to 205. Za głosował 1, przeciw – 405, 2 wstrzymało się. Sejm poprawkę przyjął.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych.**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 27 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania cywilnego.

W 1. poprawce do art. 519<sup>1</sup> § 2<sup>2</sup> Senat proponuje wydłużyć do 4 miesięcy termin, w którym uprawnione podmioty, o których mowa w tym przepisie, mogą wnieść skargę kasacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 2, przeciw – 406, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 598<sup>12a</sup> Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. Przeciw głosowało 412, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 598<sup>14</sup> § 2 Senat proponuje skreślić wyraz „opiekuńczego”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 413 posłów. 412 głosowało przeciw, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy Kodeks karny (druki nr 1509, 1646 i 1646-A) – trzecie czytanie – kontynuacja.**

Na 44. posiedzeniu Sejm przystąpił do trzeciego czytania projektu ustawy.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1646.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Sejm przeprowadził jedno głosowanie łączne nad poprawkami 1. i 4., które odrzucił.

W 2. poprawce do art. 38a ustawy o ochronie zwierząt wnioskodawcy proponują skreślić ust. 6.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Pytanie zadaje poseł Paweł Suski, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Pawel Suski:**

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie prezesie, jesteśmy w punkcie wyjścia. Projekt, nad którym prace zostały w czerwcu zawieszone, wrócił w tym samym kształcie. To samo brzmienie art. 38a ust. 6, który, zacytuję, mówi, że odebrane zwierzę, jeżeli żyje, podlega zwrotowi po upływie okresu trwania zakazu, sugeruje, iż będzie to stosowane w taki sposób, że będzie ono musiało wrócić do oprawcy. I, panie ministrze Jaki, nie jest ważne, jakiego zwierzęcia to dotyczy, czy tego, nad którym się oprawca znęcał, czy też innego zwierzęcia, które jest w posiadaniu tego oprawcy. Taka sytuacja nie może mieć miejsca. Tylko przypadek zwierzęcia jako obligatoryjny środek karny za skazanie za przestępstwo naruszenia zakazu posiadania zwierząt jest możliwy do przyjęcia. To jest jedyna droga, dlatego musicie poprzeć poprawki, które są złożone. Proszę o ich (*Dzwonek*) poparcie. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Minister Jaki wygrał z panem Kaczyńskim.)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

**Posel Ewa Lieder:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka ma na celu zminimalizowanie prawdopodobieństwa tego, że sadysta będzie mógł nadal pracować ze zwierzętami. Proszę państwa, to tak, jakbyśmy wpuścili lisa do kurnika. Zgadzać się na to. To jest po prostu nielogiczne, nie rozumiem tego. (*Oklaski*) Pan Ryszard Terlecki. Panie marszałku, pan tak powiedział. Przerwaliście trzecie czytanie, a prawnicy kancelarii (*Wesołość na sali, gwar na sali, dzwonek*) mieli znaleźć przepisy, które to wyjaśnia. Gdzie są te przepisy, panie marszałku? Panie marszałku?

(*Głos z sali*: Nie krzycz tak.)

Ty nie krzycz, kochana. Nie krzycz, droga posłanko. (*Posel Iwona Arent*: Przestań się drzeć.)



**Marszałek:**

Pani poseł, proszę zadawać pytanie przedstawicielom rządu...

**Poseł Ewa Lieder:**

Co wy z tym zrobicie?

**Marszałek:**

...lub posłowi sprawozdawcy.

**Poseł Ewa Lieder:**

Panie marszałku, czy będą jakieś wyjaśnienia? Obiecał pan. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pani poseł, zwracam pani uwagę, żeby pani kierowała pytania do osób zgodnie z regulaminem. *(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Już skończyła.)*  
Dziękuję.  
Głos ma poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uprzejmie proszę o poparcie tej poprawki. Właściwie nie zdarza mi się, abym prosił o poparcie poprawki Platformy Obywatelskiej, ale ta poprawka to jest akuratnie przywrócenie tego, co wcześniej rząd proponował. Jeżeli mamy sadytę, który znęca się nad jakimiś zwierzętami – założmy, znęca się nad psem czy kanarkiem – to skąd mamy założenie, że się nie będzie znęcał nad pozostałymi zwierzętami? Jeżeli ktoś się nie potrafi zajmować zwierzętami, to nie powinien się zajmować żadnymi zwierzętami. *(Oklaski)* I bardzo proszę o to, aby poprzeć tę poprawkę.

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Przystępujemy do głosowania, tak? *(Poruszenie na sali)*  
*(Głos z sali: W żadnym trybie.)*  
Pan poseł Jarosław Kaczyński.  
Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Kaczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tu jest co prawda spór odnoszący się do tego, w jaki sposób można za-

pobiec temu, o czym mówił pan poseł Suski, tzn. temu, żeby ludzie, którzy mają tego rodzaju tendencje, o których tutaj była mowa, otrzymywali te zwierzęta z powrotem, ale wobec tych wątpliwości ja apeluję do mojego klubu, żeby tę poprawkę poparł. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Przystępujemy do głosowania.  
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.  
Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
*(Głos z sali: Panie prezesie, brawo!)*  
**Głosowało** 405 posłów. Za głosowało 403, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.  
Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.  
W związku z tym poprawka 3. jest bezprzedmiotowa.  
Całość projektu...  
Pytanie zadaje poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

**Poseł Ewa Lieder:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!  
*(Poseł Iwona Arent: Tylko nie krzycz, dobra?)*  
Nie jesteśmy na ty, droga pani. Nie jesteśmy.  
Proszę państwa, ta ustawa wbrew temu, co przed chwilą było mówione, jest całkiem dobra, jest potrzebna. Sadyści muszą ponieść konsekwencje. Z raportu o tym, jak Polacy znęcają się nad zwierzętami, wynika, że jest wielka pobłażliwość wymiaru sprawiedliwości w sprawach o znęcanie się nad zwierzętami. Tylko 19 zgłoszeń skończyło się oskarżeniami...  
*(Poseł Iwona Arent: Naucz się czytać.)*  
...a w wypadku 31% prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania, w wypadku 42% sąd sprawę umorzył. Tyle że, proszę państwa, co się dzieje, że tak łatwo państwu przychodzi błyskawicznie procedować nad wszystkimi ustawami dotyczącymi np. Trybunału Konstytucyjnego *(Dzwonek)*, a prace nad ustawą o zwierzętach odwołacie?

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Ewa Lieder:**

Panie prezesie...

**Marszałek:**

Głos ma poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

Pani poseł, bardzo pani już dziękuję. Dziękuję już pani bardzo. Pani poseł, zwracam się do pani, żeby pani ustąpiła miejsca innym posłom.

Dziękuję pani.

Poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Artur Dunin:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z uwagi na to, że klub PiS-u poszedł po rozum do głowy i przyjął poprawkę zaproponowaną przez klub Platforma Obywatelska, klub Platforma Obywatelska zgłasza za całością projektu tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za poparcie tej poprawki. Uważam, że w tej chwili stworzyliśmy dobre zasady ochrony zwierząt i nie powinniśmy głębiej w tę materię wchodzić, czyli myślę o tym, że należy wycofać ustawę o ochronie zwierząt futerkowych. W tej chwili mamy dobre regulacje i proszę o poparcie tej ustawy. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Informuję państwa, że debacie przysłuchuje się młodzież z IV Liceum im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego z Olkusza.

Witamy serdecznie. *(Oklaski)*

I, uwaga, przystępujemy do głosowania.

A, przepraszam. W tej chwili głos zabierze wiceminister sprawiedliwości Patryk Jaki.

*(Głos z sali: Ooo...)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Pan to na Paluchu nie mógłby pracować.)*

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Patryk Jaki:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoki Sejmie! Przecież... Ja mam tylko taką prośbę

o elementarną uczciwość. Ponieważ, jeżeli... *(Poruszenie na sali)*

*(Poseł Sławomir Nitras: Do prezesa pan to mówi.)*

...Zwróćcie państwo uwagę, że...

*(Poseł Cezary Grabarczyk: Igrasz z ogniem.)*

...podjęliśmy inicjatywę, a państwo mogliście te wszystkie przepisy wprowadzić i te wszystkie problemy, o których teraz mówicie, przez dekadę prawie załatwić. Nie załatwiliście. Z własnej inicjatywy weszliśmy w dialog ze środowiskami, które bronią zwierząt, i przygotowaliśmy naprawdę bardzo dobry projekt ustawy. W zakresie, o którym mówił pan poseł Suski, deklarowaliśmy publicznie, że chcemy to poprawić w Senacie. Dlatego dobrze, że tak się stało. Ja chcę powiedzieć, że... *(Wesołość na sali)*

*(Głosy z sali: Ha, ha, ha!)*

Wysoki Sejmie! Mamy realny problem z tym, co wprowadza ten projekt ustawy. Ten projekt ustawy... Ja chciałbym, żeby tego typu projekty ustaw przechodziły przez Wysoką Izbę przez aklamację. Dlaczego? Dlatego że mamy taką oto sytuację. Rzeczywiście, jeżeli przejrzy się dotychczasowe przepisy, orzecznictwo i praktykę polskich sądów, to zdarza się niestety zbyt często – tych sądów, których państwo tak często bronicie – że bestialskie traktowanie zwierząt...

*(Poseł Sławomir Nitras: Dobra, ale po co ta gadka?)*

...nie spotyka się z żadną karą albo, nawet w przypadku wyjątkowego bestialstwa, z karą w zawieszeniu. Dlatego ten projekt ustawy wprowadza kilka nowych instytucji, które, uważam, są bardzo istotne z punktu widzenia ochrony zwierząt. Otóż zwiększamy karę za znęcanie się nad zwierzętami aż do 3 lat, a ze szczególnym okrucieństwem – aż do 5 lat.

*(Poseł Rafał Grupiński: Znamy tę ustawę.)*

*(Głos z sali: Nie trzeba tego tłumaczyć, naprawdę, my znamy ten projekt ustawy.)*

Dodatkowo chciałbym powiedzieć, że, Wysoki Sejmie, wprowadzamy finansowe kary. To jest bardzo istotne. Do tej pory kary *(Gwar na sali, dzwonek)* zarządzane za znęcanie się nad zwierzętami miały charakter fakultatywny.

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Dajcie się wypowiedzieć ministrowi.)*

*(Głos z sali: Te zwierzęta wracają do oprawców.)*

**Marszałek:**

Proszę nie pokrzykiwać. Panie pośle Dunin, proszę nie pokrzykiwać.

Panią poseł Krystynę Skowrońską również upominam. Proszę nie pokrzykiwać.

*(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Ale pani poseł Krystyna sobie usiądzie.)*

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patrik Jaki:

Dziękuję, panie marszałku.

Zależy mi na tym, aby spróbować Wysoki Sejm przekonać, tak żeby wszystkie kluby poparły ten projekt ustawy, bo on naprawdę zawiera dobre rozwiązania.

(Poseł Artur Dunin: Ale poprzemy, słyszał pan.)

Jeżeli państwo dzisiaj się zachowujecie w ten sposób...

(Głos z sali: Musi pan się wygadać.)

...to jeszcze raz zadam pytanie: Dlaczego w takim razie nie poprawiliście tego przez prawie dekadę...

(Głos z sali: Dostał po głowie i tyle.)

...swoich rządów?

I teraz tak. Do tej pory niestety kary finansowe dla osób, które bestialsko zachowywały się w stosunku do zwierząt... (Gwar na sali, dzwonek)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Halo, koniec.)

...były fakultatywne, a w praktyce w ogóle nie były orzekane.

(Głos z sali: Krystyna!)

Dlatego proponujemy, żeby kary były obligatoryjne zamiast fakultatywnych...

(Głos z sali: Ale my to wiemy.)

...nawet do 100 tys. zł. Dolna granica takich kar to będzie 1 tys. zł...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale po co pan to mówi?)

...co spowoduje, że do organizacji pozarządowych... Aha, wszystkie te środki, które zostaną zebrane...

(Głos z sali: Ale my to wiemy.)

...od osób, które bestialsko traktują zwierzęta, trafią do organizacji pozarządowych, które mają za zadanie...

(Poseł Rafał Grupiński: Nie broń się tak.)

...chronić zwierzęta. Dzięki temu projektowi ustawy...

(Głos z sali: Panie marszałku...)

...miliony złotych popłyną do organizacji, które pomagają zwierzętom. Dobre rozwiązanie? Uważam, że dobre rozwiązanie.

(Głos z sali: Wystarczy już, chłopie, starczy.)

Dodatkowo wprowadzamy szereg nowych instytucji...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Halo, koniec.)

...takich, jakich nie było do tej pory...

(Głos z sali: Ale my to wszystko wiemy.)

...na przykład...

(Głos z sali: My to wiemy.)

Państwo doprowadziliście... Jaki dzisiaj mamy stan rzeczy? (Gwar na sali, dzwonek)

(Głos z sali: Ale my wiemy.)

To państwo doprowadziliście do takiego stanu rzeczy, że w sytuacji, w której ktoś złamie karę, zakaz posiadania zwierząt, ktoś, kto się znęcał bestialsko nad zwierzętami... (Poruszenie na sali)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Pani poseł Skowrońska, może tabletkę na uspokojenie?)

...złamał zakaz i zakupił nowe zwierzę, nie było żadnych sankcji. Taki był stan prawny, który zastaaliśmy. I my to dzisiaj zmieniamy, wprowadzamy sankcje i kary dla osoby, która, mimo że bestialsko znęcała się nad zwierzętami, zakupi kolejne zwierzę. I dlatego jestem przekonany, że szereg tych instrumentów...

(Poseł Rafał Grupiński: Czuj się odwołany.)

...sprawia, że ochrona nad zwierzętami w sposób znaczący, instytucjonalny się zwiększy. Dlatego proszę Wysoki Sejm...

(Głos z sali: Jak mamy głosować?)

...o poparcie tego projektu ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

## Marszałek:

Dziękuję.

Oczywiście aklamacji tutaj nie możemy zastosować, panie ministrze, bo musimy głosować.

(Głos z sali: Ale był pan blisko przekonania.)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 1646, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 409 posłów. Za głosowało 406, przeciw – 1, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy Kodeks karny.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Wybór sędziego Trybunału Konstytucyjnego** (druki nr 2193 i 2221).

Na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 2 ust. 2 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego, a także art. 30 ust. 1 i ust. 3 pkt 2 w związku z art. 26 ust. 1 regulaminu Sejmu grupa posłów zgłosiła kandydaturę pana Jarosława Wyrembaka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Asta w celu przedstawienia kandydatury pana Jarosława Wyrembaka oraz w celu przedstawienia opinii komisji.

## Poseł Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana prof. Jarosława Wyrembaka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.



**Posel Marek Ast**

Pan prof. Jarosław Wyrembak urodził się 12 marca 1967 r. w Wieluniu. Tam ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki, a następnie studiował prawo na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Warszawskim. Studia ukończył na Uniwersytecie Warszawskim, tam także uzyskał doktorat oraz habilitację. W latach 1992–2011 pracował w Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego jako pracownik naukowy i dydaktyczny. Wykładał prawo także w wielu innych warszawskich uczelniach. Aktualnie zatrudniony jest na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Wydziale Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie, a także na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania w Warszawie.

Po wyborach parlamentarnych w 2015 r. został wybrany przez Sejm na stanowisko sędziego Trybunału Stanu. Na jego doświadczenie zawodowe składa się m.in. wcześniejsze zatrudnienie w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich na stanowisku głównego specjalisty oraz w Naczelnej Izbie Lekarskiej na stanowisku prawnika – doradcy naczelnego rzecznika odpowiedzialności zawodowej.

W 2011 r. został powołany przez ministra sprawiedliwości na stanowisko notariusza. Prowadził kancelarię notarialną w Warszawie. Uchwałą Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 grudnia 2016 r. został powołany w skład Komisji Dyscyplinarnej do spraw nauczycieli akademickich przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego na kadencję 2017–2020. Jest członkiem Izby Adwokackiej w Warszawie, jednak obecnie nie wykonuje zawodu adwokata w związku z zatrudnieniem na stanowisku eksperta do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe wskazują, iż pan Jarosław Wyrembak jest dobrym kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Informuję, że do dyskusji zgłosili się posłowie.

Proponuję, aby w dyskusji Sejm wysłuchał 2-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Otwieram dyskusję.

Głos ma poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

**Posel Borys Budka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Wysoka Izbo! Otóż nie wybieramy dzisiaj żadnego sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Wybieramy osobę, która będzie dublerem. Dubler dublera zawsze pozostanie dublerem. 3 grudnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził: wybór trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego był zgodny z prawem i prezydent Andrzej Duda miał obowiązek zaprzysiąc trzech legalnie wybranych sędziów. Niestety w nocy z 2 na 3 grudnia doszło do złamania konstytucji przez głowę państwa, czego skutki dzisiaj obserwujemy.

Ale chciałbym wyjaśnić szanownej Izbie, Wysokiemu Sejmowi powody, dlaczego tak bardzo zależy nam na zablokowaniu Trybunału Konstytucyjnego. Otóż kiedyś Trybunał Konstytucyjny składał się z ekspertów, z osób, które miały dokonania naukowe, ale przede wszystkim były niezawisłe. Dzisiaj po raz kolejny wysyłacie państwo do Trybunału Konstytucyjnego osobę z partyjną legitymacją – waszego działacza, który jeszcze wczoraj nie wiedział, czy jest członkiem PiS-u, czy nie, osobę, która jest znana z dokonań naukowych tylko dlatego, że przedstawiła skandaliczne opinie prawne dla marszałka Sejmu.

Gdybyśmy mieli sprawnie funkcjonujący Trybunał Konstytucyjny, to już dawno z porządku prawnego zostałyby wyeliminowane ustawy, dzięki którym wasi politycy, prokurator generalny ma taki wpływ na każdego prokuratora w Polsce, że może poleceniami służbowymi nakazywać cofanie aktów oskarżenia i umarzanie postępowań, czego efekty widzieliśmy w niedawnych reportażach.

Nie weźmiemy udziału w złamaniu konstytucji. *(Dzwonek)* Po raz kolejny Wysoka Izba dokona deliktu konstytucyjnego.

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

W tej chwili głos zabierze poseł Marek Ast, z tym że pana proszę, żeby pan również wypowiedział się jako sprawozdawca komisji.

Proszę bardzo.

**Posel Marek Ast:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka przedstawić opinię w sprawie wniosku o wybór na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Tutaj był taki gwar na sali, że – przepraszam – nie usłyszałem, że zostałem poproszony na mównicę przed wystąpieniem pana posła Budki.

A zatem Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu ww. wniosku marszałka Sejmu, który skierował w dniu 20 stycznia 2018 r. wniosek

**Poseł Marek Ast**

do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu zaopiniowania, na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2018 r. oraz po przeprowadzeniu dyskusji postanowiła kandydaturę pana prof. Jarosława Wyrembaka zaopiniować pozytywnie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

W tej chwili głos zabierze pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

**Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Minęło kilka miesięcy, mamy po raz kolejny taką samą sytuację. Sejm zamierza wybrać dublera sędziego Trybunału Konstytucyjnego. To jest już piąty taki wybór w tej kadencji. To jest tak naprawdę kontynuacja tej drogi, która grozi Polsce sankcjami. To jest kontynuacja tej drogi, która grozi naszemu krajowi utratą funduszy europejskich po 2020 r. To jest kontynuacja tej drogi, która niszczy państwo prawne, która niszczy praworządność.

Jeżeli zagłębimy się w życiorys pana Wyrembaka, to oczywiście okazuje się, że bardzo mocno zasłużył się swojej macierzystej partii. To nie kto inny, ale właśnie on jest autorem zaskakującej opinii prawnej, która niemające umocowania prawnego zebranie na sali kolumnowej 16 grudnia 2016 r. wbrew faktom, wbrew literze prawa uznała za posiedzenie Sejmu.

Pojawia się więc naturalne w tym momencie pytanie, czy przypadkiem właśnie funkcja dublera sędziego Trybunału nie jest swego rodzaju taką nagrodą za wierność partii. Tylko nawet od kandydata na dublera wymagamy przede wszystkim wierności państwu polskiemu, polskiemu prawu, polskiej konstytucji, a nie rządzącej partii. Przedstawiony przez państwa kandydat w dalszym ciągu najprawdopodobniej pozostaje czynnym członkiem partii rządzącej, czynnym członkiem PiS-u.

Trzeba przypomnieć podstawowy fakt. Zmarł niedawno Henryk Cioch. Nie był sędzią Trybunału Konstytucyjnego, tylko dublerem wyjętym na zajęte już miejsce. W związku z tym Sejm nie ma dzisiaj możliwości wybrania kolejnego sędziego. Dzisiaj jest ruch tak naprawdę po stronie całego obozu rządzącego. Przyjmijcie ślubowanie od sędziego Hausera, zamiast pogłębiać chaos w Trybunale Konstytucyjnym.

I w związku z faktem, że Sejm nie ma możliwości dzisiaj wybrania sędziego Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ wszystkie miejsca są zajęte, Klub Poselski Nowoczesna nie będzie brał udziału w głosowaniu. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Głos ma poseł Krystian Jarubas, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

**Poseł Krystian Jarubas:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego pragnę przedstawić ocenę kandydatów na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Pewnie szanowni państwo zastanawiają się, czemu użyłem liczby mnogiej, skoro teoretycznie to głosowanie dotyczy jednej osoby – Jarosława Wyrembaka. Dlaczego? Bo to stanowisko zostało już obsadzone i to w sposób zgodny z prawem, o czym orzekł Trybunał Konstytucyjny ponad 2 lata temu.

Analiza porównawcza dotycząca działalności zawodowej panów Romana Hausera i Jarosława Wyrembaka niestety nie wypada korzystnie na rzecz tego drugiego. Roman Hauser to profesor nauk prawnych, a Jarosław Wyrembak to doktor habilitowany nauk prawnych. Roman Hauser ma kilkudziesięcioletni staż sędziowski, zaś Jarosław Wyrembak nie ma żadnego doświadczenia sędziowskiego, chociaż ukończył już 50 lat. Roman Hauser był prezesem Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa, zaś Jarosław Wyrembak był adwokatem i notariuszem niewyróżniającym się specjalnie swoją działalnością w obrębie tych dwóch, skądinąd bardzo ważnych i szanowanych, zawodów. Roman Hauser to bezpartyjny, apolityczny, niezależny człowiek związany z polskim wymiarem sprawiedliwości od 1991 r., zaś pan Jarosław Wyrembak to wieloletni działacz partyjny Prawa i Sprawiedliwości, który dopiero wraz z ubieganiem się o stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego postanowił z partyjnego członkostwa zrezygnować.

Tak oto przedstawia się porównanie współtwórcy zrębów polskiego dwuinstancyjnego postępowania sądowo-administracyjnego prof. Romana Hausera oraz eksperta partii rządzącej będącego jednocześnie jej członkiem.

Pewnie pan Jarosław Wyrembak poradzi sobie w Trybunale Konstytucyjnym, który wydaje dwa razy mniej wyroków niż jeszcze kilka lat temu. Cemu trybunał działa o 100% wolniej? Bo jest już po szumnej reformie.

Polskie Stronnictwo Ludowe nie będzie brać udziału w wyborze sędziego dublera, bo ślubowaliśmy przestrzegać konstytucji jako najważniejszego *(Dzwonek)* prawa obowiązującego w...

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

**Posel Krystian Jarubas:**

...Rzeczypospolitej Polskiej. Zamierzamy... *(Oklaski)*  
*(Głos z sali: Brawo!)*

**Marszałek:**

Posel Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

**Posel Jacek Protasiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wielu z poprzedników powoływanych, wybieranych przez Sejm w skład Trybunału Konstytucyjnego to były osoby z ogromnym dorobkiem naukowym, znane wcześniej ze swojej nieposzlakowanej działalności publicznej. Mam tu na myśli takich kandydatów na sędziów Trybunału Konstytucyjnego jak panowie profesorowie Zoll, Safian, Rzepliński czy kandydat, który rzeczywiście został wybrany legalnie w skład Trybunału Konstytucyjnego, pan prof. Roman Hauser.

Kandydaturę pana dra hab. Wyrembaka znamy głównie ze skandalicznej, powiedziałbym, kompromitującej opinii, którą wydał ponad rok temu, 3 stycznia, w sprawie zachowań grupy posłów, które zdarzyły się 16 grudnia 2016 r. Pomijając kwestię, powiedziałbym, kompromitującego sformułowania użytego wówczas w tej opinii, że decyzja marszałka Sejmu o wykluczeniu jednego z posłów była w pełni legitymowana prawnie, to stanowisko nie broni się nijak wobec zeznań, które składaliście państwo posłowie Prawa i Sprawiedliwości, wobec tego, co stwierdził w swoim orzeczeniu w I instancji sąd warszawski. To pan dr hab. Wyrembak zarzucił posłom sprzeniewierzenie się wprost konstytucji.

Chcę zatem zapytać: Czy pan Wyrembak, prezentując swoją kandydaturę, nie sprzeniewierza się art. 190 konstytucji, w którym mowa, że orzeczenia trybunału mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne? Przypomnę zatem orzeczenie z 3 grudnia 2015 r. o tym, że pan prof. Hauser został wybrany legalnie, a dzisiaj, kandydując na to stanowisko, pan dr hab. Wyrembak temu orzeczeniu się sprzeciwia. Sprzeciwia się też art. 178 konstytucji, który nakazuje apolityczność, a w każdym razie bezpartijność wszystkich sędziów, w tym również sędziów trybunału.

Dlatego nawet gdyby to była legalna procedura, głosowalibyśmy przeciwko tej kandydaturze. Ale ponieważ jest to złamanie konstytucji – zgłoszenie tej kandydatury i głosowanie nad nią – jako Unia Europejskich Demokratów nie weźmiemy udziału *(Dzwonek)* w tym głosowaniu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Panie pośle, ma pan tylko 7 sekund.

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Uuu...)*

**Posel Robert Winnicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mowa o wartościach konstytucyjnych i zawsze, gdy jest mowa o zwierzętach, to w tej sali jest wzmożenie.

*(Głos z sali: Trzy, dwa, jeden, zero...)* *(Dzwonek)*

Apeluję o pilne uchwalenie ustawy: zatrzymaj aborcję, bo to rzeczywiście dotyczy praw konstytucyjnych. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Nie wiem, czy to było na temat.

Proszę państwa, to tyle.

Zamykam dyskusję.

Nikt więcej się nie zgłosił. Nikt się nie zgłosił.

*(Posel Marek Ast: W imieniu klubu.)*

Przechodzimy do głosowania. Proszę zajmować miejsca, proszę państwa.

*(Posel Władysław Kosiniak-Kamysz: Kto głosuje, panie marszałku?)*

*(Głos z sali: Głosujemy, głosujemy.)*

Przechodzimy do głosowania.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka zaopiniowała pozytywnie kandydaturę pana Jarosława Wyrembaka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera sędziów Trybunału Konstytucyjnego bezwzględną większością głosów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana Jarosława Wyrembaka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 255 posłów. Większość bezwzględna wynosi 128. Za głosowało 228, przeciw – 25, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana Jarosława Wyrembaka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 2227).



**Marszałek**

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy...

Jest pytanie. Z pytaniem zgłasza się poseł Robert Winnicki.

Pan rezygnuje. Dobrze.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2227, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 358 posłów. Za głosowało 353, przeciw – nikt, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 4-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 53 do godz. 11 min 59)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pierwsze pytanie zostało sformułowane przez panią posłanki Ewę Drozd, Zofię Czernow i Agnieszkę Hanajczyk z Platformy Obywatelskiej. Pytanie w sprawie projektu ustawy o Polskiej Agencji Geologicznej skierowane jest do ministra środowiska.

Bardzo proszę, pani poseł Drozd.

**Poseł Ewa Drozd:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! We wrześniu 2016 r. został opublikowany projekt ustawy, którego głównym celem jest utworzenie nowej agencji wykonawczej, która miałaby zastąpić państwową służbę

geologiczną. Projekt ten przewiduje powołanie Polskiej Agencji Geologicznej i zmienia diametralnie dotychczasową formułę i zasady funkcjonowania państwowej służby geologicznej. Mimo że podczas opinionowania zgłoszonych zostało wiele uwag i zastrzeżeń przez jednostki samorządu terytorialnego, związki zawodowe czy organizacje rządowe, nie zostały one w większości uwzględnione, a jak widzimy, projekt ustawy powrócił do dalszego procedowania.

Jedną z proponowanych zmian w tej ustawie jest zmiana art. 141, zgodnie z którą ustawodawca zamierza ograniczyć dochody z tytułu opłaty eksploatacyjnej należnej gminom, na których terenie prowadzona jest działalność eksploatacyjna. Chodzi tutaj o kilkanaście gmin w Polsce. Nadwyżki te stanowiłyby wówczas dochód Polskiej Służby Geologicznej. Pozbawiając jednak samorządy części wpływów z tytułu opłaty eksploatacyjnej, lekceważy się zapis ustawy o dochodach jednostek samorządowych, który mówi, że opłaty te stanowią dochód własny tych jednostek. W wielu gminach, gdzie występuje wyłącznie eksploatacja, a nie są zlokalizowane siedziba czy majątek kopalni, nie można pobierać podatku od nieruchomości. Opłata eksploatacyjna stanowi wówczas pewnego rodzaju rekompensatę dla mieszkańców gminy za uciążliwości spowodowane zamieszkiwaniem na terenach górniczych. Wprowadzenie planowanych zmian spowoduje m.in. znaczny spadek dochodów gminy, ale nie zmniejszy zadań gminy wynikających ze zwiększonego obciążenia zarówno środowiska naturalnego, w tym jakości powietrza, jak i infrastruktury. *(Dzwonek)*

Pan minister wie, że obiekty, które powstają na terenach tych gmin, należy projektować z uwzględnieniem szczególnych zasad, stąd moje pytanie: Czy gminy będą mogły liczyć na rekompensatę z tytułu utraconych dochodów, a jeśli tak, to w jaki sposób?

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

**Poseł Ewa Drozd:**

Czy nie uważa pan, że taka forma zmiany opłaty eksploatacyjnej będzie krzywdząca dla gmin o małej liczbie mieszkańców, ale intensywnej eksploatacji? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dobrze, dziękuję bardzo, pani poseł.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, główny geolog kraju pan Mariusz Orion Jędrysek.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion Jędrysek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krótka odpowiedź. Najpierw należy się paniom posłankom sprowstowanie. Otóż nic nie ma zastąpić państwowej służby geologicznej, bo ona nie istnieje. Istnieje zbiór zadań wpisanych w Prawie geologicznym i górniczym, państwowa służba geologiczna to jest zbiór zadań, pisana z małej litery. Nie ma takiej jednostki. Przypisano to Państwowemu Instytutowi Badawczemu, który nie jest w stanie realizować wszystkich zadań. Ministerstwo Środowiska, gdzie jest zlokalizowany i pracuje główny geolog kraju, a także pełnomocnik rządu do spraw polityki surowcowej państwa, który zarządza wszystkim, co jest w istocie pod powierzchnią ziemi, nie ma żadnej agencji wykonawczej, nie ma narzędzi do dbania o najważniejszy interes państwa. Takie rozwiązanie, powołanie tego typu jednostki, było przewidziane już w 2001 r. i w 2003 r. i wtedy tymczasowo przydzielono te zadania do realizacji Państwowemu Instytutowi Geologicznemu. Ta tymczasowość trwa do dziś. Zmiany, które państwo wprowadzili, szczególnie w 2011 r., spowodowały pojawienie się monopolu, bo minister już w ogóle nie może praktycznie nikomu zlecać tych zadań, tylko Państwowemu Instytutowi Geologicznemu, a każdy monopol psuje. Nie ma w tej chwili realizacji zadań państwowej służby geologicznej przez żadną jednostkę, która byłaby agencją wykonawczą. Jest to niedopuszczalne. Wiele ministerstw ma tego typu agencje wykonawcze i nikt się temu nie dziwi. A więc kończymy z tymczasowością i zaczynamy realizować to, co jest niezbędne dla państwa, najważniejsze, łącznie z dyplomacją surowcową, z podniesieniem poziomu bezpieczeństwa surowcowego, w tym energetycznego. Tego dzisiaj nie ma. To, co państwo zobaczają, czytając kolejne wyniki kontroli NIK, raporty za lata 2012 i 2013, 2016 i 2017, to krytyczna zapaść w gospodarce surowcami w Polsce, właśnie choćby ze względu na brak takiej agencji i złe rozwiązania prawne. Jedno i drugie zmieniamy.

Jeśli chodzi o przychody gmin, proszę państwa, w Polsce jest ponad 2400 gmin. Gminy górnicze stanowią grubo ponad połowę. Gmin, których dotknie ograniczenie, tylko nieznaczne ograniczenie przychodów – nieznaczne w stosunku do całych ich przychodów wynikających choćby z górnictwa – będzie tylko kilka do kilkunastu. Więc państwo tak naprawdę, można powiedzieć, lobbujecie za najbogatszymi gminami w Unii Europejskiej.

*(Poseł Ewa Drozd: Za mieszkańcami tych gmin.)*

To są najbogatsze gminy. Te gminy nie są w żadnym wypadku... One są tylko i wyłącznie beneficjentem rozpoznania geologicznego i inwestycji, które poczyniło państwo polskie, a więc całe społeczeństwo, łącznie z tymi najbiedniejszymi polskimi gminami, po to żeby zrobić odkrycia geologiczne, które kosztują miliard, 2 mld, 5 mld. Bo tyle to kosztuje.

Potem wybudowano kopalnie i stworzono miejsca pracy wyłącznie w oparciu o składkę całej Polski. I teraz jest czas na to, żeby te pieniądze w sposób znaczony przeszły do tych rejonów, w których możemy bardzo szybko uruchomić eksploatację. Gdzie jest społeczne przyzwolenie na to? Szczególnie w Polsce wschodniej. Mamy ogromny potencjał i brak nam kilkudziesięciu milionów złotych rocznie na to, żeby uruchomić wielką produkcję umożliwiającą tworzenie miejsc pracy. Każdy geolog, górnik implikuje powstanie ok. 3–6 miejsc pracy. Pozwólcie na to. Nie brońcie tych gmin, które jeśli chodzi o budżet, są jednymi z najbogatszych w Unii Europejskiej.

*(Głos z sali: Mieszkańców gmin.)*

Sprawa druga. Sprawa druga to jest to, że te gminy, także górnicze, będą kiedyś miały problemy z rekultywacją. To, że istnieją odpisy na rekultywację, nigdy do końca nie jest zabezpieczone i nie jest wykonywane. Takich przykładów mamy wiele. Nawet dzisiaj mamy w Polsce takie gminy górnicze, które mają planowanie przestrzenne, chcą budować i okazuje się, że nie mają... Zaczynają budowę i jest tak: są jakieś niezrekultywowane składowiska, jakieś niezrekultywowane wyrobiska, szkody górnicze, ba, zdarza się, że jest ogrom niezlikwidowanych otworów wiertniczych. I naraz jest przestój. To są potężne straty. Polska Agencja Geologiczna będzie wtedy likwidowała takie otwory, będzie powodowała, że będzie rekultywacja. To jest zapisane. I to trafi kiedyś, nie daj Boże, żeby musiało, ale... Jeśli gmina dzisiaj najbogatsza będzie w takiej sytuacji, że nie będzie mogła zlikwidować takiego otworu czy doprowadzić do rekultywacji – a już trzeba to zrobić – bo będzie uboższa, to wtedy Polska Agencja Geologiczna będzie tę robotę wykonywała, właśnie z takich opłat, które dzisiaj są zbierane. Tak że nie widzę tutaj żadnych zagrożeń.

Nie brońcie kilku gmin, ich przychodów, partykularnych interesów teraz, bo tu chodzi o całą Polskę, o potencjał surowcowy, rozwój gospodarczy, a także zabezpieczenie interesów tych gmin, które są dzisiaj bogate, na przyszłość. Dziękuję serdecznie.

## **Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zadanie pytania dodatkowego panią poseł Zofię Czernow.

## **Poseł Zofia Czernow:**

Myślę, że my rozmawiamy o innych projektach. Pan minister bardzo zręcznie uniknął odpowiedzi na pytania. Nie bronimy gmin, bronimy mieszkańców, którzy żyją w bardzo trudnych warunkach. Konieczne są inwestycje po to, żeby poprawić ich warunki bytowania i zabezpieczyć im odpowiednie funkcjonowanie.

**Posel Zofia Czernow**

Każda gmina ma wieloletni program inwestycyjny. Te zmiany ustawowe zablokują te projekty, nie pozwolą ich zrealizować. Potrzebujemy i oczekujemy od pana ministra konkretnej odpowiedzi i, mało tego, wycofania się z tego pomysłu. To absolutnie jest nieprawda, że tylko zabiera się pieniądze gminom, bo ten projekt ogranicza w bardzo dużym stopniu pieniądze dla narodowego funduszu ochrony środowiska. Z 40% otrzymają zaledwie 5%. A to jest też dodatkowe źródło finansowania inwestycji ekologicznych w polskich gminach.

Tak że myślę, że pan minister albo nie zrozumiał, albo też (*Dzwonek*) ta agencja, Polska Agencja Geologiczna, jest jakimś nadzwyczajnym celem pana ministra. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Pan minister Mariusz Orion Jędrysek.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Mariusz Orion Jędrysek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Obawiam się, że to pani nie zrozumiała wypowiedzi i nie czytała pani dokładnie projektu ustawy. Otóż gminy mają nadal 60% przychodu z opłaty eksploatacyjnej. Tak że tutaj niczego nie zabieramy, jeśli nie jest to... jeśli nie mają tych nadzwyczajnie wysokich przychodów. I to jest w istocie tylko kilka gmin w Polsce.

Gmina Kleszczów, kilkutyśięczna gmina – 300 mln to przychody z tytułu funkcjonowania górnictwa, 300 mln. Tylko 30 mln to jest opłata eksploatacyjna. I my tylko część tej opłaty chcemy zabrać. W istocie to jest kilka procent przychodu tej gminy. Proszę nie manipulować liczbami. Kilka procent.

Ta gmina być może będzie miała kiedyś kłopoty z rekultywacją i wtedy Polska Agencja Geologiczna pomoże. A teraz te pieniądze będą przerzucone na uruchomienie produkcji, wydobycia tam, gdzie jest to możliwe, niemal natychmiast. Są miejsca, gdzie wystarczy tylko wykonać niewielkie badanie i uzupełnić dokumentację geologiczną, co robi Polska Agencja Geologiczna, i już będzie można robić przetargi i za 2–3 lata będzie można uruchamiać produkcję. To będzie bardzo łatwe. I będzie polska produkcja, i będą miejsca pracy. Tym gminom naprawdę krzywda się nie dzieje. I to tyle. Tak że proszę zwracać uwagę dokładnie.

(*Posel Zofia Czernow: Na narodowy fundusz.*)

Narodowy fundusz? Polska Agencja Geologiczna przejmuje wszystkie obowiązki narodowego fundu-

szu, łącznie z obecnie podpisanymi umowami. Nie ma tu nic. Przejmuje i finansuje.

(*Głos z sali: ...negatywnie ocenia...*)

Nie ma pozostawienia narodowego funduszu samego, przejmujemy całe zobowiązania narodowego funduszu wraz z finansowaniem, to tyle, w tym zakresie. Zrobi to lepiej agencja geologiczna, ponieważ to jest fachowa i dedykowana w tym kierunku jednostka.

(*Posel Ewa Drozd: Z Warszawy.*)

Tak. Tak. Będzie to robiła lepiej niż narodowy fundusz dzisiaj. I to widać. Dzisiaj system finansowania jest skomplikowany, długotrwały, brak możliwości rozliczeń, brak kompetencji jednostek. To będzie robione przez agencję geologiczną kompetentną i dedykowaną, która ma zobowiązania tylko względem państwa i społeczeństwa – żadnych zobowiązań naukowych, żadnych własnych karier naukowych finansowanych, żadnych naciągów w kierunku swoim czy swojej jednostki naukowej. Jednostka naukowa ma zobowiązania naukowe, ma wykonywać zgodnie z ustawą badania naukowe, a jednostka państwowa, agencja rządowa ma wykonywać zadania państwa. I to jest niezbędne. Nie można z tego... Jeśli my z tego zrezygnujemy, będziemy się godzić na dalszą zapaść.

Pani poseł, proszę dokładnie przeczytać raporty Najwyższej Izby Kontroli z 2013 r., z lat 2012–2013, bo to koniec 2012 r., początek 2013 r., z 2016 r. i teraz z 2017 r. Jeśli pani to przeczyta, będzie pani wielką entuzjastką powołania agencji geologicznej i już z góry dziękuję za to, że pani poseł w przyszłości zechce głosować i wspierać (*Dzwonek*) powołanie tej agencji. Dziękuję serdecznie.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie zostało sformułowane przez panią poseł Elżbietę Kruk oraz panów posłów Witolda Czarneckiego i Piotra Babinetza z Prawa i Sprawiedliwości, w sprawie przebiegu realizacji programu wieloletniego „Niepodległa” na lata 2017–2021 – do ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Elżbietę Kruk.

**Posel Elżbieta Kruk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W związku ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Rada Ministrów przyjęła 24 maja 2017 r. uchwałę w sprawie ustanowienia programu wieloletniego pn. „Niepodległa” na lata 2017–2021. Projektowane działania mają zachęcić Polaków do zaangażowania się w te obchody, niosą możliwość kształtowania nowoczesnego patriotyzmu. 100-lecie jest okazją nie tylko do świętowania, ale też do budo-



**Posel Elżbieta Kruk**

wania na tym fundamencie wspólnej przyszłości. Nadrzednym celem programu „Niepodległa” jest wzmocnienie poczucia wspólnoty obywatelskiej Polaków w oparciu o trzy wartości zdefiniowane w tym programie, a wyróżniające polską tożsamość, czyli wolność, poszanowanie godności i praw człowieka oraz solidarność, wartości trwale obecne w historii Polski.

Panie ministrze, jakie są szczegółowe cele programu oraz priorytety założonych działań? Jakie instytucje go realizują? Wydaje się, że program „Niepodległa” jest kluczowy z punktu widzenia realizacji przez rząd polityki pamięci, polityki historycznej w najbliższych latach. Czy właśnie tak się go widzi? Co rząd chce przez ten program pokazać Polakom i światu? Czy i w jaki sposób przysłuży się ten program budowie pozytywnego wizerunku Polski za granicą? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

I proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego pana Jarosława Sellina.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za to pytanie, zadane zresztą w dniu 99. rocznicy wyborów do Sejmu Ustawodawczego, bo właśnie przychodzą takie dni, kiedy właściwie każdego miesiąca mamy jakąś ciekawą rocznicę związaną z tym wydarzeniem, o które państwo posłowie pytacie, czyli 100-leciem odzyskania niepodległości. Rzeczywiście w związku z tą właśnie rocznicą, 100-leciem odzyskania niepodległości, rząd uchwalił wieloletni program „Niepodległa” na lata 2017–2021. Będziemy też rozważać przedłużenie realizacji tego programu do roku 2022 ze względu na to, że ostatecznie granica zachodnia tamtego państwa, II Rzeczypospolitej, ukształtowała się w roku 1922 poprzez przejęcie Górnego Śląska.

Już w listopadzie 2016 r. rząd podjął decyzję o powołaniu urzędu pełnomocnika rządu do spraw obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości w randze sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To zadanie powierzono mnie. Program ten jest jednym z elementów obchodów tego 100-lecia. Nie obejmuje on uroczystości oficjalnych, czyli tych, które i tak się zawsze rutynowo odbywają. Oczywiście będzie to jakoś szczególnie celebrowane. Mówię o obchodach, które organizują czołowe urzędy państwa. A koncentracja uwagi, jeśli chodzi o obcho-

dy oficjalne, uroczystości oficjalne, jest w Komitecie Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości przy panu prezydencie Rzeczypospolitej. Ale mamy też taki, można powiedzieć, link rządowy z tym komitetem prezydenckim, ponieważ sekretarzem tego prezydenckiego komitetu honorowego jest pełnomocnik rządu, znowu w mojej osobie. A więc mamy tutaj bardzo dobrą, ścisłą współpracę merytoryczną, również jeśli chodzi o kalendarz. To wszystko jest koordynowane przez Biuro Programu „Niepodległa”, które specjalnie powołaliśmy w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To Biuro Programu „Niepodległa” prowadzi też taki kalendarz uzgadniany ze wszystkimi ważnymi urzędami państwowymi, żebyśmy wiedzieli wzajemnie, co w sprawie tych obchodów w różnych instytucjach jest czynione.

Projekt rządowy „Niepodległa” opiera się na trzech priorytetach. Po pierwsze, są to projekty ogólnopolskie, po drugie, regionalne i lokalne, a po trzecie, zagraniczne.

Jeśli chodzi o projekty ogólnopolskie, to one są realizowane przede wszystkim przez instytucje podległe ministrowi kultury i nadzorowane przez niego. Mamy już zakontraktowanych i finansowanych 46 różnych projektów, które dotyczą 100-lecia odzyskania niepodległości. To są głównie projekty o charakterze kulturalnym. Mamy też projekty zgłoszone przez inne resorty, np. Ministerstwo Edukacji Narodowej czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Natomiast nasze projekty, projekty instytucji kultury, to są głównie wystawy, koncerty, wydawnictwa muzyczne, wydawnictwa książkowe. To są np. dwie świetne wystawy, które już się odbyły i odbywają w Muzeum Narodowym w Krakowie – #Dziedzictwo i „Wyspiański”, to jest np. wytworzony przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych i Fabularnych cykl filmów „Historia w ożywionych obrazach”, dotyczący właśnie Polski niepodległej, to jest np. 150 wydarzeń organizowanych przez Muzeum Sztuki w Łodzi dotyczących 100-lecia awangardy, bo mamy równocześnie 100-lecie awangardy jako kierunku w polskich sztukach plastycznych. Zapowiedziane są na ten rok np. trzy wielkie wystawy w Muzeum Narodowym w Warszawie: jedna poświęcona Paderewskiemu, druga – Józefowi Brandtowi, trzecia – różnym artefaktom związanym z Niepodległą. Zapowiedziane są koncerty w Filharmonii Narodowej pt. „Powstało w wolnej Polsce”, czyli chodzi o dzieła muzyczne, które powstały w wolnej Polsce, jaka wyrosła wskutek odzyskania niepodległości. Rozszerzamy listę pomników historii, tak żeby było 100 pomników historii na 100-lecie. Dzisiaj tych pomników historii mamy 81. To jest lista prezydencka, ale we współpracy z ministrem kultury uzgadniana. Mamy taką akcję społeczną „Narodowe śpiewanie” itd., itd.

Jeśli chodzi o programy regionalne i lokalne, to jesteśmy z nich szczególnie dumni, bo już w 2017 r. to zweryfikowaliśmy. Zapytaliśmy, czy są jakieś plany wydarzeń na poziomie lokalnym i regionalnym związanych ze 100-leciem odzyskania niepodległości

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin**

i w tym roku, można powiedzieć, przedbiegowym, dostaliśmy 660 wniosków. Tyle różnych inicjatyw się nagle pojawiło w Polsce, w ramach których poproszono albo o logo programu rządowego, albo wręcz o wsparcie finansowe. Mogliśmy wesprzeć 157 takich projektów. Tak że przypuszczam, że w roku 2018 takich wniosków lokalnych i regionalnych będziemy mieli prawdopodobnie tysiące i będziemy musieli trudne decyzje podejmować, kto zasługuje na wsparcie, a kto nie. Myślę, że to będzie skala kilkuset inicjatyw czy wydarzeń, które będziemy mogli wesprzeć.

I wreszcie ten trzeci filar – zagraniczny, realizowany przez Instytut Adama Mickiewicza, a więc instytut wyspecjalizowany w promocji polskiej kultury za granicą. Tutaj też jest mnóstwo różnych inicjatyw, na które będzie można otrzymać granty od Instytutu Adama Mickiewicza na opowiadanie o Polsce za granicą w ramach współpracy polskiej instytucji z jakąś zagraniczną instytucją. Mamy już zakontraktowanych ok. 100 takich wydarzeń tylko na sam rok 2018. Będziemy więc promować polskie doświadczenie historyczne, ale też polską muzykę, design, sztuki wizualne, film, teatr, nowe technologie itd., itd. W przyszłym miesiącu będziemy mieli spotkanie pełnomocników rządów państw, które się wyłoniły w 1918 r. albo odzyskały niepodległość, z Europy Środkowo-Wschodniej – tutaj, w Warszawie, takie spotkanie jest organizowane – gdzie się wymienimy też doświadczeniami, jak oni swoje obchody przeprowadzają. *(Dzwonek)* Będziemy się wzajemnie na różne ważne wydarzenia związane ze 100-leciem zapraszać. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:**

Tak że jeśli chodzi o program zagraniczny, on jest też bardzo ambitny. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Proszę o pytanie dodatkowe pana posła Piotra Babinetza.

**Posel Piotr Babinetz:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! „Niepodległa” to bardzo cenny program, cenne jest też to kilkule-

nie czczenie rocznicy odzyskania niepodległości i budowy niepodległego państwa. Dziękujemy za te informacje. Ponieważ jednak spuścizna marsz. Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego i innych ojców niepodległości jest wielka i wielkie było to dzieło odzyskania niepodległości, to interesuje nas także, jakie będą trwałe efekty programu „Niepodległa” i tego kilkuletniego czczenia odzyskiwania niepodległości oraz budowy niepodległego państwa. Co wydarzy się takiego w przestrzeni publicznej państwa polskiego, może w obszarze instytucjonalnym, np. w obszarze muzealnym, co pozostanie tak na trwałe w świadomości powszechnej? I może jeszcze o jakichś działaniach wydawniczych, czyli czy i co zamierza Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w najbliższych latach pozostawić trwałego jako efekty działania programu „Niepodległa”? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Jarosław Sellin.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin:**

Dziękuję za to pytanie. Domyślam się, że tu chodzi też o taką refleksję na temat tego, co zostanie trwałego po tych obchodach, powiedzmy eventowych czy wydarzeniowych, materialnego, tak żeby np. za 50 czy 60 lat ludzie wiedzieli, że kiedyś obchodziliśmy 100-lecie odzyskania niepodległości i po tych obchodach zostało coś trwałego, materialnego. Otóż powstaną takie trwałe rzeczy. One powstają obok wieloletniego programu rządowego „Niepodległa” np. w postaci wieloletnich programów rządowych dotyczących budowy dwóch konkretnych placówek muzealnych. Mówię oczywiście o Muzeum Historii Polski i Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. W latach 2018–2022 otworzymy kilkanaście nowych instytucji, które są dedykowane polskiej historii i będą już trwale pracować na polską politykę historyczną w obszarze, w którym będą po prostu wyspecjalizowane. Cały czas nie mamy Muzeum Historii Polski, dopiero je budujemy. Dziwne, że kraj, który ma tak fascynującą historię, jest o czym opowiadać, nie ma syntetyzującego Muzeum Historii Polski, które opowiada o całokształcie tysiącletnich dziejów Polski. I to budujemy na terenie Cytadeli Warszawskiej. Zostanie ono otwarte podczas realizacji programu „Niepodległa” i będzie to największe muzeum historyczne w Polsce.

Z badań nam wyszło – nie jest to nic dziwnego, bo to powtarza się od 25 lat – że na proste pytanie, kto jest najważniejszym Polakiem w 1000-letniej historii, Polacy odpowiadają, że na pierwszym miejscu jest Jan Paweł II, na drugim miejscu – Józef Piłsudski.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Jarosław Sellin**

Obaj wybitni Polacy, wskazywani przez Polaków jako najważniejsi Polacy w 1000-letniej historii, nie mają muzeów sobie dedykowanych. My je dopiero budujemy.

(Poseł Mirosława Nykiel: A Wałęsa?)

Będzie muzeum Jana Pawła II i kard. Wyszyńskiego tutaj, w Wilanowie w Warszawie. Powstanie też Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Budowa obu muzeów już się realizuje. Ale to jeszcze nie wszystko. Budujemy też Muzeum Ziemi Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej w Lublinie. To muzeum będzie otwarte też w tym przedziale czasowym. Budujemy Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku. To dotyczy historii 200 lat polskiego dramatu, wywożono Polaków na Sybir, więc jest o czym opowiadać. Ta opowieść powinna być również przedstawiona bardzo szczegółowo. Budujemy Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce oraz Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL na Rakowieckiej w Warszawie. Ministerstwo Obrony Narodowej zbuduje nowe Muzeum Wojska Polskiego również na terenie Cytadeli, zbuduje także Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie na 2020 r., tak więc tych inicjatyw będzie dużo. I właśnie to będą te trwałe rzeczy, chodzi o muzea, czyli nowoczesne placówki, które zajmują się wystawiennictwem, seminariami, konferencjami i publikacjami, placówki, które będą już trwale pracować na te wycinki historii, którym będą dedykowane, i to będzie trwała pamiątka po 100-leciu obchodów odzyskania przez Polskę niepodległości. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zostało sformułowane przez panią poseł Mirosławę Nykiel i Ewę Kołodziej z Platformy Obywatelskiej. Pytanie w sprawie zmniejszenia dopłaty ZUS dla opiekunek dzieci jest kierowane do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Mirosławę Nykiel.

**Poseł Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Jednym z priorytetów partii rządzącej jest polityka prorodzinna, zwiększenie dzietności w Polsce. Przykładem walki z niżem demograficznym były do tej pory sztandarowy program 500+, program „Maluch+” oraz dopłaty do składek ZUS dla opiekunek dzieci. Obejmuje to okres od 20. tygodnia do 3. roku życia dziecka. Od tego roku to dofinansowanie drastycznie maleje. Będzie wypłacane w kwo-

cie składek liczonych od minimalnego wynagrodzenia, czyli od 50%.

Szanowny Panie Ministrze! Program 500+ nie może być jedynym programem prorodzinny. Polskie kobiety, matki chcą pracować i mieć w przyszłości godne emerytury. Tymczasem chcecie im to uniemożliwić. Zaczynacie od zabierania pieniędzy dla niań, dzięki którym polskie matki mogły godzić obowiązki rodzinne i obowiązki zawodowe. Tym sposobem jednym i drugim zabieracie pracę i szanse na godne emerytury. Dlaczego to robicie? Dlaczego chcecie zabrać polskim kobietom te pieniądze, zamknąć je w domu? Czy to oznacza, że program 500+ konsumuje pieniądze na pozostałą politykę prorodziną?

Dziękuję i te pół minuty oddaję swojej koleżance, panie marszałku.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Bardzo szlachetnie. Dziękuję.

Teraz pani chce już coś powiedzieć?

(Poseł Ewa Kołodziej: Nie, nie.)

Nie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan Marcin Zieleniecki.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do 31 grudnia 2017 r., na podstawie ustawy z 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat, Zakład Ubezpieczeń Społecznych opłacał za nianię składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz na ubezpieczenie zdrowotne od podstawy stanowiącej kwotę nie wyższą niż wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w danym roku. Od podstawy stanowiącej kwotę nadwyżki nad kwotę minimalnego wynagrodzenia składki opłacali rodzice zatrudniający nianię na podstawie umowy aktywizacyjnej. Od 1 stycznia 2018 r. w związku z nowelizacją ww. ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych... Tutaj chcę podkreślić, że mówimy o finansowaniu składek z budżetu państwa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest jedynie płatnikiem składek, ale to wsparcie, prawda, dla rodzin, które korzystają z usług niań zatrudnionych na podstawie takiej umowy aktywizacyjnej, finansowanych z budżetu państwa. A więc ZUS od 1 stycznia 2018 r. opłaca składki od podstawy stanowiącej kwotę nie wyższą niż połowa minimalnego wynagrodzenia za pracę. Należy mieć na względzie, że nowe zasady wyliczania dofinansowania z budżetu państwa stosuje się tylko do umów uaktywniających zawartych od dnia 1 stycznia 2018 r. A więc należy pamiętać, że przy tych umowach, które



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Marcin Zieleniecki**

zostały zawarte jeszcze w zeszłym roku, korzysta się z dotychczasowych zasad dofinansowania...

(Poseł Ewa Kołodziej: Ale to jest słabe.)

...co oznacza, zauważcie państwo, że w skrajnych przypadkach, to znaczy w przypadku umów zawartych bezpośrednio przed zmianą stanu prawnego, te dotychczasowe zasady, a co za tym idzie – finansowanie składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w całości do kwoty minimalnego wynagrodzenia, będą obowiązywać jeszcze nawet do 3 lat po wejściu w życie nowych przepisów. Tak że w odniesieniu do umów, które obowiązywały w momencie wejścia w życie nowej regulacji, taka zmiana zakresu dofinansowania nie następuje.

Jeżeli chodzi o powody, bo z diagnozą zaprezentowaną przez panią poseł całkowicie się nie zgadzam... To znaczy nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że rząd ogranicza politykę prorodziną do programu 500+. Sam fakt obowiązywania ustawy, na którą się powoływałem, ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, pokazuje, że paleta tych instrumentów wsparcia rodzin w okresie wychowywania dzieci do 3. roku życia jest dużo, dużo szersza. Należy podkreślić, że niania jest najdroższą formą opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 i również najmniej popularną. Zgodnie z danymi przekazywanymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na koniec czerwca 2017 r. osób korzystających z tej instytucji było ok. 9 tys. Za ok. 9 tys. niań budżet państwa opłacał składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, tak jak powiedziałem, do kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Państwo powinno działać na rzecz rozwoju dostępności instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3, a zatem także żłobków, klubów dziecięcych, dziennych opiekunów. Jest to działanie bardziej efektywne z punktu widzenia budżetu państwa, ale również służy znacznie większej liczbie rodziców. Na koniec 2017 r. miejsc oferowanych przez żłobki, kluby dziecięce i miejsc u dziennych opiekunów dzieci było dwunastokrotnie więcej niż niań. To jest ok. 108,5 tys. miejsc. Liczba niań otrzymujących właśnie takie dofinansowanie z budżetu państwa do składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, jak podawałem, to ok. 9 tys. Z tego też powodu zwiększono środki na realizację Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch+” ze 151 mln zł w roku 2017 do 400 mln zł w roku 2018. Podkreślam, że jest to trzykrotny wzrost wydatków na realizację tego programu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyska:**

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę panią poseł Ewę Kołodziej o pytanie dodatkowe.

**Poseł Ewa Kołodziej:**

Dziękuję, panie marszałku.

Za rządów PO i PSL kobiety chcące godzić macierzyństwo z pracą zawodową miały do wyboru cały wachlarz możliwości opieki nad dzieckiem w wieku do lat 3. Do wyboru miały oczywiście żłobki, których sieć bardzo znacząco rozwinęliśmy, dziennego opiekuna, klub dziecięcy oraz oczywiście nianie, które wyciągnęliśmy z szarej strefy. Blisko 60 tys. niań, które przez te 7 lat opiekowały się małymi dziećmi, to często babcie, ciocie, krewni tych dzieci. I one w końcu miały opłacane składki na ubezpieczenia społeczne przez państwo polskie. Ich wielka i pełna poświęcenia praca w końcu została doceniona.

Teraz moje pytania: Dlaczego niweczyć to, co świetnie działało przez wiele lat? Dlaczego ograniczanie nianiom możliwości legalnej pracy? Jak to się ma do szumnie ogłoszonego 3 dni temu programu dla seniorów? Przecież to jest potwarz dla seniorów. Czy to jest to bezpieczeństwo, które daje państwo polskie seniorom pod rządami PiS? Przypomnę, że od 2011 r. do połowy 2017 r. podpisanych zostało 53 tys. umów uaktywniających. Ta liczba wzrastała z miesiąca na miesiąc od 2011 r., od powstania ustawy. A czy dziś, po waszej nowelizacji, przypadkiem nie będzie odwrotnego trendu i czy nie będzie tak, że z miesiąca na miesiąc będzie jednak maleć liczba legalnie zarejestrowanych niań? Tego się obawiamy, bo taka jest prawda, że te nianie wrócą do szarej strefy.

Jeszcze odniosę się do słów pana ministra. Czy to jest uczciwe, że dzisiaj ma znaczenie to, kiedy została podpisana umowa z nianią? Kobiety, które podpisały ją w zeszłym roku, są uprzywilejowane względem tych, które podpisały tę umowę z dniem 1 stycznia 2018 r. Uważamy, że wszystkie kobiety, wszystkie panie, babcie, powinny być równo traktowane. Przede wszystkim apelujemy, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą. Te nianie mogą wrócić do szarej strefy, my tego nie chcemy. Te panie miały godną pracę, którą kochają, ze swoimi najbliższymi, wnukami, była ona też godnie opłacana. Miały odkładane składki na ubezpieczenia społeczne i mogły mieć zagwarantowaną godną emeryturę, a o to nam chodzi, żeby te kobiety miały wypłacowane składki i godną emeryturę. Dziękuję pięknie.

**Wicemarszałek Stanisław Tyska:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź ministra Marcina Zielenieckiego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Marcin Zieleniecki:**

Powtórzę, że fundamentalnie nie zgadzam się z tezami pani poseł. Trudno jest polemizować ze stwier-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
Marcin Zieleniecki**

dzeniem, że ktokolwiek zabrania, ogranicza możliwość świadczenia usług opiekuńczych przez nianie.

(*Poseł Ewa Kołodziej*: Ale takie są realia.)

Powtórzę, co jest istotą tej zmiany. Istota tej zmiany nie polega na tym, że ktokolwiek likwiduje instytucję umowy uaktywniającej, uniemożliwiając w ten sposób świadczenie usług właściwie na dotychczasowych zasadach przez osoby, które korzystały z formuły pracy w charakterze niani. Przypomnę, że nie ulegają zmianie ani charakter prawny takiej umowy uaktywniającej, ani zasady wynagradzania niań. Tak że twierdzenie, że ktokolwiek odbiera możliwość godnego zarobkowania przez nianie, jest po prostu całkowicie nieuprawnione.

(*Poseł Mirosława Nykiel*: Ale taki będzie efekt.)

Istotą tej zmiany jest to, że zakres wsparcia niań za pomocą środków publicznych, wsparcia polegającego do tej pory na całkowitym finansowaniu składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne, po prostu ulega ograniczeniu. Do tej pory te składki były finansowane, chcę zwrócić na to uwagę, nie w całości, tylko do kwoty minimalnego wynagrodzenia, więc zakładając, że nianie otrzymywały wynagrodzenie wyższe od kwoty minimalnego wynagrodzenia, w pozostałym zakresie składki były finansowane przez rodziców. Ta zasada nie ulega zmianie. Ulega zmianie tylko to, że zakres składek finansowanych ze środków publicznych zostaje ograniczony do kwoty minimalnego wynagrodzenia. Nie jest też tak, że te środki trafiają na inne cele. Dlatego też podkreśliłem, że środki wynikające z ograniczenia zakresu finansowania składek na ubezpieczenia społeczne niań w zdecydowanie większej kwocie zostają przesunięte na różnego rodzaju formy instytucjonalnej opieki.

Może warto się odwołać do liczb, dlatego że one najbardziej trafiają do wyobraźni. Ta kwota składek, jakie były do tej pory opłacane i finansowane ze środków publicznych co miesiąc za nianie świadczące usługi opiekuńcze, wyniosłaby w 2018 r. 778,80 zł miesięcznie. To był zakres wsparcia na jedno miejsce pracy stworzone dla niani. (*Dzwonek*)

Jeżeli chodzi o formy instytucjonalnej opieki, to koszt dofinansowania jednego miejsca chociażby w żłobku czy w innej instytucji świadczącej takie usługi jest zdecydowanie niższy, to jest kwota od 100 zł do 140 zł, co pozwala po prostu na wsparcie większej liczby rodzin korzystających z tego typu usług. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję panu ministrowi.

Kolejne pytanie zostało sformułowane przez posłów Macieja Masłowskiego, Pawła Szramkę i Łukasz Rzepeckiego z Kukiz'15. Jest to pytanie w spra-

wie przyczyn i rozwiązań problemu z systemem informatycznym Banku Gospodarstwa Krajowego przy składaniu wniosków o dofinansowanie w ramach programu „Mieszkanie dla młodych”. Pytanie skierowano do ministra inwestycji i rozwoju.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Macieja Masłowskiego.

**Poseł Maciej Masłowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo proszę, panie ministrze, o informację, jakie były przyczyny awarii systemu informatycznego Banku Gospodarstwa Krajowego, który służył do składania wniosków o wsparcie w ramach programu MdM. Wiem, że MdM nadzoruje Ministerstwo Infrastruktury, jednak Bank Gospodarstwa Krajowego podlega państwu ministerstwu, a zatem jego system informatyczny też. De facto zresztą finalnie będzie dotyczyć to pieniędzy, zatem to ministerstwo jest odpowiednie do skierowania tego pytania.

Przyjęto blisko 13 tys. wniosków, jednak z powodu awarii systemu okazało się, że blisko 1 tys. wniosków jest na tzw. liście rezerwowej. W założeniach projektu zostało ustalone, że decyduje kolejność zgłoszeń, a dochodziło do sytuacji, że osoby składały w terminie poprawny formalnie wniosek, kiedy była jeszcze pula dostępnych pieniędzy, dostawały odmowę, a osoby, które składały później te informacje, dostawały zgodę. W związku z tym nie może być tak, że za błędy i awarie systemu państwowego banku odpowiedzialność ponoszą obywatele. Dlatego też bardzo bym prosił o konkretną odpowiedź, kiedy to zostanie rozwiązane, bo każdy dzień w zasadzie się liczy, a spychanie – BGK mówi, że to banki winne, banki mówią, że to BGK – raczej nas nie usatysfakcjonuje.

Poproszę o kontynuację kolegę Pawła Szramkę.

**Poseł Paweł Szramka:**

Panie Ministrze! Musimy pamiętać, że te młode osoby złożyły formalnie prawidłowe wnioski i zrobiły to w terminie. Rozpoczęły procedury kredytowe i teraz bez tego wsparcia z programu „Mieszkanie dla młodych” mają wielki problem. My jako administracja rządowa mamy obowiązek im pomóc, zwłaszcza że to nie z ich winy system źle zarejestrował ich wnioski.

Czy Ministerstwo Finansów ma zabezpieczone środki na taką awaryjną sytuację, z jaką mamy teraz do czynienia? Czy jesteście państwo w stanie wygospodarować te środki dla osób, które przez błąd systemu znalazły się na liście rezerwowej? A zatem jeszcze raz pytam: Czy są środki i czy skierujecie je państwo na rozwiązanie (*Dzwonek*) tego problemu? Dziękuję bardzo.



**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Kazimierza Smolińskiego.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Kazimierz Smoliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Posłowie! Program „Mieszkanie dla młodych” funkcjonujący od 2013 r. cały czas jest regulowany przez te same przepisy, z małymi zmianami na korzyść wprowadzonymi w ubiegłym roku w zakresie wysokości limitu, który jest do wykorzystania w danym roku. System informatyczny jest ten sam. W tym systemie nic się nie zmieniło.

Z reguły to składanie wniosków trwało miesiącami. W ubiegłym roku, w styczniu, cały miesiąc trwało składanie wniosków. W tym roku w związku z tym, że cały czas była mocno nagłaśniana ta sprawa, że system czy program się kończy, to wyczerpał się cały limit 381 mln. Nie każdy, kto złożył wniosek, mógł dostać to dofinansowanie. Tu rzeczywiście obowiązuje zasada pierwszeństwa, ale też z pewnymi ograniczeniami. Limit został wyczerpany w ciągu 2 dni, 2 i 3 stycznia. Tak jak już tutaj panowie posłowie powiedzieli, było 12 700 wniosków, była pula 381 mln, 955 wniosków zostało zapisanych na liście rezerwowej.

Ogromna liczba wniosków przekazanych do BGK przez banki kredytujące spowodowała przejściowe wydłużenie czasu ich rejestracji. Spotykamy się z tym problemem w systemach informatycznych z reguły co roku w czasie sylwestra czy w innych takich szczególnych okresach, gdy zdecydowanie większa jest aktywność społeczna, a w tym wypadku jest więcej chętnych do skorzystania ze środków w ramach programu MdM.

To było spowolnienie, bo nie było żadnej awarii, to było spowolnienie systemu. System działał cały czas prawidłowo. 56% wniosków zostało złożonych w dniu 2 stycznia, 44% wniosków zostało złożonych w dniu 3 stycznia. A więc to nie było tak, że drugiego przestał działać system albo trzeciego przestał on działać. On działał cały czas. I nigdy nie było tak, że o kolejności udzielania kredytów decydowała kolejność zgłoszeń. Decydowała pozytywna ocena danego wniosku najpierw przez automatyczne rejestrowanie tego w systemie BGK, a następnie pozytywną weryfikację przez bank kredytujący.

Całą operację w systemie przeprowadzają banki kredytujące. Bank Gospodarstwa Krajowego nie prowadzi żadnych działań w ramach tego systemu, on tylko udostępnia ten system, natomiast w nim następuje automatyczne generowanie potwierdzeń. To jest dwustopniowy system. Może zaraz tutaj przypomnę panom, jak to przebiegało, np. do godz. 11 to było – mówię o 2 stycznia – 1186 wniosków, przez następne

4 godziny do godz. 15 to było 2389 wniosków, przez kolejne 3 godziny – 4300, a przez kolejne 6 godzin do godz. 24 to było 7577 wniosków. A więc ta ilość rosła. Pozostałe wnioski zostały zgłoszone w dniu 3 stycznia.

Tak że system działał cały czas. System nie wymagał na bankach kolejności akceptowania wniosków. Zgodnie z ustawą akceptacja powinna nastąpić w ciągu 60 dni, więc jest tutaj termin 60 dni na decyzję o akceptacji. Przyspieszono to, ten cały system, po to żeby przy nawale tych wniosków rzeczywiście każdy jak najszybciej wiedział, czy ten wniosek zostanie zaakceptowany. Natomiast Bank Gospodarstwa Krajowego nie miał żadnej możliwości wpłynięcia na to, czy bank, ten, który udziela kredytu i przyjmował dokumenty, potwierdził otrzymanie tego kredytu, czy nie potwierdził tego. Niektóre banki być może zrobiły jakieś błędy.

Na dzisiaj jest za wcześnie, żeby jednoznacznie określić, jeśli chodzi o te 955 wniosków, jakie są konkretne przyczyny, że te osoby znalazły się na liście rezerwowej, czy chodzi tylko i wyłącznie o wyczerpanie limitu z powodu zbyt późnego zgłoszenia, czy były też inne przyczyny. W tej chwili trwają procedury wyjaśniające.

Jest cały system odwołania, który może być tutaj zrealizowany. Pierwsze odwołania to oczywiście odwołania wewnętrzne w ramach banku, bo to jest rzeczą naturalną. Natomiast jest także możliwość zgłaszania się, odwołania do krajowego nadzoru, Komisji Nadzoru Finansowego, jak też jest rzecznik finansowy. Te sprawy mogą być rozstrzygane w procedurze administracyjnej. Oczywiście nie jest wykluczone, że dojdzie do sporów sądowych, jeżeli ktoś uzna czy zostanie uznane, że bank kredytujący, pozwany przez tego potencjalnego beneficjenta, może też skierować roszczenie o solidarną odpowiedzialność albo też wyłączenie tego banku finansującego, a będzie uznane, że winę ponosi Bank Gospodarstwa Krajowego. Na dziś jest na to za wcześnie. Według Banku Gospodarstwa Krajowego bank w sposób prawidłowy udostępnił system, system działał.

Spowolnienie techniczne. Nie da się przewidzieć takiej sytuacji, że ta ilość wniosków może spowodować spowolnienie systemu. Powtarzam: było tylko i wyłącznie spowolnienie systemu, natomiast nie było awarii tego systemu.

Oprócz tej kwestii, że można zgłaszać do rzecznika finansowego, również można... Znaczy, teraz tak. Jeżeli chodzi o zasilenie funduszu, oczywiście ono jest formalnie niemożliwe, dlatego że to określa ustawa budżetowa. Trzeba by było zmienić ustawę budżetową, żeby wprowadzić inny limit tych wydatków. Na dzisiaj jest to limit określony w ustawie budżetowej i Bank Gospodarstwa Krajowego mimo najszerszych chęci nie może żadnych innych środków wydławić w ramach tego limitu.

Jeżeli Wysoka Izba uznałaby, że należy dokonać zmiany ustawy budżetowej (*Dzwonek*), to oczywiście rząd, odpowiedzialne ministerstwo, Bank Gospodarstwa Krajowego będą realizowały takie zobowiązanie czy taką decyzję Wysokiej Izby. Dziękuję.



**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o pytanie dodatkowe pana posła Macieja Masłowskiego.

**Posel Maciej Masłowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dziękuję za odpowiedź, jednak się z panem nie zgodzę, dlatego że dla mnie, zwłaszcza jako informatyka, przyblokowanie systemu, o którym pan mówi, to również jest awaria. Wyobraźmy sobie, że np. udzielamy w tej sali wotum... Zresztą nie wyobraźmy – udzielamy wotum zaufania rządowi i przykładowo sygnał z tamtej strony sali nie dociera na czas do maszyny zliczającej, i tego wotum nie ma. System działa, tylko po prostu było pewne przyblokowanie, bo naraz głosowało 460 posłów. A więc to jest problem.

Natomiast pytałem bardziej o to, czy możecie państwo np. uruchomić pewne środki z jakiejś rezerwy, bo – to, o czym pan mówił – te wnioski były poprawne, były zaakceptowane przez banki kredytujące, wszystko było złożone w terminie, te pieniądze dalej były dostępne w puli i to wszystko było robiono terminowo, a przyblokowanie systemu i de facto później odwołanie całości tej decyzji spowodowało, że te osoby teraz zostały na lodzie. One, sprawdzając swoją zdolność kredytową, traciły, jeśli chodzi o tę punktację w BIK-u, bo po prostu tak to wygląda. Dlatego czy można liczyć na rozwiązanie (*Dzwonek*), zwłaszcza poprzez skierowanie jakichś dodatkowych środków, które na pewno państwo mają? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Kazimierz Smoliński.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Kazimierz Smoliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Muszę powtórzyć jeszcze raz: nigdy nie było tak, że wszyscy, którzy zgłosili się do systemu – zgłosili się do swoich banków i potem zostali zarejestrowani w systemie BGK – otrzymali dofinansowanie. Zawsze była część osób, które nawet mając pozytywne weryfikacje w systemie, a najpierw w swoim banku, nie dostały dofinansowania, bo jest limit. Taki limit obowiązywał od 2013 r. i zawsze takie osoby były.

Te tym razem 955 osób to też są osoby, które zostały pozytywnie zweryfikowane przez banki, które jeszcze przyjmowały wnioski, nie wiedząc, jaki będzie efekt końcowy, natomiast one już nie uzyskały

akceptacji, znaczy nie uzyskały potwierdzenia ze strony BGK, ponieważ nie ma środków w ramach programu. Tak było zawsze. Tak było przez wszystkie 5 lat. Zawsze były osoby, które nie dostały finansowania, i nie ma dodatkowego limitu, żeby te osoby, które w poprzednich latach nie dostały dofinansowania, mimo że wnioski były złożone prawidłowo, mimo że były one zaakceptowane przez banki bezpośrednio finansujące... One nie zostały beneficjentami tego programu. Tak było zawsze. W tym roku jest to wyjątkowe, dlatego że to się skupiło tylko na 2 dniach. Normalnie to wszystko mogłoby trwać 60 dni i dopiero po 60 dniach ktoś by się dowiedział o tym, że nie dostanie dofinansowania, mimo że został pozytywnie zweryfikowany przez swój bank, ponieważ został wyczerpany limit. Mogło się też zdarzyć w poprzednich rozdaniach, mówiąc tak potocznie, że ktoś złożył to później od innej osoby, ale weryfikacja trwała dłużej i bank weryfikujący nie uzyskał ostatecznego potwierdzenia ze strony Banku Gospodarstwa Krajowego. Teraz jest to samo.

Tak że nawet jak pan nazywa to spowolnienie awarii, to ono nie spowodowało tego, że ktoś, kto złożył prawidłowo wniosek, w dniu 3 stycznia nie uzyskał potwierdzenia. Jeżeli on był prawidłowo złożony, to następnego dnia ten ktoś uzyskał to potwierdzenie. Do 3 stycznia te wnioski były jeszcze przyjmowane. Dopiero te, które były po 3 stycznia, po godz. 23.59, czyli dochodziła godz. 04 stycznia... Dopiero te osoby nie uzyskały potwierdzenia.

Teraz tak. Ja nie mam żadnej pewności. Pan jednoznacznie i autorytatywnie stwierdza, że ta osoba prawidłowo to złożyła, że wszystko było dobrze. Na razie jest za wcześnie, żeby twierdzić, ile z tych 955 przypadków... Jakie one są. Każdy z nich jest inny. Bank w tej chwili rozpatruje odwołania, które do niego wpływają, i każde odwołanie jest właściwie innym stanem faktycznym, np. ktoś uzupełniał dokumenty. Tak że tutaj nie da się na dzisiaj jednoznacznie powiedzieć, jakie były przyczyny. Trwa proces weryfikacji i pewnie on potrwa jeszcze bardzo długo. Zapewne – jako prawnik tego nie wykluczam – może dojść nawet do sporów sądowych. Dopiero sąd będzie w stanie rozstrzygnąć, gdzie jest wina. A dzisiaj tutaj, na tej sali, absolutnie nie ma (*Dzwonek*) nikogo, kto by jednoznacznie stwierdził, że to jest wina Banku Gospodarstwa Krajowego albo też jednego z banków finansujących, który w systemie mógł się zarejestrować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

To pytanie sformułowane jest przez panią posel Paulinę Hennig-Kłoskę, pana posła Marka Sowę i panów posłów Suchonia, Kobylińskiego, Szłapkę i Truskolaskiego z Nowoczesnej, w sprawie wykonywa-

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka**

nych i planowanych zadań z zakresu pomocy humanitarnej oraz budżetu przeznaczanego na ten cel – do ministra – członka Rady Ministrów.

Bardzo proszę, rozpoczyna pan poseł Marek Sowa.

**Poseł Marek Sowa:**

Pani Minister! Panie Marszałku! Po raz pierwszy w historii w rządzie w randze ministra – członka Rady Ministrów jest osoba odpowiedzialna za pomoc humanitarną. To jest radykalny zwrot. Chcę wierzyć, że jest to wyciągnięcie wniosków z błędnej i tak po ludzku szkodliwej polityki rządu pani premier Szydło, a nie tylko chęć usatysfakcjonowania pani minister i Solidarnej Polski, jako koalicjanta PiS, w postaci dodatkowej funkcji ministra.

Na tej sali bardzo rzadko kwestia pomocy humanitarnej była przedmiotem debaty. Zawsze ta dyskusja kierowała się na zupełnie inne tory. Wydaje mi się, że jest rzeczą niezwykle istotną to, aby społeczeństwo miało pełną informację o tym, jak szeroki jest katalog działań podejmowanych przez Polskę.

W informacji o polskiej polityce zagranicznej przedstawianej w ubiegłym roku tutaj, w Sejmie, pan minister Waszczykowski poruszył parę wątków. Mówił o pewnych inicjatywach, aczkolwiek były to zdania bardzo lakoniczne. Mówił, że strumienie finansów płyną w kierunku migrantów i uchodźców w Jordanii i Libanie. Chciałbym, aby pani minister przedstawiła nam konkretne informacje. Z tego, co wiem, był podjęty jeden projekt, stosunkowo duży, odbudowy szkół w Libanie, 3-letni program – to była wspólna inicjatywa premier Szydło i kanclerz Merkel. Nie wiem, na jakim etapie są te projekty.

W związku z powyższym mam kilka pytań ogólnych, ale i szczegółowych. Po pierwsze, chciałbym wiedzieć, na jakim etapie w chwili obecnej jest realizacja tej inicjatywy. Ile szkół już zostało zbudowanych, odbudowanych lub jest w trakcie budowy? Jakie nakłady finansowe na odbudowę szkół w Libanie polski rząd przeznaczył w roku 2016 i roku 2017 i planuje przeznaczyć w roku 2018? Jakie środki przeznaczył rząd na pomoc humanitarną w Syrii, Libanie i Jordanii w latach 2016, 2017, 2018? (*Dzwonek*) Jakim budżetem dysponuje pani minister na pomoc humanitarną? Jakie nowe inicjatywy ma pani zamiar podjąć i przedstawić polskiemu rządowi w tej kwestii? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister Beatę Kempę.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie, którzy zechcieliście zadać dzisiaj pytanie w sprawach bieżących i poświęcić swój czas regulaminowy! Nie ukrywam, że bardzo dziękuję za to pytanie, bo gdybyśmy odeszli, o co proszę i apeluję, od retoryki złośliwości, to myślę, że razem w tej bardzo ważnej sprawie moglibyśmy zrobić bardzo wiele.

Jestem po tych moich pierwszych doświadczeniach. Nie są to tylko doświadczenia od momentu objęcia przeze mnie urzędu, bo trzeba wiedzieć, że jeszcze jako szef kancelarii spotykałam się z wielką pracą, wielkim odzewem organizacji pozarządowych. I tak się w zasadzie moja przygoda zaczęła. Bardzo prężne, bardzo dobre organizacje pozarządowe, które przysły i prosiły, miały doskonałe rozeznanie na miejscu, szczególnie w Libanie, szczególnie w Jordani, szczególnie w Syrii, bo również w samej Syrii pomagamy poprzez te organizacje... Te sygnały płynęły do państwa polskiego w sprawie zakresu tej pomocy, którą moglibyśmy jeszcze zwiększyć, której moglibyśmy jeszcze udzielić. Tak to się wszystko rozpoczęło.

A więc, panowie posłowie, jeśli chodzi o kwestię dotyczącą bardzo dokładnego rozliczenia projektów, to już dzisiaj mogę państwu przekazać stosowną tabelkę, nawet krótką. Przekażę ją państwu na piśmie, tak żeby dokładnie państwo wiedzieli, czego projekt dotyczy czy dotyczył, bo część projektów jest etapowana, jest wieloletnia. Myślę, że jest to dobra formuła. To są projekty, które są przeprowadzane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Były to także projekty bezpośrednio finansowane z rezerwy premiera, ponieważ odpowiadaliśmy na zapotrzebowanie, wielki apel organizacji pozarządowych, które bardzo skutecznie niosą pomoc.

Ten bardzo dobry projekt dotyczący szkół jest projektem, który rzeczywiście jest realizowany wspólnie z Niemcami. On jest na poziomie 13 mln euro. Nasze zaangażowanie jest na poziomie 3 mln. Zawsze jest tak, że mniej więcej w styczniu, do końca stycznia, na początku lutego mamy informacje rozliczeniowe związane z tym, jak projekt jest realizowany. Projekt jest monitorowany i realizowany.

Natomiast jeśli państwo pozwolicie, będę bardzo serdecznie Wysoką Izbę prosić o pełne wsparcie, ale też o przebieg informacji. Już dzisiaj bardzo wielu posłów, i to nie tylko z partii rządzącej, z obozu Zjednoczonej Prawicy, ale z różnych ugrupowań, mających doświadczenia w niesieniu pomocy, a są tacy w naszym parlamencie, ze mną o kwestiach z zakresu tej pomocy również rozmawia. Widzę, że w tej sprawie pomimo naszych podziałów jest głębokie zrozumienie. Jestem za to głęboko wdzięczna, bo w ten sposób będziemy mogli wiele zrobić, przynosząc ulgę szczególnie tym osobom, które w sposób bezpo-

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa**

średni ucierpiał na skutek działań wojennych, w tym przypadku w Syrii.

I pozwolę sobie bardzo krótko, bo mamy mało czasu, skupić się na owej Jordanii, w której ostatnio złożyliśmy wizytę razem z ekspertami, z lekarzami, też z dziennikarzami, tak żeby można było Polakom pokazać, jaka jest skala potrzeb, ale też to, na co idą pierwsze środki. Chodzi właśnie o owo centrum treningowe, medyczne, które otworzyliśmy właściwie za 130 tys. dolarów. To jest tak niewiele, a tak wiele tam przynosi. To jest takie dobre miejsce, w szczególności dla matek z małymi dziećmi. Trzeba wiedzieć, że tam rodzą dzieci dziewczyny, dzieci poniżej 17. roku życia. Zawsze mogą przyjść po pomoc, po poradę do tego polskiego centrum treningowego dla kadry medycznej. Poza tym skala pomocy, jakiej trzeba będzie tam udzielić, i to, co planujemy w tym zakresie wspólnie z organizacjami pozarządowymi zrobić, są absolutnie wskazane. Na te projekty już oczekuję, ale priorytety określiłam. Trzeba wiedzieć, że tylko w jednym obozie jest 80 tys. ludzi, tylko w jednym z tych obozów, i ok. 40 tys. dzieci. Jeśli tam jest tylko jedna przychodnia, to proszę sobie wyobrazić, jakie są rekomendacje naszych lekarzy, którzy tam byli. Dzisiaj pracujemy nad projektem medycznym.

Druga wielka potrzeba to jest potrzeba wielkiego wsparcia działań edukacyjnych. Na to wskazywała organizacja UNICEF. Mamy ubiegłoroczne doświadczenia dotyczące naszej współpracy, np. z Caritasem. Pan minister Fakhoury, minister do spraw planowania i spraw międzynarodowych, który też ma w swoim zakresie kwestię uchodźców, z którym rozmawiałam, bardzo wysoko ocenił pracę Caritasu. Trzeba wiedzieć, że w Jordanii, która dzisiaj ponosi olbrzymie koszty konfliktów na Bliskim Wschodzie, PKB jest na poziomie 2,5%. Problem uchodźców jest w tej chwili olbrzymim problemem, który ten bardzo przyjazny i bardzo dobrze radzący sobie kraj musi udźwignąć. Dziękowali nam np. za wsparcie z Polski w wysokości 50 mln euro funduszu, którego środki dystrybuuje Europejski Bank Inwestycyjny, z którego oni czerpią. Wskazaliśmy, żeby to było przekazywane w szczególności na Jordanię i na Liban, czyli tam, gdzie jest najwięcej syryjskich uchodźców. Bardzo za to wszystkim Polakom dziękowali, co chcę z tego miejsca powiedzieć, zarówno polskim władzom, jak i organizacjom pozarządowym, takim właśnie jak chociażby Caritas i UNICEF, który w tej chwili angażuje się w projekty edukacyjne, które będziemy wspólnie, mam wielką nadzieję, przeprowadzać. *(Dzwonek)*

Chcę też powiedzieć, szanowni państwo, że jest bardzo, bardzo wiele do zrobienia. Ci ludzie mówią jedno. Dlaczego oni nie uciekają do Europy? Raz, że to jest...

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję, pani minister.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa:**

Już kończę.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Nie, pani minister, wydłużę pani...

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa:**

Już ostatnie zdanie, panie marszałku.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Pani minister, czas minął, przepraszam panią bardzo.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa:**

Ale chcę po prostu wrócić... Przepraszam, dokończę wątek.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Wydłużę pani czas, jak pani będzie chciała, przy dodatkowym pytaniu.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Beata Kempa:**

Dobrze, ale dokończę tylko jedno zdanie, jeśli pan marszałek mi pozwoli.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Nie, pani minister. Przepraszam bardzo, pani minister, obowiązują mnie pewne zasady.

Bardzo proszę, poseł Paweł Kobyliński.

**Poseł Paweł Kobyliński:**

Szanowna Pani Minister! Najpierw jednak spytam o konkret, czyli przede wszystkim o to, jakie dokładnie środki na pomoc w Syrii, w Libanie i w Jor-



**Posel Paweł Kobyliński**

danii państwo przeznaczacie, ale nie z udziałów europejskich, tylko z naszych. Jakim budżetem pani dysponuje? Jednocześnie chciałbym konkretnie spytać, jaka jest pani opinia, bo media obiegra informacja, że niestety pani wyjazd był jednak bardzo drogi, sam przelot kosztował ponad 100 tys. zł, podczas gdy bilet Warszawa – Amman dla jednej osoby kosztuje 2 tys. zł. Chciałbym, żeby pani była uprzejma ustosunkować się do tego. Czy prawdą jest, że daliście 130 tys. zł na ubrania? To jednak koresponduje...

(Minister – Członek Rady Ministrów Beata Kempa: Na jakie ubrania?)

Chciałbym spytać o te fakty medialne po prostu, czy to jest prawda, czy nie. Tak przeczytałem. Tak czy nie? To jest proste pytanie.

(Minister – Członek Rady Ministrów Beata Kempa: Ale na jakie ubrania, proszę powiedzieć.)

Dla uchodźców. Czy szanowna pani może powiedzieć dokładnie, jakim budżetem pani dysponuje, pani jako... Czy może pani spokojnie dać? (Dzwonek) I proszę powiedzieć, kto zatwierdził koszty tej wizyty w Jordanii.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszką:**

Dziękuję.

Proszę, pani minister Beata Kempa.

**Minister – Członek Rady Ministrów Beata Kempa:**

Przepraszam, jeżeli mamy sprowadzać tę dyskusję do tej, powiedzmy, wątpliwej publicystyki, którą pan być może przeczytał – a szkoda, że pan wcześniej o tym nie porozmawiał – to rzeczywiście będzie infantylna dyskusja o wszystkim i o niczym.

Chcę powiedzieć jasno i wyraźnie, że w ubiegłym roku, w samej końcówce roku, UNICEF dostał wsparcie od polskiego rządu na zakup odzieży zimowej, w szczególności pakietów dla dzieci, w kwocie 2 mln zł. Pomoc, którą zawieźliśmy, którą mogliśmy udźwignąć w ramach właśnie owego samolotu rządowego... I powtarzam, jeśli trzeba będzie, to trzeba będzie nie tylko wieźć tę pomoc, ale również zawieźć polskich dziennikarzy, żeby mogli polskim podatnikom pokazać, na co idą nasze środki i jaka jest jeszcze skala potrzeb. Bo to nie tylko był mój przelot czy współpracowników z MSZ-u i tych osób, które są potrzebne w takiej delegacji, ale również byli tam lekarze, przede wszystkim byli tam dziennikarze, ale również ochrona, która, rzecz jasna... Nie będę tutaj mówić o rzeczach, które są niejawne, ale to jest oczywiste. Możemy więc iść w tani infantylizm, a możemy tak naprawdę, panie pośle, pomagać.

Jeśli chodzi o ubiegły rok i w tym roku według deklaracji pana premiera... Ja nie chciałam rezerwo-

wać jakichś gigantycznych środków, bo trzeba przez rok zorientować się, jak będzie wyglądała współpraca, w szczególności z organizacjami pozarządowymi. Myślę, że te trwałe projekty z ubiegłych lat pozostaną i będą realizowane, a także będę rekomendować Radzie Ministrów wpłaty na różnego rodzaju fundusze, prawda, tak żeby można było tę pomoc organizować również na poziomie instytucjonalnym, ale drugi sektor pomocy to jest pomoc udzielana poprzez organizacje pozarządowe, które o to aplikują.

(Posel Marek Sowa: Niech pani poda kwoty.)

Kwota z ubiegłego roku była na poziomie 200 mln zł. To jest nasza pomoc dla Bliskiego Wschodu w 2017 r., i instrument turecki, a także środki dla organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

(Posel Marek Sowa: Ale proszę podać kwotę bez projektów europejskich.)

I tylko jedno zdanie, jeśli chodzi o środki, pomoc. 200 mln zł – Bliski Wschód, 15 mln – pomoc tylko i wyłącznie dla Jordanii. Jeśli idzie o pomoc, o jaką wnioskowała Pomoc Kościołowi w Potrzebie, razem, wszystkie wnioski, to jest to pomoc na poziomie 5,5 mln zł, co dało nam taki efekt, że wyleczyliśmy skutecznie 13 tys. osób w Syrii i w Libanie. Mamy na to dokumenty – 13 tys. osób.

Możemy więc rozmawiać o pomaganiu w duchu, jaki pan poseł proponuje, a możemy mówić o tych konkretach. Tak że to jest realizacja w ramach tych 200 mln, realizacja projektów pomocy przez polskie placówki dyplomatyczne i w ramach tego było też otwierane polskie centrum, miała miejsce kontynuacja polsko-niemieckiego projektu dotyczącego odbudowy szkół publicznych w Libanie na poziomie 4,2 mln zł za 2017 r., bo to jest projekt etapowany. Dalej: finansowanie dodatkowych projektów pomocy w II połowie 2017 r. wśród osób przesiedlonych i ludności lokalnej – 11,4 mln zł, finansowanie (Dzwonek) drugiej transzy projektu pomocy na rzecz uchodźców i ludności lokalnej, realizowanej przez polskie organizacje pozarządowe, wkład finansowy do funduszu powierniczego na rzecz Afryki – 40 mln zł, instrument turecki – 106 mln zł. Dodatkowo według deklaracji pana premiera – bo rozmawialiśmy o tym, jak państwo wiecie, na początku tworzenia mojej misji – jakkolwiek pomoc będzie potrzebna, z moją rekomendacją i przy mojej ocenie, my tę pomoc będziemy realizować.

Po roku będziemy mogli powiedzieć, o ile zwiększyć fundusz pomocowy w zakresie pomocy rozwojowej i humanitarnej na rok 2019. Ale mamy środki z rezerwy budżetu państwa, więc jeśli będzie trzeba, będziemy te środki przesuwać.

(Posel Marek Sowa: Możemy tę szczegółową odpowiedź na piśmie dostać, pani minister?)

Tak, bardzo proszę. Oczywiście tę tabelkę panowie dostaniecie na piśmie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Posel Marek Sowa: Dziękujemy.)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zostało sformułowane przez panów posłów Jarosława Gonciarza, Wojciecha Szaramę i Jerzego Gosiewskiego z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie w sprawie składowania nielegalnych odpadów w miejscach niewyznaczonych do tego – do ministra środowiska.

Bardzo proszę, rozpoczyna pan poseł Jarosław Gonciarz.

**Poseł Jarosław Gonciarz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! W ostatnim czasie można natknąć się na wiele informacji, m.in. z doniesień medialnych czy też od Policji, o występowaniu składowania nielegalnych odpadów. Ostatni przykład takiego procederu pochodzi z Bytomia, gdzie Policja zatrzymała transport odpadów z Niemiec. Zazwyczaj miejscem docelowym wywożenia odpadów jest inne miasto, a w samej dokumentacji przewozowej widnieją inne odpady niż te, które faktycznie znajdują się w transporcie. Miasta – zwłaszcza te, w których znajdują się tereny pogórnice, jak wspomniany przeze mnie przed chwilą Bytom – stanowią dużą pokusę, jeśli chodzi o nielegalny handel odpadami.

W związku z powyższym pragnę zapytać pana ministra, czy czynione są starania, aby w sposób skuteczny móc przeciwdziałać transportowi nielegalnych odpadów na terenie naszego kraju, również tych pochodzących z zagranicy.

**Poseł Jerzy Gosiewski:**

Szanowny panie ministrze, czy ministerstwo nawiązuje międzynarodową współpracę, a jeżeli tak, to z jakimi krajami, by skutecznie eliminować przekraczanie granicy Rzeczypospolitej przez pojazdy z nielegalnymi odpadami? Dotychczasowe przepisy w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów nie zabezpieczają bowiem w pełni terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przed nielegalnymi odpadami pochodzącymi z innych krajów. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Sławomira Mazurka.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Pytanie panów posłów porusza temat,

który stał się szczególnie istotny po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Transgraniczne przemieszczanie odpadów pomimo funkcjonującej w granicach Unii Europejskiej swobody przepływu towarów i usług podlega specjalnemu nadzorowi, w który zaangażowanych jest kilka instytucji państwowych. Dziś postaram się przedstawić paniom i panom posłom najważniejsze działania organów administracji państwa zaangażowanych w działania kontrolne w tym obszarze.

Działania związane ze zwalczaniem nielegalnego przywozu odpadów do Polski nadzoruje główny inspektor ochrony środowiska, natomiast wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska kontrolują podmioty gospodarcze i w razie stwierdzenia działań niezgodnych z przepisami są zobowiązani do poinformowania głównego inspektora ochrony środowiska oraz nakładania kar pieniężnych na podstawie przepisów ustawy o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów. Kontrole drogowe transportu odpadów wykonywane są przez Straż Graniczną, Krajową Administrację Skarbową oraz Inspekcję Transportu Drogowego, z którymi główny inspektor ochrony środowiska zawarł formalne porozumienia w sprawie współdziałania w zakresie kontroli transgranicznego przemieszczania odpadów. W ramach swoich kompetencji doraźne działania wykonuje także Policja. W przypadku podejrzenia, że kontrolowany transport jest nielegalny, na bazie wspomnianych porozumień wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska udzielają wsparcia merytorycznego służbom w ocenie danego transportu.

W roku 2016 wszystkie służby zaangażowane w kontrolę transgranicznego przemieszczania odpadów przeprowadziły łącznie 11 tys. kontroli właśnie transportu odpadów. Kontrole przy współudziale Inspekcji Ochrony Środowiska odbywają się przede wszystkim na przejściach granicznych, są prowadzone przez funkcjonariuszy Straży Granicznej lub Krajowej Administracji Skarbowej, na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej, w tym także w portach morskich, na drogach krajowych oraz w obszarach przygranicznych prowadzone są przez inspektorów Inspekcji Transportu Drogowego, grupy mobilne, Służbę Celną i Krajową Administrację Skarbową oraz Policję. Organizowanie i koordynowanie przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska akcji kontrolnych odbywa się w ramach unijnych projektów inspekcyjnych. Jest projekt „Europejskie akcje inspekcyjne” sieci IMPEL. Od roku 2006 Polska uczestniczy we wspólnych kontrolach transgranicznego przemieszczania odpadów w ramach tego projektu. We wspólnych kontrolach na drogach, w portach, organizowanych trzy razy do roku, biorą udział wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska i funkcjonariusze wymienionych wcześniej służb. W ramach tych kontroli wykrywane są przypadki nielegalnego przemieszczania odpadów czy przypadki naruszeń warunków decyzji głównego inspektora ochrony środowiska, gdy okazuje się, że ten transport jest nielegalny.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

Polska jest w czołówce państw Unii Europejskiej, jeśli chodzi o liczbę przeprowadzonych kontroli, dzięki czemu jesteśmy uznawani w Europie za ten kraj, który jest jednym z najbardziej aktywnych w tych działaniach.

W celu wzmocnienia całego systemu kontroli transgranicznego przemieszczania odpadów główny inspektor środowiska prowadzi cykliczne szkolenia dla funkcjonariuszy służb, z którymi współpracuje w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów. Corocznie jest szkolonych 400 osób. Szkolenie jest dofinansowane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Nakładane są sankcje karne za nielegalne przemieszczanie odpadów. Wojewódzcy inspektorzy ochrony środowiska nakładają kary pieniężne na firmy przyłapane na nielegalnym przemieszczaniu odpadów. Kara może sięgać do 300 tys. zł. Wysokość tych kar, które mieszczą się w zakresie od 50 do 300 tys., powinna być prewencyjna i odstrasżająca, i taka już jest. Nielegalny przywóz odpadów do Polski jest przestępstwem. W Kodeksie karnym grozi za to kara 8 lat pozbawienia wolności. W przypadku stwierdzenia podejrzenia tego przestępstwa nie tylko Inspekcja Ochrony Środowiska, ale też inne służby zgłaszają to do prokuratury. Współpracujemy w tym zakresie, żeby sprawy nie były umarzane, co bardzo często się zdarzało. Niestety to się zdarza i będę w tych sprawach interweniował.

Działania realizowane w przypadku stwierdzenia nielegalnego transgranicznego przemieszczania odpadów są związane z procedurami, które opierają się na wzorach przepisów unijnych w sprawie przemieszczania, i odbywają się w ścisłej współpracy z organami innych państw. Rozporządzenie ściśle określa przypadki, w których następuje nielegalne przemieszczenie odpadów, jest to zdefiniowane. Większość dotychczas stwierdzonych w Polsce przypadków nielegalnego przywozu odpadów dotyczy sytuacji, gdy nie uzyskano zgody na przemieszczenie odpadów od właściwego organu. Wtedy odpowiedzialność za nielegalny przywóz ponosi podmiot zagraniczny wysyłający odpady, a odpady podlegają zwrotowi do kraju wysyłki. Jeśli podmiot zagraniczny nie jest znany lub nie istnieje, na dokumentach są podane np. fałszywe dane, to obowiązek zwrotu odpadów przechodzi na organ kraju, z którego przywieziono odpady. Zgodnie z procedurą po otrzymaniu zgłoszenia od służb kontrolnych o nielegalnym przywozie odpadów GIOŚ powiadamia organ kraju pochodzenia i ten organ powinien wymusić na swoim przedsiębiorcy zabranie odpadów z Polski. Termin wynosi 30 dni. Należy jednak podkreślić, że nie zawsze jest to łatwe, ponieważ część dokumentów, które towarzyszą przemieszczeniom, jest fałszowana, odpady znajdowane są po długim czasie od ich przywozu i organy państw muszą ustalić, skąd i gdzie faktycznie odpady

były transportowane. Wówczas dochodzi do negocjacji, do rozmów, do udowadniania tego, skąd one pochodzą. Niekiedy sprawy kończą się w sądzie.

Jeśli chodzi o to, co się działo w roku 2017, to do głównego inspektora ochrony środowiska wpłynęły 33 zawiadomienia dotyczące nielegalnego transgranicznego przemieszczania odpadów do Polski. GIOŚ otrzymał dokumenty potwierdzające lokalizację w sumie 4,5 tys. t nielegalnie przywiezionych odpadów, w tym w jednym przypadku to było nawet 2400 t. Część tych przypadków dotyczyła zatrzymania podczas kontroli drogowej pojazdów transportu. W porównaniu z latami wcześniejszymi znacznie wzrosła liczba nielegalnych transportów, przemieszczania z terenu Wielkiej Brytanii, Niemiec do Polski. W przeważającej większości przywożone są odpady pochodzenia komunalnego (*Dzwonek*) oraz odpady budowlane. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Proszę o pytanie dodatkowe pana posła Jarosława Gonciarza.

**Posel Jarosław Gonciarz:**

Panie ministrze, wiele odpadów, które w końcowym etapie są składane nielegalnie, pochodzi od przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie gospodarowania odpadami. Ci przedsiębiorcy w wielu przypadkach, składając wniosek o wydanie zezwolenia na gospodarowanie odpadami, nie dysponują wystarczającymi finansami, aby zabezpieczyć się przed negatywnymi skutkami prowadzonej działalności. W związku z tym chciałem zapytać, czy ministerstwo zamierza podjąć działania w tym zakresie, aby mogli oni mieć o wiele większe zabezpieczenie w postaci środków finansowych, które by zapewniły ochronę przed negatywnymi skutkami prowadzonej działalności. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Sławomir Mazurek.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Panie i Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za to pytanie. To jest sprawa, która jest dla nas bardzo istotna i która wymaga podjęcia szerszych rozmów, także z resortem odpowiedzialnym za przedsiębior-



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

ców. Bardzo często się spotykamy właśnie z tego typu sytuacjami, w których pojawiają się tzw. słupy – osoby, które nie mają środków na zagospodarowanie tych odpadów, a potem samorządy mają problem. To bardzo trudne sytuacje, dochodzenie tych roszczeń trwa bardzo długo, bo zgodnie z prawem osoba, na której terenie te odpady są zdeponowane, odpowiada za ich zagospodarowanie. Tutaj brakuje tego instrumentu w postaci swego rodzaju gwarancji finansowej, która by zapewniała zabezpieczenie co do przetwarzania tych odpadów. Są takie formy działalności w Polsce, które wymagają specjalnej koncesji. W przypadku odpadów, zgodzicie się państwo, a często są to odpady niebezpieczne, takiego narzędzia państwo nie ma, za pomocą którego by można było... Jeśli chcemy się zajmować tak szczególną działalnością, jaką jest gospodarka odpadami, warto by było mieć tu pewne zabezpieczenie, żeby chronić, zapewnić bezpieczeństwo środowiska, bezpieczeństwo ludzi, którzy znajdują się na danym obszarze. Często te porzucone, nielegalnie składowane odpady czy odpady, które nie mają ustalonego właściciela – albo też okazuje się, że dana osoba nie ma środków na ich zagospodarowanie – niosą też poważne konsekwencje dla środowiska, dla otoczenia i podważają jakby wiarę w skuteczność organów państwa wtedy, kiedy ten problem bardzo długo nie jest rozwiązywany. Wiąże się to ze środkami – bardzo często gmin nie stać na zagospodarowanie tych odpadów. Szukamy różnych możliwości, jest wykonanie zastępcze, ale nie może być tak, że ktoś łamie przepisy z całą premedytacją i optymalizuje koszty, by zapewnić rozwój swojego biznesu, właśnie licząc na to, że załatwi to za niego ktoś inny. Tutaj wiąże się to z odpowiedzialnością, ale musi być to podbudowane, także w mojej opinii, właśnie swoistą gwarancją finansową, która umożliwi zabezpieczenie i utylizację odpadów, które tego wymagają. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Kolejne pytanie zostało sformułowane przez posłów Ewę Kozanecką i Piotra Króla z Prawa i Sprawiedliwości. Jest to pytanie w sprawie specjalnej taryfy nocnej – do ministra energii.

Bardzo proszę panią poseł Ewę Kozanecką o zadanie pytania.

**Posel Ewa Kozanecka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W końcu grudnia ub.r. weszło w życie rozporządzenie ministra energii w sprawie specjalnej taryfy nocnej.

Umożliwiło ono przygotowanie ze strony sektora energetycznego specjalnych tańszych ofert dla gospodarstw domowych w godzinach nocnych na potrzeby ogrzewania i elektromobilności. Mając szczególnie na uwadze trudną sprawę smogu, chciałabym zadać panu ministrowi pytanie dotyczące przybliżenia szacowanych kosztów ogrzewania elektrycznego w godzinach nocnych w gospodarstwach domowych. Proszę również o informację, jak przedstawiają się te koszty w porównaniu z innymi metodami dostępnymi dzisiaj dla gospodarstw domowych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Tadeusza Skobla.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! W końcu ubiegłego roku dzięki przygotowanej przez Ministerstwo Energii zmianie przepisów została wprowadzona dodatkowa taryfa z korzystniejszą stawką opłat za dystrybucję energii elektrycznej zużywanej nocą przez gospodarstwa domowe. Zostały zaproponowane również nowe i atrakcyjniejsze stawki w godzinach od 22 do 6 dla energii elektrycznej.

Taryfa antysmogowa jest oferowana przez sprzedawców z czterech największych grup energetycznych w Polsce. Nowa taryfa przewiduje niższe stawki dla energii elektrycznej dodatkowo zużywanej w nocy. Niższe stawki dotyczą zużycia energii elektrycznej przewyższającego zużycie w analogicznym okresie roku poprzedzającego rok wyboru taryfy antysmogowej. Stawki za dystrybucję w taryfie antysmogowej są średnio 10-krotnie niższe od stawek w taryfie G11 jednostrefowej o stałych stawkach w każdej godzinie doby oraz 2–3-krotnie niższe w porównaniu ze stawkami nocnymi w taryfie G12, czyli w taryfie dwustrefowej. Również nocne stawki za energię elektryczną w taryfie antysmogowej są niższe i w zależności od spółek energetycznych stanowią od 50 do 60% stawek taryfy G11, są też niższe od kilku do kilkunastu procent od stawek taryfy nocnej G12. Natomiast w dzień odbiorca będzie płacił za energię tyle, co w taryfie G11, czyli najpopularniejszej taryfie w gospodarstwach domowych. Odbiorca nie ryzykuje, że jeśli wybierze taryfę antysmogową, jego opłaty za energię w dzień wzrosną. Nie będzie on musiał zmieniać swoich dotychczasowych przyzwyczajzeń związanych z korzystaniem z energii elektrycznej w gospodarstwie domowym, ponieważ zużycie energii niezwiązane z ogrzewaniem pomieszczeń

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii  
Tadeusz Skobel**

nie będzie miało istotnego wpływu na zmianę ponoszonych opłat.

Zgodnie z wyliczeniami Ministerstwa Energii roczny wydatek gospodarstwa domowego na energię elektryczną przy założeniu, że odbiorca zużywa w nocy ok. 10 MWh energii elektrycznej na ogrzewanie, a w dzień ok. 2,5 MWh na pozostałe potrzeby gospodarstwa domowego, wynosi średnio dla odbiorców taryfy antysmogowej poniżej 4 tys. zł.

W wyniku wprowadzenia taryfy antysmogowej ogrzewanie elektryczne stanie się tańsze od ogrzewania olejem opałowym i może być konkurencyjne dla ogrzewania gazem i węglem, szczególnie że jest praktycznie bezobsługowe, nie stwarza niebezpieczeństwa pożarów, wybuchów, które mogą wystąpić w przypadku źródeł ciepła z komorą spalania. Dla odbiorców oznacza to nie tylko oszczędności. Jest to również skuteczne narzędzie do walki z zanieczyszczeniem powietrza. Preferencyjne stawki za ogrzewanie prądem stanowią atrakcyjną alternatywę dla nieprzyjaznych dla środowiska form ogrzewania.

Nowe rozwiązanie wpisuje się także w program rozwoju elektromobilności. Użytkownicy aut elektrycznych zyskują możliwość tańszego naładowania swoich pojazdów od godz. 22 do godz. 6.

Zabrałem ze sobą dwa wyliczenia dla gospodarstw domowych do 150 m<sup>2</sup> przy zużyciu 115 kWh/m<sup>2</sup>/rok. I z tych obliczeń wynika rzecz następująca. Przy ogrzewaniu gazem, przy sprawności kotła 86%, taki odbiorca zapłaci 3102 zł. Jeżeli sprawność kotła ma większą – 96%, to zapłaci 2812 zł. Ogrzewanie węglowe wygląda następująco, w zależności od sprawności kotła, którego używa się do tego ogrzewania. Przy sprawności kotła 70% to jest 3086 zł, przy sprawności kotła 85% to jest 2541 zł i przy sprawności kotła 90% to jest 2400 zł. Olej opałowy wychodzi najdrożej – to jest 4405 zł.

Jak to wygląda w zestawieniu, jeżeli chodzi o taryfy spółek dystrybucyjnych i ceny energii, bo ten produkt składa się z dwóch elementów: z ceny energii zaoferowanej przez spółki i z taryf, które są przyjęte zgodnie z taryfami zatwierdzonymi przez Urząd Regulacji Energetyki? W PGE, jeżeli chodzi o takie mieszkanie, zapłacimy 2732 zł, w Tauronie – 3089 zł, w Enei – 2978 zł i w Enerdze – 3204 zł.

Również takie obliczenia zostały wykonane dla mieszkań, bo do tej pory jest szereg mieszkań ogrzewanych węglem lub w inny sposób. Zostało to przygotowane i wygląda następująco. Koszt ogrzewania gazem mieszkania o powierzchni 50 m<sup>2</sup> przy zużyciu 115 kWh/m<sup>2</sup>/rok, przy sprawności kotła wynoszącej 86%, wynosi 1362 zł, a przy sprawności kotła 96% – to są kotły wyższej generacji – 1265 zł. Jeżeli chodzi o węgiel, to szacuje się, że przy niskiej sprawności kotła to jest 1029 zł, a przy sprawności kotła 90% – 800 zł. W przypadku oleju opałowego to jest 1468 zł. I w zestawieniu z kosztami energii elektrycznej, je-

żeli chodzi o dystrybucję w taryfach zaproponowanych jako taryfy G12as, wygląda to następująco. W PGE to jest 949 zł, w Tauronie – 1065 zł, w Enei – 1030 zł i w Enerdze – 1117 zł. Tak to wygląda w zestawieniu z różnymi innymi sposobami ogrzewania pomieszczeń przy takim zużyciu rocznym, jakie wskazałem – 115 kWh/m<sup>2</sup>/rok. Ono oczywiście może się zmieniać w zależności od stanu technicznego budynku.

Cóż mogę powiedzieć? Mogę powiedzieć tylko tyle, że ta taryfa (*Dzwonek*) jest taryfą dobrą, natomiast ona potrzebuje wsparcia w tym względzie, aby pozyskać stosowne elementy grzewcze. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję panu ministrowi.

(Poseł Ewa Kozanecka: Bardzo dziękuję.)

Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego pytania sformułowanego przez posłów Marcina Kierwińskiego i Czesława Mrocza z Platformy Obywatelskiej. Pytanie jest w sprawie wyników ekspertyzy Franka Taylora oraz wypowiedzi Wiesława Biniendy. Pytanie skierowane jest do ministra spraw zagranicznych.

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Kierwiński.

**Poseł Marcin Kierwiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W zeszłym tygodniu rzeczywiście po raz kolejny dowiedzieliśmy się o nowych pseudorewelacjach podkomisji pana ministra Macierewicza, podkomisji działającej oficjalnie przy Ministerstwie Obrony Narodowej. Członek tej podkomisji pan Binienda jednoznacznie powiedział, że w Smoleńsku mieliśmy do czynienia z zamachem, i jednocześnie wskazał odpowiedzialnego za ten zamach, wskazał jedno z państw ościennych, wskazał Rosję. Stąd niezależnie od tego, z jak wielkim dystansem ja podchodzę, my wszyscy posłowie Platformy Obywatelskiej podchodzimy do rewelacji podkomisji pana Macierewicza, to jednak sprawa jest bardzo, bardzo poważna i wymaga reakcji ze strony polskiego rządu. Jeżeli przedstawiciel oficjalnej podkomisji działającej przy Ministerstwie Obrony Narodowej mówi, że doszło do zamachu przygotowanego przez jednego z naszych sąsiadów, jeżeli mówi de facto, że w ten sposób zamordowany został polski prezydent, to oczekuję od Ministerstwa Spraw Zagranicznych, od polskiego rządu, ale tutaj od ministra spraw zagranicznych, albo szybkiej reakcji, żeby zdementować te skandaliczne słowa, i reakcji polegającej na usunięciu takiego naukowca z podkomisji, zaprzestania prac tej podkomisji, albo oczekuję – jeżeli Ministerstwo Spraw Zagranicznych zgadza się z tego typu szkodliwymi słowami – reakcji dyplomatycznych.

**Posel Marcin Kierwiński**

Stąd nasze pytanie formułowane do ministerstwa: Jakie działania podjęło ministerstwo w związku ze słowami pana Biniendy? Czy jest jakakolwiek nota dyplomatyczna, czy rząd PiS-u planuje wstrzymanie stosunków dyplomatycznych z Federacją Rosyjską, czy zamykana jest polska ambasada? A jeżeli nie, to rozumiem, że inną możliwą reakcją – i pewnie taka byłaby w tej sprawie najwłaściwsza, to powinna być pilna reakcja – jest odsunięcie pana Biniendy, zamknięcie tej farsy, jaką jest podkomisja pana Macierewicza. *(Dzwonek)* Nie można pozwolić na nieodpowiedzialne słowa. Nie można pozwolić na szkoderstwo Polsce takimi nieodpowiedzialnymi słowami ludzi, którzy nieraz już kompromitowali polskie interesy narodowe i polską rację stanu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Marek Magierowski.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Marek Magierowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Odnosząc się do pierwszego formalnie sformułowanego przez pana pytania dotyczącego wypowiedzi pana prof. Wiesława Biniendy, członka podkomisji ds. ponownego zbadania wypadku lotniczego działającej przy Ministerstwie Obrony Narodowej, pragnę podkreślić, że podobnie jak członkom powyższej komisji, również resortowi spraw zagranicznych zależy na pełnym wyjaśnieniu wszelkich okoliczności katastrofy z 10 kwietnia 2010 r. Niemniej jednak Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie czuje się kompetentne do ustosunkowywania się, do komentowania indywidualnych wypowiedzi członków owej podkomisji, w tym przedmiotowej opinii prof. Wiesława Biniendy.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych oczywiście priorytetowo traktuje wszelkie kwestie dotyczące wyjaśnienia okoliczności katastrofy smoleńskiej, jednak w związku z wynikami tej konkretnej ekspertyzy oraz opinią pana prof. Biniendy nie podejmowano działań ze strony resortu, w tym konsultacji z sojusznikami z NATO lub w ramach Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę, pan poseł Czesław Mroczek.

**Posel Czesław Mroczek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Z wypowiedzi pana ministra wynika, że rząd polski nie ma stanowiska odnoszącego się do tych bulwersujących, no przecież porażających, stwierdzeń, że mieliśmy do czynienia z zamachem i de facto zamordowaniem polskiego prezydenta. Kto w związku z tym zajmie stanowisko w Polsce jak nie polski rząd? Panie ministrze, niech pan na coś się zdecyduje. Jest pan przedstawicielem rządu w tej sprawie i w tej Izbie. Dla was to jest zupełnie obojętne, co przedstawiciele instytucji rządowych w tej niezwykle bulwersującej sprawie mówią? A więc ja panu powiem tak: jedno z dwojga, albo mówią do rzeczy, albo mówią nie do rzeczy, i w związku z tym musicie zacząć na to reagować. Jest oczywiste, że mówią nie do rzeczy. Mówią nie do rzeczy, bo powołują się na opinię człowieka, eksperta niby-międzynarodowego, który kilka tygodni temu stwierdził w oficjalnej wypowiedzi, że nie pracował na rzecz tej podkomisji. W ogóle proszę, żeby traktować to tak, że on nigdy nie pracował. *(Dzwonek)* Zdecydujcie się. A jeżeli chodzi o samo ministerstwo, to co ze sprowadzeniem wraku do Polski, co ze śledztwem międzynarodowym, co ze skargą do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Marek Magierowski.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Marek Magierowski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Panie Pośle! Zacznę od końca, od poruszonej przez pana ostatniej kwestii dotyczącej sprawy sprowadzenia wraku z Rosji do Polski. Przypomnę tylko, że pod koniec ubiegłego roku ówczesny wiceminister spraw zagranicznych pan Jacek Czaputowicz, dziś kierujący resortem spraw zagranicznych, udzielił na ten temat bardzo szczegółowej, dogłębnej informacji...

*(Posel Marcin Kierwiński: Niedokończonaj.)*

...członkom komisji obrony, której, jeśli dobrze pamiętam, pan poseł także jest członkiem. Jak wiem, posłowie Platformy Obywatelskiej wyrażali się w samych superlatywach na temat tej informacji przekazanej przez pana ministra Czaputowicza.

*(Posel Czesław Mroczek: Faktem jest, że wraku nie ma.)*

A więc rozumiem, że na potrzeby dzisiejszej dyskusji oczywiście wracamy do tego tematu, ale myślę, że pan minister Czaputowicz wówczas sprawę wytłumaczył bardzo wyraźnie. Dziękuję bardzo.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Liczą się efekty. Po owocach ich poznać.)*

*(Posel Czesław Mroczek: Przyjmujemy to.)*



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Zagranicznych Marek Magierowski**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Powtórzę raz jeszcze: Ministerstwo Spraw Zagranicznych w tej konkretnej sprawie dotyczącej jednej konkretnej wypowiedzi eksperta podkomisji nie czuje się kompetentne pod żadnym względem, żeby taką wypowiedź komentować. Raz jeszcze podkreślę, że na przestrzeni ostatnich lat Ministerstwo Spraw Zagranicznych wielokrotnie podejmowało kwestię wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej oraz sprowadzenia wraku, także w rozmowach, w relacjach z naszymi rosyjskimi odpowiednikami na różnych szczeblach, począwszy od szczebla wiceministra spraw zagranicznych – odbyło się kilka takich spotkań – a skończywszy na konsultacjach m.in. z ambasadorem Federacji Rosyjskiej w Polsce. Raz jeszcze powtórzę: Ministerstwo Spraw Zagranicznych bardzo dba o to, żeby wszelkie wątpliwości dotyczące owej katastrofy oraz sprawy wraku pozostającego wciąż na terenie Federacji Rosyjskiej jak najszybciej wyjaśnić. Dziękuję bardzo.

(Poseł Marcin Kierwiński: A więc jednak katastrofa, panie ministrze.)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie zadają posłowie Jarosław Szlachetka, Marek Polak, Ewa Filipiak i Zbigniew Biernat z Prawa i Sprawiedliwości w sprawie realizacji budowy nowych odcinków drogi krajowej nr 7, zakopianki. Pytanie skierowane jest do ministra infrastruktury.

Pierwsze pytanie wespół w zespół zadają posłowie Jarosław Szlachetka i Marek Polak.

**Poseł Jarosław Szlachetka:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że budowa nowych odcinków zakopianki była marzeniem pokoleń, a dzięki dobrym decyzjom i konkretnym działaniom rządu Prawa i Sprawiedliwości to marzenie właśnie się spełnia. Droga ekspresowa S7 powstaje, by usprawnić ruch na kierunku północ – południe Polski, połączyć bezpośrednio Gdańsk, Warszawę i Kraków. Oprócz realizacji inwestycji na północ od stolicy Małopolski w ramach budowy S7 obecnie powstaje odcinek ekspresowej zakopianki pomiędzy Lubieniem a Rabką-Zdrojem. Panie ministrze, za nami już prawie rok i 5 miesięcy od wbicia przez pana pierwszej łopaty na placu budowy nowej zakopianki. Dlatego proszę o informację, na jakim poziomie zaawansowania są prace na trzech odcinkach realizacyjnych, tj. Lubień – Naprawa, Naprawa – Skomielna Biała i Skomielna Biała – Rabka-Zdrój.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

I pan poseł Marek Polak.

**Poseł Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Z zadowoleniem przyjąłem informację, że obecnie jednojezdniowa droga krajowa nr 47 pomiędzy Rdzawką a Nowym Targiem już w 2022 r. ma szansę stać się drogą dwujezdniową. Ale pomimo że będzie ona nosiła wszelkie znamiona drogi ekspresowej, to drogą ekspresową jednak nie będzie. Dlatego chciałbym zapytać pana ministra, z czego to wynika. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu posłowi.

I proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana Marka Chodkiewicza.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Marek Chodkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Droga ekspresowa S7 jest bardzo ważnym elementem szkieletu komunikacyjnego Polski. Łączy ona bardzo ważne ośrodki gospodarcze i turystyczne Polski i oczywiście łączy polskie porty. Dlatego też jest oczkiem w głowie Ministerstwa Infrastruktury. W obecnym rządowym „Programie budowy dróg krajowych” do 2025 r. przeznaczono na realizację całej S7 prawie 21 mld zł, w tym w województwie małopolskim – ponad 5,5 mld zł.

Odcinek między Lubieniem a Rabką nie jest łatwym odcinkiem, ponieważ jest realizowany w górach, ale myślę, że nie jest niemożliwy do realizacji. Na odcinku zaprojektowano liczne obiekty inżynierskie, estakady, wraz z głównym obiektem, jakim jest tunel. Na cały odcinek Lubień – Rabka przewidziano w rządowym programie blisko 2,4 mld zł. Ze względu na trudne warunki podzieliliśmy ten właściwie nie za długi odcinek na trzy krótsze odcinki, tak jak państwo tutaj mówili: Lubień – Naprawa, Naprawa – Skomielna Biała, Skomielna Biała – Rabka – Chabówka.

Jeżeli mówimy o pierwszym odcinku, Lubień – Naprawa, o długości 7,6 km, zaawansowanie rzeczowe wynosi obecnie, na koniec grudnia, 36,4%. Zgodnie z zawartym kontraktem z konsorcjum firm IDS-BUD SA i Altis Holding odcinek ten powinien zostać zakończony w październiku br. Myślę, że to będzie dla państwa wystarczająca odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz**

Natomiast na chwilę obecną oczywiście mamy pewne problemy dotyczące współpracy z lokalnymi samorządami, ale myślę, że w tej chwili nie ma podstaw do mówienia, że ten odcinek miałby być oddany później.

Odcinek Naprawa – Skomielna Biała o długości 3 km – zaawansowanie rzeczowe wynosi na dzień 31 grudnia 14%. W tym przypadku termin zakończenia określony umową wykonawczą z firmą Astaldi to przełom 2020 r. i 2021 r. Ten termin wynika z faktu, że odcinek tunelowy pod Lubieniem Małym jest odcinkiem najtrudniejszym w realizacji. Świadczy o tym chociażby fakt, że koszt wybudowania tego odcinka to jest ok. 1 mld zł. Tunel jest oczywiście budowany w trudnym geologicznie terenie, ale na dzień dzisiejszy całkiem nieźle wygląda jego zaawansowanie. Od strony północnej w prawym tunelu wydrążono 425 m tego tunelu, w lewym – 385 m, co daje nam łącznie ponad 810 m. To jest stan na 21 stycznia. Teraz bardzo to monitorujemy, bardzo precyzyjnie. Mimo skomplikowanego charakteru oraz dużego zakresu rzeczowego tego odcinka na chwilę obecną nie ma podstaw do obaw, że będą jakiekolwiek opóźnienia. Odcinek ten powinien być ukończony w terminie.

Odcinek Skomielna Biała – Chabówka, trzeci odcinek, o długości 6 km. W tym przypadku zaawansowanie robót na dzień 31 grudnia wynosi 40,2%. Pierwszy kontraktowy termin zakończenia realizacji to II połowa 2018 r. Niestety w trakcie prowadzenia swoich działań wykonawca, firma Salini, wystąpił z szeregiem roszczeń w związku z trudnościami, jakie zastał na placu budowy. Te trudności dotyczą m.in. przebudowy sieci wysokiego i średniego napięcia na węźle Chabówka oraz na różnych obiektach inżynierskich, które oznaczamy liczbami: 18, 21, 22 i 24. Wykonawca żąda od nas wydłużenia terminu równo o rok. Obecnie w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad trwa analiza tych żądań. Po pewnym czasie pewnie będziemy mogli państwu przedstawić, czy te roszczenia są zasadne, czy nie są zasadne, ale jak znam życie, pewnie część z tego będzie roszczeniami zasadnymi.

Droga krajowa nr 47 Rdzawka – Nowy Targ. Zakopianka jakby kończy się w Rabce-Zdroju, czyli droga krajowa nr 7 kończy się w Rabce-Zdroju. Przepisy zostały tak ustalone, że droga ekspresowa kończy się w Rabce, natomiast dalej jest to już droga krajowa nr 47. Naszym zdaniem dla zwykłego użytkownika drogi to praktycznie nie będzie zauważalne, dlatego że ona jest prawie identyczna. W dniu 8 listopada został ogłoszony przetarg na budowę (*Dzwonek*) nowej drogi dwujezdniowej z Rdzawki do Nowego Targu w formule projektuj i buduj. Zgodnie z harmonogramem prac komisji przetargowej termin podpisania z wykonawcą umowy planowany jest na rok 2018, a termin zakończenia całości – żebym państwa nie oszukał – 44 miesiące od dnia ogłoszenia. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę o zadanie pytania dodatkowego panów posłów Jarosława Szlachetkę i Zbigniewa Biernata.

**Poseł Jarosław Szlachetka:**

Panie Marszałku! W ramach budowy nowego odcinka zakopianki z Naprawy do Skomielnej Białej drążony jest, wspomniany przez pana ministra, dwukomorowy tunel pod Luboniem Małym o długości 2 km. Panie ministrze, czy niekorzystne warunki geologiczne mogą wpłynąć na opóźnienie zakończenia robót względem przyjętego harmonogramu na tym odcinku?

**Poseł Zbigniew Biernat:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze! Czy w świetle uzyskanych informacji może pan stwierdzić jednoznacznie, czy wieloletni proces przygotowania tej inwestycji, który trwał naprawdę kilka lat, był dobrze przeprowadzony?

Drugie pytanie: Czy przygotowanie tej inwestycji nie będzie skutkowało dodatkowymi kosztami w postaci roszczeń wykonawców?

Jeszcze jedno pytanie: Czy tej drogi ekspresowej nie należałoby przedłużyć do przejścia granicznego w Hyżnem? Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan minister Marek Chodkiewicz.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Chodkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Generalnie, tak jak wspomniałem, nie widzimy zagrożeń, jeżeli chodzi o tunel. Cały czas prowadzimy tam monitoring i na dzień dzisiejszy wydaje nam się, że powinno to zostać zakończone w terminie.

Natomiast jeżeli chodzi o drogę, o jej przedłużenie do Hyżnego, to chciałem państwu powiedzieć, że tam jest niewielki ruch i generalnie nie planujemy w tej chwili rozbudowy tej drogi, dlatego że generalnie ruch kieruje się bardziej w stronę autostrady A1, to tam ten ruch jest kierowany. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Dziękuję panu ministrowi.

Kolejne pytanie zostało przygotowane przez posłów Gabriellę Masłowską i Czesława Sobierajskiego z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie w sprawie zwolnienia od opodatkowania umorzeń odsetek od kredytów mieszkaniowych tzw. starego portfela i terminu wydania rozporządzenia w tej sprawie. Pytanie do ministra finansów.

Proszę, pani poseł Gabriela Masłowska.

**Posel Gabriela Masłowska:**

Panie Ministrze! Ustawa z 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych zawiera przepis, który mówi, że w sytuacji, kiedy kredytobiorca, poczynając od 1 stycznia 1998 r., a także i później, przez 20 lat systematycznie i terminowo spłaca zadłużenie, to po upływie 20 lat ma zagwarantowane zarówno umorzenie przez bank w ciężar budżetu państwa skapitalizowanych odsetek, które widnieją na jego koncie, jak i umorzenie z tytułu przejściowego wykupienia odsetek. Są to często kwoty od kilku tysięcy do kilkudziesięciu tysięcy złotych. A więc termin składania pierwszych wniosków przez osoby, które mają podstawę do skorzystania z takiego umorzenia, przypada na 1 stycznia 2018 r. W związku z tym należy się spodziewać dużego nasilenia tych wniosków w pierwszych tygodniach i miesiącach bieżącego roku.

Powstał w związku z tym pewien problem, pojawiła się pewna wątpliwość. Otóż czy to umorzenie odsetek nie będzie traktowane jako przychód kredytobiorcy, a więc nie będzie podlegało opodatkowaniu podatkiem dochodowym głównie w odniesieniu spółdzielni mieszkaniowych jako kredytobiorców, a w konsekwencji samych członków spółdzielni, bo to oni de facto spłacają te kredyty?

W tej sprawie istnieje duży niepokój, wiele wątpliwości, kierują do nas zapytania zarówno spółdzielnie, jak i sami członkowie. Niektóre oddziały banków zalecają wstrzymywanie się od składania wniosków aż do wyjaśnienia sprawy. Z odpowiedzi na moją (*Dzwonek*) interpelację wynika, że Ministerstwo Finansów skłania się ku wprowadzeniu takich przepisów, które będą zwalniały od opodatkowania tego typu umorzenia. Chciałam zapytać, czy jest już jasne stanowisko ministra finansów w tej sprawie i kiedy będą wydane stosowne przepisy.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszk:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Wiesława Janczyka.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Wiesław Janczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Poseł! Dziękuję pani za zainteresowanie się tą tematyką, bo wiem, że od wielu lat pani jest blisko osób, które są w takiej sytuacji, że muszą spłacać kredyty zaciągnięte przed rokiem 1992, w istocie do dnia 31 maja.

Mając sporo czasu, może przybliżę ramy tego tematu. Otóż ustawa o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych przez bank premii gwarancyjnych stworzyła podstawy prawne do udzielenia pomocy w spłacie kredytów mieszkaniowych tzw. starego portfela, zaciągniętych właśnie w tym okresie, o którym mówiłem. Ta pomoc polegała m.in. na przejściowym wykupie ze środków budżetu państwa odsetek od kredytów mieszkaniowych. Nadmienię, że dla tych kredytobiorców ta pomoc w spłacie odsetek wyniosła 7,9 mld, licząc od roku 1996, czyli po terminie, kiedy weszła ta ustawa o pomocy państwa.

Na podstawie art. 10a wymienionej ustawy po 20 latach systematycznej i terminowej spłaty, zgodnej co do wysokości z postanowieniami umowy o spłacie kredytu, kredytobiorcy zostaną uprawnieni do złożenia wniosku, na mocy którego bank umorzy w ciężar budżetu państwa pozostałe zadłużenie z tytułu skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu przejściowego wykupu odsetek od kredytu. Na bieżący rok w budżecie zabezpieczyliśmy na tę operację kwotę 390 mln zł. Z umorzenia tego będzie można korzystać w okresie od roku 2018 do roku 2027. W związku z tym można spodziewać się pierwszych wniosków kredytobiorców i w tym sensie jest bardzo uzasadnione pytanie i wątpliwość, jaką pani poseł tutaj zgłasza. Ponad wszelką wątpliwość analiza przepisów prawa wskazuje, że dzisiaj, w obecnym stanie prawnym, umorzone wierzytelności z tytułu kredytu wobec banku na gruncie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych stanowią przychód z innych źródeł – art. 20 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 9 ustawy o PIT. Natomiast jeśli chodzi o beneficjentów pomocy, którzy działają w formie spółdzielni, to umorzenie kredytu będzie skutkowało powstaniem w spółdzielni przychodu podatkowego odpowiadającego kwocie umorzonego kredytu. Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 3 ustawy o CIT przychodem jest m.in. wartość umorzonych zobowiązań, w tym z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów. A zatem mamy dzisiaj sytuację prawną dosyć jednoznaczną.

Pytanie pani poseł dotyczy zwolnienia od opodatkowania umorzeń odsetek od kredytów mieszkaniowych starego portfela i terminu wydania rozporządzenia w tej sprawie. Po pierwsze, byłoby zdecydowanie łatwiej ministrowi finansów, gdyby ta regulacja została uwzględniona już w przedmiotowej ustawie w roku 1995 i określiła to zwolnienie. Natomiast dzi-



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Wiesław Janczyk**

siaj rzeczywiście minister finansów posiada kompetencje do tego, żeby wydać rozporządzenie w tej sprawie, ale z uwagi na skutki finansowe, które są niemałe... Określa je kwota w przygotowanym zarządzeniu, o którym tutaj mówimy, wyliczona jako skutek dla finansów publicznych w wysokości ogółem 515 mln w pierwszym roku, 33 w roku 2019, 23 w kolejnym i potem 7,8 mln, 7 mln, te kwoty są coraz mniejsze. One oczywiście również będą miały wpływ na budżety jednostek samorządu terytorialnego, bo w tej kwocie ogółem ich dochody zostałyby uszczuplone o kwotę 117,9 mln zł tylko w roku bieżącym. Odpowiednio potem byłyby mniejsze z uwagi na to, że sądzimy, że ten proces odbyłby się zwłaszcza w tym roku, a więc na początku tego okresu, o którym mówiła ustawa, czyli tych 20 lat.

Pytanie o to, czy zostanie wydane rozporządzenie, jest absolutnie trafne. Trwają prace, są mocno zaawansowane w tej kwestii. Sądzę, że jeśli nie powstaną okoliczności, które by podważały ten tok działania i procedowania nad takim pomysłem, który w Ministerstwie Finansów został przyjęty, to takie rozporządzenie zostanie wydane w ciągu kilku najbliższych tygodni. Tak jak powiedziałem, odpowiedzialność z tego tytułu jest dosyć duża, dlatego że mówimy o dużych kwotach. Jeśli chodzi o stronę dochodową, to ta pozycja nie została uwzględniona w ustawie budżetowej na rok 2018, nie była planowana po stronie dochodów. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję panu ministrowi.  
Czy pani poseł chciałaby jeszcze zadać...  
Bardzo proszę.

**Posel Gabriela Masłowska:**

Panie Ministrze! Zdaję sobie sprawę z tego, że duża kwota byłaby obciążeniem dla budżetu, około pięciuset kilkunastu milionów, ale za zwolnieniem tego umorzenia od opodatkowania przemawiają różne względy, m.in. to, że ta część kredytobiorców, która skorzystała z kredytów starego portfela, zapłaciła niespotykany chyba na skalę światową haracz z tytułu zaciągniętych kredytów. Dokładnie analizowaliśmy tę kwestię. Są dowody, że niektórzy zapłacili dwu- albo trzykrotność kosztów budowy całych mieszkań. Płacili bowiem odsetki od odsetek przez lata, bo na to pozwalała ustawa w ramach tzw. pomocy państwa. Mimo że mieli terminowe spłaty, płacili odsetki od odsetek, była kapitalizacja odsetek, a także stosowano komercyjne stopy procentowe, mimo że w umowach na takie nie było przyzwolenia.

(Dzwonek) A więc nie byłoby to dopuszczalne według mnie w kategoriach jakiegokolwiek sprawiedliwości społecznej, żeby jeszcze teraz opodatkowywać umorzenia.

Mam krótkie pytanie, jeśli pan marszałek pozwoli. Jeżeli wejdzie w życie takie rozporządzenie, które będzie jednak szło w kierunku zwolnienia tych umorzeń, to czy będzie ono obejmować wszystkie wnioski złożone od 1 stycznia 2018 r., czy tylko te złożone od momentu wydania rozporządzenia? Bo tutaj też są dylematy i zapytania. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tyszka:**

Dziękuję, pani poseł.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra Wiesława Janczyka.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Wiesław Janczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeśli wejdzie w życie takie rozporządzenie, będzie obowiązywało w odniesieniu do wszystkich wniosków złożonych w roku bieżącym, nawet przed terminem wydania tego rozporządzenia. Mogę tylko dodać, że jeszcze w ubiegłym roku pod koniec grudnia, dokładnie 22 grudnia, na stronie internetowej Ministerstwa Finansów ukazał się komunikat o podjęciu prac nad rozporządzeniem ministra finansów w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od uzyskanego przychodu z tytułu umorzenia zadłużenia związanego z zaciągnięciem kredytu mieszkaniowego, dokonanego przez bank na podstawie ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych. Projekt tego rozporządzenia został wpisany również do wykazu prac legislacyjnych Ministerstwa Finansów pod pozycją nr 625, przy czym prace są prowadzone tak, aby ten akt normatywny został wydany niezwłocznie. Tutaj mam dobrą wiadomość, że uzgodnienia wewnętrzne w Ministerstwie Finansów zostały zakończone i dokument został skierowany do uzgodnień zewnętrznych, międzyresortowych. Pozostaje do uzgodnienia to, czy nie będzie on przedmiotem posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, żeby w maksymalnym stopniu zobiektywizować ten proces podejmowania niełatwej decyzji przez ministra finansów. A zatem to, co mogę zadeklarować, to powtórzenie, że w ciągu najbliższych kilku tygodni, myślę, ta decyzja zapadnie. Dziękuję bardzo.

(Posel Gabriela Masłowska: Bardzo dziękuję.)

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję bardzo.

Ostatnie dziś pytanie sformułowali posłowie Barbara Dziuk, Jolanta Szczypińska i Tadeusz Woźniak z Prawa i Sprawiedliwości. Pytanie w sprawie wprowadzenia sieci szpitali oraz opieki nocnej i świątecznej, a także przekazanych dodatkowych środków dla jednostek medycznych za nadwykonania zostało skierowane do ministra zdrowia.

Bardzo proszę, pytanie zadaje pani poseł Barbara Dziuk.

**Poseł Barbara Dziuk:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Wiemy, że jest realizowana reforma zdrowia, dotyczy to sieci szpitali. Jest ona adekwatna, tak była konstruowana, do mapy potrzeb. Tu się pojawia pytanie: Czy ministerstwo monitoruje przez oddziały wojewódzkie, jak ta sieć funkcjonuje? Czy są jeszcze jakieś inne oczekiwania jednostek medycznych? Czy są jakieś skargi pacjentów związane ze złym działaniem? A jeżeli jest dobrze, to proszę podać, ile, jeśli chodzi o finanse, w porównaniu z innymi latami, jednostki medyczne otrzymały, bo z tego, co słyszymy w informacjach publicznych, te kwoty dość znacznie wzrosły. Wiemy również, że dodatkowe środki finansowe zostały przekazane jednostkom medycznym za nadwykonania. Chciałabym otrzymać informację, za jakie lata, czy to są zapóźnienia, czy są to tylko środki z poprzedniego roku. Sieć szpitali nie obejmuje wszystkich jednostek. Czy obecnie są prowadzone konkursy, w wyniku których sfinansuje się te działania, które w poprzednich latach podjęły szpitale, które nie zakwalifikowały się do sieci jednostek medycznych? To na razie tyle. Dziękuję.

**Wicemarszałek Stanisław Tysza:**

Dziękuję.

Bardzo proszę, odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Katarzyna Głowala.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Katarzyna Głowala:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Poseł! Zacznę od pytania dotyczącego sieci szpitali. Chciałabym na początku zaznaczyć, iż wprowadzanie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej, czyli w skrócie: sieci szpitali, nastąpiło na mocy ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i weszło z dniem 1 października 2017 r.

Ogólnie w ramach sieci szpitali wyodrębniono sześć poziomów zabezpieczeń świadczeń: pierwszy, drugi, trzeci – szpitale onkologiczne, pulmonologiczne, pediatryczne i ogólnopolskie. Do sieci zakwalifikowały się 594 szpitale, z tego 516 szpitali publicznych i 78 szpitali niepublicznych. Te, które nie weszły do sieci, mogą startować w konkursach. Te konkursy odbywają się na bieżąco, tak że tutaj nie ma problemu. To, że szpital nie wszedł do sieci, nie znaczy, że został zdyskwalifikowany z systemu, tylko może się ubiegać o środki w ramach konkursów, które są prowadzone na bieżąco.

Jeżeli chodzi o rozliczanie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych na podstawie umów zawartych w ramach sieci, to odbywają się one w dwóch formach, po pierwsze, w ramach ryczału, po drugie, w ramach finansowania świadczeń wyłączonych z ryczału na dotychczasowych zasadach. Podstawą do ustalenia ryczału był okres rozliczeniowy... Wysokość ryczału bazowała na liczbie świadczeń udzielonych i sprawozdawanych przez dany podmiot za rok 2015, z uwzględnieniem wszystkich sprawozdawanych nadwykonań, oraz wycenienie tych świadczeń obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy wprowadzającej sieć. Ryczałt obowiązywał od października do grudnia. Do 15 lutego jednostki będą jeszcze korygowały sprawozdania, więc tak naprawdę minister zdrowia, jak i NFZ, będzie miał pogląd dopiero w lutym, kiedy już spłyną wszystkie sprawozdania.

Monitorujemy na bieżąco sytuację związaną z siecią. Cały czas patrzymy, jak to funkcjonuje, i nie wykluczamy zmian, w przypadku gdy coś będzie działać nie tak, gdy jakieś jednostki będą informowały o różnych stanach.

Jeżeli chodzi o nocną i świąteczną pomoc opieki zdrowotnej, chciałabym zaznaczyć, że z informacji uzyskanych z NFZ wynika, iż do końca września 2017 r. świadczenia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej na terenie kraju realizowało 421 świadczeniodawców w 533 miejscach udzielania świadczeń, a z dniem 1 października 2017 r. 141 podmiotom wygasły umowy na realizację świadczeń w tym rodzaju. Od 1 października 496 świadczeniodawców udziela świadczeń w ramach NPL w 572 miejscach udzielania świadczeń. W wyniku postępowań konkursowych przeprowadzonych przez NFZ, oddziały wojewódzkie NFZ, do realizacji świadczeń w ramach NPL zostało wybranych 51 podmiotów.

Jeżeli chodzi o monitorowanie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, to zarówno minister zdrowia, jak i NFZ monitorują przypadki na bieżąco. Chciałabym tylko zaznaczyć, że w trakcie tych 3 miesięcy były trzy drobne przypadki, które zostały na bieżąco skorygowane. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą dodatkowych środków, to w wyniku dobrej sytuacji budżetowej rząd podjął decyzję o skierowaniu dodatkowych środków na finansowanie ochrony zdrowia. Była to kwota 3,2 mld zł, z tego 1 mld zł trafił w formie dotacji do NFZ na nadwykonania. Nadwykonania te dotyczyły lat 2008–2017, tak że

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia  
Katarzyna Głowala**

dotyczyły dłuższego okresu. Z tego 1 mld kwota ok. 54 mln dotyczyła świadczeń wyspecjalistycznych, natomiast pozostała wynikała z nadwykonań świadczeń gwarantowanych.

Jesteśmy w trakcie rozliczania tych wszystkich środków. Jeszcze chciałabym zaznaczyć, że z tej pozostałej kwoty 3,2 mld zł: 134 mln to było wyposażenie gabinetów profilaktycznych w szkołach w całej Polsce, a 24 mln to był zakup 16 dentobusów. I tu już mogę powiedzieć, że dzisiaj pojawiło się rozporządzenie w sprawie udzielania świadczeń w dentobusach, za chwilę uruchomimy konkursy na wyłonienie świadczeniodawców, którzy będą udzielać świadczeń w tych dentobusach. Natomiast pozostała kwota z tych 2,2 mld to był zakup sprzętu dla szpitali, przede wszystkim instytutów, szpitali onkologicznych, szpitali pediatrycznych III stopnia, neonatologii, a także Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, regionalnych centrów krwiodawstwa, krwiolecznictwa i jednostek podległych ministrowi zdrowia.

Na dzień dzisiejszy, z tego, co mogę powiedzieć, wszystkie środki zostały wykorzystane, przeprowadzono nawet wspólne przetargi w celu zakupu tego sprzętu, co jeszcze pozwoliło zaoszczędzić środki finansowe, i na dzień dzisiejszy jeszcze wpływają do nas rozliczenia, bo wiadomo, że trzeba to wszystko zaksięgować, więc (*Dzwonek*) szczegóły będę mogła przedstawić przy sprawozdaniu z wykonania budżetu. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Dodatkowe pytanie zadaje pani poseł Dziuk.

**Poseł Barbara Dziuk:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Bardzo cieszy fakt, że środki finansowe, które są przewidziane na opiekę zdrowotną, wzrosły, będą wzrastać. Tak to jest zapowiedziane przez Ministerstwo Zdrowia i rząd Prawa i Sprawiedliwości. Informacja była bardzo wyczerpująca, natomiast chciałabym jeszcze uzyskać tylko takie dopowiedzenie co do opieki nocnej i świątecznej, kiedy będzie weryfikacja, bo wiemy, że w kilku miejscach...

(Poseł Beata Małecko-Libera: W wielu miejscach, nie w kilku.)

...opieka nocna i świąteczna nie funkcjonuje tak jak trzeba. W związku z tym trzeba by przeanalizować te kwestie, aby zabezpieczyć potrzeby pacjentów. Kiedy finansowo będzie to rozliczone, czy to

będzie w czerwcu, czy na koniec I kwartału? Bardzo bym prosiła o odpowiedź, bo pacjenci (*Dzwonek*) o to pytają.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę, odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pani Katarzyna Głowala.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Katarzyna Głowala:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym tylko wspomnieć, że zgodnie z oceną skutków regulacji dotyczącą ustawy o sieci szpitali dokonana zostanie całościowa analiza, czyli tzw. OSR ex post, w III kwartale 2018 r. Tak jak powiedziałam, w zakresie NPL-u minister zdrowia na bieżąco to monitoruje i te cztery przypadki, które wystąpiły, dotyczyły sytuacji związanych z wypowiedzeniem klauzul przez lekarzy rezydentów. Dziękuję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Informacja bieżąca.**

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie działań mających na celu powstrzymanie szerzącej się w Polsce fali nienawiści i postaw propagujących faszyzm i nazizm prowadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwo Sprawiedliwości, o której przedstawienie wносił klub Platformy Obywatelskiej.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie tego punktu nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców panią poseł Monikę Wielichowską.

Informuję, że będę przestrzegał dyscypliny czasu, ponieważ mamy znaczne opóźnienie.



## **Poseł Monika Wielichowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj liczyliśmy na konstruktywną dyskusję i na to, że dziś wspólnie zastanowimy się nad tym, jak rozwiązać problem, który wymyka się spod waszej, rządzących, kontroli i ciągle rośnie. My reagowaliśmy, piętnowaliśmy. Wy mówiliście i mówicie dalej, że to margines marginesów. Minister Brudziński wystąpił wczoraj jako polityk PiS z historyczną pogadanką i nie zauważył, że tu chodzi o coś bardzo ważnego – o nienawiść, która nietłamszona jest zaczynem totalitarnych ustrojów i źródłem rasizmu, ksenofobii i neofaszyzmu.

Od 2 lat pokazujemy waszą bierność, tolerancję i bezczynność, wasze ciche przyzwolenie, które jest waszą współodpowiedzialnością. I przez te 2 lata robimy się o mur waszej ignorancji i tradycyjnej retoryki: to nie my, to oni, to nie u nas, to u nich. Jesteście w tym absolutnie przewidywalni i dziś powtarzacie znany wszystkim schemat: inni wspierali organizacje faszystowskie, a wy wyzwalcie naród z tej patologii. Dzisiaj udajecie wielkie oburzenie, bawicie się w szeryfa i szukacie winnych wszędzie – wszędzie, tylko nie w swoich szeregach, nie w swoim rządzie i nie wśród swoich posłów.

Ale nie zakrzyczycie prawdy, bo to nie opozycja, tylko ludzie Zjednoczonej Prawicy, minister Ziobro, Kempa, wiceministrowie Jaki, Wójcik, prezes Kurski, prezydent, prezydencki minister Andrzej Dera, poseł Cymański, śpiewali „Żeby Polska była Polską” i płakali z antysemitami na konwencji Solidarnej Polski. Solidarna Polska i Prawo i Sprawiedliwość gościły na swoich konwencjach znanego antysemitę. Przypomnieć wam, gdzie to było, gdzie pan Rybak wręczał flagę Jarosławowi Kaczyńskiemu, a politycy PiS ochoczo się z nim fotografowali? We Wrocławiu. Co robił na konwencji Prawa i Sprawiedliwości? Odpowiedzcie i wytłumaczcie Polkom i Polakom. To działacze PiS ramię w ramię z działaczami ONR-u, Młodzież Wszechpolską biorą udział w uroczystościach a to w Giżycku, a to w Gdańsku, a to w Strzelcach Opolskich. To wasz wstyd i wasza hańba, i wasza odpowiedzialność.

Prokuratorowi z Białegostoku, który doprowadził do zatrzymania ok. 100 pseudokibiców powiązanych z grupami neonazistowskimi odebrano śledztwo i przeniesiono go z wydziału Prokuratury Krajowej do prokuratury okręgowej. Wiecie, co dzieje się dzisiaj z zatrzymanymi? Powiem wam: większość jest na wolności.

A pamiętacie o sprawie swastyki uznanej za symbol szczęcia z 2013 r.? Za czasów rządów Platformy Obywatelskiej to prokurator, który umorzył sprawę, został ukarany, a prokurator, który nadzorował sprawę, odwołany z funkcji. Powiedzcie Polakom, gdzie wy wtedy byliście. (*Oklaski*) Nikt nie słyszał, abyście wtedy protestowali. Nikt nie słyszał, aby poseł Jaki czy poseł Brudziński się oburzał. Za waszych czasów ten odwołany prokurator został awansowany.

(*Poseł Izabela Leszczyna: Hańba!*)

W czasie, kiedy rządy sprawowała Platforma, sąd prawomocnym wyrokiem skazał na karę pozbawienia wolności i kary grzywny pięciu uczestników demonstracji, którzy wznosili okrzyki identyczne z tymi, które słyszeliśmy podczas tzw. Marszu Niepodległości. Marsz Niepodległości określcie jako piękne wydarzenie. Nikt, od policji po premiera, nie zareagował na ksenofobiczne, pełne nienawiści okrzyki i transparenty. Jesteście skrajnymi hipokrytami. To za waszych czasów prokuratura nadzorowana przez Ziobrę wnosi apelację na korzyść antysemity Piotra Rybaka, aby ten nie trafił do więzienia. Robi to oskarżyciel, nie obrońca. Międlar, Rybak – serdecznie dziękuję wam za to, że ich sprawy zostają umorzone, wyroki złagodzone. Twierdzicie, że nie macie z tym nic wspólnego, ale ci dwaj panowie wam za to oficjalnie dziękują. Dziękują Ziobrze i dziękują Jakiemu. Dzisiaj przy wzroście liczby przestępstw z nienawiści, ksenofobii, neofaszyzmu likwidujecie państwowe instytucje powołane do tego i nie podejmujecie prób walki, zmierzania się z problemem. Wasi prokuratorzy działają na korzyść bandytów, wasi prokuratorzy bagatelizują przestępstwa z nienawiści i umarzają większość postępowań. Prokuratura Ziobry nie dopatrzyła się znamion przestępstwa w słowach działaczki ONR krzyczącej o islamskich ściągach i kiedy nawoływała ona do nienawiści, a gdy Międlar mówił o ciemieżycielach i pasywnym żydowskim motłochu, również ten prokurator nie dopatrzył się znamion przestępstwa i umorzył sprawę. Wiecie, co porabia teraz ten prokurator? Jest dziś doradcą marszałka Kuchcińskiego.

Zbigniew Ziobro jako zwierzchnik prokuratury musi wziąć polityczną odpowiedzialność za jej zaniechania, przeprosić Polaków i podać się do dymisji. Wczoraj minister Brudziński (*Oklaski*) próbował tłumaczyć się z błędów i nieudolności Ziobry, ze związków Solidarnej Polski i PiS-u z antysemitami, za swojego poprzednika Błaszczaka. Trudno, ministrze, bronić skompromitowanych kolegów. Szkoda, że pana dzisiaj nie ma na tej sali, bo neofaszyści, antysemita nie siedzą tylko w lesie i nie tylko dmuchają świeczki na urodzinowym torcie Hitlera. Bawią się z wami na waszych konwencjach politycznych. Maszerują przez centra miast (*Oklaski*), czasem spalą kukłę Żyda, czasem rzucą kamieniem w okno domu rodziny Tuska.

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Niech pani nie krzyczy, bo nie jest pani na targu, tylko w Sejmie. Niech pani tak nie krzyczy.

## **Poseł Monika Wielichowska:**

Ta sprawa też jest umorzona. I zawsze się ją nienawidzi. I zawsze przy braku rządzących...

(*Głos z sali: Nie przeszkadzaj. Co to jest?*)

**Posel Monika Wielichowska**

I zawsze przy braku rządzących, odpowiednio, jednoznacznie to potępiających. Wielokrotnie ostrzegaliśmy... (*Poruszenie na sali*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

To jest Sejm, a nie targowisko.

**Posel Monika Wielichowska:**

...do czego prowadzi przyzwolenie władzy na narastającą falę nienawiści. Ale wy widzieliście w nich patriotów, nie widzieliście w nich faszystów. To, że samozwańczo uznaliście siebie za lepszy sort, jedynych Polaków i jedynych prawdziwych patriotów...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pana posła ostrzegam.

**Posel Monika Wielichowska:**

...to wiemy, ale nie wmawiajcie dziś Polakom, że nie znacie Rybaka (*Dzwonek*) czy innych kumpli od neonazizmu...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...że nie korzystaliście ze wsparcia, że nie uśmiechaliście się na wspólnych fotografiach, że nie przyjmowaliście w biurach poselskich... (*Poruszenie na sali, oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego.

Proszę opuścić mównicę.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Te emocje dużo mówią.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

W Krakowie jest tandeta na takie występy.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Liczba przestępstw z art. 119, 256, 257 Kodeksu karnego, czyli przestępstw z nienawiści oraz propagowania ustrojów totalitarnych, popełnionych w latach 2013–2017 przedstawiała się następująco: rok 2013 – 474 takie przestępstwa, 2014 r. – 727, wzrost o 253, 2015 r. – 791, wzrost o 64, 2016 r. – 765, spadek o 26...

(*Posel Rajmund Miller*: Bo nie chcecie tego ścigać.)  
...2017 r. – spadek o 39, a ich liczba wynosiła...

(*Głos z sali*: Bo nie wykrywacie. TVN za was to robi.)

(*Głos z sali*: Do roboty!)

...726. W 2017 r. przestępstwa te stanowiły niecały 1%o wszystkich popełnianych przestępstw. Proszę popatrzeć na te dane. Proszę to sobie zapamiętać. Największy wzrost nastąpił...

(*Posel Rajmund Miller*: Weźcie się do pracy.)

...za waszych rządów, w latach 2013 i 2014. Po-tem, w latach następnych...

(*Posel Izabela Leszczyna*: Bośmy ich ścigali, a wy z nimi tańczycie.)

...liczba tych przestępstw utrzymuje się na mniej więcej podobnym poziomie, chociaż w 2016 r. i 2017 r. jest trochę mniejsza.

Przestępstwa popełniane przeciwko parlamentaryzmu i biurom poselskim w latach 2014–2017: 2014 r. – 28, 2015 r. – 34, wzrost o 6, 2016 r. – 46, wzrost o 12, 2017 r. – 86, wzrost o 40, i to dotyczy głównie oczywiście biur i parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, choć są wyjątki. Proszę też popatrzeć na tę planszę i ją również sobie zapamiętać. Warto.

(*Głos z sali*: Jak rządzicie, to jest więcej.)

(*Posel Krzysztof Gadowski*: Od 2010 r. co zrobiliście?)

Panie marszałku, czy ja mogę mówić, bo mam wrażenie, że powtarza się sytuacja z dnia wczorajszego, kiedy były najróżniejsze pytania albo eksklamacje, ale nikt nie chciał słuchać.

Szanowni państwo, już wczoraj ze zdumieniem słuchałem po raz kolejny pytań zadawanych przez opozycję, które dotyczyły zagadnień tożsamyh z tymi, o jakich mówiłem na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych w ostatnią środę, więc w przeddzień tej wczorajszej debaty, kiedy to przedstawiłem wszechstronną informację i udzieliłem odpowiedzi na pytania dotyczące działań resortu spraw wewnętrznych i administracji w związku z rzekomym tolerowaniem przez rząd Prawa i Sprawiedliwości podobno rozwijającego się w Polsce neofaszyzmu, neonazizmu i tego typu zjawisk.

(*Posel Joanna Augustynowska*: Podobno?)

Deбата trwała 4 godziny. Rozmowa, dyskusja, udzielanie informacji to prawie 4 godziny. Moje zdumienie było tym większe, że te same pytania były zadawane przez posłów opozycji po wczorajszym wy-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

stąpieniu w Sejmie pana ministra Brudzińskiego, który wyjaśnił wszystko...

(*Posel Joanna Augustynowska*: To był inny temat.)

...co tego wymagało, w kontekście formułowanych ostatnio w przestrzeni publicznej zarzutów, pytań, opinii i ocen, najczęściej nieobiektywnych, stronniczych, politycznie motywowanych i, co najważniejsze i najgorsze, szkodzących wizerunkowi Polski.

Powtórzę jeszcze raz: Rząd Prawa i Sprawiedliwości nigdy nie pozwoli na to, aby w Polsce tolerowane były zachowania propagujące jakikolwiek ustrój totalitarny. Jeżeli chodzi o wydarzenia, haniebne wydarzenia, o których była mowa w materiale wyemitowanym przez jedną ze stacji telewizyjnych, przez TVN24, to tu nigdy nie będzie z naszej strony przyzwolenia, pobłażliwości czy tolerancji. Chciałbym to raz jeszcze bardzo mocno powiedzieć.

Szanowni Państwo! Szanowna Opozycjo! Wasze działania są celowe i motywowane tylko i wyłącznie chęcią przekonania, na siłę, szczególnie europejskiej opinii publicznej, bo w Polsce w to nikt przecież nie wierzy, że Polska pogrąży się w odmętach neonazizmu i neofaszyzmu. Szanowna opozycjo, na szczęście do Polaków taki przekaz nie trafia. A dlaczego? Bo jest po prostu nieprawdziwy.

(*Posel Joanna Mucha*: Bo media macie.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panią poseł Muchę ostrzegam, że będę wyciągać konsekwencje...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Polacy, będący doświadczonym, mądrym narodem...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...jeżeli będzie pani pokrzykiwać jeszcze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...rozszyfrowali was już dawno, o czym świadczy topniejące dla was poparcie społeczne.

(*Głos z sali*: Czyli pochwalacie to?)

Nie rozumiem również, dlaczego stacja telewizyjna TVN24, posiadając wiedzę o popełnieniu przestępstwa, przez ponad pół roku nie informowała o tym

organów ścigania ani nie upubliczniała tej wiedzy. Nie mam wątpliwości, że i tak, pomimo wczorajszych i dzisiejszych wyjaśnień, do MSWiA, a może i do innych resortów, pewnie do Ministerstwa Sprawiedliwości... (*Poruszenie na sali*)

Moglibyście państwo tak nie wrzeszczeć?

(*Głosy z sali*: Ooo...)

...w najbliższym czasie...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Skowrońska, ostrzegam panią.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...wpłynie szereg interpelacji, które będą wracały...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Za co?)

...do dokładnie tych samych pytań. Was nie interesuje prawda...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Swoboda parlamentarna.)

...ani bezpieczeństwo, bezpieczeństwo obywateli, bezpieczeństwo Polski.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu. W regulaminie Sejmu...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Was interesuje długotrwały, negatywny szum i zamęt wokół Polski i Polaków. Ale mylicie się, sądząc, że zbijecie na tym jakikolwiek kapitał polityczny dla siebie. Mylicie się. Apeluję więc, skończcie z takim zachowaniem, gdyż to do niczego dobrego nie prowadzi.

Jeszcze raz, za wczorajszym... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Joanna Mucha*: Róbcie swoją robotę.)

Dajecie świadectwo swojej kulturze. Wyborcy was oceniają.

Jeszcze raz, za wczorajszym wystąpieniem pana ministra Joachima Brudzińskiego, stanowczo podkreślam: z naszej strony, zarówno kierownictwa resortu spraw wewnętrznych, jak i całego rządu, nie będzie przyzwolenia na zachowania propagujące nazizm czy faszyzm, neonazizm, neofaszyzm, komunizm, neokomunizm i inne systemy i ustroje totalitarne. Nie będzie na to przyzwolenia.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: A było?)

Nie będzie...

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: Nie będzie, a było?)



## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

...przyzwolenia na to, co pokazano w materiale telewizyjnym, które to obrazy stały się przyczynkiem do...

(*Posel Joanna Mucha: Zaczynicie coś robić w końcu.*)

...całotygodniowych, a zdaje się, że nie zamierzacie tego zakończyć jeszcze, debat publicznych.

(*Głos z sali: Do roboty.*)

Zaręczam, że po emisji tego bulwersującego materiału służby państwowe nie pozostały bierne, o czym wczoraj była mowa. Państwo o tym wiecie.

(*Posel Bartosz Artukowicz: A przed?*)

Podjęte zostały zdecydowane oraz skuteczne działania wobec osób i organizacji. Przypominam, że czynności w tej sprawie prowadzi prokuratura i zgodnie z kompetencjami zleciła je Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W efekcie do pierwszych zatrzymań w tej sprawie doszło już po 48 godzinach od emisji materiału. Kolejne zatrzymania realizowane były w środę. Prokuratura Okręgowa w Gliwicach prowadzi śledztwo pod kątem art. 256 § 1 i 2 Kodeksu karnego, czyli m.in. publicznego propagowania faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa. Dotychczas zarzuty popełnienia przestępstwa postawiono siedmiu osobom, wobec sześciu podejrzanych zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze.

Wysoka Izbo! Naszego państwa nie stać na wieczną awanturę. Proszę raz jeszcze...

(*Posel Magdalena Kochan: Coś takiego.*)

...zjednoczmy nasze siły i wspólnie jednym głosem powiedzmy: zero tolerancji. Naprawdę zero tolerancji dla jakichkolwiek przejawów gloryfikacji ustrojów totalitarnych, zero tolerancji dla nazizmu i faszyzmu, ale i dla komunizmu. Niech z naszych ulic znikną wreszcie nazwy i pomniki związane ze zbrodnictwami ideologiami. Poprzyjcie ten proces. Poprzyjcie, bo nie popieracie. Zgodnie z dobrze pojętą pamięcią o naszych doświadczeniach, o bolesnych doświadczeniach naszego narodu i jego bohaterach niech dekomunizacja postępuje również tam, gdzie władzę sprawują wasi koledzy partyjni. Bądźcie rzeczywiście konsekwentni w zwalczaniu...

(*Posel Dorota Niedziela: Niech pan nie zmienia tematu.*)

...przejawów zachowań nawiązujących do haniebnych ustrojów totalitarnych. W Warszawie, tylko w Warszawie, gdzie rządzi wasza była bardzo wysoka, prominentna działaczka pani Hanna Gronkiewicz-Waltz, pani prezydent, przy czym macie większość w Radzie m.st. Warszawy...

(*Posel Dorota Niedziela: Pan się zajmie sobą.*)

...wojewoda wydał 103 zarządzenia zastępcze, w tym 50... przepraszam, 103 wydał wojewoda mazowiecki, w tym 50 dotyczyło Warszawy. Co z tego wynika, jaki jest wniosek? Otóż po ponad ćwierćwieczu właśnie bronicie tych symboli...

(*Posel Krzysztof Gadowski: Mówcie o sobie.*)

...komunistycznych. Trzeba było aż ustawy parlamentu polskiego, żeby do tego zmusić takie samorządy...

(*Posel Dorota Niedziela: Mówcie o nazizmie.*)

...jak warszawski. Mało tego, ta ustawa nie jest wykonywana. Wojewodowie, czyli przedstawiciele administracji rządowej...

(*Posel Dorota Niedziela: Niech pan mówi o rasizmie.*)

...muszą wprowadzać decyzjami zastępczymi te rozstrzygnięcia, na które czekali Polacy 25, 28 lat.

(*Posel Rajmund Miller: Komuna padła w 1989 r.*)

Wy ją podtrzymywaliście.

Bądźmy zgodni w walce z przejawami propagowania wszystkich totalitaryzmów. Niech z chodników polskich miast znikną ludzie noszący koszulki z podobiznami zbrodniarzy.

(*Głos z sali: Zróbcie coś.*)

Niech w polskiej przestrzeni publicznej przestaną funkcjonować organizacje starające się być spadkobiercami chorych ideologii. W tym obszarze...

(*Posel Rajmund Miller: Puste hasła.*)

...nie może, nie powinno być sporu politycznego, a wy go wzniecacie. W Polsce nie ma miejsca...

(*Posel Bartosz Artukowicz: Na konwencję...*)

...dla tolerancji wobec czcicieli zbrodniarzy, którzy tworzyli systemy totalitarne. My, Polacy – mam nadzieję, że wszyscy Polacy – jako wspólnota narodowa jesteśmy zgodni co do tego, że Polska jest ofiarą totalitaryzmów, a nie ich twórcą przecież. Nie zamieniamy ról.

W trakcie wczorajszej debaty padło na tej sali bardzo mądre, ważne słowo: edukacja. Tak, szanowni państwo, bez rzetelnej edukacji kolejne pokolenia młodych Polaków będą narażone na chorą indoktrynację, na fałszywy obraz historii i on będzie generował fałszywe postawy współczesne. Bez wiedzy o przeszłości (*Dzwonek*) nie można budować przyszłości.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Czas.*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Szkoda, że nie mam więcej czasu, bo jeszcze chciałbym sporo powiedzieć. Może będzie jeszcze szansa.

(*Posel Monika Wielichowska: Ja też jeszcze panu powiem.*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Z pewnością.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Jeszcze mam do pokazania państwu trochę liczb, plansz. Warto.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie ministrze, bardzo dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Ja wiem, że tego słuchać nie chcecie.

Już, panie marszałku.

Ja wiem, że was to nie interesuje. Was interesuje...

(Poseł Sławomir Neumann: Z Rybakiem zaśpiewaj.)

...wasz obraz rzeczywistości, jakże fałszywy i jakże szkodliwy. (Oklaski)

(Poseł Monika Wielichowska: Puste słowa.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Rzeczywistość się nie zmienia. Rzeczywistość zostanie taka sama.)

Wysoki Sejmie! Mamy taką sytuację: zgłoszonych jest w tej chwili 50 osób, mamy 2 minuty na każde wystąpienie, co by oznaczało, że nie wszyscy zdążą wystąpić.

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: To po minucie.)

Jeżeli będzie minuta, to wszyscy zdążą wystąpić.

Co państwo wybieracie?

1,5 minuty, okej.

Wobec tego otwieram listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Antoni Duda, klub Prawo i Sprawiedliwość.

1,5 minuty, panie pośle.

**Poseł Antoni Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pierwsze pytanie do Platformy: Skąd pominięcie w pytaniu trzeciej siły ludobójczej, również zabronionej w naszej konstytucji – komunizmu? Mówiąc waszym językiem: Skąd ta tolerancja, a może sympatia do tego zbrodniczego systemu? (Poruszenie na sali) Ale wracam do waszego pytania dotyczącego mowy nienawiści, faszyzmu i nazizmu.

Pytanie do panów ministrów, wprawdzie pan odpowiedział: Jak się ma liczebność, częstotliwość po-

jawiających się publicznie postaw, o których mówimy, w latach 2016–2017 do ich częstotliwości w latach poprzednich? I jak się ma aktualna reakcja odpowiednich służb i władz na te incydenty do tejże reakcji w latach poprzednich? A do autorów pytania...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Lista mówców oczywiście jest zamknięta.

Proszę bardzo, ostatnie.

**Poseł Antoni Duda:**

Czy faszyzmem jest postawa polskiego patrioty biorącego udział w uroczystościach z okazji ustawowego święta narodowego, z ustawową flagą narodową? Pytam w kontekście wypowiedzi komisarza Unii Europejskiej, który widział w Warszawie 60 tys. faszystów. Ja widziałem 60 tys. ludzi, z których wielu szło z dziećmi i z flagami narodowymi, polskimi...

(Poseł Marek Sowa: A reszta?)

...w tłum których wkradła się garstka nieodpowiedzialnych faszyzujących ludzi.

(Poseł Joanna Augustynowska: Proszę się nie usprawiedliwiać.)

Dlaczego nie reagowaliście na te słowa, a wręcz usprawiedliwialiście tego komisarza?

(Poseł Rajmund Miller: Gdzie była Policja?)

Waszym zdaniem miał prawo do takiej wypowiedzi na forum Parlamentu Europejskiego? Czy wam chodzi o wyeliminowanie mowy nienawiści z języka publicznego nie tylko w Polsce, ale i w Europie, czy chodzi wam tylko o wmówienie nam postaw, z którymi skutecznie walczymy, dzięki czemu postawy te stanowią absolutny margines w naszym społeczeństwie? (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz głos ma pan poseł Marek Wójcik, Platforma Obywatelska.

**Poseł Marek Wójcik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Po emisji w prywatnej stacji telewizyjnej materiału o działających w Polsce neonazistach pierwszy raz od 2 lat politycy rządu Prawa i Sprawiedliwości zdecydowali się na jakiekolwiek słowa potępienia tego typu działalności. Do tej pory zbywaliście państwo milczeniem wszystkie ataki na tle rasowym, pobicia tylko dlatego, że ktoś mówił w innym języku, pobicia tylko dlatego, że ktoś miał inny kolor skóry.

Państwa działania niestety są zupełnie rozczarowujące, dlatego że chcielibyśmy w tych debatach,

**Posel Marek Wójcik**

które są prowadzone w Sejmie, usłyszeć o rzeczywistych działaniach służb, które powinny zajmować się zwalczaniem tego typu skrajnych postaw. Zamiast tego słyszymy tylko i wyłącznie informacje, które już kiedyś były w mediach. Obraz tych debat jest przerażający, panie ministrze. Państwo PiS nie działa. Mówicie tylko i wyłącznie to, co już było w mediach. Dlatego warto spytać, jakie działania służb były podejmowane wobec stowarzyszenia Duma i Nowoczesność. Czy ta organizacja była objęta jakimkolwiek monitoringiem służb państwa? Jakie działania służb państwa podejmują w sprawie działających w Polsce innych organizacji neonazistowskich? Ile takich organizacji w Polsce działa? Ile osób jest objętych monitoringiem służb w tej sprawie? To są pytania, które zadajemy rządowi od tygodnia i nie możemy usłyszeć na nie żadnej odpowiedzi. To są pytania... (Dzwonek)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

**Posel Joanna Scheuring-Wielgus:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie ministrze, może pan tutaj sobie machać tabelkami, tylko zastanawiam się, dlaczego pan nie macha tabelkami z prokuratury. Doskonale wiemy, jakie są wyniki prokuratury w tej kwestii. Po prostu to panu przeczytam i przypomnę, tabelkę mogę panu pokazać, później zrobić. Wzrost przestępstw z pobudek rasistowskich, antysemickich lub ksenofobicznych: rok 2013 – 835, rok 2014 – 1365, rok 2015 – 1548, rok 2016 – 1631, rok 2017 – prawie 2 tys. I pan chce mi powiedzieć, że jest tendencja malejąca? Nie, jest sytuacja wzrostowa.

W związku z tym zapraszam pana albo pana przedstawiciela we wtorek 30 stycznia o godz. 12 na debatę w Sejmie w sali nr 14, na której to debacie organizacje pozarządowe, jak Stowarzyszenie „Nigdy więcej”, i ośrodek monitorowania zachowań rasistowskich przedstawia fakty – fakty, które są przedstawiane w brunatnej księdze od wielu, wielu lat. I pan mówi: zero tolerancji? Wie pan, co wy powinniście przede wszystkim mówić do siebie? Zero tolerancji wobec milczenia. Bo państwo milczycie i dajecie przyzwolenie na działania rasistowskie, ksenofobiczne i neofaszystowskie. Wy – Prawo i Sprawiedliwość. I to wy jesteście odpowiedzialni za to, co się dzieje w naszym kraju.

Raz jeszcze zapraszam na konferencję. (Dzwonek) Wtedy pan się dowie, jaka jest prawda.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wtedy pan się tego dowie w Sejmie. Proszę przyjść. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Cicholska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Cicholska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Polska jest państwem bezpiecznym zarówno dla nas, Polaków, jak i dla obcokrajowców odwiedzających nasz kraj.

(Poseł Izabela Leszczyna: Dla rasistów też.)

W tym tygodniu gościłam w Sejmie 20-osobową grupę kobiet z Izraela. Były zachwycone naszą kulturą, zabytkami, gościnnością Polski.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: I Rybakiem podpalającym kukłę Żyda.)

Chętnie wróciłyby do naszego państwa...

(Poseł Sławomir Neumann: A Mosińskiego spótkali?)

...i współpracowałyby w dziedzinie kultury, nauki, biznesu. Proszę tylko pozwolić im na to, nie kreować takiej polityki nienawiści, jaką państwo robicie.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Ale to wy rządzą, pani poseł, to wy odpowiadacie, to wasze służby to robią, nie robią.)

W związku z tym, panie ministrze, mam pytanie: Jakie działania podejmuje rząd w celu wymiany młodzieży i współpracy w dziedzinie biznesu i nauki pomiędzy tymi państwami? Dziękuję.

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Zaprasza Rybaka.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Gabriela Lenartowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Reprezentuję w tej Izbie Śląsk, ziemię: rybnicką, wodzisławską i raciborską. Oto w dniach, kiedy upamiętnialiśmy i przypominaliśmy marsz śmierci, w rocznicę tego marszu, podczas którego pędzono kilkadziesiąt tysięcy więźniów z Oświęcimia w 20-stopniowym mrozie przez naszą umęczoną ziemię, zobaczyliśmy w telewizji, że to nie jest do końca tak, jak nam się wydawało – że na tej umęczonej ziemi faszyzm nie przejdzie.



### **Posel Gabriela Lenartowicz**

Niestety dziś w innym świetle patrzymy na ten hejt, który od pewnego czasu był w Internecie, na tych ludzi, którzy byli bohaterami tego reportażu, którzy zostali wpuszczeni na salony i byli promowani politycznie. W tej chwili wszyscy promotorzy nagle zaczynają się ich wypierać: to tylko prywatne ekscesy prezesa stowarzyszenia – bo nawet to stowarzyszenie jest dziś bez winy. To teraz jest dla was tylko problem wizerunkowy: tak naprawdę te ekscesy wykreował TVN i dziennikarze, teraz trzeba tylko to wszystko pozacierać. Cała reszta nie jest według was waszą winą. To wy te zmory wyciągnęliście i pozwoliliście tym ludziom funkcjonować. To wy lansowaliście bohaterów tego reportażu. Oni otwierali listy (*Dzwonek*) do sejmików. To dziś...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy włączonym mikrofonie)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Truskolaski, klub Nowoczesna. Proszę opuścić mównicę.

### **Posel Gabriela Lenartowicz:**

...rzecznik ONR narzeka, mówi, żeby PiS się opamiętał i nie popierał lewaków w tej sprawie. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę pani, proszę zejść z mównicy. Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Krzysztof Truskolaski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od dłuższego już czasu kontrowersje wzbudzała działalność Młodzieży Wszechpolskiej, Narodowego Odrodzenia Polski, Obozu Narodowo-Radykalnego czy Dumy i Nowoczesności. Świętowanie urodzin Hitlera, wieszanie zdjęć europosłów na szubienicach czy wystawianie samorządowcom aktów zgonów – to tylko niektóre z haniebnych działań tych organizacji. A co w wielu przypadkach robi prokuratura? Umarza śledztwa, tak jak to było w przypadku wydarzeń w Katowicach.

Mam konkretne pytanie i proszę o odpowiedź na piśmie. Panie ministrze, kiedy wreszcie te organizacje zostaną zdelegalizowane? Obecnie rządzący dali ciche przyzwolenie na rozwój organizacji skrajnych z powodu bagatelizowania wznoszonych przez nie haseł. Obrazuje to np. zachowanie policji aresztującej pokojowych manifestantów protestujących przeciw skrajnym hasłom na Marszu Niepodległości. Podległa ministrowi sprawiedliwości prokuratura patrzy-

ła przychylnie na śledztwa w sprawach Justyny Helcyk, Jacka Międlara czy Piotra Rybaka, którzy podczas swoich seansów nienawiści wznosili ksenofobiczne i rasistowskie hasła. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Polak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Marek Polak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że przyczyną wzrostu nienawiści w ostatnich 10 latach jest niski poziom debaty publicznej, przesiąkniętej rosnącą agresją słowną, oraz brak szacunku, akceptacji i tolerancji dla innych poglądów. Myślę, że lawinę tej agresji wywołał nie kto inny jak wąska grupa prominentnych polityków, którzy np. 10 lat temu wyłoniony w demokratyczny sposób rząd publicznie nazywali moherową koalicją. Druga osoba w państwie incydent ostrzelania kolumny polskiego prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Gruzji skomentowała takimi słowami, cytując: jaki prezydent, taki zamach. Aż słów zaczyna brakować, gdy się słyszy, jak osoba piastująca wcześniej najwyższe urzędy w polskim państwie dziś publicznie mówi o osobistej satysfakcji, widząc posłankę czmychającą z polskiego Sejmu pod eskortą policji, z nadzieją, że tak już zostanie.

Dlatego chciałem zapytać, czy zdaniem pana ministra tego rodzaju wypowiedzi z ust polityków nie są przyczyną nakręcania w społeczeństwie spirali agresji i nienawiści i czy ich autorzy nie powinni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Grzegorz Furgo, klub Platforma Obywatelska.

### **Posel Grzegorz Furgo:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Musimy sobie pogadać o faktach, bo wydaje mi się, że żyjemy w dwóch różnych rzeczywistościach. Materiał filmowy przygotowany przez TVN i emitowany w cyklicznym programie „Superwizjer” tylko potwierdził to, co dostrzegaliśmy od dawna, a czego nie chciała zobaczyć ani prokuratura, ani Policja. Dzisiaj słyszę głośny protest przedstawicieli rządu i przedstawicieli PiS, ale gdy ktoś alarmował o odradzaniu się

**Posel Grzegorz Furgo**

nurtów faszystowskich, był zakrzykiwany i oskarżany o atakowanie patriotów.

A teraz fakty. Pod koniec 2016 r. Mariusz Błaszczak likwiduje przez 10 lat działający przy MSWiA Zespół ds. Ochrony Praw Człowieka. Zespół ten zajmował się monitorowaniem i wyłapywaniem przestępstw z nienawiści. Gdy przewodniczący Parlamentu Europejskiego Antonio Tajani reaguje na wieszanie przez narodowców portretów polskich europosłów, ten sam minister Błaszczak twierdzi, że przewodniczący ulega fake newsom kierowanym do niego przez totalną opozycję z Polski. Mówi również o kłamstwach i fałszywej propagandzie, ale to przecież radny PiS-u z Katowic Karol Wyszynski zamieszcza taki oto wpis, proszę państwa: Zgadzam się z tym. Dostać szubienice i powiesić całe PO. Nie potrafiliście zareagować również na skandaliczne słowa Piotra Rybaka o pierwszej damie, Agacie Dudzie. Ten Rybak, przypomnę, spalił kukłę symbolizującą Żyda, a teraz posunął się dalej, nazywając małżonkę prezydenta (*Dzwonek*) żydową.

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Opamiętajcie się, panowie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Sowa, Klub Nowoczesna.

**Posel Marek Sowa:**

Panie Marszałku! W ustach ministra Zielińskiego słowa „zero tolerancji” brzmią jak żart. To wy stwarzacie klimat do przemocy, do nienawiści. To wy jesteście politycznymi patronami. Wielu z was jest opętanych nienawiścią do ludzi o innych poglądach. I nie mówię tutaj o sympatykach, mówię o osobach funkcyjnych z waszej formacji politycznej.

Chcecie przykład? Proszę bardzo. Janusz Januszewski, asystent posła PiS-u, w lipcu br. nachodził moich rodziców. Chciał urządzić im jesień średniowiecza, ewentualnie afrykańskie występy z tam-tamami, i zrobić taki pucz... Reszta nie nadaje się do cytowania, ale to nie zmieści się na jednej stronie maszynopisu.

Złożyłem zawiadomienie, bo chciałem sprawdzić, jak działa PiS-owska prokuratura, chodzi o groźby karalne z art. 190. Po 3 miesiącach PiS-owski prokurator umarza sprawę. Mówi, że to się mieści w granicach debaty i sporu politycznego, a prokurator w takich sytuacjach powinien stać daleko z tyłu.

Szanowni Państwo! Nie miejcie złudzeń: PiS namawia do nienawiści, bo na nienawiści wśród Polaków im zależy. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

O mój Boże. Panie Sowa, ręce opadają. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Magdalena Kochan: Ręce opadają.*)

Pani poseł Joanna Borowiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Joanna Borowiak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Bolesnie doświadczeni na przestrzeni dziejów Polacy nie godzą się na propagowanie totalitaryzmu, nazizmu czy ksenofobii.

(*Posel Rajmund Miller: Polacy tak.*)

Na incydent z udziałem kilku osób wykrzykujących nazistowskie hasła, chowających się przy tym w gęstwinie lasu, błyskawicznie zareagowały Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Policja, prokuratura i ABW. Mówienie, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości jest jakiekolwiek przyzwolenie na tego typu działania, to zwyczajnie wielka niegodziwość. Trudno oprzeć się wrażeniu, że opozycja celowo wykorzystuje marginalne zdarzenie do niszczenia wizerunku Polski na arenie międzynarodowej.

(*Głos z sali: Rybak.*)

Czy o to wam chodzi? Czy do tego zmierzacie? Wczoraj z tej mównicy poseł Platformy Obywatelskiej grzmiał: My nie chcemy takiej Polski, w której śpiewa się, żeby Polska była Polską.

(*Posel Monika Wielichowska: Z antysemitami śpiewaliście, pani poseł.*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Z Rybakiem.*)

Ja dziś z sejmowej mównicy pytam: Jakiej Polski chcesz, opozycjo? Do czego zmierzasz? Opamiętaj się. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Elżbieta Radziszewska, klub Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

**Posel Elżbieta Radziszewska:**

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Muszę powiedzieć, że nam wszystkim, którzy myślą, którzy są chrześcijanami, którzy są ludźmi tolerancyjnymi, którzy lubią drugiego człowieka, przykro jest słuchać, co pan i pana koledzy z rządu mówią i co nasi koledzy z PiS-u tutaj mówią. Garstka, margines, nie ma, nie dotyczy. Państwa nie ma, to wy państwo nie reagujecie na to wszystko, co się złego dzieje. Nie powinno się lekceważyć nawet jednego przypadku.

### **Posel Elżbieta Radziszewska**

Do pana posła Dudy... Wyszedł. Czy jeżeli jest jeden pedofil, który krzywdzi dzieci, to można powiedzieć: Jest tylko jeden, nic z tym nie robimy? Nie, zajmujemy się tym pedofilem. Jeśli jest mowa nienawiści, jeśli jest brak szacunku dla drugiego człowieka, który jest taki sam jak my i tak samo jest obywatelem polskim, to się reaguje.

Panie ministrze, niech pan swoich ludzi zaprowadzi pod tę tablicę w holu głównym. Na tej tablicy są nazwiska Polaków, którzy zginęli z powodu totalitaryzmu: z rąk Niemców albo radzieckich żołnierzy. Pan popatrzy, jaka Polska była. Dzisiaj ona jest inna, więc tym bardziej trzeba na to zwracać uwagę i trzeba z powrotem powołać tę radę, która koordynowała wszystkie sprawy związane z nietolerancją, rasizmem i ksenofobią (*Dzwonek*), bo to byłoby wygodne dla was, żeby rząd współpracował.

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

### **Posel Elżbieta Radziszewska:**

A gdzie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Gdzie są służby specjalne? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę.  
Jest pani poseł?  
Bardzo proszę.

### **Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ignorujecie narastające w Polsce i rasizm, i ksenofobię. Lekceważycie pobicia na tle rasistowskim, które zdarzają się każdego dnia. Pozujecie do zdjęć z ksenofobami. Pytam was zatem, co macie do powiedzenia np. czternastolatce pobitej w centrum Warszawy za nieodpowiedni kolor skóry. Czy naprawdę musicie nam przypominać o tych czasach, kiedy ludzie o złym wyglądzie bali się chodzić po ulicach Warszawy? W jakich to było czasach?

Nawet gdyby przyjąć, jak utrzymujecie, że polscy naziści to jest rzeczywiście jakiś taki marginalny problem, nawet gdyby to przyjąć, to naprawdę już nic nie trzeba wiedzieć o historii, żeby nie zrozumieć, do czego prowadzi przemykanie oka na faszystowskich

ekstremistów. Historia XX w. daje naprawdę porażające przykłady tego, do czego to prowadzi.

Jednocześnie próbujecie zrobić terrorystów z pozaparlamentarnej opozycji. Żeby nie być gołosłowną, chciałabym państwu pokazać zdjęcia. Na jednym jest właśnie brutalna interwencja Policji wobec legalnej pikiety antyfaszystowskiej, a na drugim mamy rasistowski transparent niesiony przez centrum Warszawy i nielegalne race. Przeciwko antyfaszystom Policja kieruje sprawy do sądu, a nacjonaści mogą bezkarnie chodzić po ulicach Warszawy. Jak powiedział Talleyrand – to więcej niż zbrodnia, to jest błąd. A wy przymykacie oczy na faszystów i wy będziecie ponosić tego konsekwencje. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Alicja Kaczorowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pani poseł?

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platformy Obywatelskiej.

### **Posel Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Młodzi ludzie, zanim wybiorą się na imprezę, często organizują sobie tzw. bifor, czyli takie spotkanie zapowiadające dobrą zabawę. Wiecie, co było takim bifoem w odniesieniu do obchodzenia urodzin Hitlera w Wodzisławiu w kwietniu 2017 r.? Marsz, który w lutym 2017 r. zorganizowali w Bielsku-Białej posłowie PiS z województwa śląskiego. Maszerowali w nim PiS-owski wicewojewoda, poseł Pięta ramię w ramię z rasistami i nacjonalistami z ONR. To był bifor w odniesieniu do urodzin Hitlera, który zorganizowaliście wy. (*Oklaski*) Zastanawiam się, czy marsz pod flagami z falangą nie jest wspieraniem rasizmu i antysemityzmu. To macie jeszcze coś w zanadrzu? Jeszcze coś gorszego szykujecie Polakom? Dla dobrego samopoczucia antysemitów, nacjonalistów, faszystów zrobiliście już bardzo dużo. Wasi posłowie udostępniają im biura poselskie, co wyrywniejsi wykrzykują z nimi „Polska dla Polaków”, bo, pani poseł, naprawdę trzeba rozumieć, że jak się śpiewa „żeby Polska była Polską” z antysemitą i rasistą, to tak jakby się śpiewało o Polsce dla Polaków i białej Europie. Tego chcecie, to promujecie i taką Polskę szykujecie Polakom. (*Oklaski*) Naprawdę zastanówcie się. (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

I nie wiem, czy macie tyle wyobraźni, żeby powiedzieć... (*Oklaski*)



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

**Poseł Elżbieta Stępień:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niestety ta bardzo tragiczna sytuacja rozgrywała się na Dolnym Śląsku, z którego pochodzę. Chciałabym zapytać pana ministra, dlaczego w sprawozdaniu, które zostało przygotowane przez MSWiA, wcale nie dotknięto sedna tych wszystkich umorzeń, które dotyczyły właśnie tematów rasistowskich? Powiem więcej, jest jeszcze pan Rybak, który we wspólnych śpiewach występował razem z panem ministrem Ziobro, a następnie pan minister wnioskuje o skrócenie kary dla tegoż pana. Dlaczego takie sytuacje mają miejsce? Chcę tylko podkreślić, że wszelkie elementy ksenofobii, szowinizmu powinny być miażdżone w załączku. I nie ma miejsca na jakąkolwiek dyskusję, czy jest to o takim charakterze, czy nie jest. Nie, my jesteśmy doświadczeni historią XX w. i na nas spoczywa obowiązek tego, abyśmy się przeciwstawiali takim wydarzeniom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jerzy Gosiewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Jerzy Gosiewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! W TVN w dniu 24 stycznia 2018 r. o godz. 19 wykorzystano jedno ze zdjęć m.in. z moim wizerunkiem w programie pt. „Polscy neonaziści to »margines marginesu« czy poważny problem”. Oto zrzut z ekranu TVN ze zdjęciem...

*(Poseł Jarosław Urbaniak: Nie chwał się.)*

...na którym oprócz nas, parlamentarzystów, znajdują się również mieszkańcy Giżycka, gdzie uroczyście odsłanialiśmy tablicę poświęconą żołnierzom wyklętym.

*(Poseł Monika Wielichowska: Z ONR-em.)*

Wykorzystanie naszego zdjęcia z uroczystości poświęconej bohaterom Polski...

*(Poseł Monika Wielichowska: Falangę mieli na ramieniu. Skumał się pan z ONR.)*

...w programie o hitlerowcach jest ohydną manipulacją wprowadzającą w błąd widzów, godzącą w nasze dobre imię, ale przede wszystkim tworzącą psychozę strachu przed oddawaniem hołdu bohaterom Polski. Panie ministrze, czy istnieje prawna możliwość, by w tej i w podobnych sprawach podległe panu służby wszczynały śledztwa przeciwko mediom,

w tym przypadku przeciwko telewizji TVN? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Tomasz Nowak, Platforma Obywatelska.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Taktyka wyborcza PiS w 2015 r. polegała na budowaniu klimatu zagrożenia ze strony uchodźców i dzieleniu Polaków na PiS-owskich patriotów oraz komunistów i złodziei. Język dzielenia i wskazywania wroga ośmielił środowiska patriotyzmu nacjonalistycznego wspierającego PiS. 2 lata waszych rządów podsumował nacjonalistyczny marsz wolności w dniu 11 listopada, a kolejne 2 lata otwiera nacjonalistycznie skandaliczna aktywność Dumy i Nowoczesności, która za pieniądze podatników świętowała rocznicę urodzin Adolfa Hitlera. Nacjonalizm podnosi głowę, a co robi w tej sprawie rząd PiS? Proszę o odpowiedź, dlaczego w 2016 r. minister Błaszczak rozwiązał w MSWiA Zespół ds. Ochrony Praw Człowieka i czy było to działanie na żądanie posła Roberta Winnickiego. Dlaczego w 2016 r. premier Beata Szydło likwiduje radę ds. przeciwdziałania dyskryminacji rasowej? Dlaczego NGO-sy zajmujące się problematyką przemocy pozbawiane są środków finansowania? Dlaczego Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych został pozbawiony przez policję całości sprzętu komputerowego i czy stało się to na wniosek ONR i Jacka Międlara? Dlaczego prokuratura wycofała akty oskarżenia wobec Justyny Helcyk i Jacka Międlara i czy było to na skutek interwencji zastępcy prokuratora... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

*(Poseł Krzysztof Gadowski: 30 sekund miał minister więcej.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Kobyliński, klub Nowoczesna.

**Poseł Paweł Kobyliński:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Czy pan minister pamięta taki marsz ONR, w czasie którego głośzono hasło: A na drzewach zamiast liści będą wisieć syjoniści? Konsekwencji brak. Czy pamięta pan prokuratora, który swastykę nazwał wschodnim symbolem szczęścia? Może ona jest na wschodzie, ale nie u nas. To był bodajże incydent w Białymstoku. Konsekwencji brak. Proszę pań-

### **Posel Paweł Kobyliński**

stwa, mówicie o garstce, ale to właśnie taka garstka w jednej z piwiarni w Bawarii zaczęła to wszystko, ten cały szal, szal później mordowania, zabijania. *(Oklaski)* Nie można ignorować nawet żadnej garstki. To nie jest żadna garstka, margines marginesów, to są potencjalni mordercy. *(Oklaski)*

*(Poseł Arkadiusz Czartoryski: Policja zareagowała natychmiast.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Krzysztof Ostrowski, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Krzysztof Ostrowski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Najpierw do opozycji: Mówicie państwo, że w Polsce rodzi się faszyzm. Więcej, zastanawiacie się, jak zatrzymać faszyzm w Polsce. Polacy wiedzą, przy czym ja twierdzę, że wy też wiecie, że to nieprawda. A więc po co ta farsa? Stygmatyzacja słowami „faszyzm”, „faszysta” jest ulubionym zabiegiem socjotechnicznym współczesnej lewicy, także postkomunistów, wykluczającym zaatakowanego człowieka czy naród, czy państwo z możliwości jakiegokolwiek obrony w dyskusji, przedstawienia swoich argumentów, wykluczającym wręcz ze społeczności międzynarodowej. Takiego państwa, któremu uda się przyprawić gębę faszyzmu, gdyby zostało zaatakowane, nikt nie chce bronić, a narodowi współczuć.

*(Poseł Joanna Augustynowska: Dlatego oczekujemy reakcji.)*

Pani poseł, język polski zna bardzo precyzyjne określenie na to, co robicie. To są dwa słowa: zaprzaństwo i targowica. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Poseł Monika Wielichowska: Skandal.)*

Pytanie do pana ministra. Czy za rządów Platformy Obywatelskiej służby prowadziły *(Poruszenie na sali)* jakieś realne rozpoznanie środowisk skrajnie lewicowych i środowisk skrajnie prawicowych?

*(Głos z sali: Wstyd i hańba.)*

*(Poseł Adam Sztapka: Jak można tak Kościół katolicki obrażać?)*

Jeżeli tak, jakie były tego efekty? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Rząsa, klub Platformy Obywatelskiej.

*(Poseł Krzysztof Gadowski: Pouczenie dla posła może, panie marszałku.)*

Gdybym miał pouczać każdego z państwa występujących tutaj, tobym cały czas musiał...

### **Posel Marek Rząsa:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Od 2 dni słyszymy... *(Gwar na sali)*

Może pan wstrzymać czas?

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę.

### **Posel Marek Rząsa:**

Panie marszałku, od 2 dni słyszymy: to nie my, to oni, mimo faktu współpracy obecnie rządzących z organizacjami głoszącymi rasizm i ksenofobię. To przypomnę. 12 listopada 2012 r. w Sejmie była rozpatrywana informacja w sprawie prewencji przeciw aktywności ugrupowań skrajnie prawicowych oraz eskalacji incydentów o podłożu ksenofobicznym. Nie tylko w dyskusji żaden z posłów PiS-u nie zabrał głosu, ale i ta strona była pusta, nikt tutaj nie siedział. Dzisiaj siedzi was wprawdzie garstka, ale też niewielu.

W obecnej kadencji posłowie Platformy Obywatelskiej złożyli dwa pytania w sprawach bieżących, 26 interpelacji oraz dwa zapytania w sprawie szerzącej się nienawiści, ksenofobii i faszyzmu. Jaka jest aktywność posłów PiS-u? Zerowa, zero.

Mówicie, że zwalczacie to zjawisko. W moim mieście Przemyślu policja ściga i przesłuchuje kobietę, która ma odwagę pokojowo stanąć w proteście przeciwko waszym niedemokratycznym rządów. Natomiast inne osoby znane z imienia i nazwiska, które pośrednio zakłócają uroczystości religijne i uniemożliwiają odbycie imprez kulturalnych mniejszości zamieszkujących Przemyśl, są zupełnie bezkarne. Na Podkarpaciu lekarka publicznie głosi: byłam, jestem i będę rasistką. Reakcja władz... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

### **Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pan minister Zieliński, który został tutaj przez swoich kolegów z rządu pozostawiony sam... A tak naprawdę powinien tu być pan premier Morawiecki, który niedawno powiedział, że jednym z priorytetów będzie walka właśnie z narastającą mową nienawiści. Widać wyraźnie, że pan premier pozostaje wyłącznie w sferze deklaracji, w sferze PowerPointa, bo jak przychodzi do działań, to pana premiera nie ma.

**Posel Mirosław Suchoń**

Natomiast pan minister Zieliński – powiedzmy – zaproponował: wspólnie stop faszyzmowi. Panie ministrze, słowa, słowa, słowa. Niestety te słowa nijak się mają do waszych czynów. Ostatnie przykłady. Dane osób, które przyszły do Sejmu w koszulkach z napisem „konstytucja”, jesteście w stanie ustalić niezwłocznie. Jeśli chodzi o dane osób, które niosą rasistowskie transparenty, to mijają 3 miesiące, a państwo nie znają tych danych, nie wiedzą, kto to zrobił. Kierując wnioski o ukaranie osób domagających się przestrzegania prawa przez PiS, a jeżeli chodzi o prokuraturę, to umarza ona śledztwo w sprawie nienawistnej mowy, którą skutecznie działała ONR. Wasze czyny nijak się mają do tego, co pan tutaj deklaruje, o co pan prosi. Wycofaliście podręcznik, który miał uczyć policję, jak rozpoznać mowę nienawiści. Tego wszystkiego nie ma. Więc, panie ministrze, dla pana znany panu cytat z Tuwima... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

...warstwami rośnie...

Panie ministrze, za chwilę nie będzie pana widać z tych hałd bredni. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Jarosław Szlachetka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jarosław Szlachetka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zero tolerancji dla jakichkolwiek przejawów propagowania, afirmowania, gloryfikowania zbrodniczych ustrojów totalitarnych, tak niemieckiego nazizmu, jak sowieckiego komunizmu – mówił tu, w tym miejscu, wczoraj pan minister Joachim Brudziński, minister spraw wewnętrznych i administracji. A co z tym wystąpieniem robią mainstreamowe media, które ramię w ramię stoją z politykami totalnej opozycji?

(*Posel Adam Szłapka: Rydzyk, dofinansowany przez rząd.*)

Ano jedna ze stacji mętnego nurtu w głównym wydaniu programu informacyjnego używa skandalicznej grafiki, przedstawiając konstytucyjnego ministra rządu Rzeczypospolitej Polskiej na tle swastyk.

(*Posel Adam Szłapka: Samochody od bezdomnego.*)

Panie pośle Szłapka, to haniebne, nieprzyzwoite i naruszające polskie prawo działanie...

(*Posel Adam Szłapka: Ale przyjmowanie samochodów od bezdomnych to przyzwoite?*)

Panie marszałku, pan Szłapka przeszkadza.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Takie...

**Posel Jarosław Szlachetka:**

...szkodzące Polsce i Polakom szczególnie w tych dniach, szanowni państwo.

(*Posel Jarosław Urbaniak: Panie marszałku, panu posłowi się kiepsko czyta.*)

I na taką goebbelsowską propagandę naszej zgody nie będzie.

(*Głos z sali: Zero tolerancji.*)

Dlatego, panie ministrze, mam pytanie...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, proszę nie używać takich określeń.

**Posel Jarosław Szlachetka:**

Czy resort MSWiA w związku z takimi praktykami przewiduje wystąpienie do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z wnioskiem o ukaranie stacji za łamanie prawa? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Tak jest!*)

(*Głos z sali: Świetny pomysł.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Stasiński, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Michał Stasiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw jedno krótkie zdanie o historii. Pan minister Brudziński był łaskaw wczoraj wymieniać tutaj nazwiska poległych powstańców, wspominać książkę Melchiora Wańkowicza „Ziele na kraterze”, mówił o Janie Rodowiczu, o Krystynie Wańkowicz. Ja waszemu rządowi odmawiam prawa do tego, aby powoływać się na spuściznę powstańców warszawskich. Argument jest jeden i prosty. Sięga on roku 2016 i odmowy awansu żołnierza Szarych Szeregów mjr. Leszka Żukowskiego. Tę odmowę awansu przedstawił i uzasadnił Antoni Macierewicz. W tym momencie utraciliście prawo do powoływania się na powstanie warszawskie. (*Oklaski*) Gdyby żył Jan Rodowicz, gdyby żyła Krystyna Wańkowicz i zażądała, aby nie było smołęńskiego apelu poległych podczas obchodów rocznicy powstania warszawskiego, to ich również byście nie awansowali.



### Posel Michał Stasiński

Po drugie, to nie nasza wina, że rasizm, antysemityzm, ksenofobia i homofobia, wrogość do innych mają się coraz lepiej pod waszymi rządami. To nie nasza wina, że zapraszacie do telewizji publicznej swojego eksperta dr. Tomasza Panfilę z IPN-u w Lublinie. To nie nasza wina, że ten wasz ekspert mówi, że Żydzi po wejściu Niemców mieli się całkiem dobrze, bo musieli tylko nosić opaski. I ten człowiek śmie to mówić na ziemi, gdzie jest Sobibór, Bełżec, gdzie zagazowano i...

Dlaczego się pani uśmiecha, może mi pani powiedzieć?

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Pani się uśmiecha?)*

Spopielono 800 tys. Żydów tylko w tych dwóch miejscach.

Polska pod waszymi rządami brunatnieje i tego faktu... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

...nie przykryje wasza propaganda. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, poziom głupoty musi mieć jakieś granice, ale okazuje się, że nie ma granic. *(Poruszenie na sali)*

*(Posel Izabela Leszczyna: Do kogo pan to mówi? Jakim prawem?)*

Bardzo mi przykro, muszę to panu powiedzieć.

*(Posel Jarosław Urbaniak: Pan tam ma lustro?)*

Proszę bardzo, pan posel Adam Szłapka.

*(Głos z sali: Pana koleżanki.)*

### Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że pan marszałek powinien zareagować na tę reakcję, ponieważ to urąga Wysokiej Izbie. Pani posłanka, słysząc nazwę Sobibór, ironicznie się śmieje. To jest skandal...

*(Posel Michał Stasiński: Do komisji etyki.)*

...to obraża Wysoką Izbę.

*(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: To jest skandal.)*

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Wasze markowanie działań po materiale w TVN24 o nazistach, o tych niedouczonej idiotach, jest żenująco śmieszne. Bo wy markujecie działania. Pan minister Joachim Brudziński opowiedział w długim wystąpieniu o jakichś kilku mało istotnych faktach historycznych, natomiast nie powiedział nic o jakichkolwiek działaniach, które chcecie podjąć.

Nawet nie potraficie ukryć tego, że wy dajecie przyzwolenie na działalność organizacji skrajnych i wspieracie ją. I na to są proste dowody, są proste dowody tego, co robi wasza prokuratura. Panie ministrze, to jest pana okręg wyborczy – Białystok. Co

pan zrobił, gdy prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie posługiwania się swastyką w Limanowej? Co pan zrobił, panie ministrze? Przecież pan jako posel powinien w tej sprawie zareagować. Nic. Co pan zrobił, panie ministrze, czy co zrobił rząd, kiedy był wniosek o obniżenie wyroku Rybakowi? Nic. Natomiast ludzi, którzy bronią honoru Polski, ludzi, którzy stanęli przeciwko marszom faszystów, wyciągacie po prokuraturach, wykorzystujecie Policję i stawiacie im zarzuty. Mówię np. o stowarzyszeniu Obywatele RP. Wy zmniejszacie zarzuty wobec Rybaka, wycofujecie zarzuty wobec tego człowieka z Dumy i Nowoczesności, a ciągacie do prokuratury...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

...Władysława Frasyniuka. Wstyd. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan posel Andrzej Kryj, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### Posel Andrzej Kryj:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Komendancie! W latach 2011, 2013, 2015 celebryci obnosili się ze swastykami, obnosili się z runicznymi znakami SS. Nie było żadnej reakcji. Ale to są wasi celebryci, ci Europejczycy, ci światli, ci, którzy teraz...

*(Posel Dorota Niedziela: To skandal.)*

...popierają was podczas...

*(Głos z sali: Kto? O czym ty mówisz?)*

...marszów KOD.

*(Głos z sali: Kto?)*

Szanowni państwo, w Polsce Internet...

*(Posel Monika Wielichowska: Nazwisko!)*

*(Głos z sali: Nazwisko.)*

...w Polsce tak doświadczonej przez zbrodnicze działania niemieckich...

*(Głos z sali: Nie krzyczcie.)*

...nazistów podczas II wojny światowej nie ma przyzwolenia na działalność tych, którzy odwołują się do tej zbrodniczej ideologii.

*(Posel Monika Wielichowska: Nazwisko.)*

Mówię to jako posel ziemi świętokrzyskiej, na której znajdują się setki miejsc upamiętniających niemieckie nazistowskie zbrodnie.

*(Posel Dorota Niedziela: Przykłady proszę dać. Konkretne przykłady.)*

Michniów, w którym jest Muzeum Martyrologii Wsi Polskich, to właśnie takie miejsce. Na świecie są ludzie, którzy chcieliby z Polaków...

*(Głos z sali: Hańba!)*

...narodu ofiar uczynić naród zbrodniarzy. Czy nie mają państwo wrażenia w tym momencie, że ta cała dyskusja, wczorajsza, dzisiejsza, jest bardzo na

**Poseł Andrzej Kryj**

rękę tym ludziom? Bo ci ludzie także używają cały czas określenia: polskie obozy śmierci.

(*Poseł Joanna Augustynowska: To po co ich chronicie?*)

Szanowni państwo, czy zdajecie sobie sprawę z tego, że ta narracja jest tym ludziom na rękę?

(*Poseł Maria Małgorzata Janyska: Gdybyście działali, to dyskusji by nie było.*)

I czy nie macie takiego wrażenia, że oni tam sobie siedzą, zacierają ręce i myślą o was: nützliche idioten? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Leszek Ruszczyk, klub Platformy Obywatelskiej.

**Poseł Leszek Ruszczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To do pana posła, który w tej chwili odchodzi. Jak będziemy milczeć, to myśli pan, że oni się po tych lasach rozejdą i na grzyby pójdą? Nie.

Reprezentuję ziemię radomską. Byłem tam akurat i na własne oczy widziałem tę młodzież, która jest często z dobrego domu. Pewnie rodzice nawet o tym nie wiedzieli. Być może wiedzieli, że dziecko pojechało na piknik. Ale nad tym, co zaprezentowali, ktoś pracował. Jak zaczęli wygłaszać takie teksty, które nie są tu do powtórzenia, jak zaczęli atakować bezbronnych, często starszych ludzi... Radom by sobie poradził z tym bez pańskiej Policji, panie ministrze, bo akurat Policja dostała zlecenie, żeby pojechać w inny koniec miasta, ta Policja, która cały czas pilotowała tę grupę. I jeżeli później słyszymy obecną panią marszałek Mazurek, że ona rozumie tę młodzież, to ja nie wiem, z kim trzeba rozmawiać. Może najpierw trzeba by tu przeprowadzić debatę zamkniętą z posłami, którzy by wiedzieli, co to są zasady etyki, a zwłaszcza współzycia społecznego na ulicy. Bo to my chyba mamy problem z (*Dzwonek*)...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Niektórzy posłowie... (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

**Poseł Monika Rosa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Czy w ramach ogłoszonej i rozpoczętej walki z faszyzmem i nazizmem promowanymi w Polsce przez róż-

ne organizacje pan minister będzie miał odwagę stanąć tutaj i powiedzieć, że zrobi wszystko, co w jego mocy, aby zdelegalizować takie organizacje, w tym ONR i Młodzież Wszechpolską? Czy pan minister będzie mógł tutaj to powiedzieć i nam zadeklarować, że żadna organizacja, która nawołuje do totalitaryzmów, nie będzie miała prawa istnienia w Polsce?

Panie ministrze, czy w ramach walki pan minister wycofał policyjny poradnik „Przestępstwa z nienawiści”? Czy w ramach walki zlikwidowali państwo Zespół ds. Ochrony Praw Człowieka, który walczył z przejawami rasizmu i mowy nienawiści? Czy w ramach walki z nienawiścią, nietolerancją pan minister odrzucił projekt ustawy o mowie nienawiści złożony przez Nowoczesną? Dlaczego wycofano się z zarzutów przeciwko prezesowi stowarzyszenia Duma i Nowoczesność? Dlaczego nie było reakcji na rasistowskie napisy na Marszu Niepodległości? Czy to jest ta walka, którą pan minister zapowiedział i którą ogłaszał?

Organizacje pozarządowe zgłaszają, że powszechnie są umarzane sprawy, jeżeli chodzi o mowę nienawiści, hasła rasistowskie, ksenofobiczne, hasła nawiązujące do totalitaryzmów, które są promowane w Internecie. I to są dane Prokuratury Krajowej. Czy pan minister zamierza coś z tym zrobić, żeby nie było tak powszechnego umarzania tych spraw?

I dlaczego, panie ministrze, uważa pan, że centrum Warszawy czy centrum Katowic, gdzie te wszystkie rasistowskie hasła były głoszone, to jest margines? Bo to nie jest margines i to nie są krzaki, panie ministrze. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Bartłomiej Stawiarski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Nie ma pana posła.

Pan poseł Bartłomiej... Przepraszam, pan poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Marcin Świąćicki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam do pana ministra taką prośbę, żeby może odpowiedział konkretnie na bardzo konkretne pytanie. Panie ministrze, otóż jest interpelacja jednego z posłów w sprawie obrony Falangi. Jeden z policjantów w Tarnobrzegu pokazał symbol Falangi jako faszystowskiej organizacji z czasów przedwojennych. I pan w swojej odpowiedzi na tę interpelację się tłumaczy, że już pan upomniał tych policjantów, że pan wycofał podręcznik, że to się więcej nie powtórzy.

(*Poseł Izabela Leszczyna: Hańba! PiS-owska hańba!*)

Niech pan mi wytłumaczy, czy to jest walka z nazizmem, z faszyzmem, z antysemityzmem, którego

### **Posel Marcin Świącicki**

Falanga była czołowym liderem w okresie Polski międzywojennej.

Inna sprawa. Znamy szefową ONR-u we Wrocławiu, która wygłasza takie przemówienia: Rządzą nami żydowscy imperialiści, nie pozwólmy islamskiemu ścierwu zniszczyć narodu polskiego itd. Lokalna prokuratura stawia akt oskarżenia, akt idzie do sądu. Na polecenie prokuratury z Warszawy nadzorującej prokuraturę we Wrocławiu sprawa jest wycofana. Bogdan Świączkowski, prokurator krajowy, mówi, że wycofano, bo brak jest znamion czynu zabronionego. O tej słynnej demonstracji ONR w Białymstoku już była mowa. Cała Polska, wiele milionów ludzi słyszało, jak szli ONR-owcy i skandowali: A na drzewach zamiast liści będą wisieć syjoniści. *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

Minister Ziobro tego nie słyszał. *(Oklaski)*

*(Poseł Adam Szlapka: Ale oni się z tym zgadzają.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Bernadeta Krynicka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Bernadeta Krynicka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo z opozycji!

*(Poseł Jarosław Urbaniak: My jesteśmy Wysoką Izbą, a nie szanownym państwem.)*

Dziś wbrew oczywistym faktom atakujecie państwo ministerstwo spraw wewnętrznych, Ministerstwo Sprawiedliwości czy Policję, zarzucając im bezczynność wobec tych, którzy propagują zbrodnicze ideologie: faszyzm i komunizm.

*(Głos z sali: A pani cały czas się śmieje.)*

Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

*(Poseł Jarosław Urbaniak: Wysoka Izbo!)*

Czy za rządów Platformy Obywatelskiej oprócz nielegalnych prowokacji wymierzonych w środowiska narodowców na Marszu Niepodległości...

*(Poseł Joanna Augustynowska: To są pytania do ministra.)*

...próby wywołania zamieszek i podpalenia budki pod ambasadą Rosji policja i służby prowadziły działania prewencyjne wobec skrajnych lewicowych i prawicowych środowisk?

*(Poseł Joanna Mucha: To pytanie do ministra, panie marszałku.)*

*(Poseł Joanna Augustynowska: Do ministra trzeba się zwracać.)*

I jakie były... *(Gwar na sali)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Przepraszam, pani poseł, bo tu posłowie pokrzykują, pytając, czy pani się właściwie zwraca.

*(Poseł Joanna Mucha: Do ministra.)*

Chcę zwrócić uwagę, że większość państwa posłów zwraca się niewłaściwie.

### **Posel Bernadeta Krynicka:**

Słaba opozycjo, jakim językiem mówił KOD, kiedy razem chodziliście z nim na manifestacje? Dziękuję.

*(Głos z sali: Jakim?)*

*(Poseł Magdalena Kochan: Po polsku, pani poseł. ONR w lesie, ale bez przesady.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Drozd, klub Platforma Obywatelska.

Jest pani poseł?

Nie ma.

Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Od 2 dni słyszymy zapewnienia ze strony rządu: zero tolerancji. Słyszymy zapewnienia, że nie będzie już zgody, nie będzie umarzanych śledztw itd. Od 2 dni w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej leży uchwała klubu Nowoczesna, której tytuł brzmi: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie potępienia nazizmu, faszyzmu i komunizmu. Wiek XX pokazał Europie i całemu światu, do czego prowadzą systemy totalitarne dające przyzwolenie na rozwój nienawiści wobec poszczególnych grup narodowościowych lub społecznych. Ta uchwała nie mogła zostać przyjęta za sprawą sprzeciwu pana marszałka Terleckiego.

*(Głos z sali: Wstyd!)*

Zdarza się, że całe ustawy przechodzą przez Sejm tej kadencji w ciągu jednego posiedzenia, a wy nie potraficie przyjąć uchwały potępiającej nazizm i faszyzm w Polsce.

Szanowni Państwo! Po czynach was ludzie oceniają, nie po słowach, panie ministrze. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Kubiak, klub Prawo i Sprawiedliwość.



**Posel Dariusz Kubiak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W jednej, jak to kiedyś usłyszeliśmy, z zaprzyjaźnionych stacji telewizyjnych, zaprzyjaźnionych z opozycją, pojawił się materiał, w którym pokazano film z II wojny światowej. W roli głównej żołnierz niemiecki rozdzielający matkę i dziecko. W kolejnych ujęciach – politycy PiS. Padła sugestia, że oni lekceważą faszyzm. Potworna manipulacja. Jestem posłem z ziemi łódzkiej. Szanowni państwo, wiem, jakie są skutki takiej manipulacji i braku rozsądku. *(Oklaski)*

*(Poseł Joanna Mucha: Pan na media publiczne popatrzy.)*

Opamiętajcie się państwo i poproście również o to swoich przyjaciół z telewizji. Dziękuję.

*(Poseł Izabela Leszczyna: TVP.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Agnieszka Hanajczyk, klub Platforma Obywatelska.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Lidia Burzyńska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Lidia Burzyńska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Komen-dancie! Wysoka Izbo! Podczas dzisiejszego bloku głosowań posłowie Platformy Obywatelskiej wygłaszali następujące tezy: Dlaczego rząd bagatelizuje takie zachowania, jakie miały miejsce w lesie, gdzie grupa osób świętowała urodziny jednego z największych zbrodniarzy ludzkości? Inny stwierdził, że byli to niedouczeni idioci.

Kiedy Prawo i Sprawiedliwość wprowadzało reformę oświaty, na którą umówiło się w kampanii wyborczej ze społeczeństwem, wśród proponowanych zmian było przywrócenie godnego miejsca nauczaniu historii. Minister edukacji koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego głosiła wszem i wobec, udzielając wywiadów, że proponowane zmiany, cytuję, to sen wariata śniony nieprzytomnie. Widzieliście to, państwo z opozycji. Jak długo będziemy zapominać, że historia jest nam niezbędna, by zrozumieć współczesność, tak długo takie marginalne incydenty promujące faszyzm, totalitaryzm będą występować. Za swoich rządów niemal wyrugowaliście historię z programów nauczania.

*(Poseł Izabela Leszczyna: Niech pani nie kłamie.)*

Gimnazjalista kończący szkołę nie znał historii współczesnej swojej ojczyzny.

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

Dlaczego dziś uprawiacie hipokryzję? *(Oklaski)*

*(Poseł Monika Wielichowska: A teraz pozna historię po PiS-owsku, z wygumkowywaniem bohaterów.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Marek Krzakała, klub Platformy.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Andrzej Melak, Prawo i Sprawiedliwość.

Jest.

*(Głos z sali: Był przed chwilą. Siedział.)*

Dzięki temu, że niektórych nie ma, może wszyscy zapisani do głosu zdążą zabrać głos.

**Posel Andrzej Melak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym się spytać, od kiedy tak wspaniale kłamię. Ja mam sporo lat i chodziłem na uroczystości związane ze świętami niepodległości Polski. Za czasów PRL-u byłem bity, ganiany, nie pozwolono nam obchodzić świąt.

*(Poseł Adam Szlapka: A Kryże skazywał.)*

*(Głos z sali: Tylko przesłuchiwał?)*

Gdy byłem na marszu w 2012 r., to wśród tych, którzy szli, były matki z małymi dziećmi, z wózkami, osoby starsze, kombataneci, goście z Węgier, a wśród was byli tacy, którzy byli po cywilnemu i rzucali w policję przygotowany na poboczu bruk. To byli prowokatorzy, którym później policja mundurowa ustąpiła miejsca. A prezydent miasta Warszawy, chodzi o kawiarnię Nowy Świat, pozwolił faszystom niemieckim przybyć, by rozganiali jako antyfaszyści polską demonstrację patriotów... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz głos zabierze pani poseł Małgorzata Niemczyk, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Ewa Szymańska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Ewa Szymańska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zwracam się do posłów z opozycji. To państwo na tej sali używacie mowy nienawiści. To nikt inny, tylko jeden z posłów PO z tej mównicy krzyczał, że my nosimy brunatne koszule. To nikt inny, tylko wasi posłowie utworzyli tzw. listę hańby narodowej. To w większości na biura posłów Prawa i Sprawiedliwości były ataki i napaści. Nawet na

### **Posel Ewa Szymańska**

drzwiach mojego biura nieznany sprawca przykleił swastykę z napisem: precz z faszyzmem.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: To potępiamy.*)

Jest mi oczywiście przykro, kiedy nasi posłowie zostają sprowokowani na tej sali i również podnoszą głos, ale nie dziwię się im.

Panie Ministrze! Proszę o informację, jakie działania były podejmowane w sprawach napaści na biura poselskie. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pępek, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pani poseł?

(*Posel Cezary Grabarczyk: Nie ma.*)

Pani poseł Małgorzata Golińska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Elżbieta Gapińska, klub Platformy Obywatelskiej.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Piotr Łukasz Babiarz, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Piotr Łukasz Babiarz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zadaniem państwa jest reagować wtedy, gdy są zagrożone ład i bezpieczeństwo. Tym zagrożeniem szczególnie w Polsce, wśród nas, Polaków, jest propagowanie ideologii faszystowskiej, hitlerowskiej czy komunistycznej. To jest bezdyskusyjne: reagować na każdym etapie.

(*Posel Monika Wielichowska: Gdzie te reakcje były? Nie było.*)

Ale oskarżacie nas, Prawo i Sprawiedliwość, o wszystko. Wypominacie, i trzeba mieć tu bardzo dużo złej woli, że potrafimy antycypować, co będzie robić dana osoba za rok. Mam tu na myśli pokazywanie zbitki zdjęć Piotra Rybaka i naszych konwencji wyborczych.

(*Posel Izabela Leszczyna: Ale nadal go bronicie. Ziobro go ułaskawiał.*)

Przypomnę, że te konwencje wyborcze miały miejsce w 2014 r.

(*Posel Monika Wielichowska: No i co z tego?*)

To wszystko wiecie, ale macie bardzo dużo złej woli.

(*Posel Monika Wielichowska: To wszystko w porządku?*)

Ale pamiętajcie, że kto sieje wiatr, ten zbiera burzę. Niestety Niemcy się cieszą.

(*Posel Izabela Leszczyna: Po was też przyjdą, niestety.*)

Wpisujecie się w ich politykę historyczną. Pamiętajcie: kto sieje wiatr, ten zbiera burzę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: No właśnie.*)

(*Posel Monika Wielichowska: Zbieracie teraz te burze.*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Michał Szczerba, klub Platformy Obywatelskiej.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: Wstydu nie masz.*)

Panie pośle, pan nie jest w pubie. Proszę łaskawie zająć miejsce i nie przeszkadzać.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: A tam też stoją, proszę zobaczyć.*)

### **Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Często w wystąpieniach prezesa pojawia się takie określenie, że chce, żeby Polska była wyspą wolności i tolerancji. Dzisiaj pojawia się pytanie, dla kogo ma być wyspą tolerancji. Ostatnie wydarzenia pokazują, że jest głównie wyspą tolerancji dla przestępców, dla nazistów, dla narodowych socjalistów, dla ksenofobów, dla antysemitów, dla tych wszystkich ludzi, dla których nie powinno być miejsca. Art. 13 konstytucji jest bardzo precyzyjny. Zakazuje istnienia partii politycznych i innych organizacji, które odwołują się w swoich programach, w swoich metodach działania do metod totalitarnych, do ustrojów totalitarnych. Nikt nie zapomni tego, że to rząd Beaty Szydło w 2016 r. rozwiązał Radę ds. Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i związanej z nimi Nietolerancji. Nikt nie zapomni tego, że to minister Błaszczak rozwiązał Zespół ds. Ochrony Praw Człowieka w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, który był podstawowym kontaktem w tym resorcie nie tylko dla instytucji krajowych, ale również międzynarodowych, także dla OBWE.

To są wasze zasługi. One doprowadziły do tej sytuacji, z którą mamy do czynienia. I to jest ten moment, panie ministrze Zieliński, żeby pan przeprosił. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anna Kwiecień, klub Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam jedno krótkie pytanie. Od kilku dni rozmawiamy na temat wiadomego filmu, który tak wszystkich oburzył. Mam pytanie: Czy tylko my, obywatele,

**Posel Anna Kwiecień**

mamy obowiązek, czy też dziennikarze mają obowiązek natychmiastowej reakcji i informowania organów ścigania o dokonanym przestępstwie?

(*Posel Arkadiusz Myrcha*: Nie, nie mają.)

Bo zdumiewa fakt, że film był nagrany w maju, a potem, jak się okazuje i jak tłumaczą dziennikarze, był rozciągnięty w czasie i w listopadzie były pokazane tam zdjęcia z wieszania portretów eurodeputowanych, i to niby było powodowane rozciągnięciem tego filmu i dopiero teraz ujawnieniem.

I ja się zastanawiam, czy dziennikarze wiadomej telewizji mają zdolności przewidywania przyszłości i w maju już wiedzieli, że w listopadzie będą takie, a nie inne zachowania takiego stowarzyszenia. To zdumiewa. Ja się zastanawiam, kto tak naprawdę za tym stoi.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, dokładnie. Oczywiście, kilku idiotów na pewno, tych, którzy byli w tym lesie i którzy... (*Dzwonek*)

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

(*Posel Monika Wielichowska*: Nie tylko idiotów.)

(*Posel Izabela Leszczyna*: Prawo i Sprawiedliwość.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Józef Lassota, klub Platformy Obywatelskiej.

Pani poseł, dziękuję bardzo. (*Gwar na sali*)

(*Posel Izabela Leszczyna*: Wyleźli już na ulice Warszawy, polskich miast razem z wami.)

Pana posła Lassoty nie ma.

(*Posel Zbigniew Konwiński*: Jest, jest.)

Pan poseł...

**Posel Józef Lassota:**

Jest, jest, jest.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Proszę bardzo.

Aha, proszę, z miejsca.

**Posel Józef Lassota:**

Dziękuję, panie marszałku, za łaskawość.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę.

**Posel Józef Lassota:**

Wysoka Izbo! Oczywiście oskarżony jest, jak wiadać, TVN. To się przewijało również wczoraj w wypowiedzi ministra Brudzińskiego, a dzisiaj – ministra Zielińskiego i wielu posłów i posłanek z PiS-u. Jasne.

Niestety, jeśli kiedykolwiek dzieje się coś złego za waszych rządów, to uprawiacie taką dziecinadę spychania na innych: to nie my. Wczoraj czy dzisiaj każda taka informacja sprowadza się do tego, co się działo, zresztą to nieprawdziwe informacje, za czasów Platformy i PSL-u, zamiast wziąć byka za rogi.

Właściwie mam tylko apel do pana ministra Zielińskiego i do innych, którzy się uśmiechają...

(*Głos z sali*: To bicie piany.)

...niezbyt przyzwolicie w czasie tej debaty, żebyście przestali być tchórzliwi, żebyście przestali uprawiać tę piaskownicę i mówić, że to nie ja, bo to Franek zrobił. Naprawdę w ten sposób daleko nie zajedziemy.

Pan minister powiedział, że nie będzie przyzwolenia. Nie będzie przyzwolenia, czyli powiedział w czasie przyszłym. Oby tak się stało rzeczywiście. Ja w to nie wierzę, bo wy to macie we krwi, ale jeśli mówicie: nie będzie przyzwolenia, to znaczy, że potwierdzacie, że do tej pory było. A więc naprawdę opamiętajcie się. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Kwiecień*: Nie było i nie jest.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Cezary Grabarczyk, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Cezary Grabarczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To bardzo źle brzmi, gdy posłowie, którzy wchodzić w skład klubu stanowiącego większość parlamentarną, obciążają winą za to, co zostało zdemaskowane, dziennikarzy. Były takie czasy, kiedy całą winę przypisywano żurnalistom. To były złe czasy. Wy nawiązujecie do tych najgorszych wzorców. To bardzo źle brzmi zwłaszcza dzisiaj, gdy powinniśmy prowadzić poważną debatę. To bardzo źle brzmi dzisiaj, gdy Polskę odwiedza sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki Rex Tillerson. Będzie bardzo źle wyglądało, gdy podczas rozmów, które będzie prowadził z polskimi politykami tu u nas, w Warszawie, padną tego rodzaju pytania: Dlaczego rząd lekceważy zagrożenia związane z budzeniem tych zmor z przeszłości?

(*Posel Krzysztof Ostrowski*: O to wam chodzi właśnie.)

To będzie bardzo źle brzmiało. Proszę wykorzystać swój czas, który pan będzie miał na tej trybunie (*Dzwonek*), żeby powiedzieć o tym...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)



## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Paweł Papke, Platforma Obywatelska.

## **Poseł Paweł Papke:**

Wysoka Izbo! Sprawa publicznego propagowania faszystowskiego ustroju państwa i publicznego nawoływania do nienawiści na tle różnic rasowych, etnicznych i wyznaniowych na Marszu Niepodległości w Warszawie w zeszłym roku to niejedyna sytuacja, na którą w kraju brakuje reakcji państwa polskiego.

W programie telewizyjnym pt. „Polscy neonaziści” można było zapoznać się ze strukturami, jakie w Polsce nawołują do propagowania treści neofaszystowskich, ze strukturami ich działaczy, z zachowaniami, jakich się dopuszczają, i z działaniami, jakie organizują. Jest to dowód na to, że brakuje odpowiedniej kontroli grup określających się mianem „narodowe”, że ich działalność jest słabo monitorowana i słabo zwalczana.

W kraju, w którym zamordowano setki tysięcy niewinnych ludzi podczas II wojny światowej, której inicjatorem był Adolf Hitler, nie może dochodzić do sytuacji, że jest on związany i połączony z polskim patriotyzmem. Materiał telewizyjny pokazuje jednocześnie beczynność państwa polskiego w tropieniu i kontrolowaniu stowarzyszeń i fundacji, które kamuflują swoją prawdziwą działalność.

Panie ministrze, pytanie: Jaką wiedzę posiada pan na temat organizowanych tajnych wydarzeń, spotkań, które są organizowane? Jaką polskie organy ścigania mają wiedzę dotyczącą stowarzyszeń, takich jak Duma i Nowoczesność, fundacja Orle Gniazdo? Dziękuję bardzo. *(Dzwonek, oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Alicja Kaczorowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Alicja Kaczorowska:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bicie kluczami po jądach, zmuszanie do przysiadów nago, do siadania na palce policyjnej ustawionej na sztorc, gazowanie w zamkniętym samochodzie – tak według relacji uczestników wydarzeń działała policja, wymuszając przyznanie się do winy w czasie akcji „Widelec”.

*(Poseł Izabela Leszczyna: I wy ich bronicie, chodźcie z nimi na marsze.)*

Zorganizował ją w 2008 r. Grzegorz Schetyna, dziś entuzjasta KOD. Teraz w sprawie zapadło ok. 100 wyroków uniewinniających, reszta spośród 752 zatrzy-

many wciąż czeka na wyroki. To jest informacja ze stycznia tamtego roku. Mogłabym, proszę państwa, przytoczyć jeszcze wiele podobnych przykładów, ale przytaczam ten jeden. On mi bardzo przypomina działanie nie z czasów III RP, ale z okresu nieco wcześniejszego. Mówię do państwa jako łodzianka, która pamięta, że 19 października 2010 r. w siedzibie Prawa i Sprawiedliwości dokonano zabójstwa. Mówię do państwa też jako córka żołnierza gen. Maczka, który naraził się na działanie totalitaryzmów bolszewickiego i niemieckiego.

W związku z tym mam tylko jedno pytanie. Jaka jest skala przestępstw popełnionych z nienawiści? Czy liczba tych przestępstw rośnie, czy spada? Jak ta sprawa wyglądała za rządów PO? *(Dzwonek)* To jest pytanie do pana ministra. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Teraz poproszę o odpowiedź pana ministra?

Naprzód oczywiście głos zabierze przedstawicielka wnioskodawców pani poseł Monika Wielichowska. Bardzo proszę.

## **Poseł Monika Wielichowska:**

Panie ministrze Zieliński, kłamie pan, mówiąc, że ministerstwo nie ma narzędzi do kontroli zbiorów publicznych. Jest art. 15 ustawy o zasadach przeprowadzania zbiorów publicznych, który wprost daje zakaz ich przeprowadzania, jeśli naruszają one prawo. Polecam art. 15. *(Oklaski)* To po pierwsze.

Po drugie, może pan, ministrze Zieliński, obrażać opozycję, obrażać inteligencję Polaków i przekazywać kolejne puste słowa w imieniu rządu. Mówi pan: zero tolerancji. Co zrobiliście, jak rząd zareagował na tzw. Marsz Niepodległości, ustanowiony przez was jako marsz cykliczny, który przepełniony był ksenofobią, a niesiono na nim nazistowskie hasła i transparenty? Mówiliście, że był piękny. Czyli zero zrobiliście, ale to jest 100% tolerancji. Co zrobiliście, jak rząd zareagował na postawienie w centrum Katowic szubienic ze zdjęciami polityków Platformy? Mówiliście, że to był happening. Zero zrobiliście, 100% waszej tolerancji. Co na konwencji Solidarnej Polski robił śpiewający z ministrami Ziobrą, Jakim, Kempą, Derą, Wójcikiem, powtórzę raz jeszcze, antysemita Piotr Rybak? „Żeby Polska była Polską” – śpiewali. Na konwencji Prawa i Sprawiedliwości wręczał flagę Kaczyńskiemu. Jego obecność to 100% waszej tolerancji czy zero tolerancji? Już zaczęłam się gubić w tym wszystkim.

*(Głos z sali: Nieprawda.)*

Czy kiedy wasza upolityczniona prokuratura umarza postępowanie za postępowaniem...

*(Głos z sali: Kłamstwo.)*

...za nienawiść, za antysemityzm, za ksenofobię, za neonazizm, to jest zero tolerancji czy to jest 100%

**Posel Monika Wielichowska**

tolerancji? Zastanówcie się. Czy kiedy na żądanie narodowców wycofujecie podręcznik „Przestępstwa z nienawiści” dla policjantów, likwidujecie rady do spraw przeciwdziałania dyskryminacji rasowej i likwidujecie Zespół ds. Ochrony Praw Człowieka, który był kluczową rządową komórką do spraw walki z rasizmem, to jest zero tolerancji czy to jest 100% tolerancji? Niech pan odpowie.

Internet zasypany jest filmami, zdjęciami, informacjami, jak przez lata Prawo i Sprawiedliwość flirtowało z nacjonalistycznymi radykałami, z antysemitami, licząc na ich głosy. To jest zero tolerancji czy to jest 100% tolerancji? Proszę o odpowiedź, panie ministrze.

(*Głos z sali:* Odpowiedź.)

Panie ministrze Zieliński, informuję pana, bo mógł pan nie zauważyć, podczas gdy policjanci sypali nad panem konfetti, rozkładali czerwony dywan, nosili parasolkę albo blokowali pół miasta na pana przyjazd, że w Polsce coraz śmielej zaczęli maszerować antysemitami i neofaszyści. Coraz śmielej, bo mieli i mają na to wasze – rządzących – przyzwolenie. Wielokrotnie ostrzegaliśmy, do czego prowadzi przyzwolenie władzy na narastającą falę nienawiści, ale wy widziecie w nich patriotów. Nazywacie ich patriotami. Nie widzieliście w nich nigdy faszystów i dzisiaj też nie widziecie w nich faszystów. Panie ministrze Zieliński, państwo, którym kierujecie, państwo polskie nie działa, państwo nie walczy z nazizmem.

(*Głos z sali:* Nie, w ogóle.)

Nie walczy z nienawiścią, nie walczy z ksenofobią, nie walczy z homofobią i wszystkim tym, co nienawisć wywołuje.

(*Posel Izabela Leszczyna:* Podsyca ją.)

Wie pan, kto walczy w Polsce z nienawiścią, faszyzmem, homofobią, ksenofobią, antysemityzmem? Tak, opozycja. Opozycja, organizacje pozarządowe i media, których tak nienawidzicie, oprócz oczywiście telewizji PiS-owskiej, ale tam prezes Kurski również tańczył, pisał, śpiewał...

(*Głos z sali:* Polskiej, polskiej.)

...z antysemitą Rybakiem.

(*Głos z sali:* Nieprawda.)

Dalej utrzymujecie i pozostajecie przy swoim, że to jest margines marginesów.

(*Posel Izabela Leszczyna:* Prawda.)

Panie ministrze, czas się wziąć do roboty. My jesteśmy gotowi. Wie pan co? Znalazłam sobie w niedzielę po „Superwizjerze” 30 swoich wystąpień, swoich, które pisałam w imieniu koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej. Niech pan przejrzy (*Oklaski*), co mi pan odpisywał. Pan nie widział nic złego. Nic pan nie widział złego w maszerujących z falangami, z coraz bardziej podniesioną głową ludźmi przepełnionymi nienawiścią. Niech pan przeanalizuje swoje odpowiedzi. Ma pan 30 interpelacji i wystąpień, zapytań w sprawach bieżących. Pisaliśmy, mówiliśmy, informowaliśmy, a pan zawsze mówił, że jest

to margines marginesów. A ja panu mówię: nie jest. Polacy to widzą, i Polacy to oceniają. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Teraz proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w ministerstwie spraw...

Przepraszam, proszę o zabranie głosu...

(*Posel Izabela Leszczyna:* Sportu, to nie wszystko jedno.)

...podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Wośa.

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Tylko kultura ma budownictwo.)

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Michał Woś:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ja odpowiem krótko, bo państwo raczej oczekują odpowiedzi od mojego kolegi, pana ministra Zielińskiego. Ilość kłamstw, która tutaj padła, po prostu zdumiewa, szanowni państwo. (*Oklaski*) Otóż jest zero tolerancji.

(*Głos z sali:* Koniec takiego opowiadania.)

Pokazaliśmy, jak wygląda państwo...

(*Posel Monika Wielichowska:* Proszę odpowiadać, jest pan urzędnikiem.)

...w którym jest zero tolerancji, szanowni państwo.

(*Głos z sali:* Niech pan odpowie na pytania.)

I najbardziej zdumiewa, drodzy państwo, Wysoki Sejmie, temat tej informacji bieżącej, czyli ta narastająca fala. No, na miłość boską, drodzy państwo...

(*Posel Magdalena Kochan:* Niech pan odpowiada.)

...jaka narastająca fala?

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Boga w to nie mieszaj.)

Są tu konkretne dane i te konkretne dane pan minister też przedstawiał, i to jeszcze...

(*Posel Monika Wielichowska:* Tylko z Policji, z prokuratury jeszcze.)

...w dniu, w którym polski Sejm przyjął ustawę o ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej. Drodzy państwo, fakty, bardzo krótko, fakty. Kiedy powstało stowarzyszenie Duma i Nowoczesność? 2011 r. I co, rządziło Prawo...

(*Posel Michał Szczerba:* I kto był ministrem? Gowin.)

...i Sprawiedliwość wtedy? Nie, rządziła Platforma Obywatelska. Kiedy...

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Gowin był wiceministrem.)

...był status organizacji pożytku publicznego, OPP, dla Dumy i Nowoczesności? 2014 r. I to rok po tym...

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Gowin, kolega z rządu.)

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś**

...jak padły słowa: idziemy, idziemy po was. Drodzy państwo, mówiono tu wielokrotnie o Międlarze...  
(Poseł Izabela Leszczyna: Odnies się do ONR-u z falangą...)

...i o innych postępowaniach. Otóż w większości tych postępowań nie było żadnego umorzenia ani wycofania aktu. Przecież postępowanie wobec Międlara trwa. Sprawdźcie to sobie. Dokładnie sobie to sprawdźcie, a nie kłamcie tutaj, z trybuny sejmowej w Sejmie Rzeczypospolitej. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: Jakie prawo ma urzędnik, żeby tak mówić do posła?)

Padło jedno pytanie, Wysoki Sejmie, o to, jakie działania podjęła prokuratura. Otóż odpowiem państwu: natychmiastowe działania, 72 godziny i zostali zatrzymani wszyscy, zostali zatrzymani w ciągu kolejnych kilku godzin...

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Zwłaszcza w Katowicach.)

...następni. ABW podjęło postępowanie na zlecenie Prokuratury Krajowej. Jeszcze w dniu emisji...

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Śmieszny jesteś.)

...„Superwizjera” zostało wydane polecenie wszczęcia postępowania.

I na koniec, szanowni państwo...

(Poseł Izabela Leszczyna: Co robią wasze służby?)

...największa, najgorsza manipulacja. Otóż ja mógłbym też zapytać. Słyszałem o tym tutaj, o związkach Solidarnej Polski z antysemitami. Płasy i śpiewy...

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Oj przepraszaj, przepraszaj.)

...z antysemitą. No, ja na zasadzie analogii mogę państwa spytać o związki Platformy, Nowoczesnej, PSL-u i innych w koalicji z KOD-em...

(Poseł Izabela Leszczyna: Ty jesteś urzędnikiem, odpowiadaj na pytania.)

...z sutenerem, z kimś, kto handluje ludźmi. Mówi to coś państwu: Konrad N.? Konrad N.

(Głos z sali: Zejdź z tej mównicy.)

(Poseł Anna Milczanowska: Pamiętacie takiego? Ja pamiętam.)

Otóż, szanowni państwo, mogę pokazać jego zdjęcie, ale nie będę pokazywał...

(Głos z sali: Dlaczego pan kłamie?)

...tych zdjęć. Nie będę pokazywał tych zdjęć. Mógłbym pokazać zdjęcia, na których państwo...

(Głos z sali: Ale proszę pokazać. Dlaczego pan kłamie?)

...są na manifestacjach KOD razem z liderem KOD-Kapeli. Drodzy państwo, mógłbym pokazać także zdjęcia Donalda Tuska, ale nie zrobię tego, bo my, rząd Prawa i Sprawiedliwości, mamy w sobie trochę przyzwoitości, i zakładamy, że Donald Tusk...

(Poseł Monika Wielichowska: Ale jakie zdjęcia Donalda Tuska?)

...nie wiedział, spotykając się z Rybakiem, o tym, że jego poglądy się zradykalizują. Nie wiedział o tym, że jego...

(Głos z sali: Nie wiedział?)

...poglądy się zradykalizują. Można pokazać...

(Głos z sali: Nie śpiewał z nim...)

...mnóstwo zdjęć różnych polityków z różnymi osobami, które... (Gwar na sali)

(Głos z sali: Pan marszałek nie reaguje.)

...później mają różnorakie zarzuty. Co więcej...

(Głos z sali: Proszę pokazać.)

...jeszcze jedno słowo (Gwar na sali, dzwonek), akt oskarżenia wobec Rybaka kiedy trafił do sądu?

(Głos z sali: To nie jest poseł z immunitetem, tylko urzędnik państwowy.)

Za czasów prokuratury pod rządami Prawa i Sprawiedliwości.

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, no...

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:**

Wpłynął wniosek o ułaskawienie.

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...różnijmy się od nich.

(Poseł Izabela Leszczyna: Jakim prawem, panie marszałku, ten człowiek tak się zachowuje?)

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:**

Kto odrzucił wniosek o ułaskawienie?

(Poseł Monika Wielichowska: Jest pan urzędnikiem, niech się pan zachowuje jak urzędnik.)

Kto go odrzucił? Prokuratura pod rządami Prawa i Sprawiedliwości kierowana przez pana ministra Zbigniewa Ziobrę. Drodzy państwo...

(Poseł Izabela Leszczyna: Kto to jest w ogóle?)

...Rybak odbywał karę w systemie dozoru elektronicznego i trafił za kraty.

(Głos z sali: Za co?)

Między innymi po opinii Służby Więziennej, ażeby za kraty trafił. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Za całokształt.)

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Teraz proszę o zabranie głosu...

(Głos z sali: Nie twoja sprawa.)

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Nie, to jest sprawa publiczna.)



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki**

...sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana ministra Jarosława Zielińskiego.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Znacie państwo taki obrazek? Znacie państwo to?  
(*Głos z sali:* To ty jesteś.)

To jeden z obrazków z waszych czasów.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus:* Kto to jest?)

(*Głos z sali:* Kto to jest?)

To jest pan Michał Witkowski...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, ale co pan tam robi w tym przejściu?

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Zawiadomił pan prokuraturę? Art. 304.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

...2015 r., Łódź, publiczne wystąpienie. Maciej Maleńczuk...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Niech pan usiądzie w spokoju.

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Art. 304. Zawiadomił pan prokuraturę?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

...wisiorek z tęczową swastyką. Mam to też w telefonie, mogę pokazać. Zgłoście się, pokażę. Wasz czas, wasze rządy, proszę państwa. (*Gwar na sali, dzwonek*) To wasze rządy. 2011 r.

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* To popełnił pan przestępstwo.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle Myrcha...

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Tak, słucham, panie marszałku Terlecki.)

...zwracam panu uwagę po raz pierwszy, że zakłóca pan obrady Sejmu. Proszę usiąść na miejscu...

(*Głos z sali:* W jaki sposób?)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

I ręce z kieszeni proszę wyjąć.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...i wyjąć ręce z kieszeni.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Proszę wyjąć ręce z kieszeni.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

To jest dowód kultury posła Platformy Obywatelskiej.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

(*Posel Arkadiusz Myrcha:* Bardzo proszę.)

(*Posel Agnieszka Kotacz-Leszczynska:* Tego urzędnika proszę przywołać do porządku, panie marszałku, a nie posłów.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Zgłoście się państwo, pokażę więcej...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, ja nie reagowałem, kiedy posłowie opozycji obrażali rząd...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...zdjęć z występów publicznych ze znakami...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

...nie reagowałem wtedy i nie będę reagować...

(*Posel Monika Wielichowska:* Ale to jest urzędnik, nie poseł.)

...kiedy słyszycie gorzką dla was odpowiedź.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska:* Proszę zwrócić uwagę panu posłowi, który tam stoi. Tam pan poseł stoi.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Panie marszałku, prosiłbym o odliczenie czasu, tzn. o doliczenie czasu, ponieważ nic jeszcze nie zdążyłem powiedzieć.

A więc te wystąpienia publiczne waszych celebrytów – z 2015 r. dwa przykłady podałem, zdjęcia jeszcze mam, mogę pokazać następne – to jest właśnie charakterystyka waszego czasu i waszych reakcji.

(*Posel Magdalena Kochan:* Nie kiwaj do mnie palcem.)

2011 r., Marsz Niepodległości, 80 obywateli Niemiec, Antifa, przy wsparciu Krytyki Politycznej podejmuje działania wymierzone w patriotyczny Marsz Niepodległości. To wasz czas i wy macie jeszcze chęć zabierać głos w tej sprawie?

(*Posel Monika Wielichowska:* Co pan z tym zrobił?)

Pani poseł, pani do mnie się zwraca, zarzucając mi jakieś kłamstwa?

(*Posel Izabela Leszczyna:* Bierz falangę i maszeruj z ONR-em.)

Proszę posłuchać samych siebie. Proszę posłuchać samych siebie.

(*Posel Monika Wielichowska:* Gdzie pan wtedy był? Co pan z tym zrobił?)

I jeszcze...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł, proszę nie pokrzykiwać i nie przeszkadzać.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...pan poseł Lassota. Panie pośle, ja bym tego chciał i pan musi się z tego wytłumaczyć, musi pan się tutaj z tego publicznie...

(*Posel Magdalena Kochan:* Proszę?)

...wytłumaczyć. Wy to macie we krwi – pan powiedział.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Skowrońska.

(*Posel Magdalena Kochan:* Pan marszałek na to nie reaguje.)

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Co pan ma na myśli? Co my mamy we krwi? Co ja mam we krwi...

(*Posel Monika Wielichowska:* Pan zadaje pytania posłom?)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Kochan, bardzo panią proszę...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

...panie pośle Lassota? Proszę tu przyjść i powiedzieć.

(*Głos z sali:* Nienawiść.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Kochan, zwracam...

(*Posel Monika Wielichowska:* Ale my pana pytamy, a nie pan nas.)

...pani uwagę, że zakłóca pani obrady Sejmu.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Co ma na myśli inny poseł, kiedy mówi: Polska za waszych rządów brunatnieje? Proszę państwa...

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus:* A co ma na myśli Jarosław Kaczyński, mówiąc o kanaliach?)

...naprawdę zastanówcie się. Wygłosiliście tyle głupstw, taką dawkę nienawiści...

(*Posel Izabela Leszczyna:* Wy się zastanówcie.)

...pokazaliście wczoraj i dzisiaj, i przedwczoraj zresztą. Pokazujecie to w mediach, na co dzień w wystąpieniach publicznych. Udajecie troskę o to, żeby w Polsce nie rozwijały się te zjawiska, które muszą być oczywiście potępione, i są potępiane, i muszą być karane, i są karane, i będą karane, ale...

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus:* Nie są potępiane.)

(*Posel Monika Wielichowska:* Niech pan sięgnie do naszych interpelacji, do tego, co pan odpisywał.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Wielichowska, bardzo proszę...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

...potrzebny jest taki oto obraz, bo nie macie nic do powiedzenia Polakom, że rzekomo za rządów Prawa i Sprawiedliwości jest przyzwolenie na takie zachowania, że można powiedzieć: Polska brunatnieje.

(Poseł Monika Wielichowska: Bez słowa „rzekomo” wszystko pasuje.)

Proszę państwa, jaka obraza, jakie haniebne słowa?

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: To jest prawda.)

Hańba na was i dla was. Hańba! Hańba na cały wasz klub za takie słowa i za słowa: wy to macie we krwi. (Oklaski)

(Poseł Izabela Leszczyna: Proszę odpowiedzieć.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie ministrze, no...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Proszę państwa, to wy nawiązujecie właśnie do tych zbrodniczych ideologii tymi słowami. Wy nawiązujecie.

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: A zdradzieckie mordy?)

Proszę państwa, naprawdę proszę zastanowić się nad tym.

(Poseł Ewa Kopacz: No właśnie.)

Może wam zależało na tym, żeby właśnie wczoraj i dzisiaj wywołać taki obraz, tę dyskusję, bo w Polsce jest ważna wizyta. Może właśnie o to chodzi. Dlaczego nie w maju ubiegłego roku, a dzisiaj?

(Poseł Monika Wielichowska: A jakiś konkret, panie ministrze?)

Może właśnie to was demaskuje.

(Poseł Magdalena Kochan: Nie machaj na mnie palcem, proszę.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Kochan, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję panią do porządku.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Proszę państwa, ale nie chcecie słuchać odpowiedzi na żadne pytania.

(Poseł Monika Wielichowska: Chociaż jeden konkret niech pan poda, jeden.)

Zespół do spraw praw człowieka. Jaką wielką bzdurę opowiadacie od paru dni. Ten zespół...

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Jaką bzdurę?)

Posłuchajcie. To był zespół trzyosobowy w departamencie kontroli w MSWiA. Został przeniesiony z całym składem personalnym do innego departamentu, do departamentu analiz i migracji, i działa dalej.

(Poseł Monika Wielichowska: Efekty pracy. Jakie są efekty pracy?)

A jakie efekty pracy miał w tym czasie, którego bronicie, w tamtym okresie, kiedy był w innym departamencie?

(Poseł Izabela Leszczyna: Rozwiązaliście go. Proszę nie kłamać.)

Nic się nie stało.

(Poseł Monika Wielichowska: A gdzie rzecznik do spraw równego traktowania? Co robi?)

Niech pani nie krzyczy, pani poseł, to szkodzi urodzie, naprawdę.

(Poseł Monika Wielichowska: Konkretnie, chociaż jeden konkret.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Niech pani nie krzyczy. To szkodzi, bardzo szkodzi. Po co?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Nie jest pani na targu. Już nie raz pani to mówiłem.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Teraz lepiej, teraz lepiej, teraz znacznie lepiej. Uśmiech pani lepiej służy.

(Poseł Magdalena Kochan: Co to jest?)

(Poseł Monika Wielichowska: Tak w ogóle to wszystko jest dobrze?)



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński**

Ale tak w ogóle, proszę państwa, to po co to wszystko? Po co to wszystko? Odpowiedź jest jedna – tutaj. Tu jest odpowiedź, tu jest odpowiedź – u Polaków.

(*Posel Izabela Leszczyna: Propaganda.*)

Popatrzcie więc na to i pomyślcie, czy warto pleść te wszystkie głupstwa, czy warto kłamać. To wy kłamiecie.

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Pan kłamie.*)

(*Posel Monika Wielichowska: Proszę zebrać wszystkie dane Policji i prokuratury, wtedy porozmawiamy.*)

89% Polaków uważa – czytam – że Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie. To się nie bierze znikąd. To się bierze z dobrej pracy Policji, z jej dofinansowania, dobrego dowodzenia, nadzorowania. Tak, właśnie z tego to się bierze.

(*Posel Monika Wielichowska: Przez pana Błaszczaka.*)

Bierze się też z tego, że na wszystkie takie zdarczenia, o których mówicie, jest stosowna, stanowcza, szybka, natychmiastowa reakcja.

(*Posel Monika Wielichowska: Natychmiastowa? Po 2 miesiącach.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

2013 r. – wasz minister Bartłomiej Sienkiewicz był w Białymstoku, pojechał tam. To mój okręg wyborczy. Zgoda. Idziemy po was.

(*Posel Magdalena Kochan: Wyroki są.*)

2013 r. Dzisiaj jest 2018 r. Dalej idą. Już nie doszli. Śledztwo jest w toku. Co z tego wyszło?

(*Posel Monika Wielichowska: Co zrobiliście po marszu 11 listopada?*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Wielichowska...

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

A po ujawnieniu obrazów w TVN w „Superwizjerze”...

(*Posel Monika Wielichowska: Co zrobiliście, panie ministrze?*)

.. jest siedmiu zatrzymanych, postawiono zarzuty. Szybko, zdecydowanie, konkretnie. Jest reakcja? Jest reakcja. (*Dzwonek*)

(*Posel Monika Wielichowska: Od wczoraj. 2 miesiące.*)

95% Polaków uważa, że żyje się bezpiecznie w miejscu zamieszkania.

(*Głos z sali: Czas, panie marszałku.*)

Popatrzcie, posłuchajcie, pomyślcie.

(*Posel Monika Wielichowska: Czas. Szkoda czasu, panie marszałku.*)

I ostatnia liczba – 72% Polaków dobrze ocenia polską Policję.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Kto ma rację?

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Jest pan hańbą, panie ministrze.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie ministrze, bardzo dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie  
Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Jarosław Zieliński:**

Natomiast z wszelkimi przejawami łamania prawa walczymy i będziemy walczyć jednoznacznie.

(*Posel Izabela Leszczyna: Wstydźcie się.*)

(*Posel Joanna Scheuring-Wielgus: Panie ministrze, niech pan zejdzie. Wstyd pan przynosi tej Izbie.*)

Państwo nigdy pod rządami Prawa i Sprawiedliwości nie da przyzwolenia takiego, jakie nam wmaciacie albo jakie wy dawaliście.

(*Posel Monika Wielichowska: Wasze przyzwolenie to wasza odpowiedzialność.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:**

Jeszcze jedno, dlaczego bronicie ubeków przed ustawą dezubekizacyjną? (Oklaski)

(Poseł Joanna Scheuring-Wielgus: Pan zejdzie już z tej mównicy.)

(Poseł Monika Wielichowska: Jest pan współodpowiedzialny za neofaszyzm w Polsce.)

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie ministrze, bardzo proszę...

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1424 i 2029).**

Proszę pana posła Jana Dudę o przedstawienie sprawozdania komisji.

Jest pan poseł?

Jest.

Panie pośle, mamy opóźnienie.

## **Poseł Sprawozdawca Jan Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych komisji w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, druk nr 1424.

Projekt ustawy jako przedłożenie rządowe wpłynął do Sejmu 22 marca 2017 r. i po pierwszym czytaniu został skierowany do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Na pierwszym posiedzeniu komisje powołały podkomisję nadzwyczajną do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1424, której miałem zaszczyt przewodniczyć. Po czterech posiedzeniach komisji, wielogodzinnych pracach z udziałem bardzo licznie reprezentowanej strony społecznej i uwzględnieniu jej wielu propozycji zmian w projekcie ustawy podkomisja w dniu 21 listopada 2017 r. przedstawiła sprawozdanie z załączonym projektem ustawy. Połączone komisje na trzech posiedzeniach – również z licznym udziałem strony społecznej – po kilku przyjętych poprawkach w dniu 10 stycznia 2018 r. przedstawiły sprawozdanie, druk nr 2029, z załączonym pozytywnie zaopiniowanym przez połączone komisje projektem ustawy.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych

i Leśnictwa proszę Wysoką Izbę o uchwalenie ustawy według załączonego do sprawozdania projektu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

## **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Jan Duda w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Rozumiem, że pan już przedstawił...

(Poseł Dorota Niedziela: Pan zostaje już na tej mównicy.)

## **Poseł Jan Duda:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko klubu wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych w przedłożeniu rządowym, druk nr 1424.

Kilka słów o projekcie. Podstawowym celem projektu jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego postanowień dyrektywy nr 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 marca 2001 r. regulującej kwestie zamierzonego uwolnienia organizmów GMO do środowiska. Projekt ustawy wykonuje również wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie ustanowienia rejestru lokalizacji ewentualnych upraw i podania ich do publicznej wiadomości.

Drugim, równie ważnym celem projektu jest wprowadzenie szczegółowych rozwiązań prawnych, których konsekwencją będzie wykluczenie wszystkich upraw GMO z polskiego rolnictwa. Art. 49a ust. 1 projektu ustawy brzmi: Rzeczpospolita Polska jest wolna od GMO. Cel ten będzie osiągnięty przez: wniosek właściwego ministra do spraw środowiska o wykluczenie danego GMO z uprawy na terenie Rzeczypospolitej zgodnie z dyrektywą 2001/18/WE; rozporządzenie Rady Ministrów o zakazie uprawy danego GMO na obszarze całego kraju; wniosek o wpis do rejestru, do którego oprócz danych identyfikacyjnych podmiotu i przedmiotu wniosku muszą być dołączone zgody wszystkich właścicieli nieruchomości położonych w promieniu 30 km od granic zewnętrznych działki, na której proponowano by uprawę GMO, dokumentacje potwierdzające, że uprawa GMO nie będzie miała negatywnego wpływu na bezpieczeństwo środowiska, i opinie akceptujące zamiar uprawy wydane przez radę gminy, radę powiatu i sejmik województwa. Obszar, na którym planuje się uprawę GMO, nie może znajdować się w odległości mniejszej niż 30 km od ustanowionych form ochrony przyrody.

**Posel Jan Duda**

Po wnikliwej i merytorycznej analizie wymienionych zabezpieczeń należy stwierdzić, że są one absolutnie wystarczające i dają gwarancję, że zapis art. 49a ust. 1 – Rzeczpospolita Polska jest krajem wolnym od GMO – nie będzie zapisem hasłowym. Bezpośrednią kontrolę nad rejestrem ewentualnych upraw będą mieć obywatele, samorządy wszystkich szczebli, jak również organizacje społeczne, a wprowadzenie rejestru upraw to wykonanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W projekcie ustawy wprowadzono również zapisy o odpowiedzialności prawnej naruszających przepisy. I tak projekt przewiduje grzywnę oraz kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 12 lat w zależności od stopnia szkodliwości popełnionego czynu zabronionego. Projekt dokładnie określa naruszenia i grożące kary. Jako klub w pełni zgadzamy się z przedstawionymi w projekcie ustawy rozwiązaniami. Projekt przewiduje również skutki finansowe wprowadzonych rozwiązań i są one adekwatne do zakresu obowiązków administracji i służb kontrolnych.

Prace w komisjach i podkomisji, której miałem zaszczyt przewodniczyć, trwały od 6 kwietnia 2017 r. We wszystkich posiedzeniach komisji i podkomisji wyjątkowo licznie brały udział organizacje społeczne, rolnicy i ekolodzy. Praca była trudna, projekt wzbudzał wiele emocji. Przez stronę społeczną były zgłaszane propozycje poprawek, które w tekście projektu dołączonego do sprawozdania podkomisji, a następnie komisji w dużej mierze zostały uwzględnione. To m.in. rezygnacja ze stref upraw, zwiększenie obszaru, którego dotyczy uzyskiwanie zgody, z 10 do 30 km i obowiązek uzyskiwania opinii również od samorządu powiatowego i sejmiku województwa. Na każdym etapie prac słuchany był głos społeczeństwa. W kampanii wyborczej i w naszym programie złożyliśmy obietnicę, że będziemy uwalniać Polskę od GMO. To jest pierwszy, ale bardzo poważny krok.

Wysoki Sejmie! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość pozytywnie ocenia i w pełni popiera przedłożony przez komisję projekt ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych i będzie głosował za jego uchwaleniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Dorota Niedziela, klub Platformy Obywatelskiej.

**Posel Dorota Niedziela:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Otwieramy kolejną odsłonę opowieści o uwalnianiu Polski od GMO. Panie pośle, chcę panu przypomnieć,

że w 2015 r. zgłosiliśmy Unii Europejskiej swoje zastrzeżenie, iż Polska nie życzy sobie upraw GMO, jako dalszą konsekwencję swojego postanowienia już sprzed lat. I tu zaczyna się problem. Dlaczego tak długo tę ustawę, prostą ustawę, próbowaliśmy przepełnić?

Wyrok Trybunału europejskiego każe nam utworzyć rejestr upraw – rejestr upraw, który tak naprawdę będzie pusty, i wszyscy wiedzą, że on będzie pusty, ponieważ Polska nigdy nie godziła się i dalej nie godzi się na uprawy GMO. Ponieważ do 2015 r. nie było możliwości, żeby zakazać tego wprost, robiliśmy różne zapisy, żeby nie było to możliwe. W 2015 r. rząd Platformy zgłosił Unii Europejskiej swój akces i zabronił upraw GMO w Polsce, ale brakuje nam rejestru, który jest wymagany w porządku prawnym. Ten rejestr chcieliśmy wprowadzić już w 2015 r. poprawką do ustawy o GMO. Wtedy nie kto inny jak minister Szyszko całe środowisko, które w tej chwili tak trudno przekonać do tego, że nie jest to groźne, podpuszczał, napuszczał i tłumaczył mu, że wprowadzenie rejestru jest wprowadzeniem GMO do Polski. Dlatego miał pan takie trudności w podkomisji. Bo ludzie nie wierzą. Dlaczego nie wierzą? Ja panu powiem dlaczego.

Cóż takiego się stało, że pan Szyszko – używam ulubionego sformułowania pana posła, wtedy ministra, teraz już posła – nagle potrafi czytać dyrektywy ze zrozumieniem? Dyrektywy, które kazały mu utworzyć rejestr. Nagle daje się utworzyć rejestr. Przedtem było to wprowadzenie GMO do Polski. Byłam osobiście na sali, kiedy minister Szyszko to robił. Nagle umie czytać i wprowadzanie rejestru nie jest wprowadzaniem GMO do Polski. Sprawa dotyczy oczywiście utworzenia rejestru upraw, który zawiera informacje. Chodzi o ewentualne zapoznanie się z taką możliwością – której nie będzie, bo jest ogólny zakaz. Minister Szyszko bardzo chętnie to podkreślał – polecam stenogramy z obrad podkomisji, gdzie heroicznie bronił Polski przed GMO, mówił, że rejestr jest problemem, ponieważ wprowadza do Polski GMO. W tej chwili to nie jest wprowadzane, w tej chwili jest ochrona. I tu jest problem, w tym, że ludzie, którzy przychodzili na obrady podkomisji, nie wierzą, ponieważ kto sieje, ten zbiera. I tutaj zbierał. Trzeba było się wycofać ze stref, ponieważ strefy były wymysłem, wymysłem tylko po to, żeby nie zrobić tego, co robiliśmy, co próbowaliśmy zrobić w tamtej kadencji, a co zablokował minister Szyszko – czyli stworzenie pustego rejestru, który do niczego nie służy, jest tylko po to, żeby mieć to w porządku prawnym.

I następne pytanie. Cóż takiego musiało się wydarzyć, żeby zgodzić się na zwykłe poprawki strony społecznej, które tak naprawdę niewiele zmieniają, natomiast dają poczucie bezpieczeństwa stronie społecznej, poprawki o odległości, o ubezpieczeniach, wiele innych, żeby to – ludzie walczyli o to przez lata, chcieli tego zapisu, a nie można było zapisać – teraz wpisać? Ja panu przypomnę dantejskie sceny. Są na



## Posel Dorota Niedziela

tej sali, są na widowni ludzie, którzy musieli walczyć, żeby pan minister zgodził się na to, żeby wycofać się ze stref. One w ogóle nie były potrzebne – nie były potrzebne. Były potrzebne ministrowi Szyszko do wizerunkowego pokazania w Telewizji Trwam, że walczy z GMO, walczy z wiatrakami, które sam stworzył. To jest prawda o ustawie o GMO. Co więcej, proszę państwa, jeżeli mnie słuchacie, w tej chwili będzie nowelizacja ustawy o paszach, w której państwo PiS zgadza się na wprowadzenie pasz z GMO do 2020 r. Co się stało?

(Posel Jan Szewczak: Nie ma pani racji.)

Rząd PiS – rząd PiS, proszę pana.

Tutaj, z tej mównicy minister Szyszko oskarżał nas o wprowadzanie GMO i trucie Polaków. Gdzie jest minister Szyszko? Dlaczego go nie ma na tej sali? To jest jego projekt. Niech wytłumaczy ludziom, dlaczego będzie popierał przedłużenie memorandum na GMO w paszach. Dlaczego tworzy rejestr, a przedtem było to niszczenie Polaków? To jest kłamstwo, oszustwo i tyle. I to jest prawda. To jest prawda o tym, jak buduje swoją pozycję człowiek, który okłamuje społeczeństwo, napuszcza społeczeństwo, a potem nie ma odwagi przyjść na obrady komisji i powiedzieć: nie, pomyliłem się, robimy rejestr. Już w 2015 r. zaboriliśmy upraw GMO. Tego pan minister nie powiedział – tego pan minister tej części społeczeństwa nie powiedział. Ale klóciliście się państwo o to, żeby to było 30 km albo żeby było 10, a nie 30 km. Co to ma za znaczenie? (Dzwonek, oklaski)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

## Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Na początku chciałbym ustosunkować się do poprzedniej wypowiedzi. Nie rozdierajmy szat, zobaczmy, jak będzie, parę zmian w tej Izbie było, niekoniecznie musi być to 2025 r., ten okres może być dużo krótszy, łącznie z naszą ustawą, która będzie wprowadzała narodowy wskaźnik białkowy. Będzie dobrze.

W imieniu klubu Kukiz'15 mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do sprawozdania komisji o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, w skrócie GMO.

Historia projektu, jak i samego problemu, którego uporządkowanie projekt ma na celu, jest długa i burzliwa. Zagadnienia związane z GMO reguluje w Polsce ustawa, która weszła w życie w 2001 r. Równolegle Unia Europejska wprowadziła dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie GMO m.in. w za-

kresie zgłaszania, rejestracji upraw i informowania społeczeństwa o uprawach GMO. Najpóźniej z dniem przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, czyli do 1 maja 2004 r., Polska powinna dokonać transpozycji przepisów unijnej dyrektywy. Niestety w Polsce problem pozostaje nieuregulowany już od niemal 14 lat. Nie oznacza to, że w tym okresie nic się nie działo. A i owszem, w 2013 r. Komisja Europejska złożyła skargę przeciwko Polsce w związku z brakiem ustanowienia obowiązku powiadamiania właściwych władz polskich o lokalizacji upraw GMO, brakiem ustanowienia rejestru lokalizacji tych upraw oraz brakiem podania do publicznej wiadomości informacji o lokalizacji upraw GMO. W 2014 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok, w którym orzekł, że Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy dyrektywy. I tak docieramy do uzasadnienia opracowania niniejszego projektu, którego procedowanie również nie obyło się bez komplikacji. Pragnę zwrócić uwagę posłów, iż procedowany projekt trafił do Sejmu w marcu ubiegłego roku w zupełnie innym kształcie niż kształt obecny. Proponowana możliwość tworzenia „stref upraw GMO” była nie do zaakceptowania przez polskie społeczeństwo i dzięki zdecydowanemu sprzeciwowi udało się doprowadzić do zmiany szkodliwych przepisów. Chciałbym podkreślić, że Polska jest i powinna pozostać krajem wolnym od GMO.

W trakcie prac połączonych komisji złożyłem kilkanaście poprawek, spośród których sześć zostało przyjętych. Najważniejsza z nich to 10-krotne zwiększenie strefy buforowej, z 3 do 30 km. Serdecznie dziękuję za przyjęcie tych poprawek. Poczytuję to za krok w dobrą stronę, przede wszystkim dlatego, że posłowie partii rządzącej być może powoli dostrzegają, że nie mają monopolu na dobre pomysły i rozwiązania, że to dzięki wspólnej pracy jesteśmy w stanie przygotować dobre prawo. Aby w pełni zabezpieczyć terytorium naszego kraju od upraw GMO, konieczne jest wprowadzenie jeszcze kilku poprawek. Najważniejszą kwestią jest zobligowanie osoby, która zgłosi zamiar uprawy GMO, do ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej za ewentualne szkody mogące powstać w związku z prowadzeniem uprawy GMO. Obecnie nie ma osoby odpowiedzialnej, która poniesie konsekwencje finansowe związane z zanieczyszczeniem upraw sąsiadujących z uprawą GMO, skażeniem środowiska, szkodami wyrządzonymi zdrowiu ludzi i zwierząt. Rolnik, którego uprawa zostałaby zanieczyszczona, pozostawałby z problemem sam.

Równie ważną poprawką jest skrócenie okresu, na jaki będzie dokonywany ewentualny wpis uprawy GMO do Rejestru Upraw GMO. Obecnie jest to 5 lat. Razem ze stroną społeczną proponujemy, aby były to 2 lata, co jest uzasadnione nie tylko tym, że krótszy okres będzie wpływał na zwiększenie nadzoru nad rejestrem GMO, ale również 2 lata to maksymalny okres, w którym zgodnie z terminami agrotechnicznymi uprawa tej samej rośliny na tym samym gruncie jest racjonalna.

**Posel Jarosław Sachajko**

Pozostałe poprawki pragnę złożyć na ręce pana marszałka, licząc na ich pozytywne przyjęcie przez państwa posłów. Od ich przyjęcia bowiem uzależniamy poparcie dla niniejszego projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesnej.

**Posel Ewa Lieder:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten bardzo kontrowersyjny dla polskiego społeczeństwa projekt wynika z zobowiązania Polski do wywiązania się z obowiązku wynikającego z dyrektywy 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylającej inną dyrektywę Rady. Tym samym projekt zakłada możliwość prowadzenia upraw GMO na terenie Polski. Zgodnie z proponowanymi regulacjami Rada Ministrów może wprowadzić zakaz uprawy danego GMO, ale zakaz nie może zostać wprowadzony wyłącznie na podstawie przesłanki mówiącej o celach polityki publicznej oraz nie może podważać oceny zagrożenia i naruszać zasad swobodnego obrotu produktami GMO.

Polacy wykazują bardzo dużą nieufność do żywności produkowanej w oparciu o osiągnięcia inżynierii genetycznej, a składają się na to: niedostatek badań z zakresu oceny ryzyka, potencjalne zagrożenia zdrowotne i środowiskowe, a także problemy socjoekonomiczne i polityczne towarzyszące kwestii genetycznej modyfikacji upraw i żywności. Według oświadczenia Europejskiej Sieci Naukowców dla Odpowiedzialności Społecznej i Środowiskowej z 2017 r., podpisanego przez ponad 60 naukowców z różnych krajów, nowe techniki modyfikacji genetycznej są wysoce podatne na niezamierzone efekty oraz niosą ze sobą szczególne ryzyko spowodowania ekologicznej nierównowagi.

Jednym z najważniejszych problemów, jakie nasuwać się przy dyskusji na temat GMO, jest kwestia zmonopolizowania sprzedaży GMO przez wielkie koncerny, które monopolizując produkcję nasion, są zagrożeniem dla tradycyjnego i ekologicznego rolnictwa. W odróżnieniu od zwykłych nasion te GMO mogą być opatentowane, są droższe od tradycyjnych, a ich producent może zakazać tradycyjnych praktyk zachowywania nasion z poprzednich sezonów, co zmusza rolników do kolejnego zakupu. Te próby zdominowania światowego rynku nasion przez firmy biotechnologiczne nie zabezpieczają biologicznej różnorodności. Badania nad roślinami genetycznie mo-

dyfikowanymi nie są na tyle zaawansowane, aby dowodzić ich nieszkodliwości, nadal niemożliwa jest ocena długotrwałego ich wpływu na środowisko i na nasze zdrowie.

Strona społeczna, czyli polscy obywatele, obawia się sytuacji, w której samoistne przesiewanie GMO zanieczyści tradycyjne uprawy. U roślin, które zapyłają się krzyżowo, może nastąpić przepylenie GMO. Zauważono, że w krajach, gdzie uprawiano np. rzepak transgeniczny, rozrósł się on daleko poza te uprawy. Udowodniono także, że geny ze zmodyfikowanego rzepaku znalazły się w roślinach pokrewnych, np. w kapuście czy rzodkiewce. Rośliny GMO są bardzo ekspansywne, a często w następstwie ich uprawy pojawiają się odporne na pestycydy superchwasty. Poprawki proponowane przez stronę społeczną, które zakładają wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla rolników starających się o prowadzenie uprawy GMO w Polsce, zgodnie z zasadą: zanieczyszczający płaci – takie są ubezpieczenia np. we Francji – byłyby dodatkowym zabezpieczeniem i dlatego powinny zostać ponownie szczegółowo rozpatrzone. Projekt na tę chwilę nie reguluje tego, kto poniesie koszty w ramach rekompensaty za zanieczyszczenie GMO upraw tradycyjnych, a jednocześnie wprowadza zasady prowadzenia upraw tych roślin w Polsce.

W wyniku poprawek wprowadzonych podczas prac w komisjach do wniosku o dokonanie wpisu uprawy GMO do Rejestru Upraw GMO należy dołączyć m.in. pisemne oświadczenia właścicieli oraz użytkowników wieczystych nieruchomości położonych w odległości do 30 km od granicy gruntu rolnego, na którym ma być prowadzona uprawa GMO, potwierdzające, że nie wyrażają sprzeciwu w związku z zamiarem utworzenia miejsca uprawy GMO. Jest to jedno z ważnych zabezpieczeń, o które walczyła strona społeczna i które zdecydowanie poprawia jakość tego projektu. Odmowa dokonania wpisu uprawy GMO do rejestru upraw następuje w przypadku braku akceptacji ze strony ministra rolnictwa, w opinii rady gminy, rady powiatu lub sejmiku województwa, a także w przypadku braku gwarancji, że uprawa, która ma być prowadzona, nie będzie mieć negatywnego wpływu na bezpieczeństwo środowiska lub na zdrowie ludzi. Mimo to projekt wymaga dalszych poprawek, takich jak np. skrócenie okresu, na jaki uprawa GMO zostaje wpisana do rejestru, ubezpieczenie, doprecyzowanie trybu i wykonywania weryfikacji dokumentacji, która może zdecydować o odmowie wpisania.

Dlatego *(Dzwonek)* czekamy na przyjęcie przez państwa poprawek i jeszcze się zastanowimy nad poparciem projektu. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, pani poseł.

Teraz głos zabierze pan poseł Mirosław Maliszewski, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.



## Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przemawiając w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie ustawy o GMO, tak naprawdę zastanawiam się, jakiego języka używać – czy języka takiego, jakiego dzisiaj używał pan poseł Duda, języka dość merytorycznego, mówiącego o samym zapisie poszczególnych artykułów tej ustawy, czy języka takiego, jakiego koledzy pana posła używali w poprzedniej kadencji, kiedy w odniesieniu do dużo lepszych rozwiązań, które były proponowane, uważali i głosili z tej mównicy, że jest to wprowadzenie GMO do Polski tylnymi drzwiami. (*Oklaski*) Tak to było wówczas. Tych posłów dzisiaj zamieniono na posłów bardziej merytorycznych, ministra zamieniono na bardziej merytorycznego i dzisiaj PiS odgrywa rolę tego ugrupowania, które jest przeciwko GMO, mimo że wprowadza przepisy bardziej liberalne dla upraw GMO niż te, które były wprowadzone jeszcze w poprzedniej kadencji. Między innymi ten zapis zawarty w ustawie, który jest fundamentalny, że Polska jest krajem wolnym od GMO, jest takim zapisem, który nie oddaje całej prawdy, bo jeżeli chodzi o uprawy, to możemy ewentualnie do takiego stanowiska dojść. Upraw GMO w Polsce nie ma – mam przynajmniej taką nadzieję – i nie było. Natomiast nie możemy tego powiedzieć o żywności GMO w Polsce, bo dzisiaj produkcja żywności pochodzenia zwierzęcego jest zdominowana paszą, soją genetycznie modyfikowaną, która w ogromnych ilościach wjeżdża do Polski i w nie mniejszych, niż wjeżdżała poprzednio czy w poprzednim roku, a ten program, który my stworzyliśmy jeszcze kilka lat temu, aby uniezależnić się od soi genetycznie modyfikowanej i rozwijać krajowe źródła białka, nie święci jakichś znaczących triumfów i znacząco się nie rozwija ponad to, co my z nim zrobiliśmy, i jeszcze jest daleka droga do tego, żeby mówić o tym, aby Polska pod tym względem uwolniła się całkowicie od importu soi genetycznie modyfikowanej.

Oczywiście sprawa GMO to nie jest tylko sprawa Polski, to jest sprawa Komisji Europejskiej, ale to jest też sprawa rzeczywiście handlu nasionami, handlu środkami ochrony roślin, bo jest pewna firma na świecie, która z jednej strony ma prawie monopol na rośliny genetycznie modyfikowane, które są odporne na określone herbicydy, a z drugiej strony ma praktycznie monopol na te herbicydy i tak naprawdę trwa walka o to, kto na tym rynku będzie zbierał profity. Co do szkodliwości żywności GMO nie będziemy na ten temat dyskutować. Nie ma ani badań znacząco potwierdzających jej szkodliwość, ani badań wskazujących, że jest to żywność nieszkodliwa. Na to wszystko potrzeba sporo czasu. Niemniej jednak widzimy bardzo wyraźnie, że opinia polskiego społeczeństwa, ale także społeczeństw wielu innych krajów, jest jednoznaczna: ludzie nie chcą kupować żywności wyprodukowanej tymi metodami, a tym bardziej nie chcą

tej żywności spożywać w formie bezpośredniej jako produkty roślinne. A więc jeżeli taka jest opinia, to niezależnie od naszej oceny dotyczącej szkodliwości bądź nie GMO nie powinniśmy dopuścić do tego, aby w Polsce taka żywność była oferowana do sprzedaży. Czy będziemy w tym konsekwentni jako kraj, jako Unia Europejska, to czas pokaże, bo być może te środowiska, które są silniejsze, wywrą presję na urzędników w kraju i na zewnątrz i takie zapisy się pojawią.

Zresztą jak popatrzymy na pierwotną propozycję zgłoszoną przez, jak się okazuje dzisiaj, lekko oszukującego Polskę i Polaków pod tym względem ministra Szyszko, to zauważymy, że gdyby nie strona społeczna – i za to jej również dziękuję w imieniu klubu PSL – to te zapisy byłyby bardzo liberalne. To strona społeczna wymusiła na politykach koalicji rządzącej czy partii rządzącej takie określone zapisy, które pozwolą przynajmniej ograniczyć uprawę GMO w Polsce. Ale gdybyśmy znowu używali tego języka, który był używany przez posłów w poprzedniej kadencji, to rzeczywiście, jeden zapis mówi: Polska wolna od GMO, a dalej są zapisy mówiące o tym, co tak naprawdę należy zrobić, aby w Polsce można było uprawiać rośliny genetycznie modyfikowane. A więc jest pewna różnica między myśleniem, między hasłami, które były głoszone, a prawdą, która w tym projekcie znalazła odzwierciedlenie.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Rzeczywiście trzeba nad tym projektem dalej pracować, trzeba przeanalizować te poprawki, trzeba się zastanowić, co uszczelnić, aby upraw GMO w Polsce nie było. I tak naprawdę od ostatecznego kształtu tego projektu będzie uzależniony głos Polskiego Stronnictwa Ludowego. Natomiast dzisiaj wyraźnie trzeba powiedzieć, że walka z GMO była wymyślona na potrzeby kampanii wyborczej. PiS najpierw wszystkich Polaków nastraszył, później niby udowodnił, że będzie tego bronił, a praktyka już w tej kadencji pokazuje, że to wszystko było stworzone tylko i wyłącznie na potrzeby kampanii wyborczej. I zapisy, które zostały przedstawione w pierwotnym projekcie, bardzo mocno to udowadniały. Nie można ludzi oszukiwać, nie można wykorzystywać ludzi do celów politycznych, strasząc ich i oszukując, nie można kłamać. To jest taka nauka na przyszłość.

Nasze stanowisko będzie ostatecznie wyrażone w głosowaniu w zależności od tego, co tak naprawdę w tym projekcie się na końcu znajdzie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Do pytań zapisało się trzech panów posłów. Wyznaczam czas na zadanie pytania na 1 minutę. Zamykam listę osób zgłoszonych do pytań.

Jako pierwszy pan poseł Zbigniew Biernat, klub Prawo i Sprawiedliwość.



**Posel Zbigniew Biernat:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych wzbudza duże zainteresowanie społeczne, co jest rzeczą naturalną, gdyż zwiększenie stopnia bezpieczeństwa, jeśli chodzi o zdrowie ludzi i środowisko naturalne, jest szalenie ważne. Ludzie, Polacy, nie chcą kupować produktów zmodyfikowanych, taka jest po prostu rzeczywistość. Dlatego chciałbym zapytać posła sprawozdawcę, czy na etapie prowadzenia prac legislacyjnych był zagwarantowany pełny udział strony społecznej, przede wszystkim rolników i organizacji ekologicznych. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Gosiewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jerzy Gosiewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Na samym początku chciałbym bardzo serdecznie pozdrowić Katarzynę Dudę i Małgorzatę Dudę, córkę i żonę pana posła Jana Dudy, który jako przewodniczący w bardzo trudnych warunkach pracował wraz z moją skromną osobą nad ustawą. Pracowaliśmy przez 9 miesięcy i sądzę, że spełniliśmy oczekiwania wszystkich stron. A do pana ministra kieruję jedno krótkie pytanie: Czy zdaniem pana ministra wypracowana odległość 30 km w pełni zabezpiecza przed roznoszeniem pyłku roślin genetycznie zmodyfikowanych? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Jarosław Sachajko, klub Kukiz'15.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać albo posła sprawozdawcę, albo pana ministra, kto będzie ponosił koszty likwidacji ewentualnych zanieczyszczeń pól sąsiednich. Jeżeli doszłoby jednak w jakiś sposób do uprawy GMO i ta uprawa zanieczyściłaby duży obszar – duży czy mały, jakiś sąsiedni obszar – to kto by poniósł te koszty? Oczywiście możemy sobie wyobrazić, że w drodze postępowania

cywilnego można byłoby się ubiegać o likwidację tych skutków dotyczących danego rolnika. Ale czy nie byłoby jednak rozsądniej doprowadzić do tego, aby osoba, która chciałaby z jakichś powodów uprawiać rośliny GMO, musiała się po prostu ubezpieczyć od wyrządzonych szkód? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan Sławomir Mazurek.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Sławomir Mazurek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym na wstępie odnieść się też do słów pani poseł Niedzieli, bo one wiążą się z pytaniami, które zostały zadane, niestety pani poseł nie ma na sali. Więc tak jak ona mówiła o nieobecności pana ministra prof. Jana Szyszko, tak ja mogę powiedzieć to samo.

Pamiętajmy o tym, skąd wzięło się hasło: Polska wolna od GMO. 12 lat temu rząd Prawa i Sprawiedliwości i pan minister Szyszko podnieśli ten temat. To był ten czas, kiedy przez 8 lat pan minister patrzył na ręce, podnosił ten temat, pokazywał, jak to jest ważne dla wszystkich Polaków, jak warto o to dbać, jak bardzo jest istotne, żeby o tym przypomnieć. Być może gdyby nie te działania, które podejmowali posłowie Prawa i Sprawiedliwości jeszcze w opozycji, dzisiaj bylibyśmy w innej sytuacji, więc trzeba to docenić, dowartościować. Rozumiem emocje, które były w przemówieniu pani poseł, ale rozumiem, że jest pewna tendencja, żeby właśnie podkreślać nazwiska. Jeden z dziennikarzy o takim samym nazwisku jak ja podniósł, zapytał przewodniczącego Schetynę, czy każdą wypowiedź musi zaczynać od: Kaczyński i inni.

*(Poseł Jan Szewczak: Szyszko.)*

I Szyszko, prawda. To ja też mogę mówić, że nazwisko Szyszko padło tutaj wiele razy. Ja rozumiem, że to jest pewna pustka programowa, ale mam nadzieję, że to tylko taka drobna przypadłość.

Cieszę się, że tak wielu posłów patrzy na GMO tak, jak już 12 lat temu widział to rząd Prawa i Sprawiedliwości, gdy mówił o tym, że Polska musi być wolna od GMO. I przeciwdziałamy tym tendencjom, które są globalne, i potrafimy jako Polacy się temu przeciwstawić, ale dzieje się tak dzięki tej determinacji, nawet w trudnych czasach opozycji, kiedy te rzeczy podnoszono. To jest bardzo istotne i bardzo serdecznie wszystkim paniom i panom posłom za to dziękuję. Dziękuję też za ten szeroki dostęp dany

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek**

stronie społecznej. Strona społeczna mogła się wypowiedzieć nie tylko, jak tutaj z pewną pogardą pani poseł powiedziała, w jednej ze stacji, ale we wszystkich możliwych miejscach. I tutaj była pełna otwartość.

Jeśli chodzi o te 30 km, to oczywiście cały projekt jest napisany tak, żeby zrealizować prawo europejskie, a jednocześnie zabezpieczyć Polaków przed genetycznie modyfikowaną żywnością, a w szczególności uprawami GMO. Z badań, które dotyczą tego, na ile pszczoły przenoszą pyłek, w jaki sposób ten pyłek jest przewiewany, wynika, że jest to wystarczająca odległość. Na bazie tych badań, które mamy, mogę stwierdzić, że jesteśmy tego pewni.

Jeśli chodzi o podnoszone kwestie ubezpieczeń, sam pan poseł powiedział, że w procedurze cywilnej można dochodzić roszczeń, ale mówimy czysto teoretycznie o dochodzeniu roszczeń, bo zakładamy, że ustawa będzie skutecznie realizować program Prawa i Sprawiedliwości w zakresie tego, żeby Polska była faktycznie krajem wolnym od GMO. Tutaj i społeczeństwo, i posłowie z bardzo dużą wnikliwością czytali te przepisy i stwierdzamy, że wszystkie zmiany, które zostały wprowadzone, szły w tym kierunku, żeby realizować ten istotny, bardzo mocny... Pani poseł nie wspomniała o tym, kiedy po raz pierwszy przyjęto stanowisko rządu, że Polska ma być krajem wolnym od GMO, mimo bardzo silnego lobby, które działało w tym obszarze, były to potężne firmy. A panu posłowi z PSL-u chcę przypomnieć pewne listy w WikiLeaks, które pokazały, jak to wyglądało, że było ryzyko, że GMO zostanie wprowadzone do Polski. Warto sprawdzić w Internecie. W Internecie nic nie ginie, więc można to sprawdzić i zobaczyć, że tego typu elementy były.

Dlatego tym bardziej dziękuję, też jako ojciec, że mój syn ma szansę żyć w kraju wolnym od GMO, i mogę to powiedzieć w imieniu wszystkich ojców. To jest istotne z perspektywy nie tylko ochrony bioróżnorodności, ale także człowieka, który w tej bioróżnorodności, w tym środowisku żyje i ma do tego prawo.

Mam nadzieję, że tak jak... Staramy się w Ministerstwie Środowiska informować, jest też specjalny spot, który informuje, żeby kupować produkty oznaczone znakiem: bez GMO. Są takie produkty, one są badane. I dzisiaj nie będzie takiej sytuacji, jaka zdarzyła się kilka lat temu, że producent herbicydu, który w niektórych miejscach jest popularny, oznaczył produkt, że jest on biodegradowalny, i w Polsce nic się nie stało. We Francji zapłacili milionową karę. W czasach, kiedy była taka walka z GMO, okazało się, że można napisać, że ten produkt jest biodegradowalny w Polsce, i nic się nie stało. Nic się nie stało? Stało się. Musimy chronić bioróżnorodność, bo mamy najpiękniejszą, największą w Europie, i to też przy GMO warto powiedzieć. Bardzo serdecznie dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze jeszcze sprawozdawca komisji, tak?

Bardzo proszę, pan poseł Jan Duda.

**Poseł Jan Duda:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani poseł, przedstawiając stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, powiedziała, że minister Szyszko, minister Szyszko – minister Szyszko jest całym problemem. Myślę, że nie. Tu Platforma Obywatelska miała wiele czasu na wprowadzenie postanowień dyrektywy do porządku prawnego Polski. Jesteśmy w roku 2018, do 2015 r. można to było zrobić. To tylko takie wyjaśnienie.

Minister Szyszko nie brał udziału w pracach podkomisji, to nie jest prawda. Ja nie wiem, skąd to pani poseł wzięła, wymyśliła, ale nie pracował. Również nie wprowadzał poprawek. Poprawka o odejściu od proponowanych w pierwotnym projekcie rządowym stref upraw była moją poprawką i ja ją wprowadziłem.

Natomiast co do pytań, pan poseł Biernat zapytał, czy strona społeczna miała zagwarantowany udział w pracach, czy brała udział w pracach. Tak. Powiem o takim jednym zdarzeniu, kiedy był problem z wejściem do Sejmu, było pewne ograniczenie, jeśli chodzi o wejście strony społecznej do Sejmu. Odłożyliśmy, przełożyliśmy termin posiedzenia komisji, żeby strona społeczna mogła w nim uczestniczyć, bo strona społeczna to jest naprawdę wartość dodana w każdej pracy każdej komisji nad każdą ustawą.

Jeżeli można, chciałbym jeszcze odpowiedzieć panu posłowi Sachajce. Panie pośle, likwidacja zanieczyszczeń. My mówimy, że wpis do rejestru może nastąpić tylko wtedy, gdy udowodnimy, że on nie będzie miał negatywnego wpływu na środowisko. Skoro nie będzie miał negatywnego wpływu na środowisko, to nie ma likwidacji zanieczyszczeń, bo ich nie ma, bo ich po prostu nie ma.

Również pan poseł Gosiewski zadawał tu pytanie, ale zadawał je panu ministrowi. Myślę, że pan minister wyczerpująco odpowiedział na to pytanie.

Szanowna Wysoka Izbo! Skoro jestem przy głosie, chciałbym wszystkim, którzy pracowali przy tej naprawdę trudnej ustawie, naprawdę trudnym projekcie, serdecznie podziękować: tak stronie społecznej, wszystkim posłom, jak i przedstawicielom resortu, którzy uczestniczyli w pracach, przede wszystkim ministrowi Szwedzie-Lewandowskiemu, bo to on jako minister merytorycznie uczestniczył w każdym posiedzeniu podkomisji, a następnie komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

W trybie sprostowania pan poseł Jarosław Sachajko.  
1 minuta.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Bardzo dziękuję.

Panie pośle, tutaj źle pan zrozumiał to zanieczyszczenie. Zanieczyszczeniem jest uprawa GMO w uprawie niebędącej GMO. Taka możliwość zawsze jest. My mówimy o tym, że staramy się napisać ustawę tak, aby ta ustawa ograniczyła do maksimum, wprost do niemożliwości, uprawę GMO. Ale ustawy nie pisze się na raz i na teraz. Chcemy zrobić kilka różnych zabezpieczeń, m.in. takim zabezpieczeniem jest to, aby było ubezpieczenie, gdyby coś się przemknęło. To jest kolejna forma zabezpieczenia. Myślę, że jest to forma zabezpieczenia równie ważna, jak te 30 km, za których przyjęcie bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję\*).

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki, proponuję, aby Sejm ponownie skierował ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu przedstawienia sprawozdania.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2191).**

Poproszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Leszka Skibę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zasadniczym celem przedłożonego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw jest wdrożenie do krajowego porządku prawnego regulacji unijnych z zakresu rynku

kapitałowego, w szczególności dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rynków instrumentów finansowych, tzw. MiFID II.

Projekt przewiduje w szczególności, po pierwsze, wprowadzenie nowej, obok rynku regulowanego i alternatywnego systemu obrotu, kategorii obrotu instrumentami finansowymi, tzw. zorganizowanej platformy obrotu. Nowa kategoria systemu obrotu obejmie swoim zasięgiem wszystkie nieuregulowane dotychczas typy organizacji obrotu instrumentami finansowymi, dzięki czemu cały obrót instrumentami finansowymi odbywał się będzie w systemach regulowanych przepisami prawa i będzie w pełni transparentny.

Po drugie, utworzenie w ramach alternatywnego systemu obrotu nowej kategorii rynku, zwanego rynkiem rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Dzięki łagodniejszym kryteriom dopuszczenia do obrotu na takim rynku oraz mniej sformalizowanym obowiązkom informacyjnym dla spółek notowanych na takim rynku ma dojść do zwiększenia dostępu małych i średnich przedsiębiorstw do płynnych rynków w kontekście ich potrzeb kapitałowych.

Po trzecie, uregulowanie zasad stosowania przez firmy inwestycyjne techniki handlu algorytmicznego. Za handel taki uznaje się nabywanie lub zbywanie instrumentów finansowych przy pomocy algorytmu komputerowego bez udziału człowieka lub z jego ograniczonym udziałem. Dotychczas taki handel był nieuregulowany. Wprowadzenie regulacji dotyczących nadzoru nad prowadzeniem tego typu działalności ma na celu dostosowanie polskiego porządku prawnego do rozwijających się nowoczesnych technologii transakcyjnych, a zarazem zapewni, że handel algorytmiczny nie przyczyni się do powstawania zakłóceń na rynku oraz nie będzie wykorzystywany do nadużyć.

Po czwarte, doprecyzowanie zasad świadczenia przez firmy inwestycyjne usług doradztwa inwestycyjnego. Podmioty te zobowiązane będą do wyraźnej deklaracji, czy świadczą usługę doradztwa inwestycyjnego w sposób zależny czy niezależny, a w przypadku gdy świadczą taką usługę w sposób niezależny, nie będą mogły pobierać wynagrodzenia lub jakichkolwiek innych korzyści od osób trzecich, w szczególności emitentów lub dostawców produktów inwestycyjnych, co ma przeciwdziałać powstawaniu konfliktów interesów.

Kolejny punkt to objęcie oferowanych przez banki i firmy inwestycyjne lokat strukturyzowanych pełnymi wymogami MiFID, m.in. obowiązkiem badania odpowiedzialności takiego produktu dla danego inwestora oraz udostępniania inwestorom szerokiego zakresu informacji o takim produkcie. Rozwiązanie to ma przeciwdziałać takim sytuacjom, że osoby zainteresowane wyłącznie założeniem lokaty bankowej nieświadomie nabywały równocześnie produkt inwestycyjny obciążony wysokim ryzykiem.

Punkt kolejny to upoważnienie ministra rozwoju i finansów do kształtowania maksymalnego poziomu

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Leszek Skiba**

opłat za zarządzanie funduszami inwestycyjnymi oraz wprowadzenie nowej kategorii jednostki uczestnictwa nieobciążonej kosztami dystrybucji. Ustalane przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych opłaty za zarządzanie funduszami inwestycyjnymi należą do jednych z najwyższych w Unii Europejskiej. Sprawa to jednocześnie, iż nie jest w pełni wykorzystywany potencjał krajowych funduszy inwestycyjnych jako pośrednika w dostarczaniu kapitału dla realnej gospodarki. Inwestorzy świadomi kosztów, jakie obciążają ich aktywa, wybierali bowiem inne formy lokaty kapitału, np. lokaty bankowe. Podkreślenia przy tym wymaga, iż podobne rozwiązanie zostało wprowadzone w Hiszpanii i przyczyniło się do wzrostu zainteresowania inwestorów funduszami inwestycyjnymi.

Kolejna sprawa to jest wzmocnienie – zgodnie z implementowaną dyrektywą – uprawnień nadzorczych Komisji Nadzoru Finansowego poprzez wprowadzenie nowych narzędzi w postaci np. możliwości zażądania zaprzestania określonych naruszeń oraz podniesienia maksymalnych wysokości kar administracyjnych pieniężnych, jakie KNF może nakładać na domy maklerskie oraz spółki prowadzące rynek regulowany oraz alternatywny system obrotu. Ta kara zostanie podniesiona z 1 mln do wartości przewidzianych dyrektywą, tj. 20 750 tys. zł.

Przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy był przedmiotem szerokich, długotrwałych konsultacji ze środowiskiem rynku kapitałowego, w tym opiniowany przez organ właściwy w sprawach nadzoru, czyli Komisję Nadzoru Finansowego.

Wysoka Izbo! Zwracam się w imieniu rządu o poparcie przedłożonego projektu ustawy. Pragnę wyrazić przekonanie, że uchwalenie tej ustawy przyczyni się do podniesienia poziomu zaufania inwestorów do krajowego rynku kapitałowego, ograniczenia kosztów ponoszonych przez uczestników tego rynku, zwiększenia udziału rynku kapitałowego w finansowaniu realnej gospodarki, w tym małych i średnich przedsiębiorstw, ograniczenia ryzyka przyszłych zakłóceń na rynkach instrumentów finansowych oraz zwiększenia skuteczności rynku kapitałowego.

Na zakończenie, mając na uwadze korzyści płynące z wdrożenia proponowanych przepisów, chciałbym również prosić Wysoką Izbę o w miarę możliwości sprawne procedowanie nad przedłożonym projektem ustawy. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję, dziękuję panu ministrowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Jan Szewczak w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Jan Szewczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chciałem pokazać, jak wygląda ten dokument, którym się będziemy zajmować. To jest jedna ustawa już w trzech częściach. Taka szczodra jest nasza matka Unia Europejska. Jeśli chodzi o ten druk nr 2191, ma część pierwszą. A tak myślę, że ma z 1600 stron może. Nie liczyłem jeszcze, bo do setnej na razie dobrnąłem.

(Głos z sali: Ponad 1 tys.)

(Głos z sali: 1300.)

1300, tak? To bardzo się cieszę, że państwo tak precyzyjnie policzyli. Myślę, że tam może są jeszcze jakieś załączniki, dlatego może mi wychodzi więcej.

Proszę państwa, to jest taka nasza specyfika, że w polskim parlamencie może być właściwie godzinami, jak słyszymy, bicie piany i szkalowanie polskiego państwa, i oskarżanie o wydumany faszyzm. A z drugiej strony tam, gdzie naprawdę chodzi o wielkie pieniądze i – można powiedzieć – nawet o pewną rewolucję w systemie finansowym, zwłaszcza w obrocie instrumentami finansowymi, to tam, jak widać, galeria jest pełna dziennikarzy. Nas tu też jest sporo, a tu naprawdę są rzeczy rewolucyjne, bo oczywiście my już jesteśmy po regulacjach MiFID I, a mamy teraz MiFID II, będziemy mieli MiFIR i część rozporządzenia, która będzie zastępować ten dawny MiFID.

Oczywiście można powiedzieć, że Unia Europejska i Komisja Europejska zawsze stawiają sobie szczytne cele, bo słyszeliśmy, że to ma być implementacja przepisów, które uchronią nas od kryzysu, lepiej uregulują, stworzą równe szanse, zapewnią większe bezpieczeństwo na rynku uczestników itd., itd. Wszystko to, można powiedzieć, chwała Bogu. Oby tak ta wiara, że tak powiem, się spełniła. Natomiast skala zmian jednak jest olbrzymia, jeśli chodzi o rynek funduszy inwestycyjnych, banków, instytucji finansowych. Na tyle to jest poważne, że bankierzy w całej Europie mieli z tym dość duże kłopoty, z tą regulacją. Ona się opóźniła, w wielu krajach nie jest do końca wprowadzona. Jeśli mnie pamięć nie myli, tylko 11 bądź 12 krajów już implementowało. Pan minister Skiba pewnie będzie wiedział lepiej, zawsze zostaje tu na placu boju, jak mamy tę ciężką orkę.

Rzeczywiście problem jest fundamentalny do tego stopnia, że instytucje bankowe, operatorzy giełd, żeby przygotować się w Europie do tego typu przepisów, wydali już ponoć ponad 2 mld dolarów, żeby się tylko przygotować do tej regulacji, a więc jak ona będzie istotna również dla nas. Chcę powiedzieć, że wraz z wejściem w życie tej dyrektywy MiFID II, nad którą będziemy pracowali najpierw w podkomisji, a potem w komisji finansów, zarządcy funduszy oraz inni uczestnicy rynku, proszę państwa, będą

## Posel Jan Szewczak

musieli wypełnić formularz, który będzie dostarczał 65 informacji w ciągu 15 minut od dokonania każdej transakcji. To jest coś nieprawdopodobnego w mojej ocenie. Trudno mi to sobie wyobrazić. Nie dziwię się, że dopiero kilkanaście krajów przeniosło tę dyrektywę do swego systemu, dyrektywę MiFID II.

Podobno jest tak, że brytyjskie, niemieckie organy nadzoru wydały w ostatniej chwili nawet pewną zgodę na zawieszenie tego trzem izbom rozrachunkowym w tych krajach przecież dobrze zorganizowanych, na wdrożenie części klauzul tej dyrektywy, tych przepisów. A więc zobaczymy, jak będzie przebiegała ta kwestia u nas. Niewątpliwie jest tak, że ten handel instrumentami finansowymi przechodzi już do pewnej aberracji, bo właśnie jest to, o czym mówił pan minister Skiba, czyli jest również ta algorytmiczna możliwość, a więc komputery tym grają, ustalają to przecież i decydują o tym handlu. To już jest poza człowiekiem. A to oczywiście, jak to z maszynami bywa, czasami może pójść nie w tę stronę, co jednak byśmy sobie życzyli.

A więc jest jakaś monstrualna praca przed nami, posłami w podkomisji do spraw instytucji finansowych, a potem w komisji finansów. Wydaje się, że życie jest jednak znacznie bardziej skomplikowane i ilość tego papieru ważona już w kilogramach właściwie, można powiedzieć, nie gwarantuje przecież pełnego bezpieczeństwa i faktu, że unikniemy z pewnością kolejnego kryzysu gospodarczego na świecie. Bo niby takie jest założenie, że jak to będzie klepnięte, to będzie dobrze, nie będzie problemów. Z pewnością jeszcze pewnie wiele naszych wątpliwości będzie się pojawiać w trakcie prac i podkomisji, i komisji finansów.

Jest to kolejna regulacja w stosunkowo przecież nieodległym czasie. Ten kryzys z 2008 r. (*Dzwonek*), jak widać, nie wszystkich nauczył, jak należy do tych problemów podchodzić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie pośle.

Teraz głos zabierze pani poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

## Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi.

Rozumiem, że niektórzy posłowie PiS-u chcieliby, żeby rynek finansowy w ogóle nie był regulowany, szczególnie żeby nie było regulacji dotyczących SKOK-ów. Najlepiej, jakby SKOK-i były poza nadzorem...

(*Posel Jan Szewczak*: Ha, ha, ha!)

...Komisji Nadzoru Finansowego. Udało się państwu bronić SKOK-i przed tym przez wiele lat.

(*Posel Jan Szewczak*: Co wy macie z głową?)

Za to polski podatnik zapłacił 5 mld zł i zapłaci jeszcze dużo, dużo więcej.

Trzeba by się zastanowić, czy te dyrektywy są dobre, czy są złe. Jak rządziła Platforma Obywatelska, a PiS był w opozycji, to krzyczeliście, że przez to, że opóźniliśmy wdrożenie dyrektywy MiFID I, mnóstwo nieszczęść spotkało ludzi i przedsiębiorców. Dzisiaj przedstawiciel PiS-u chwali państwa, które niechętnie czy niezbyt szybko podejmują się wdrożenia tej dyrektywy. Podobnie mówiliście o MGO, ta wasza propaganda jest znana.

Implementacja tej dyrektywy ma wzmocnić konkurencyjność i efektywność rynku finansowego i ma przede wszystkim zapewnić bezpieczeństwo jego uczestników. O szczegółowych rozwiązaniach, o mechanizmach, które mają to bezpieczeństwo zwiększyć, mówił pan minister Skiba i nie będę tego powtarzała. Cieszy informacja z uzasadnienia, że rząd nie przewiduje wprowadzenia rozwiązań wykraczających poza wymagania unijne. Z pewnością w pracy komisji będziemy dbać, żeby tak właśnie było.

Klub Platformy Obywatelskiej uważa, że ustawa ta powinna trafić do Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze pan poseł Grzegorz Długi, Kukiz'15, którego nie widzę na sali.

Wobec tego pani poseł Genowefa Tokarska, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, pani poseł.

## Posel Genowefa Tokarska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawię pokrótce stanowisko dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw.

Ten projekt ustawy, nad którym dzisiaj debatujemy, jest dokumentem bardzo obszernym, kolega już to pokazywał, o dużym zakresie regulacji, bardzo szczegółowym i precyzyjnym. Oprócz projektu ustawy rząd proponuje, to jest integralna część, dziewięć rozporządzeń wykonawczych, a podstawowe regulacje dotyczą aż 12 ustaw, nie będę wymieniała których, bo tak naprawdę większości ustaw finansowych – ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, o podatku dochodowym, zarówno PIT, jak i CIT, Prawa bankowego, Prawa energetycznego, Prawa upadłościowego, o giełdach towarowych i innych.

**Posel Genowefa Tokarska**

Projekt generalnie dokonuje implementacji prawa unijnego, w tym dyrektyw i rozporządzeń dotyczących rynku kapitałowego, rynków instrumentów finansowych jako tzw. dyrektywy MiFID II i rozporządzenia MIFIR. Zarówno dyrektywa, jak i rozporządzenie łącznie stanowią pewne ramy prawne regulujące wymogi mające zastosowanie do firm inwestycyjnych, rynków regulowanych, dostawców usług w zakresie udostępniania informacji oraz firm państw trzecich świadczących usługi inwestycyjne lub prowadzących działalność inwestycyjną w Unii Europejskiej. Była tutaj taka sceptyczna wypowiedź na ten temat kolegi z Prawa i Sprawiedliwości, ale trzeba zaznaczyć, że chodzi o rozwiązania wspólne dla całej Unii, dla wszystkich krajów i tego w zasadzie nie możemy rozdzielać.

Dyrektywa MiFID II zawiera regulacje dotyczące zezwoleń na prowadzenie działalności, nabywania pakietu akcji, korzystania ze swobody przedsiębiorczości i świadczenia usług, warunków działalności firm inwestycyjnych, uprawnień organów nadzoru, a także systemu nakładania kar. Natomiast rozporządzenie MIFIR określa wymogi w zakresie podawania do publicznej wiadomości danych dotyczących przejrzystości obrotu, usuwa bariery utrudniające niedyskryminacyjny dostęp do systemów rozliczeń, przyjmuje czy określa szczegółowe działania nadzorcze w zakresie instrumentów finansowych.

Zarówno dyrektywa, jak i rozporządzenie zostały właśnie włączone do polskiego systemu prawnego poprzez tenże projekt ustawy, który przedstawił nam rząd. Projekt zawiera bardzo liczne definicje i szczegółowe określenia dotyczące instrumentów finansowych, alternatywnego systemu obrotu, zorganizowanej platformy obrotu, handlu algorytmicznego, definicję dostawcy, uprawnionego kontrahenta itd. Wszystkie te definicje precyzują i jednocześnie dają możliwość czy przyjmują określone szczegółowe regulacje.

Poprzez te precyzyjne określenia, przyjęcie szczegółowych regulacji projekt wprowadza nowe praktyki w zakresie obrotu, reguluje wszystkie struktury rynku, wszystkie systemy obrotu i system rozrachunku papierów wartościowych, poprawia tym samym przejrzystość obrotu dla wszystkich uczestników rynku. Bardzo szczegółowo określa również zakres uprawnień, obowiązków Komisji Nadzoru Finansowego, która ma tutaj obowiązki o charakterze administracyjnym, nadzorczym, kontroli, a także kar i sankcji dla tych, którzy nie dostosują się do przyjętych regulacji. Proponowane w projekcie rozwiązania będą rodzić skutki finansowe dla sektora finansów publicznych zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Na uwagę rzeczywiście zasługuje fakt, podkreślał to pan minister, bardzo dużej aktywności wielu instytucji w przedmiocie implementowanego prawa.

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego jest za przekazaniem, pracą nad tym projektem w komisjach w parlamencie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje jedyny zapisany do pytań pan poseł Jerzy Gosiewski.

Zamykam listę zadających pytania.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta. Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jerzy Gosiewski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ślad za słowami pana posła Janusza Szewczaka chciałbym zapytać pana ministra, które kraje europejskie, szczególnie te duże, w pełni implementowały do porządku prawnego dyrektywę dotyczącą instrumentów finansowych. Czy w przypadku gdy wszystkie tego nie zrobiły, nie powinniśmy poczekać z przyjęciem tych rozwiązań do momentu pełnej implementacji tej dyrektywy w dużych państwach, szczególnie w Niemczech i we Francji, które w szczególny sposób dbają o swój interes? Polska też powinna dbać o swój interes, żeby nigdy więcej nie doszło do kryzysu finansowego z tego tytułu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Leszek Skiba.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Leszek Skiba:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Pośle! Dziękuję za to pytanie. Na razie 16 krajów implementowało tę dyrektywę. W takiej sytuacji jak Polska jest pozostała grupa, czyli te prace są prowadzone. Rozumiem, że było pytanie, które to kraje spośród tych 16 krajów. Może wymienię po kolei, w kolejności alfabetycznej. Są to: Austria, Belgia, Cypr, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Niemcy, czyli mamy te dwa największe kraje, Węgry, Irlandia, Włochy, Malta, Holandia, Słowacja i Wielka Brytania. Czyli te największe kraje, Niemcy, Francja, Włochy i Wielka Brytania, implementowały. Wśród dużych krajów, które nie implementowały, są Polska i Hiszpania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*



## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję\*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 2191, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Jednocześnie marszałek Sejmu, na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu, wyznacza termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 20 lutego 2018 r.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 57. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza...

(Poseł Jarosław Gonciarz: Jest.)

Nie zdążyłem.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Pierwsza głos zabierze pani poseł Anna Cicholska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Anna Cicholska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pod pomnikiem Tomasza Kolbego w Ciechanowie miały miejsce uroczystości związane ze 155. rocznicą wybuchu powstania styczniowego.

Powstanie styczniowe, które wybuchło 22 stycznia 1863 r. w Królestwie Polskim i 1 lutego 1863 r. na Litwie, trwało do jesieni 1864 r. Było największym polskim powstaniem narodowym. Miało charakter wojny partyzanckiej, w której stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Najbardziej znanym bohaterem na terenie ziemi ciechanowskiej jest Tomasz Kolbe, który bohatersko zginął pod Rydzewem.

Tomasz Kolbe był dowódcą oddziału powstańczego operującego na pograniczu powiatów mławskiego, płońskiego i przasnyskiego. Został zaatakowany pod Rydzewem przez znakomicie uzbrojony oddział Rosjan liczący 600 piechurów i 250 kozaków. Po nierównej walce Tomasz Kolbe, nie chcąc oddać się do niewoli, ostatnim pociskiem odebrał sobie życie. Dowodzący wojskami rosyjskimi płk Wałujew kazał ciało Kolbego złożyć na wóz i w pierwszej napotkanej wsi pochować. Swą niezłomną postawą i bohaterską śmier-

cią zyskał nawet szacunek nieprzyjaciela, a Rydzewo zaczęto nazywać płockimi Termopilami.

Powstanie styczniowe zostawiło trwałą ślad w dziejach gminy Regimin. Wielu mieszkańców brało udział w organizacji powstania i w walkach. W bitwie pod Rydzewem 8 sierpnia 1863 r. poległ 18-letni Jan Mościcki, stryj prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ojciec przyszłego prezydenta, Walenty, właściciel Klic, wystawił własnym kosztem oddział ułanów. Powstanie wspierali ziemianie i ludność wiejska. Brał w nim udział m.in. Franciszek Dobrzeńcki, jeden z najdłużej żyjących weteranów powstania.

Do historii przeszła również bitwa stoczona z Rosjanami w Żeńboku 8 września 1863 r. przez oddział Zygmunta Padlewskiego. Zginęło w niej ok. 100 powstańców. Spłonęło pół wsi i zabudowania plebanii.

Dla mieszkańców gminy niezwykle istotnym wydarzeniem było wprowadzenie reformy uwłaszczeniowej w 1864 r., a reforma administracyjna z 1867 r. spowodowała powstanie dużej gminy z siedzibą w Regiminie.

Powstańcy styczniowi, weterani, którzy dożyli wolnej Polski w 1918 r., byli otoczeni przez ówczesne władze niezwykłą czcią i szacunkiem. Byli dla ówczesnej młodzieży wzorem patrioty i bohatera. Ich walka i poświęcenie nie poszły na marne. Z ich trudu, z ich męstwa zrodziła się w 1918 r. wolna Polska. Dziękuję.

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Jarosław Gonciarz, klub Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Jarosław Gonciarz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W swoim oświadczeniu chciałbym zwrócić uwagę na sylwetkę Jerzego Grosa, który zmarł w środę 17 stycznia 2018 r.

Jerzy Gros urodził się 21 stycznia 1945 r. w Chorzowie. Był polskim lekkoatletą ze specjalizacją długodystansowca i maratończyka. Dwukrotnie ustanowił rekord Polski w maratonie: 2 godziny 15 minut 43 sekundy – 3 maja 1975 r. w niemieckim Karl-Marx-Stadt oraz 2 godziny 13 minut 5 sekund – 7 grudnia 1975 r. w japońskiej Fukuoce. Te występy przyczyniły się do tego, że branżowy miesięcznik „Track & Field News” umieścił go wśród 10 najlepszych maratończyków na świecie tamtego sezonu.

Jerzy Gros od wielu lat mieszkał w Knurowie-Szczygłowicach. To właśnie biegacze z tego miasta czerpali od niego wiele inspiracji i brali z niego przykład wzorowego postępowania. Udzielał cennych wskazówek biegaczom oraz trenerom, którzy również wywodzą się z Knurowa: Markowi Lewczukowi, Mieczysławowi Dzierniejce, Piotrowi Bielińskiemu, Czesławowi Nowakowi, Zbigniewowi Kołodziejczykowi

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Jarosław Gonciarz**

oraz wielu innym, których nie sposób teraz wymienić. Był osobą zawsze pełną energii, chęci do pomocy i służył dobrą radą. Z wielką pasją i zaangażowaniem zawsze opowiadał o swoich sukcesach sportowych. Jerzy Gros reprezentował kluby Baildonu Katowice, Śląska Wrocław, Startu Katowice oraz Górnika Zabrze. Za swą działalność został odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Waldemar Andzel jak zwykle składa na piśmie? Nie, tym razem oświadcza.

Bardzo proszę.

**Posel Waldemar Andzel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 22 stycznia obchodziliśmy 155. rocznicę wybuchu powstania styczniowego, największego polskiego zrywu niepodległościowego. Powstanie styczniowe rozpoczął „Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego” ogłoszony 22 stycznia 1863 r. W manifestcie zapowiedziane zostało powstanie państwa polskiego oraz przyznanie równych praw wszystkim obywatelom, a także uwłaszczenie chłopów. Manifest wzywał do walki przeciw Imperium Rosyjskiemu wszystkich mieszkańców przedrozbiorowej Rzeczypospolitej.

Swym zasięgiem powstanie objęło Królestwo Polskie, a także Litwę, Białoruś oraz część Ukrainy. Siły po obu stronach były drastycznie nierówne. Po stronie powstańców walczyli słabo uzbrojeni i niewyszkoleni ochotnicy nieposiadający dostatecznego ekwipunku. Toczyli partyzancką walkę w trudnych warunkach przeciwko licznej, ok. 100-tysięcznej, doskonale uzbrojonej armii rosyjskiej. Mimo to powstanie trwało aż 1,5 roku, do końca lata 1863 r. Nikt nie spodziewałby się, że przy takiej dysproporcji sił powstanie utrzyma się tak długo, a jednak dzięki woli walki o wolną Polskę oraz uporowi i poświęceniu powstańców walki wciąż trwały.

Ostatecznie powstanie zostało stłumione. Kosztowało życie kilkudziesięciu tysięcy patriotów. Nie znaczy to, że było daremne. Ktoś napisał kiedyś: Powstanie styczniowe było czynem nierozsądnym, powstanie styczniowe było czynem świętym. Nie wiadomo, czy gdyby nie było powstania styczniowego, Polska uzyskałaby niepodległość w 1918 r. Powstanie obudziło w Polakach poczucie przynależności do narodu polskiego, pragnienie wolnej i niepodległej ojczyzny. Sam marszałek Józef Piłsudski, syn powstańca, w roku 1924 przed rocznicą wybuchu powstania styczniowego wypowiedział następujące słowa: Tradycja tego potężnego wysiłku narodu nigdy nie zagi-

nie. I jeżeli znów nadejdzie tragiczna chwila, wielka idea 1863 r. wstanie z rozwartych mogił powstańców i obudzi Polaków słowami „idź i czyn”. Słowa marszałka Piłsudskiego są może patetyczne, ale przez 1,5 wieku od czasu wybuchu powstania niejednokrotnie dowodziliśmy ich prawdziwości, kiedy byliśmy ponownie zmuszani walczyć o wolną Polskę. Pamiętajmy o bohaterach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Dariusz Starzycki, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Dariusz Starzycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 27 stycznia 2018 r. minie pierwsza rocznica śmierci zmarłego w wieku 93 lat kpt. Stanisława Nowakowskiego, prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Oddział Jaworzno. Ten zasłużony żołnierz formacji zbrojnych Armii Krajowej Polskiego Państwa Podziemnego działających w Jaworznie, działacz społeczny, organizator i animator życia związkowego członków środowisk kombatanckich związanych z AK, inicjator i organizator obchodów uroczystości, rocznic i wydarzeń o charakterze patriotycznym upamiętniających czyn zbrojny walk o wolność okresu II wojny światowej był autorem licznych projektów tablic przypominających przelaną krew w obronie ojczyzny. Ukoronowaniem jego działań związanych z upamiętnieniem miejsc pamięci była idea uwieńczona realizacją budowy pomnika Niepodległości w Jaworznie, odsłoniętego w święto niepodległości 11 listopada 2008 r.

Za swą działalność pan kpt. Stanisław Nowakowski był wielokrotnie odznaczany i honorowany. Otrzymał m.in. Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Armii Krajowej, odznaczenie weterana walk o niepodległość, srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju”, dyplom uznania za działalność społeczną na rzecz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. W 2016 r. został awansowany do stopnia kapitana.

Z jego inicjatywy, w jego opracowaniu, powstała strona internetowa poświęcona Armii Krajowej w Jaworznie. Był osobą znaną i cenioną przez mieszkańców Jaworzna, w tym także młodzież, z którą od lat spotykał się w szkołach i której przekazywał wiedzę o historii Polskiego Państwa Podziemnego. Pan kapitan był zaangażowany w życie miasta ponadprzeciętnie, z całego serca. Dlatego Rada Miejska w Jaworznie w dniu 28 maja 2009 r. przyznała mu dyplom honorowy „Za zasługi dla miasta Jaworzna”. Jako wieloletni działacz niepodległościowy, mimo iż ukończył 93 lata, nadal angażował się w sprawy samorządowe Jaworzna, uczestniczył w obchodach świąt i uro-

### **Posel Dariusz Starzycki**

czystości państwowych i lokalnych. Uczestniczył w konkursach szkolnych, animacjach teatralnych, wystawach plastycznych związanych z Polskim Państwem Podziemnym. Pan kpt. Stanisław Nowakowski był człowiekiem silnym i oddanym w pełni ojczyźnie.

Pana prezesa kpt. Stanisława Nowakowskiego poznałem w 2003 r. To z nim poznawałem historię Armii Krajowej w Jaworznie, nie z książek, ale tę żywą, kiedy spotykaliśmy się co jakiś czas w różnych miejscach Jaworzna, w trakcie obchodzonych uroczystości upamiętniających różne wydarzenia z czasów II wojny światowej, pod pomnikiem czy tablicą upamiętniającą wydarzenia tamtych czasów. Był nieustrudzony w przekazywaniu historii Jaworzna i Polski, Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego. Osobiście przygotowywał referaty historyczne na ten temat, chcąc szczególnie przekazać tę historię młodszym mieszkańcom naszego miasta, aby nie zapomnieli i pamiętali.

Dziś my pamiętajmy o tym niezwykłym człowieku, który pomimo swoich 93 lat do końca aktywnie uczestniczył we wszystkich wydarzeniach upamięt-

niających tych wspaniałych bohaterów i polską historię. Cześć jego pamięci! Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie<sup>\*)</sup>.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 57. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 58. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 6, 7 i 8 lutego 2018 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

---

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

*(Koniec posiedzenia o godz. 17 min 04)*





## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 25. porządku dziennego

**Posel Krzysztof Szulowski**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Podstawowym celem projektu ustawy jest konieczność wprowadzenia do naszego prawodawstwa regulacji dotyczących zgłaszania i rejestracji upraw GMO. To pokłosie skargi Komisji Europejskiej z dnia 16 września 2013 r. przeciwko Polsce. Taki rejestr ma służyć zapewnieniu bezpieczeństwa dla zdrowia ludzi i środowiska.

W toku prac podkomisji i właściwych komisji dokonano zasadniczej zmiany w projekcie zwiększającym z 3 km do 30 km odległość dozwoloną uprawy GMO od obszaru, dla którego ustanowiono formę ochrony przyrody, i jednocześnie od obszaru, z którego wszyscy posiadacze gruntu nie mogą wyrazić sprzeciwu wobec uprawy GMO, aby była ona możliwa. To bardzo ważne, bo pozwoli skutecznie zrealizować art. 49a. 1. mówiący, że ustanawia się terytorium Rzeczypospolitej Polskiej strefą wolną od GMO.

Mam pytanie: Czy w praktyce da się w Polsce wydzielić obszary z prawdopodobieństwem spełnienia warunków do uprawy GMO?

Druga kwestia, którą chciałbym poruszyć, to sprawa kontroli upraw GMO. Do tej pory, kiedy kontrolowano przede wszystkim stosowanie materiału siewnego kukurydzy MON 810, także chodzi o materiał siewny kukurydzy, rzepaku i soi, nie stwierdzono nieprawidłowości. Czy zakres planowanych w przyszłości kontroli zapewni skuteczność ochrony naszego terytorium przed uprawami GMO? Dziękuję bardzo.

### **Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 26. porządku dziennego

**Posel Ewa Lieder**

(Klub Poselski Nowoczesna)

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Nowoczesna pragnę

przedstawić oświadczenie w sprawie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2191.

Projekt dotyczy dokonania niezbędnych zmian krajowego porządku prawnego w związku z wejściem w życie europejskich regulacji dotyczących rynku kapitałowego i umożliwi stosowanie unijnych przepisów dotyczących rynków instrumentów finansowych, tj. dyrektywy MiFID II oraz rozporządzenia MiFIR. Nowe rozwiązania mają zapewnić wzrost konkurencyjności i efektywności rynków finansowych w Polsce i Unii Europejskiej oraz zwiększyć bezpieczeństwo ich uczestników.

Jak wskazują projektodawcy w uzasadnieniu, dzięki wprowadzeniu tych przepisów nastąpi poprawa przejrzystości obrotu dla uczestników rynku instrumentów kapitałowych oraz zwiększenie poziomu przejrzystości obrotu w przypadku rynków instrumentów nieudziałowych. Firmy inwestycyjne świadczące usługi doradztwa inwestycyjnego zostaną zobowiązane m.in. do przedstawienia informacji, czy świadczą usługi w sposób niezależny, a także do ujawnienia kosztów swoich porad i wyjaśnienia podstaw świadczonego doradztwa.

Postulowane rozwiązania wpłyną na ograniczenie wysokości wynagrodzenia stałego za zarządzanie funduszami inwestycyjnymi otwartymi oraz specjalistycznymi funduszami inwestycyjnymi otwartymi.

Ponadto nastąpi ograniczenie możliwości przyjmowania lub pobierania wynagrodzenia, prowizji lub jakichkolwiek korzyści pieniężnych lub niepieniężnych od osób trzecich – zwłaszcza od emitentów lub dostawców produktów – przez firmy świadczące niezależne usługi doradztwa inwestycyjnego oraz usługi zarządzania portfelem.

Projekt ustawy budzi jednak wątpliwości w kilku punktach. Po pierwsze, jak zauważyła Konfederacja Lewiatan, omawiane przepisy są bardzo nieprecyzyjne oraz w projektowanym brzmieniu wprowadzają rozwiązanie, zgodnie z którym towarzystwa zarządzające portfelami, w skład których wchodzi jeden lub większa liczba instrumentów finansowych, są w pełni zrównane w zakresie tego rodzaju działalności z firmami inwestycyjnymi. Takie rozwiązanie nie wynika z dyrektywy MiFID II oraz rozporządzenia 2017/565.

Po drugie, Izba Zarządzających Funduszami i Aktywami wskazuje, że niektóre zapisy nie były przedmiotem uzgodnień, a co ważniejsze, nie stanowią również implementacji jakichkolwiek przepisów prawa wspólnotowego. Przykładowo: istniejące obecnie

w towarzystwie wewnętrzne mechanizmy kontrolne odpowiedzialne za badanie zgodności procesów wewnętrznych z przepisami prawa raportują do organów towarzystwa i nie ma potrzeby, aby wprowadzać dodatkowe mechanizmy kontrolne.

W związku z powyższym Nowoczesna opowiada się za dalszymi pracami nad tym projektem. Mamy nadzieję, że w czasie prac w komisjach nasze wątpliwości zostaną rozwiane, a uwagi zgłoszone przez przedsiębiorców w czasie konsultacji społecznych tego projektu zostaną uwzględnione. Tym też warunkujemy nasze ostateczne poparcie dla projektu tej ustawy. Dziękuję za uwagę.

## Oświadczenia poselskie

### Posel Anna Kwiecień

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

W roku akademickim 2017/2018 pierwszy raz odbyła się rekrutacja na kierunek lekarski na Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu. Na kierunku lekarskim w systemie stacjonarnym jest 70 miejsc, chętnych zaś było ponad 21 osób na jedno miejsce.

Od 2014 r. Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu starał się o uruchomienie kierunku lekarskiego. W styczniu 2017 r. stosowną decyzję w tej sprawie podpisał w Radomiu Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego. Ministerstwo Zdrowia zgodziło się na propozycję utworzenia kierunku le-

karskiego w listopadzie 2016 r. Wydatki związane z przygotowaniem na pierwszym roku wyniosły ok. 10 mln zł. Kupiono m.in. całe pracownice anatomiczne z urządzeniami amerykańskimi, takimi jak mają studenci na Harvardzie, m.in. wirtualne stoły do nauki anatomii, najnowocześniejsze mikroskopy. Kadra, jaka została skompletowana, składa się nie tylko z dotychczasowych pracowników UTH, doszło kilkanaście nowych osób z uniwersytetów medycznych, szpitali, klinik. Cała siatka zajęć i poszczególne przedmioty są podane w wytycznych ministerstwa i obowiązują na wszystkich kierunkach lekarskich i analogicznie na kierunku lekarskim na UTH. Głównymi przedmiotami medycznymi na pierwszym roku są: anatomia, histologia z cytofizjologią i embriologią, biologia medyczna i chemia. Ponadto język łaciński i drugi obcy, pierwsza pomoc z elementami pielęgniarstwa, informatyka, socjologia, etyka oraz praktyczna opieka nad chorym – w ramach praktyk wakacyjnych – i do tego obowiązkowe wychowanie fizyczne. Większość odbywa się w laboratoriach i salach wydziału, ćwiczenia w szpitalach rozpoczną się na trzecim roku.

Jestem przekonana, że uruchomienie kierunku lekarskiego na UTH to wielki krok prorozwojowy nie tylko dla uczelni, ale i dla miasta Radomia.

Życzę samych sukcesów wszystkim studentom, a szczególnie studentom kierunku lekarskiego, oraz całej kadrze wykładowców. Oby zarówno kształcenie studentów, jak i nabywanie wiedzy przez przyszłych lekarzy spełniało oczekiwania obu stron i dawało dużo satysfakcji.



## Porządek dzienny

### 57. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 25 i 26 stycznia 2018 r.

**1. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o Sieci Badawczej: Łukasiewicz (druk nr 2148).

**2. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej (druk nr 2201).

**3. Informacja** ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat osób, stowarzyszeń i ugrupowań, co do których może zachodzić podejrzenie propagowania totalitarnych ustrojów państwa oraz nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość.

**4. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Prawo przedsiębiorców (druki nr 2051, 2187 i 2187-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (druki nr 2052, 2188 i 2188-A).

**6. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (druki nr 2053, 2189 i 2189-A).

**7. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 2054 i 2190).

**8. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (druki nr 2055, 2199 i 2199-A).

**9. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2067 i 2203).

**10. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o Straży Marszałkowskiej (druki nr 1971, 2195 i 2195-A).

**11. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o Straży Marszałkowskiej (druki nr 1972, 2196 i 2196-A).

**12. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o:  
— poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,

— przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej  
(druki nr 2009, 2112 i 2134).

**13. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 2179 i 2208).

**14. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:  
— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,  
— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej  
(druki nr 771, 806 i 993, 993-A).

**15. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (druki nr 2183, 2194 i 2206).

**16. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100-lecia Polskiego Towarzystwa Geograficznego (druki nr 2169 i 2175).

**17. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2192).

**18. Sprawozdanie** Komisji Ustawodawczej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprivatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2198 i 2219).

**19. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych (druki nr 2197 i 2202).

**20. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy Kodeks karny (druki nr 1509, 1646 i 1646-A) – trzecie czytanie – kontynuacja.

**21. Wybór** sędziego Trybunału Konstytucyjnego (druki nr 2193 i 2221).

**22. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2227).

**23. Pytania** w sprawach bieżących.

**24. Informacja** bieżąca.

**25. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1424 i 2029).

**26. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o obrocie instrumentami finansowymi oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2191).

**27. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o dystrybucji ubezpieczeń (druki nr 2207 i 2210).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności